

TEPATOYPTHMA

LVBO

VIII. 57  
611  
CVDA

KTORÉ BYŁY TAK W SAMYM  
SWIĘTOCVDOTWORNYM  
MONASTYRV PIECZARSKIM  
KIIOWSKIM.

iako y w obudwu

SWIĘTYCH PIECZARACH,

w ktorych powoli Bożey Błogostawieni Oy-  
cowie Pieczarscy pożywszy, y ciężary Ciał  
swoich złożyli:

Wiemie y pilnie teraz pierwszy raz zebrań  
yowidetu podane.

PRZEZ

W. Oycá ATHANASIVSA KALNOPOYSKIEG<sup>o</sup>.

Zakonniká tegoż S. Monastyrá Pieczarskiego.

Z DRUKARNI KIIWOPIECZARSKIEY,  
ROKV P. 1638.



Hebat

X<sup>in</sup>

Suatpeth

C<sup>o</sup>



R

I

K

M

**NASTAROZYTYNY  
KLEYNOT  
IASNIE OSWIECONYCH XIĄZG  
ICH MCI  
NA CZETWERTNI  
SWATOPOŁKOW  
CZETWERTENSKICH.**

I.

**Z** Człoga Gm tych Stróż. czyby triumf stróż.  
Ziobły go tu Niekłsi Dzwonin se sławit  
Nie **XIĄZE HELIASZV**. w swa bierz opiekę,  
Nie dacie w Smęta boguoy młicie gisycie.

II.

**C**o porychotysze ziele zwraca zylowierzmo  
To uspredzy k stručin gól polnoga swentw  
Galezdji pod nim. z swaim to lidem nupusca.  
Zá dylwice imieritno z tym ludzi wpušezat  
**Płty X I A Z E**. Zolnierz zwoit twoy tak leczy. gęzłilo  
tak Smoká z ludzko. se tak zdomio ubito.

III.

**W**ierneć wšytko co wlił Pęzdłowie politi.  
**ONIAZE HELIASZV** czym sieni wladiti.  
Spłozili ču Xiązetá z Xiązerego Domm  
W ledzimozom. W swoidom. z wšyšktemo grom

Podobnego potomka stawali Pradziadom.  
Wschodnia zaś blizszym wiadra zrownali cie Dziadom.  
Dziadkiem mestwa swego przystym zofawili.  
Przed wasz bitny ci Herb gdy ten wystawili.  
A to widze dla tego, byi y ty w calosci.  
Nastepniacy toz dal wedle potomosci.  
**O KIAZE HELIASZU.** Szycie moy zlozynie  
Dobrodziejcu moy od tak Cuyeb Xiazat szladyz:  
Widz Je tych wyrodkami, ktorzy to stracili.  
Zowiemy, czym sie przelctym Prgodki ich szycili.

IV.

**K** Tery teraz ognem z Nieb umiatal gwiazdy.  
Boltowey uoglasz koncem tegoz idzdy.  
Patrzcie, przed ktorym twierdze Empireyskie dzialy  
Y tak, niemo na pol swoy staly sie patrzaly:  
Jak dziaa od jednego Maza pokonany.  
Kopia test smok k Jyzney ziemi przykowany.  
By y otay Miaczy snadz tego nie myslil.  
Co o Bogu Rebellant w sweicy glowie krysil.  
Tak **XIAZE CZETWERTENSKI** wynioslych Bog szlady.  
A tichych z powiama czcia na ich obrony wkladz.

V.

**Z** esk frogo przebila Ryery Smoka tego.  
Nie dzinowy sie. doc mieli sie na nim palu swego.

VI.

**T** EN Krakusowi szokli. ow Regulusowi.  
Ten lepak wprzech idzie Panu Chrystusowi.  
Ley u tego wnet krywyde **IERZY** go pokladz.  
W ghe trafia kopia. gdy se gebu szlady.

W. Oycz Authora.

SWATOPOŁKA  
IZASŁAWOWICZA  
XIAZENCIA Y MONARCHI RVSKIEGO

CNOTY,  
M B S T W A,  
Y WIARY,

POTOMKOWI  
IASNIE OSWIECONEMU XIAZECI  
IEGO MCI X.

HELIASZOWI

NA CZETWERTNI  
SWATOPOŁKOWI  
CZETWERTENSKIEMU,  
ODWAZNEMU RYCERZOWI

WŁADISŁAWA

CZWARTEGO,  
NAIASNIEYSZEGO Z ŁASKI BOZEY  
KROLA POLSKIEGO,  
RÓTMISTRZOWI.

**A V T H O R**  
**XIAZBECYCH DZIEŁ**  
**ADMIRATOR,**  
**T E**

**ŚWIĘTYCH OYCOW KHOWSKICH**  
**ŚWIĘTE (LUBO NIE WSZYSTKIE)**

**C V D A,**

**K T O R E**  
**T A K P R Z Y T Y M**  
**P O B O Z N Y M**

**P R A E D E C E S S O R Z E**

**I E G O X I A Z B E C Y M O S C I**  
**I A K O Y P R Z Y W S Z Y S T K I C H**  
**I A S N I E O S W I E C O N Y C H X I A Z B T A C H**  
**W Ł O D Z I M I R Z O W I C Z A C H, Z Ł A S K I B O G A.**

**W S Z E C H M O C N E G O O D P R A W O W A L Y S I E,**  
**Y T E G O O Ł O W I A N E G O W I E K U N A T Y M**  
**S. M I B Y S C Y N I B Y S T A I E**  
**D I C A T, P O V E T, D O N A T.**

PRZED-

**PRZEDMOWA.**



Poma one cześćmi á żalobnemi  
pogrzebami sławna woyna, gdy  
Rzymianie kiedyżkolwiek Kar-  
thaginy zwoiowaniem rozpisali,  
**I A S N I E O S W I E C O N E M S C I W B**  
**X I A Z B,** moy Mściwy Pánicy Do-  
brodźci; wesolo ieden z Rá-  
dnych Pánów rzecze w Senacie:  
Dziś aż w bezpiecznym są rzeczy Rzymskie stanie.  
Z tym rzecz moglbym y ja, gdy Roku 1634. przedsta-  
wano twardu Żywoty Świętych Oyców Pieczárskich,  
gdy ich świętobliwości niesłowne argumenta, lecz  
same Błogosławione Reliquie pokazano y obwołano,  
gdy tym którzy z Cerkwią naszą Rossyjską niepotrzeb-  
ną w tej materii dotąd widli woynę, wsta zagro-  
dzono, Dziś aż w bezpiecznym są rzeczy Błogosławio-  
nych Oyców Pieczárskich, y Świętey Cerkwie Roxo-  
láńskiey stanie: by mi terażniejszy iáki Scipio Nasica  
iáko onemu dawny w conuencie Senatorikim, w te  
nie odpowiedział słowá; Y owszem teraz w większym  
ieśtesmy niebezpieczeństwie, gdy nieprzyjaciela nie  
mamy. Godne słowá Scipiona, gódzien Scipio słow  
takich: ponieważ

*sine adversario morit virtus.* To ieśt:

Bez wroga wiedzicie y gnusicie męźność, w świet-  
nych Przybiciach lekliwa bez bojaźni kokoz gniez-  
dzi sobie, kuisie pálásze ná temieszce, ná ściepyzáb-  
le przeprawuisie, á ieśli ktore pozostaiy, y te iák  
mowi Pótera:

411.

## PRZEDMOWA.

*at tristia duri**Militia in tenebris occupat arma sua.* To jest:

smętne zahartowanego na prace Żołnierza w ciemności ziada rdza zbroje, a co więtsza; że proznowiąnia wnet y bez Mágistrá náuczysz się, szyrokie náma ku ziemi otwiramy wrotá: temi to wyszedzsy Esaw, przyszedł o vtrátę błogostáwiénstvá ná stárszeństwo, bo ráczey zezwolił gotowy bráć pokarm, niżeli go z pracą nábywáć, Kápua y Sepłásia proznuiącego, a nie Scipio z honoru y z żywotá obnázyły Annibalá, Caligulę o niestawę. Neroná o śmierć, y tyśiące innych proznowiąnie przypráwiło.

Pisze Salustius w lugurcie swoim: Gnuśnościa práwi żaden do ksiąg wieczystey nieśmiertelności nie jest ingrossowany: áni który rodzic potomkom, áby wiecznemi byli, proznowiąnia kiedy życzył. Nie życzy y mnie lásnie Przeoś: w Bogu le<sup>o</sup> Mość Oćiec PIOTR MOHIEŁA ARCHIEPISKOP METROPOLIT KIIOWSKI, HALICKI, ARCHIMANDRYTA y Oćiec náš Pieczárski, nie życzy, áni potrzebuje, ábym zá tarczá Páterika leniwy, y bez zastugi v Páná Bogá ládá iáko gnuśniał, ále zárazem mi to otium, które wedle Świętego Bázilego, Sceleris origo est, to jest: złości początkiem jest, y które wedle Poéty

*Reges simul & beatos.**Perdidit Urbes.* To jest:

Oraz Krolow wiele, wiele Míast bogátych zburzysz, ná niewinney polożyło ziemi; odcína: do prace literálney, która pokoy, vćiechę, contemplátia rzeczy Boskich, nákoniec przystoyna studze Odkupiciela mego, recreatia sporządza; błogostáwi; y święte Cudá rychze Świętych Oycow Pieczárskich wiernie y prawdziwie od lat wielu poczáwszy, do dzisieyszego

przy-

## PRZEDMOWA.

przywieść roku, y ie wzáku swiátá te<sup>o</sup> ták, iáko niekiedyś Phidias swoje rzezaná Minerwę postáno wic roskázuie. Do te<sup>o</sup> po ták wiele Iliades laború, że iuż dzis zá láska Bogá wśzechmogáce<sup>o</sup>, zá intercessiá Bogá rodzice Pátronki moiey, y wśyśtkie<sup>o</sup> mieyscá Pieczárskie<sup>o</sup>, y zá modłámi Błogostáwionych Pátriárchow nášzych, Antoniego y Theodozego Pieczárskich, lásnie Ośw: M. XIĄZB, Dobrodzieiu mnie wielce Mćiwy, przyszło, y po dobrej in ATHENŃO MOHILŃANO politurze idzie pod práśę Kunsttu Drukárskiego: day Tworco moy sub boni Patróni felicibus auspicijs, lepszego záś nigdy nád Wásza X. M. me<sup>o</sup> M. Páná y Dobrodzieiá nie potrzebuje: bá snadź áni znáduje: ábowiem gdzie kolwiek vdáie się indziey, owśzeki áni szancuie się, áni dobrodzieystwá, ktoremi mię STBPHAN IÁŚ: Ośw: XIĄZB ná CZBTWERTNI y ZYWOTOWIE, SWATOPOŁK CZBTWERTENSKI, Podkomorzy Woiewodztwá Brácláwskie<sup>o</sup>, moy M. Pan y Dobrodziey, á miy Rodzic W. X. M. niegodne<sup>o</sup> Zakonniká sobie in perpetuú obowiazáł, áni rodzonych W. Xiążęcey M. XIĄZECIA MIKOŁAJA, ROTMISTRZA le<sup>o</sup> KROLEWSKIEY Mći, y XIĄZECIA LANVSZA beneuolentia: nákoniec áni sameg<sup>o</sup> W. X. M. ludzkość, któraś mię sobie zhołdował, wrodzona dobrotliwość, któraś mię sobie zniewolił, Xiążęca dobroczynność, któraś mię sobie poświęcił, wdrożyć się, ábo ráczey zdrożyć dopuszczáią.

Do tegoż inuituie Religiey paritas, która Monárchowie Ruscy od Świętey Apostolskiey Wśchodniey Konstantynopolskiey Stolicy przyiáwszy, W. X. M. podáli, y w ktorey W. X. M. wespoł z pokrewnościa, áż do wieku teráznieyszego z przystoyna pochwałá candidę iáko Práwosławnny Chrześcianin (gdyż ieszcze inšzey wiáry żadnego z XIĄZAT SWATOPOŁKOW

b

CZB-

Gen: 3. 21.

Aug: epist: ad Sororem.

Eutrop: lib:

3.

Sepłásia w Cápániey Míasteczko.

Lugurta syn Mandstábálow Krol Numidij. si.

D. Basilium.

Catus: ad Lesbiam.

CZYT WERTBNSKICH, y niewidziałem y widzieć sobie nie życzę) y syn wierny teyże Swiętey powszechney Orientalney Apostolskiej Cerkwie. dziedziczysz.

Pozwola mi tego Annalistowie nasz Rusci, y Polsci, ktorzy Origines Przechacnego y starożytnego Narodu Roxolańskiego z dobrą pracą pisali, że na Kio- wie po pierwszym Xiazgciu K I I V thronowanie Xiazat Ruskich ( iakimby sposobem, czytay Nestora Roku od Stworzenia, 6371. aż do Roku 6488. ) przyszło do X. RYRIKA, od tego do I H O R A Y S W A T O S E A W A, po ktorego zeszciu rząd teyże Monarchiey spadł na syna jego wielkiego onego y Swiętego W Ł O D Z I M I R Z A ( tego Roku Pańskiego 1635. Swięte Reliquie w Cerkwi Dzieścicenney prawie iako Margaryta z popiołu, zrumow wygrzeblismy ) ktory pierwszy Państwa Roxolańskiego, y siebie pierwszego w duchowney obmywszy Krzstu swiętego kapieli, otwiecił, y oświecił prawdą swiętey Ewangeliey, z Cezarzami Konstantinopolskimi BAZILIM y KONSTANTIM, wzięciem w małżeństwo Siostry ich ANNY Cezarzowny, przyjaźń y powinowactwo zawarł.

To Swięte Xiazgcie między dwunastu synow swych spodził też Xiazgcią I A R O S E A W A, z tego poszli W Ł O D Z I M I R Z, przedkoten vmarł. I Z A S E A W, S W I A T O S L A W, W S B W O L O D, y W I E C Z B S E A W, z W S E W O R O D A spłodzone jest ono wielkie Xiazgcie W Ł O D Z I M I R Z M o n o m á c h, wielkie mowię nie od statury, ale od dzieł Heroickich, ponieważ to Xiazgcie niezgodami vpadająca Monarchia Ruska, a to od potomkow wielkie W Ł O D Z I M I R Z A ramiionami swemi, iako drugi Atlas dzwignowiszy, w jedno ciało znowu zniósł y vspokoił. To

Xiazg

Xiazgcie że było bärzo silne, gdy staczał potrzebę z Genueczykami nad morzem, Hermana ich Xiazgcią Káfkiego, tak iako owo męzny Dawid Philistiyskiego Gygasa, iako Lew Tigrisa, iak Orzeł Dracónem iarwo porwawszy, przyniósł żywego do obozu swego.

Toż Xiazgcie od Przetwiczonego Oycá N P O P H I T A Metropolitaná Epheskie, y dwu Swiętobliwych Episkopow Mitilenskiego y Meleryskiego, y innych wielu na thron Cárstwa Ruskiego, tak iako H A B R Y, albo rączey H R A B R Y ( bo tego Krolá Rusacy tak od męstwa zwali ) od O T T H O N A Cezarzá Rzymskiego w Gnieźnie pierwszym Krolom Polskim, swoim woienne jego skronie diadematem koronuiac, jest inaugurowane, dla czego by? przyczyny w Rossyjskich pátrozay Latopiscách, a te naydziej: że gdy woiuie Cezarz Konstantyn Monomách na Wschodzie z Persami y Łacinnikami, aby tym czasem dał pokoy Xiazgcie W ł o d z i m i r z M o n o m á c h Thraciey, do ktorey iuż był wtrągnięcie vczynił, posyła tedy tego Metropolitaná swiętego z podarkami, Koroná swojá Cezarská, Bersem, y Krzyżem z samego drzewá, na którym Pan ekonomia zbawienia naszego odprawował, a te na misie złotey polożywszy, przydał noszenia Cezarskie, y inne honoraria y donaria: Te że rem in pauca contraham, przyawszy Xiazgcie W ł o d z i m i r z, supersedował od naiadzow Państwa Thrackiego, y w przyiaźni był tákicy z Konstantinem, w iákicy z Otthonem Bolesław.

Te po pierwszym tym Cárú wszystkiey Rusi korona potosiła y podzieliwszy dzień Moskiew- sey Cárowie koronowani bywają. Z tego się Xiazgcie M S C I S E A W vrodził, ktory potym spłodził onego Xiazgcią I Z A S E A W A, od ktorego poszło troie Xiazgat, W S B W O L O D, I A R O S E A W, S W I A T O S E A W, z tych Xiaz-

b 1

26 1A-

Reliquie  
S. Włodzimierza  
w Kio-  
wie.

Nestor od  
Stworze-  
nia świata. R.  
6362.

Strik: w  
kńdze 5.  
w R. 10.  
o rosyjskich

Xiazgcie Rus-  
skie.  
Co to Genue-  
czykowie  
obiecowali  
Józefowi Włó-  
dyśławowi  
dać armatę  
na Turków.  
y w Hellespon-  
tu nastąpił:  
Bispi libz.  
p. 175.

Co za Ko-  
rona Cár-  
wie Mo-  
skiewscy ko-  
ronuie się.

że IAROPOLK, y XIAŻE SWATOPOEK, maż waleczny y Rycirski, tak iako y Potomkowie jego, aż do WĄSZY XIAŻECCY MĆI. Te to Swatopolka corkę na imię ZBYSEAW KROL POLSKI BOLESEAW KRZYWOSTY, lubo powinna, posłubił przeciw sobie, y za żonę wziął, y tak się z Przodkami consequentery z WĄSZĄ XIAŻECCĄ MĆIĄ potomkiem ich, iako y przednim bywszy Monarcha Polski Pierwszy KAZIMIRZ wzięciem także sobie za Małżonkę (wedle ktorey Bolesławowi Zbysław pokrewna była) MARIĘ, lub iak ją ten KROL zwał Dobrogniewy, Siostry IAROSŁAWA XIAŻECCIA RUSKIEGO spowinowacił. Ten zrodził XIAŻECCIA IBRZEGO, XIAŻE IBRZY spłodził XIAŻECCIA MICHAŁA: od tego między innym potomstwem płci męzkiej poszedł XIAŻE ALEXANDER, ten to, ktoremugdy pądził pod podział Monarchia Ruska, działem dostała się z Państwa drugiemu y CZETWERTNIA, náyduiemy y teraz Swiętobliwego XIAŻECCIA tego: od ktorego już WĄSZĄ XIAŻECCĄ MOŚĆ pomáiętności CZETWERTENSKIM się tytułujesz donaria w Swiętocy CERKWI tameczney.

Y to XIAŻE Alexander Swátopolkowicz Czetwertenski spłodził XIAŻECCIA IANA, ten XIAŻECCIA THEODORA, zaś XIAŻE Theodor XIAŻECCIA BAZILEGO, X. ANDRZETA, X. THEODORA od imienia swego. XIAŻE BAZILI THEODOROWICZ wrodził XIAŻECCIA MATTHEWSZA, ten XIAŻE ANNE, ktora jest za Małżonkę dana Iáśnie Oświeconemu XIAŻECCIU IANUSZOWI KORYBTOWI ZBARASKIEMU, Woiewodzie Braciáwskiemu, &c. ztey wzrosły XIAŻECCIA M. ZBARAZCY z Domu nie dawno z ziemi do Niebá przeniesli sie IBRZY Kásztelan Krakowski. KRZYSZTOPH Koniuszy Koronny; ludzie czasow swych w Rzeczyposp: lubo

rada

rada w Senacie, lubo mądrosćią w legáciach do Potentátow postronnych, a osobliwie do Césarzá Tureckiego, lubo czuynośćią w postrzeganiu całosci Praw, y Oyczytych w olności. lubo w obronie teyże przeciwkonieprzyiaznych sasiadów, na ktora znaczne ludu Rycirskiego zawsze stáwili grono, y teraz choćaż sámi już z Panem kroluia, przez swych stáwia, lubo w żarliwości ku Panu Bogu, ku bliźniemu w miłości zechcesz, wszelako záprawde przedni.

Syn szredni XIAŻECCIA Theodora Swátopolkowiczá XIAŻE ANDRZBY zostáwil po sobie onego XIAŻECCIA IAKUBA, ktory za S. Pámieci KROLA POLSKIEGO STAPHANA z XIAŻECCIEM IANUSZEM ZBARAZKIM Szwá grem swoim do Moskwy legáciá odpráwował w roku Tyśiac piécset ósmdzielatym, y ktorego z wielkim tegoż XIAŻECCIA podziwieniem Cár tameczny z Dworem swoim honorificentissime przyimował, y sobie we krwi bydz czestokroć z affectu przyiacielskiego pytaiac: Tyś li jest XIAŻE IAKOW CZETWERTENSKI? oświadczał; y wiele rázow prosił, aby w Cárstwie jego zostawał, lecz on woláł pochwała wiary I. K. M. y Rzeczyposp: státecznie dotrzymac, aniżeli z nágana w pokrewności, słowách, y Cárskich tego dostátkách lubowac; a odpráwiwszy to poselstwo, nie zá dlugo potym iteri liter przeszedł do oycow swych. Nastąpił po nim ex collateralu XIAŻE Theodor, y spłodził XIAŻECCIA EUSTAPHIVSA, ten dżitniejszy XIAŻECCIA HRHOREGO ná stárey Czetwertni residuiacego porodził, Chrześciániná dobrego, iálmuzniká szczodrego, Patroná Zakonnikow Reguly S. Bazilego, a że prawde rzeknę, máło nie sáмого Zakonniká, ktorego Pánie choway ná látá dlugie dobrze zdrowego. Z tego także y dżis żywi XIAŻECCIA ZACHARIASZ y BAZILY bytność wzięli

b 3

swój,

Przodek Iáśnie Oświeci XIAŻECCIA JAKUB MĆI Czetwertenski. Był w Krzywosławie lib. 1. Nestor w Roku 6610. Był w lib. 1. in Casimiro. Stryk: lib. 5.

XIAŻECCIA ZBARAZCY wielci w Rzeczyposp: ludzie byli.

Státeczny XIAŻECCIA JAKUB Czetwertenski 80.

## PRZEDMOWA.

swoje; a żyjąc po woli Bożej, tym co im Przodkowie zostawili, lubo na Xiążęcą kondycją mało, kontentują się; ponieważ iako

*Regem non faciunt opes.*

tak też, *non faciunt Principes.*

Toż Xiąże Andrzej tegoż imienia y drugiego syna po sobie zostawił, Xiążęcią mowie IAKUBA, który był Oycem milego Rodzicą y Dobrodziecią W. X. M. STEPHANA mowie Xiążęcią na Czerwertni y Zywtowie Swátopolką Czerwertenińskiego, Podkomorzego Woiewodztwa Braciańskiego, Pana pobożnego, Oyczyzny miłośnika, prawle y spráwiedliwość miłującego, stan Duchowny, a osobliwie Zakonnicze iármio dzwigający: wielce sobie obserwującego, nakoniec co się rzadko komu trąfiło, wszystkich Annalistów dostatecznie świadomego: ktoremu day Pánie według sercá iego, y Rodzonego iego Xiążecy Méi Xiążęcía THEODORA mego Méiwego Pána, a Stryjá tak samego. iako y rodzonych W. X. M. Xiążęcía MIKOŁAJA Rotmistrzá I. K. M. y Xiążęcía IANVSZA od młodości swey iuż wielkie ciężary Rzeczyposp: iakie są in supremo Iudicio zostawszy Roku tego Tribunalista, z Bracia zarówno dzwigającego.

Iako tedy z tego W. X. Mśc. maż się osobliwie wćieszać, że iak nieprzerwaną ieszczeliną z iáśnie oświeconych Xiążat y Monárchow Ruskich Xiążęcą swoję Famiłią prowadzisz, tak z owego, że w wydziele Xiążęcía Alexándra Przodka swego na Czerwertni Oyczyźnie swey heredituiesz

Y rząd nie mnieysza wćiechą W. X. Méi. Człowiekowi wojennemu, meżnemu, y odważnemu wroście, gdy tychże Przodkow W. X. M. wielkie one y Rycerskie światu wystawia się dzieła, lubo dla tego, że godzi się

Potom-

## PRZEDMOWA.

Potomkom rewolwuiąc dzieje Prádziádow swoich, nienayłatwieyszy ale naymeżnieyszy rodzaj żywota obierać sobie, aby się to w nich verificowało, co mowi, pomniac na słowá Hektorowe Vlisses, do Andromáchi o Astianakcie.

*Generosa in ortu semina exurgunt sicut.*

To jest: Wrodziwi Potomkowie násládują często meśtwá rodzicow swych, lubo też y dla tego, aby w tychże rocznych dziejach znádując nieprzystoyne innych mowy, spráwy y życia, sam się W. X. M. od zley sławy, która częstokroć inurunt posthumi proavis suis, vindicował, a ná dewszystko, aby W. X. M. znájąc się bydź Człowiekiem, y rząd dobrego człowieka, który jest wiecznego ráczey żywota, nizeli wieczney szukać sławy, dobrze wiedział; boć tá prozna sławá, która się do powinnego nie ordinuie kresu.

Podźmyż tedy naprzód do Okopow Łuckich, te nie wprzódz zielonowłosa przyodziały się trawa, aż wiele CZETWERTENSKICH, z pochwałá ich, pogrzebly w sobie: gdy ábowiem pod Miástem tym Xiążetá Ich Mość z Ziemiány Bracia swojá Tárarom wstret dáia, y Oyczystey bronia cáłości, śmierciá tę swojá in libertatem asseruerunt.

Idźmy w polá dżikie, za rzeki Psołę, Sułę, y Worschtę, za ktoremi z Támerlanem onym, który poráziwszy Báiazetá Cásarzá Tureckiego, y złotym spetawszy iáncuchem, vzywál go miásto podnożká, gdy vsiadał na swyan krzesle, iako psá odrobinámi obiádu swego pod stolem karmił, y w klatce go wszedzie z sobá woził, y z Hetmánem iego Adiga; Litewskie Xiąże Witult mieczem się o swá krzywdę rospirał, y te bez trzech Xiążat CZETWERTENSKICH Braci rodzonych Pułkownikow Antecessorow W. X. M. wyniostrych

po swych

Ant: de  
Guen: w  
xiedze 2.  
R. 02: 19.  
Dion: lib: 2.

Senec: in  
Tread: aff:

3.

Fama veta  
declinet vi-  
tam malam  
princeps.

Entrop: lib:

7.

C. Tar:

lib: 3.

Stryk: w

xiedze 14.

kártá 109.

Bil: w xie:

3. kár: 252.

Dabran: w

xie: 25. kár:

240.

Tá porájká

była R. B.

6911.

Senec: in  
Thyest:  
Act: 2.

Czerwertni  
y Zywtow

R. 009 wiek  
ka wiek  
wielkie  
przeszłych  
aż do  
dostan-  
ie.

Miła 17009  
w dobrób  
przodkow  
swych dzie-  
dzięczyć.



## PRZEDMOWA.

po swych szyrokościach mogli nie liczyły, gdzie gdy bojaźliwi nasz Aristogitonowie pirzchać poczeli, y do tegoż wyścia Xiążat ięli solicitować, či podniosszy kutasy swoje (znaki to wojenne Xiążcebyły) a te gdzie podziemiemy rzekli, rzekszy, do Tamerlańskich woysk z temi skoczyli, a wielką ich liczbę naziemi polożywszy, y sami tam Oyczyźnie żywotem swym litando, sobie gwiazdami haftowane obrali káştel, a potomkom z przykładē mestwa, swoje zostawili sławę.

Bitwa pod Sokalem była w Roku 1519.  
Lita: lib: 6.  
belli Maced.  
Herod: l. 7.

Pátrznmy ná Sokalskie mogiły, y te gdyby zopytane odpowiedzieć mogły, iáko przy wielkim Hetmánie Xiążćciu Konstántim Ostrozkim pogrzebły, nie bez sławy iednak takiey niemála oraz kupę (iáko o tym Dziecie Ruskie y Páteryki Sokalskie szyroce) Hrábrych Swátopolkow, iáka zástużyli trzystá oni Fábiuszowie nád Cremera od Vegentow pobić, iáka Thermopyle przyozdobili trzystá Lákonow od Xerxesá dla oyczystej obrony z Leonidá pomordowanych.

Weyrzmy w Látopisce głębiey trochá, którzy woynę LAGIELA Monárchi Polskiego z Krzyżakámi nam opisáli, y w tey krwáwey potrzebie Xiążat Gzetwertenińskich krwią się szkárłacie victoria Polska musiáta. Ná te y tym podobne odwagi milych Heroow y Przodkow W. X. M. pátrząc wważam sobie, iáko im

*Dulce & decorum fuit pro Patria mori.* To jest:

Herod: lib: 9. Od: Od: 2.

wdzięczna y ozdobna rzecz była Oyczyźny zdrowie zdrowiem swym záložyc. Do tey obrony Oyczyštey w pirwšzey zaraz młodości tenli poczet odważnych Bohátyrow powodem był W. X. M. či, czyli też mily Rodzic, od ktorego oraz przy spłodzeniu mestwo, czułość, stánami generosítatem (ktoremi Xiążę I. M. y dzisia w postronnych Páństwach, také y Oyczyštych dobrze słynie) záwzięteś, nielza mi coniecturo-

wac,

## PRZEDMOWA.

wac, gdy przećie rzekę, że od támtych przez tego snadź winy nie popádne; také z młodu Lwie máte od stárego záwziętey probue śily ná dwuletnim byku; což zá dziw, że W. X. M. w te zápráwili meźni Rodzice, ktora od swoich Oycow, Dziádow y Prádziádow dzielność pośiedli;

Opuść W. X. M. wyd wornych z kunsztámi Niderlandow, day pokoy izbám Senatorskim; odrzuć vpsierznie peristromata, (boć zle ten widzi mi się rzeczy swoje disponował, ktory wiadome świátu, poniecha wšy domowe ozdoby, postronnem się zdo bi pstroćinami jakáż wpátacách swoich odważne Hektorá Roxolániey nářzey a mile Rodzicá swe ex ordine wyrisować dziełá; obaczysz tam, a comowie obaczysz, owšze iáko w ślicznie przepolerowanym źwierćiedle przeżyrsz się. czego by w dobrym Rodzicu (gdyż obrázy męźnych ludzi ná to sobie przed oczy stáwimy, abyśmy ich cnotam respondowali) náśládować; iák pożyć przystoynie, záczym ná świecie naywięcey wdawáć się. Przeczytaś ná tych cnot colorách, áno tam z Swiętey y godney pámięci ZYGMVNTEM TRZECIM KROLEM POLSKIM mily Rodzic W. X. M. či poważnie do Szwecyey wypráwiwszy zápuszcza się: ogládaś sam y Regimentem nie: wiadomemu iáko Komistř ców. żny vkażeś, iák ciężko bylo cne trudne za Mihálem Woiewodá y Woioszech, Multániech y w Węgrzech, skály, gory, y rzeki przebywáć, a krzyw dy ná nim Rze- czypoś: wewówać: Będziesz rozbiatł sobie, iák od miodych lat ieszcze poczáwšy ten zářig Mársowy do wdzięczney szedłiwóści w nim nie bez znacznego subitántej swolej vřzcerbu Oyczyźnie mily vřlugu- iac persewercie; ktora to X. M. w wojennym záwo- dzie trwáioć ná dobra rozřadku szale y w wáge gdy

Ná co chvá  
17.

Expediit  
do gwiazdy

W ocyd z  
Alibá em.

c

kład,

klade, y gdy ná W. X. M. potomka pogladam, często z wciechą on wierszyk sobie ruminuje. iáko

*imbellem ferocis non*

*Progenerant Aquila columbam.*

**Ugdy leśliwego nie spłodza Orłowie gosebia.**

Y lubo to z młodu pewne znaki woiennego Rycerza W. X. M. nam pokazywały, rzeczą to sama iednak wnet potym oświadczyło się: gdy ácz to w leciech młody, męstwem przecie stary, w pierwszey przeciwko Zaporozkich Lunakow ná Kurukowje expeditiey, suspicienda Heroici tui facinoris, máiac Illustrem & Supremum Poloni Exercitus Ducem, y wszystkiegrono Rycerskie Spectatorow, specimina ostendisti, chociaż się tam iáko to w Marsowey szkole być musi dobrze w teb, w rękę lepiey W. X. M. szablą dostało nieprzyiązna.

Nastąpiła woyná przeciwko Gustáwowi Adolphowi w Prusiech, y ná tegdy W. X. M. zrodzonymi swemi Mikoláiem y Alexandrem Xiążety stawił się, po wielkich y częstych á tych ogniistych potrzebach, z ktorých gdy iezdne y piesze regimenty Cudzoziemskie ognia dádza czasem zwracać się, y przydymionemu było, nie bez znacznego wśzczerbu ku Domowi náwrocił się, musiał tam Rodzony W. X. M. męzne y serdeczne Xiąże Alexander, iáko drugi Curtius pro Republicæ integritate semet deuouere, y zápieczetować.

Prawdę rzekł kto powiedział: *Finis alterius mali gradus est futuri*: Koniec iednego złego jest stopniem do drugiego. Skończenie przez pacta Pruskiej biady, początkiem bywa drugiey ná Vkráine, przeciwko tychże Kozakow Zaporozkich pod Miastem Periaślawiem, od Włodzimierza wielkiego wystawionym

zá sta-

zá sławną w Europie rzeką Dniepré, ktorých to Kozakow chcąc w dobra posuszeństwá rize Rzeczpospolita przez łásnie Wielmożnego le<sup>o</sup> M. Pána STANISŁAWA KONIECPOLSKIEGO, Woiewodę ná ten czas Sandomirskiego y Naywyższego Hermána Woysk Koronnych, tráctatami przystoynie wpráwie, ná które gdy lud ten nie przypada, szablá dekretowác się przyszło, tam iáko byś Wász X. Mość stánał, y przeciwna stroná, ktorey jest testificátia nayważnieysza, y dzisia nie milczy, & multi oculati testes sunt, ktorzy ná gotowość W. X. M. przeciwko tymże pátrzáli; y w nodze strzałe tkwiaca widzieli; tę, gdy iey W. X. M. prze ardore belli nie czuiesz, Supremus Regni Poloniæ Exercituum Dux wyéiagnác każe: y bárzo wéieszony tym Rycerskim W. X. M. postępkim, życzył y prágnie, áby każdy takim był mężem, który dobrze chce wstuzyc Oyczyźnie.

Gdy się tak te rzeczy máia Abázá Pászá podéiaga pod Kámeniec Podolski, wielkie Rzeczypośp: facessit negotium, wszákże spe præsumens victoriam, spe frustratus; ze wstydem do swego koczowiska czulością łásnie Wielmożnego Iego M. Pána STANISŁAWA ná Koniecpolu KONIECPOLSKIEGO, Kásztelaná Krakowskiego, Naywyższego Hermána, y w wszystkie<sup>o</sup> Woyská Koronnego robore, w ktorým W. X. M. osobliwy dánek męstwá swego, y ná ten czas odniosł, debebat repedare.

Támże przeciwko tegoż Abázy z pięćiaset Człowieká milego Rodzicá y Dobrodzicia swego Rodzony W. X. M. Xiąże Mikolay prędko y przystoynie wypráwiwszy się, iáko przed wszystkich conspektem stánał, iáko by naywéistszy Bisurmánski imper (gdyż o Xiążecia le<sup>o</sup> M. kuszác się nań naypotę-

stawy. G. J. N. w R. 6501.

Strzała w nodze X. J. M.

Turey pod Kámeniec

Turecki imper ná X. J. M. k. á. á.

Horatili: 4.

Kurukow.

Woyná w Prusiech z Szwedami. Zabity w Xiazie Alexander.

Senec: in Her: Fur: A. H: 2. Periaślaw. rzezonny od prziancia

PRZEDMOWA.

źniew nieprzyjaciel nacierat) fortissimè zniost, każdy odwagi ludzi wielkich miłuiacy, a osobliwie który przytomnie na te tragedia patrzał, palam testificatur, lubo bårzo dołyć Xiążęciu lego Męi Pánu Podkomorzemu, memu Męiwemu Pánu y Dobrodziejowi za te y inne Rzeczyp: oświadczone vsługi, chęć l. K. M. ktora l. M. pisaniem swym oświadcza, płáci.

To się pod Kámieńcem dzieie, w Pruskiej Ziemi z Gustawiany inducie Polakom wychodzi, ktorzy poblizu dobra swe máiacych aby nie infestowali, tam się znowu woyskam ściągac, y znowu z Prusakami poznawac edictem Hetmáńskim obwieszczono, na który z ochotą wyiáchawszy z swoia kompania, wypráwileć się, gdzie záledwie przyciagnawszy, zaraz tákeć się W. X. M. odważył, iszyká dostawszy, dla ktorego W. X. M. pod Málbork láśnie Wielmożny le<sup>o</sup> M. Pan Mikołay Potocki, na ten czas General Podolski, a teraz Woiewodá Bráciáwski, Hetman Polny expediował, iáko dobremu Rycerzowi przynależáło.

Támże Gustawianie widząc żołnierzá Polskiego gotowóć, znowu Paćta bez Mársowego rozśadku z obu stron nápowili, y zástánowili, dla czego y predszy odwrot żołnierzowi ná Hyberna wskazano. Padł Kiiow Hetmáńskiemu Pułkowi, ktorým abyć W. X. M. záwiádywał, láśnie Wielmożny l. M. Pan Stánisław ná Koniecpolu Koniecpolski, Kásztelan Krákowski, &c. ná ten czas náwyższy Hetman Woysk Koronnych, W. X. M. polecil, iákoż ten z pochwałá y bez ludzkiego skwirku ná stánowisko przyprowadzileć.

Czytam iż Philip Mácedonczyk syná swego z miodu zaraz w woienney Akadémiey do spraw Kicerskich instruował, znáyduie y to, iż C. Cáligulá aby snadz tym był męźniejszy potym, w Obozie Kzymjskim, kto-

rym

PRZEDMOWA.

rym Oćiec lego Germanicus regimentował, iest powiety. Y tu gdy z iedney strony ná tak dawne W. X. M. w rzeczy woienney pogladam vsługi, miłey Oyczyźnie ośiarowane, a z drugiey lára sobie stáwie przed oczy, to znáyduie, że tylko nie wziáleć poczátku życia swe w Obozie, de caetero ná dworze krwáwego Pána tego, láta swoje przyśtoynie aż dorad ronileć, wszędzie tam gdzie potrzebá CZET WARTENSKIEGO Rzeczyp: vsługuiac, y pierci swoje dla cáloćci iey iáko murmiedziány stánowiac.

Dálej postępujac, niewieć czy rok rokowi z sławá podáie W. X. M. sobie, czy też W. X. M. meśtwem swym tak láta sobie deuinco waleć, że żadnebiegu swego nie odpráwi, ażby pierwey osobliwym honoris podárem W. X. M. miłé vszánowáło: tego świadom, iż máło co poperegrináciey do Prus odpoczawszy, ná Krzykliwym leżierze z polecenia láf: Wiel: l. M. Pána Krákowskiego, Het: Korone<sup>o</sup>; z Pułkiem l. K. M. przeciwko náiazdom pogránícznych nieprzyjaciel egregie přesentowaleć się, czuł, excubował, májac zá wielka ozdobe w polu publicy y z pracá, nizeli w domu priuatum y z wczásem przemieszkuiac, owo sobie często rozbiráiac co mowi Africanus do Scipioná Kártháginieńskie<sup>o</sup>, Wszystkim ktorzyby Oyczyźne w cáloćci zachowali, rátowáli, przyczynili; pewne iest w Niebie y ocerklowáne miejsce, gdzie błogostáwieni wieku vsłáwicznie trwájącego zázywáli.

Rok 1637. gdy do teg<sup>o</sup> od ktorego poczał curs swoy zwracáć periodu, zá pewney iáko holdownik nielákit nie oddáie W. X. M. laudis pésiey: gdy miedzy Bilozorem y Kumeykami, przy boku láf. W. le<sup>o</sup> M. Pána Mikołáia Potockiego, Woiewody Braśawskie<sup>o</sup> Hetmá ná Polne<sup>o</sup> (ná ktorego tam bylo odwage patrzáć, gdy

c 3

Rzeczy-

Oświada  
prysług.

Krzykliwym  
żolierz.

Cielin Sam  
Solgi

Bilozor y  
Kumeyki.

Cow: Tact  
lib: 1.

PRZEDMOWA.

Rzeczyposp: sam bázro blisko woyská przywodząc  
 vstuguc, y lubo nieprzyjaznym ołowé dwutám koni  
 I. M. postrzelono, y pochwyv boku z samopatu ná  
 dwoie przerwano, prze éie eó egregia sua dexteritate  
 consilia Marcis kieruie, iż przy lego M. zwycięstwo  
 z hárdych rebellántow Zaporozkich ná támych Vro-  
 czyskách Pozostáto) plá c ku oświádczeniu dziei odwa-  
 żnych vkazawszy, dumne Kozakow Dnieprowych iuz  
 trzeci raz ánimusz, odmściéielce száblí W. X. M. po-  
 dáie, tábor nieprzyjazny odwadze otwira, j y trupami  
 ná mile koniskiemu kopytu gościniec burkuie.

Miám tu pod Vściem potrzebe z Tárárami, w kto-  
 rey będąc pod Regimentem Iásnie Wielmoż: I. Méi  
 Páná Stánisłáwá Lubomirskiego, Woiewody Rus-  
 kiego, Sandomirskiego, Wislickiego, Bialocerkiew-  
 skie, &c. Starosty. Hrábie ná Wisznicu; one to, który  
 pod Choćimem z Soltánem Osmánem Cefárzem Tu-  
 reckim bitwy szczęśliwie zwodzil, y mily oboým wo-  
 yskom pokoy nápowil. postánowil, záwári; cobý  
 Heroicus W. X. M. wázył ánimusz, pominawszy  
 z žárlíwo tci do botu syná Kántimirowego (lubo z žá-  
 lem potym) y w woyskách Chánńskich z compánia swa  
 okrywšy sie, palá vказаet, gdy w nich wielkázkode  
 vczynilet, sam rázow kilkadziesiat od szábel lichych  
 tych kráwcow, ktore tylko Fereziá pokrájály, zdrowiu  
 nie práwie (poniewáz to dobrze iáko Zolnierz doświád-  
 czony obwárowalet byl sobie) nie szkodziły, odniošszy

Dáie pokoy Weliszý Murdzie, Aliszábilowemu sy-  
 nowi, który vznakwszy W. X. M. éiežkim pod tymże  
 Vściem ná hárcu sobie, y meštwo pochwaliwszy, z  
 Krimu po wielekroć do Timonowek residentiey W.  
 X. M. Posly swoje z podárkámi posýłal, ásto brata-  
 iac sie, y przez osobliwe listy žyczac przyfázni z W.  
 X. M. sobie.

Opu

Był tá po-  
 trzebá R. o.  
 1637. dná  
 6. Dec. m:  
 ostevit.

Bitwa pod  
 Vściem.

Wesłá  
 Murdzá Tá-  
 tářli.  
 Timonowki  
 1737 miářá  
 X. 1730 M.

PRZEDMOWA.

Opuszczam dżike polá y drogi ná Koczubey, pod  
 Tchinia, y Oczakow, ktoremi często y sam W. X. M.  
 chodząc, często y drugich prowadząc, duce virtute, co-  
 mite fortuna, z tych z słáwa záwšze swojá, á z pogro-  
 mem Tárářkim zwracáet sig.

Przystempuie do pobožności, ktora nád wšyřtko  
 czlowieká záleca, nád wšyřtko mu pożyteczniejša,  
 ábowiem éielešne éwiczenie ná krotki czas pomocne,  
 pobožność zářie do wšyřtkiego potrzebna iest, máia-  
 ca obietnice žywotá, ktory teraz iest y przyszlego. W  
 tey zá pobožności Academiey pomniac ná náuke do-  
 brego Mágistrá Chryřtá Páná, iáko byt W. X. M. po-  
 stápit, dżitiejřze effectus pokázua, gdy sam czyřto y  
 po woli Božey mlody wiek swoy ipráwuiesz, nie  
 vdáiac sig áni ná lewo, áni ná práwo, wšánym to-  
 rem prawdy Swiętey Wschodniey Apostolskiey Cer-  
 kwie y sam idżiesz, y swoich tedyž prostuiesz: Cerkwie  
 řwšigte gđżenie byly eriguiesz, gđżie dawná řáržáto-  
 ćia pobutwšale zostáwály, te tak popráwowác, iáko  
 nie dawno Xiážg Mikołáy redzony W. X. M. w má-  
 iętnoćiách swych postárat sig, rořkázuiesz: Ducho-  
 wnych w tákiey, w iákiey Włodźimirowie oni, Iáro-  
 řłáwowie oni, oni Iziářłáwowie, Przodkowie W. X. M.  
 vczéiwotci mář y pólžánowanu, z nimi często o du-  
 řzy swey miewář nápowy, y bázro przystoynie, boé  
 éi řá, ktorzy Zákon Páńřki ná ięřyku nořřá, éi řá, kto-  
 rym moc dána wiazánia y rozwięzywánia, éi řá, ktorzy  
 řmieie máia vczéi.

Vżywánie Przenadrozřnych Swiętoći Páńřkich,  
 podobrym řumnienia exáminie, y řpowiedži zupeł-  
 ney (co W. X. M. nayprzyiemniejša) zář nie czlo-  
 wieká pobožnego? In ipřo belli fragore mieé ná pil-  
 ney pieczy řumnienie, polecác sig Pátronce swey Prze-

blago-

Koczubey-  
 Tchinia-  
 Oczakow.

Tim: 4-  
 v. 6.

Manduit  
 Deum om-  
 nium de pro-  
 nimo suo.

SS. Włodzi  
mirg. Hlib  
y Boris.  
Iza. 31.  
Iako ma  
text Gracki  
y Słowian-  
ski.

blagosławioney Pannie, Świętego Włodzimirza, SS. Hliba y Borissa Niebieskich indigenow, a krewnych W. X. M. o całosc swięty y swoich implorowac (co W. X. M. szczęśliwemu zaprawde Xiazęciu, maicemu w gornim Ierusalem powinowate swoje, y rodzay w Sionie wita wiczna) izali nie Chrześcijańska? Po zwycięstwach szpitale erigowac, y bogich ialmużna opatrowac, sirotę ratowac (y to Wászey Xiazęcey Mości wedle osobliwego dāru Bożego zawsze przed oczyma) zali Człowieka nie miłostierdnego? Wstapily, mowi do Kermiufā Angel Pāstki, modlitwy twie, y ialmużny twie przedczy Boże. Wierze że y W. X. M. wstapily dobre te wczynki przed maicstat tegoż Pānā Bogā: a po coż? aby snadź blagosławienstwo Pāńskie W. X. M. wyjednaly. aby wprošily, by ten przed ktorego swiętā oblicznošcia stoja, laš: Ošw: Familia W. X. M. szczęšcił, blagosławil y pomnažal, aby od nieprzyjašciot tak tych, ktorých widzimy, iako y owych, ktorzy pod āspekt našz nie podpadāia Aniołem swoim, lubo iako osobę wyiemniejszy Archāniołem W. X. M. miłostiwie bronil, a pod nogi ie W. X. M. rzučil.

Zetedy ta reuerenda magestas lašnie Ošwieconego Domowstwa W. X. M. Religiey paritas. vtilneo Wšcho dney Apostolskiey Swiętey Cerkwi wierze in publico totius Reipubl: nostrę theatro stārānie, tudziež y o: olo całosci Człeka tego, który ei: žarem blotā iest obložony, Cerkwiach y ich Prāsbyterach, o szpitālch. y niedolegich pilna piecza dāley mi droge tāmuia, przypiac vNaustatmu miłostiwey iāski W. X. M. mego M. P. y Dobrodzieciā, tudziež zāciagu mego podługim nā tym Oceanie prace moiey żeglowāniu postānowilem, luho ze wštydem, bo coby W. X. M. oio by godnego bylo, żeglujac nie zdobytem, eru y Māłaki nie

dofia-

dotyaglem (gdzie ze zlotā nā naypodleyšza robote kuia naczynia, y domy nim pokrywāia) bym sie nā ten kruzec: przysposobil. Hienškich nātiy nie došlegly žagle moie: Perel nie nābyfem, y lubobym te ofiārowal, pelney bez mych przydārkow tych skārbnicew. X. M. Bym przede tšczo przed conspect W. X. M. nie przychodzil, dāie, co nā tego swiātā morzu dziwnego. cudownego, siły nāturālne przewyžšāiacego, widzialem, czytalem, slyšāelem. nā com sie zdobył przynosze, GVDA mowie SS. OYGOV PIECZARSKICH, pewny znak w narodzie Roxolāńskim iāski Božey, cōmendātiey te žadney nie potrzebuia, poniewāž sa swięte, poniewāž od Bogā y Bože, poniewāž sunt demonstrationes fidei, per quas omnis scientia clara est. Przyimi ie W. X. M. moy M. Pānie y Dobrodzieciu, vniženie y pokornie prošce. lubo wiem že te žadney ozdoby nie przydāda, atoli przede przywiššā bogātego skārbcu W. X. M. Oddāie, by snadź nā czym nie zbywālo, y Nawklerā, który nie sobie, lecz vštudze Cerkiewney, y W. X. M. wšzytkiego conferowal sie, przyimi y tego, by do požadānego portu Miłostiwey iāski W. X. M. iuž przyplynawizy, od dziwow morskich vwolniony, wesole celeufmā celebrowal. Skończę gdy Bogā mego wzowę, aby on nā dtugie lātā W. X. M. ku vštudze Rzeczyp: ku ozdobie Cerkwi swoiey Prāwošlawney, y ku obronie tey maiey prace moiey chowal, szczęšcił y blagosławil. Pisatē w S. Cudotworney Lāwrze Kijowopieczārskiey. Āra salutis partē, 1638. 1. Ianuarij veteris.

Wászey X. M. mego M. P. y Dobrodzieciā  
Bogomolcā ošāwiecony  
y Slugā žyrlivy.

ATHA: KALNOFOYSKI.

Głna Pbrý  
sua de orbe  
diuisione.  
c. 30.

Culā Swie  
te penry  
gnāk iāsti  
Božey.

d

DO ŁA-

# DO ŁASKAWEGO CZYTELNIKA.

**G**dy ci Prawosławny Czytelniku przynosię Swięte  
Ludá Monástrá Przebłogostáwionej Rodziciel-  
ci Chrystusa Páná / Pieczárskiego Bliowskiego /  
śnadsz y to sáme przynosięnie Cudem zechcesz bápizować /  
á zádziwi wyszysie rzeczesz: Wád Cudá z Rusi coż moze  
bydź innego? gdy przydasz y lepszego: rzekne że ták jest:  
Rus cudownie poczenia / rosła cudownie / cudownie  
wkrzewiła sie / aby co nie cudownego po ták wielu bia-  
dách / y ángáriách (o których si iuuat annales nostroru  
audire laboru, pełne Ruskie Látopisíce) porodziła: Cud  
by y to byl nie mnieyszy; wieś Prawosławny Czytelniku /  
że drzewo pálmowe tym obficie zaradza / im nagniezy  
wielkimi ciężarými ku ziemi stániać wyniosła musi  
głowe swoje: wieś że iá gody winne nigdy by z siebie li-  
quoru swego nie wydały / bez prásuiących dobrego zápo-  
ceniá: áni zyjna ziemiá we wnetrznosciách swych lá-  
two komu kruscow dobyć sobie pozwoliła; Awo  
zgoła y sáme mile Ciebie praca kupniemy.

Coż rodzi Rus zá Cudá? przydź Praw: Czytel: á  
ogladay / pewnie nie stáwi swiatá te<sup>o</sup> dziwy / boć tych lu-  
bo to cudownych / siedm tyle bylo; Roxolánia zás w swoje  
jest ták bogáta / iák Gárgára y Chesmophory w zmiwá  
swoie / iák Gzblá w pszczoły swoie / iák Ciebie w gwia-  
zdy swoie / iák w Swięte swoie Miásto Boże Bliow /  
przydź mowie do tego á ogladay / przeczytaj / wstysyś /  
y obaczysz / iákto Bogárodzicá Pánna / iákto Swięci Oy-  
cowie Pieczárscy / tego który z wiára do nich sie (iákaz  
kolwiek by ten choroba byl zlozony) udaie / yzdrowiá.

dobyć

dobyć ze dna Rosi Człowieka po dwu godzinách zegá-  
rowych / y potym widzieć go żywego / zaliż to nie Cud ná-  
turalnych sił wyszysł opetánym Diablami uwalniac / Zy  
dropikow wleczac / ze szrodtku morskich wáłow cále wy-  
prowadzac / Páralizę / curować / wzrok ślepy przywra-  
cac / zaliż y te nie tákież / znaczenie tudziej kárac nátrzasá-  
iaczych sie Reliquiá S. od rak rzeczy głównych opráwce  
śwobodzić / swietokrádźstwo oczywiácie cástigowác / że  
innych mnoga wielość opuścisz / zaliż y te nie tákież?  
przydź á ogladay / widziawszy / pewnie z Heraclitē Philo-  
sophem rzeczesz (wśedł ten czásu iednego do lichy chá-  
lupki / á do przyszoynego portu mieśłanicow onych / łódke  
zycia swe<sup>o</sup> styruiacych obaczysz / zámowlak: Zálisze áni to  
mieysce bez Bogow iest) ácy to zwiosthále wojnami wy-  
psowane / zaledwie nie do ostatniego rámienia (iákto  
sie niekiedy z Jerusalem stáło) zniešione / co rudera  
ležace iest / y mogily / oplácone mowie groby Certie.  
wne oświadcziá. Na y ten Monástr niezliczonych sá.  
pó protektia Przebłogostáwionej Pánny / wybrá-  
ney Hetmánti / y pod Regimentem Swiętych Pátriár-  
chów ANTONIEGO y THEODOZEGO milituiacych / lud  
Chrześciánisli z sercem kruszonym y wiára státa przycho-  
dzacy / curuiacych. O Pieczáry Asylu y wcieczko zdrowiá:  
o Apoteke w gorniej Academie máiaca rremotow  
Medicow Pieczáry / o Pieczáry Certwi Eudewnego y  
świelesnego pokoiu / iesli ná peczátku wesciá y smetku me-  
go przepomnie was / niech przysánie ieszł moy do pod-  
niebienia mego / niech zapomniána bedzie prawice meá /  
bo ktoż nie wpiše w kalendarz pámiéci dobrodziesztw  
wáśnych / tylko niewdziacznik / kto ie swiatu przysłynie  
stowy wtitulowawšynie prásentnie / tykoten / korego  
niewiárstwa y bluźnierstwa wstá sa pełne / á iád Zál-  
listkowy pod ieszłkiem tego.

Heraclitus  
Philoso-  
phus.

Psal: 136. 6.

Ponie.

Ponieważ tedy Kus / Błogosławieni mówie Dycowie Bliowopieczarscy te święte odprawia z woli Bożey Cuda / lubom to chory / atoli iednak nie dopuściłem tak wiele prawa niemocy na mnie / abym ich kilkadziesiąt (gdyż wszystkie podrobnie wypisuiac y mnieby nie ostalo / y tobie z przykrością być musiałoby) nie napisał y tobie Kusakowi do zbudowania nie przyniosł. Pod Ty. pothetow przeto podawszy prasę z Druku ci Koyolanimie te wydaie / a to abym cie w miłości Bożey zaprawiwszy / do tego Świętego Cudotworowego y Magniesowe<sup>m</sup> mieysca żelaznego pociagnął / y tych pożytkow / ktore sie na nim obficie z łaski Bożey odprawia / uczestnikiem uczynił. Łatwe obu Pieczar Świętych / y Ciał Błogosławionych Páńskich slug w nich leżacych / dla odlegleych kraioy / tudzież y Cerkwi S. Pieczarskiej delineație przydałysie; Nagrobki Kiazat / Hetmanow / y innych wielkich Paniat / ktorzy umierali / ludzkie zbawienia widyć wziawszy / w teyże Cerkwi świętey ostatniego dnia sadnego oczekiwania / napisane / Catalog Dobrodzieiow Świętego Monasterya naszego y w Pomimnik wpisanych polożony. Parágraphow kilka nature Cuda przekladaia. Każdy Cud dwiema wierszykami breuiarium swoje ma / każdy Paranesim swoje / ktora osobliwy gościniec do Nieba ścięle czytającym / gdy ich do żywo-  
ta poprawynapomina / tudzież y sluchających idiotow tamże prowadzi / gdy z niey Presbyter (nie mający prze-  
niedostatek za co dostátniejszych ksiąg sobie skupić) co-  
kolwiek pobożnego wyczerpnawszy do ludu swey pastwy rzecz pobożna czyni / tym wola Boża opowiada / y tak ich w drodze zbawienia prosiwie / aby y iedną owieczką nie zgineli. Co pewnie będzie / gdy to Święteszennik zachowa / czego w Oratorze Cerkiewnym Apóstol Święty Paweł potrzebuie / mówiac : Przepowiaday słowo / nále-

Przed-  
wzięcie Au-  
thorowe. brá-  
ni pożytek.

Co to wpi-  
sac sie w Po-  
mimnik. czy-  
tay niżej o  
tym.

2. Tim : 4.  
2.

ga y / wczas / nie wczas : Farz / pros ze wśelaka cierpliwo-  
ścia y nauka. A gdy tak iako on Doctor wielki Jan Sto-  
tousky niezbożna Eudoxia do oddania Winnice Theo-  
gnistowey Zenie wdowie / po wiele admonitiách / náto-  
niec Cerkiewnych przed nią drzwi zamknięciem / exhor-  
towacziako Zeliass Prorok święty Achaba y Jezabel / iako  
z Moyses Pharaona Krola do dobroci pociagać ba-  
dzie / poydzie z atym że wielkim nazowie sie w Krole-  
stwie Páńskim / iz nauczy / ysam uczyni / iz wymie trąs  
z oka swego / y trzaści z oczu synow swoich. A w nápo-  
mnieniu tym lubo sie ostrzey kiedy postawi / żadna w ten  
czas nie będzie Tyrania / tylko pobożność dla Boga.  
Taki Piotr Święty przyiemny Pánu swemu wypet-  
nił uczynek / gdy Ananiaś y Saphira umorzył słowem /  
tak wybrane naczynie Święty Paweł / gdy Elima Czar-  
nopeznika oslepił / tak P. inees bez okrucienstwa zniost  
zle z pośrodku Izraela.

Jeslibysie wczym łaskawy Czytelniku pot:neto / al-  
bo Ty pothetow nie doyrzało / waznywszy / że nie podobna  
jest badac czlowiekem / w wielu rzeczách nie posliznac  
sie / innych owšeki nie wiedzac / niektore zle sadzac / a  
drugie leniwie pišac / prosie przebacz mi / a to wiedz / iz  
Thomassa Aquinu numeralne noty dla niedostátku tá-  
kich materet / z superpendentami nie kładly sie / wšak że  
dla tego łatwo biegly w Bibliotheca Doctora tego po-  
ložona predko naydziec itacia.

A to / iz lubo Paulus Aquilenski daley przeciagnal  
Kronike Eutropiusowa / nie kładzie sie przecie Pawlo  
wa / ale Eutropiusowa / a to dla confusiey. Trasi to sie  
yto / iz inne rzeczy drugi y trzeci podobno raz powtorzily  
sie / co ziad posflo / że práca ta dla roznych impedimētow  
iednostáney continuácii y w písaniu nie miała.

Noty marginalne wyżej czasem / czasem niżej tenże

Baron: R.  
P. 401.  
Czytaj ży-  
wot S. v So-  
crateśa y  
Suidy.  
3. R. eg: 18.  
Exod: 7. y  
8.

Zesny lu-  
dzie. łatwo  
bladzimy  
w rzeczách.

Typotheta cześcia ex mera ignorantia, cześcia ex defectu loci na niektórych miejscach polozył / widać że jadney za soba w Cerkiew nie wnosi inconuenientey, Tenjenie badac Lacyney dobrze świadomym przeciwko tey peccauit, Text y citacie to znacząc to rozlaczając.

Słow wydornych / y Oratorsto ufigurewanych nie naydziesz tu; boć polities trąsomowsta / y zalecenie umiłowane / tam jest potrzebne / gdzie ladaiactey y brzytkiey bąrzo poczwarze piśna daime przydaie sie ozdoba / idra niededyś on a Madaura Philosoph vmbra swey Psyhi stworzył: Prawda w przyszłoyney prostocie lubie / komu miło / wola daie wynaydyłoney y praca rzeczy dać płaszc ozdoby / w nim ia światu okazać / y dości swoiey respondowac / ponieważ teraz

*Velle suum cuiq; est, non voto viuatur uno.*

Do tego świat tak medrzeć począł / iż tekolwiec id. tekolwiec rozumu biegłoscia wystawilby lucubratic swoie / przecie też zawiśe a zawiśe ozdoby moza bydy imprimowane / rzadki czasow tych Scriptor, qui non

*Proiecit ampullas & sesquipedalia verba.*

rzadki sie nie wysoko mienie. Ja ieden idro psczołka Ziowiska / niedbaiac na Drowcow (gdzi niewidziatc dbyty kto wysoko wynosiac / y po ziemi czwolbaiac sie wyg<sup>o</sup> dyl) przy zapustach y brzegach Dnieprowych nizko chodzac sobie na dolinach czasem / czasem y pagorkach Pieczarskich / z dziecieliiny wdziaczne zbiram miodu plasty / to jest zdrowieniy Swistych Cuda mile / ktorych bez zas drości y tobie wyczam / wzywayich Prá: Czyt: w lasce Bożey / y zdrowiu dobrym / a wzywaiac / rzekni pod czas y te piśc słow: BOZE PEAC ROBOTNIKOWI ZA PRACB, dość mi na tey odpłacie / dość badzie na twoiey wdziaczności.

## SYLLABVS AVTHOROW

Z KTORYCH SWIADECTWA

Y SENTENTIE SIE BRAEY.

A.

S. Abacus Propheta  
S. Augustinus.  
S. Ambrosius.  
Ex Actis Apostolorum.  
S. Amos Propheta.  
Aristoteles Schizitta  
Anselmus.  
Anaxagoras.  
Aulus Gellius.  
Alexander Guagninus.  
Aegesippus.  
Antonius de Guevara in Horologio Principum seu vita M. Aurely Imperatoris.

B.

Bartholus.  
Belarminus.  
V. Beda.  
D. Bernardinus.  
Baronius.  
S. Basilius Episcopus C. Cr.

C.

S. Cassianus.  
Catullus.  
Collegium Complutense.  
Celsus.

S. Cyprianus.  
Cornelius Tacitus.  
Curtius.  
Gaius Iulius Caesar.

D.

Ditmarus Episcopus Marsburgensis.  
Dionysius Helicarnassus.  
S. Dionysius Areopagita.  
S. Daniel Propheta.  
S. David Rex & Propheta in suis Psalmis.  
Ex Deuteronomy libro.

E.

Eusebius.  
Ex Exodo.  
Ecclesiasticus.  
Eutropius.  
Ecclesiaster.

F.

Franciscus Petrarca.  
Fulgus.  
Plinius Iosephus Historik Zydowski.  
Franciscus Costerus.



## SYLLABVS

## G.

S. Gregorius Thaumaturgus.  
S. Gregorius Nazianzenis.  
S. Gregorius Nissenus.  
Gilbertus.  
Gemma Phrysius.  
Glossa.  
Galenus.  
Ex Gemisio libro.

## H.

S. Hieronymus.  
S. Hieronymus.  
Hugó.  
Horatius Flaccus.  
Hesiodus Astyrius.

S. Jan w Ewangeliu, 9 w Oblasz-  
wieniu.

Job Propheta.

S. James Damascenus.  
Joan: Franciscus.

S. Jacobus Apostolus.  
Juvenalis.

Jan Dlugosz.

Jan Dubrauius Holomucensis.

Ex Iudicum libro.

S. Ioannes Chrysostomus.

S. Jeremias Propheta.

## L.

LaFontius Firmianus.

Ex Levitic libro.

S. Lucas Euangelista.

## M.

S. Mattheus Euangelista.

S. Marcus Euangelista.  
Munsterus.

Martin Bilsby.

Metaphrastus.

M. T. Cicero.

## N.

Nicophorus Graeci Historik.

Ex Numeri libro.

S. Nilus.

Natalis Cebes.

S. Nestor Monach Plechanski: 9  
Kronikarz Ruski.

## O.

Orosius.

S. Osee Propheta.

Onidius Noso.

Olam Magus.

Origenes.

## P.

S. Paulus Doctor Gentium.

Ex Praenestorum Salernitanis libro.

Pelidorus Volater.

Prilofus.

Precepium in Iustis.

Ptolemaeus.

Plinius.

S. Petrus Apostolus.

Ex Paralipomenis 1. & 2.

Pindarus.

Plerius Valerius.

Plutarchus.

Picinus Miran.

Phaenocritus.

Picini Picini.

## AVTHOROW.

## R.

Ex Regum libro quatuor.

## S.

Ex Sapientia libro.

S. Saphronius Patriarcha Hieroso-  
lymorum.

S. Simeon Stylites.

Seneca Philosophus.

Seneca Poeta.

Simon Metellus Episcopus Val-  
turiensis.

Sulpitius Severus.

Surius.

Signum.

## T.

Tobias.

Thomas de Aquino.

S. Timotheus Apostolus.

Theodoretus.

Tycho Brahe.

## V.

Virgilius Poeta.

Valerius Maximus.

## Z.

Ex Zacharia Propheta libro.

Drugich. którzy se tu nie klalli. najhiesz Prawdostawny Czystelnik  
authoritata Text samy czystas.

## O OMYŁKACH.

Niektore errorz iako zlodzicy. ktory dzwidiel nie wchodzil. do  
Najwaz wladzi. do tej literatury ogrody moicy wemknely se; wsiak se  
te litwo Prad: Cyst: wielzy dobrych owiec trzoda poznasz. & pozna-  
wszy tak wyrzucisz z wielzy wicy. iako spaszyniade iagnie odmiatnia  
dobry trzod spozje. iako od zabrania psezol piazynicy usy oddalnia. iako  
z pszenic Stewarz kaket wylaczaja. aby tanto drugie nie zabralo. to  
z miadu robotnice nie okradaly. ow tej pialnoci nie ogarnial. & wyrzuci-  
wszy. oddaliny sy. 9 przez wylaczysz usy. najhiesz prawe ty lu gozstkonu  
duse swiozy bary przystoznie.



# I V R A M E N T,

TYM SWIĘTE CYDA PIECZARSKIE  
TE OSOBY KTÓRE ICH DOZNAŁY, TAK  
STAN DUCHOWNEGO, IAKO Y SWIECKIEGO,  
POTWIERDZIA.

NA Cześć y Sławę Ojca, SYNA, y DUCHA SWIĘ-  
TEGO, BOGA W TROJCY S. jedynego. Ja N. T.  
oczywiście y dobrowolnie zeznam, a nadto y su-  
mnieniem moim pobożnie pieczętuje, iż ten Gud  
Święty, który się nade mną w Pieczarzę Błogosławio-  
nego Ojca ANTONIEGO (lubo S. THEODOZEGO, lub  
tez w Cerkwi Przemyskiej Bogarodzicy w Monasty-  
ru Pieczarskim murowanej, y Świętej Trojcy, albo  
gdzie indziej specyfikować, miejsce, rok, dzień, choro-  
bę bolejącego, albo nad tym, y tym, iako Wielebny  
Ocie: obom Pieczarom Przełożony, y świeckiej con-  
ditley ludźie otwierał) z miłości Bożej okazał,  
wiernie, sprawiedliwie, nie zmyslenie, y tak, iako się  
właśnie w sobie miał, opowiedziałem. Tak mi sam  
Pan Bóg, którego imienia na poparcie tej prawdy  
mojej wzywam, Najświętsza Panna, y Święci Ojco-  
wie Pieczarscy, niech będą miłościwi.



Niech  
byłby  
Pieczarskim  
Główny od  
prawa.

# TRACTAT PIRWSZY.

## PARAGRAPH PIRWSZY.

1. O roznych kole Pieczar SS. między roznyemi ludźmi opinich.
2. O delinacii Pieczary dalszej S. THEODOZEGO monacha, z opisaniem gory, w ktorej jest wyrobiona.



One powieści, wedle roznych dowo-  
dow ludzkich, ktore nie mogą we wszy-  
tkim wzajem z sobą cōcordantny mieć,  
w roznych częściach świata tego o  
miejscach świętych Błogosławionych,  
czonnych Pieczary, błogosławionych  
Patriarchow naszych, ANTONIEGO  
y THEODOZEGO Pieczarskich, mie-  
staniu obnoszą się, y owe tak rzeczy samey istoty, pra-  
wdy torowana droga idac wyrażają, iż im noty żadney  
nieścisłości przyszoynie zaryżnić nie może, a zwa-  
żając się od tych przepowiadania, ktory w nich z oso-  
blywym nabożnictwem Bogu miłych słuzebnikow bło-  
gostawione Reliquie nawiedzali: Owe są mixtum  
z prawdy od części, od części z prawdziwymi bła-  
żętkami, iako owi z trojgą zwierząt Symera Slicone,  
od tych ktorym lubo samym w ziemnym tym niebie bydy,  
nie zdarzyło się, tylko od innych słysząc coś swego przyda-  
li, iako zwyczaj jest każdej wieści, gdyżia tak wyborny  
Rzymski Poeta w pieśniach swoich opisuie.

Fama malum quo non aliud velocius ullum,  
Mobilitate viget, viresq; acquirit eundo,

Parua metu primo, mox sese attollit in auras,  
Ingrediturq; solo, & caput inter nubila condit.

Co sie Polskim dialektem tak tłumaczy:

Slawd rzecy zla, ntd ktora nie nigdy przedzego  
Podem żyje, y sila, biegn bierze swego.  
Blaha wprzod dla boiżni, potym sie wynosi.  
Y czwolbhae po ziemi lech w niebiosá wnosi.

Cuidius.

y drugi toż o tey9. Metamephoseos prawi:  
Fama &c. quæ veris addere falsa  
Gaudet, & è minimis sua permendatia crescit.  
to jest:

Slawd ná rzecy prawdziwa ltrwa lgástwad kládjie.  
Z miltzch roicte porzathow przzy ludzkicy biesidjje.

Lubo tezy sami byli, lecz insey confesjey znáydniac  
sie, y czesćia z goracy zarlivosti tu nabóženistwu swe-  
mu: iáko o Saule w Dzieciách Apostolskich informuie.  
my sie. czesćia z niewagi słowá nieprzekásané ná sá-  
stug Bozzych effutiant, y tym deroguia, ktorých Pan ie-  
stze ná ziemi dycial mieć / y ma y pod dżisieszy dzień w  
niesprochniásci. Wczym je swántuia y podeydzieni  
sa od osustá przodkow nászých starodawnego / ztad lá-  
two wybaczyc, ze klanca ten, gdy towáry swey matáni-  
ny, niespráwiedliwosci, y nieprawdy chce zálecic / oso-  
bliwa dáie im sultente, y zkad inad w zietym rumieni  
ierumienidlem; tak wlasnie iáko czlowiek zaboyca /  
truciyny nolecy nigdy nie poda / nigdy nágiey: y rybem  
nienawisney rybce w nie rzuci w glebofie nurty wedy: ni-  
gdy bez przyspiewania nie zwiédzie ptáknit ná lep le-  
kliwego ptáscieca; w zysáde da zwiérzchu powapiona /  
w wnatry plugáwym nábjiana gádem, aby tak sná-  
dniey mogl vsidlic ktorego iáko lew rykáciacy otrázył.  
Sa prawi Pieczáry, sa w nich ciála; ále dáley mowic  
nieumie, choć ma wstá, oniemial wedle Proroká. O tych

swie.

Dziew.  
103. 9 v. 1.  
9 R. 13: 22.  
v. 34.  
gd. Gal: 103.  
4 v. 13 314.

Psal: 113.

świecoblivosti w żywotách tychże Dycowás. Pieczár-  
skich świezo wysłých, czytay dostátni discurs, ia rem  
actam iterum agere nolo. Wiec y tá uwázenia osobli-  
wego rzecz godná, ze ludziátať persony same, iáko y  
miejsca zwykl obydzać ten piecielney czesći włodarz, y po-  
tátem nie wsiéwać w sercá ich; aby widza: prawde nie  
widzieli, y słysiac nie słyseli; rzeczy swiete w miásto  
oney obrzydliwosci v Dánielá Proroká opisáney mieli.  
Czytam v Eutropiusá o Cesáru Julianie, ná ten czas  
iejsze Lektorze w Cerkwi Trítomidyjskiej, ze gdy mu  
przed oczy zwodica Czárnoxiémit piecielne wrogi siá-  
wil, z przestráchu známie Brzyjá s. ná czele swym po-  
kázyl, y zaráz tym obrzydlych oných Murzynow hufy re-  
spedyl. Potym spyta, czemu by to z prawi posługac  
czártowstki: nie aby sie bali Bogowie moi známenia te-  
go, ztad wstapili; lecz ze go w nienawisći zstáwiczney  
máia. Z ták obrzydliwy Chrystusa Pána y z káwiet-  
na Brzyjá s. choragiew Julianowi Magus ták go zá-  
prowádzil, gózie tákich odstepcow hýroki prowádzil  
gósciniee.

Co dziwniejsza, iż ten okrocny czárt, gdy dworzan  
Chrystusa Pána do swoich záciagá kominow, w obrzy-  
dley lárwie swey y przemierzley mástárze nigdy sie nie  
prásentuie, lecz swietnego Anýolá bierze ná sie pode-  
biénistwo, y ták nieopátrzných w plon bierze, á od estro-  
iných, y pod znákiem Brzyjá s. Chrystusowi Pánu mi-  
litniacych stroni.

Práwia inni, ze Vlita w Pieczárze s. ANTONIE-  
GO bedaca, mogl by komu lubo do Nostkwy zápielgrzymo-  
wác: drudy z á s pod Dnieprowe nurt: Sklerienia Pie-  
czárnz zniżáia, y pod woda ze chodza, gdy potych mi-  
scách sá. ida, mniemáia. Inni Czotottew nieuriem  
iálich w wódza, y nowe wymysly wprowadzáia: ktorých

Dan 9. 27  
Mar: 13: 14  
Eutrop lib:  
14.

Cor. 11. 12

ia za kásta Zbawiciela y odtupiciela mego Chrystusa Jezusa / tudziej y za modlami ss. Oycow Pieczárskich / i labirintu tego báiania w tym / drugim / y trzecim páragráphie / iáko Theosusa Ariadna ná ozdobnosliczne wyprówadze prawdy theatrum . gdy mieysca / polozenia / gdy wlice / y w nich odpoczywáiaczyh ss. imiona samena máppie wykonterfetuis.

Zás je sadwie ss. Pieczáry; bližsa sie miánuie ss. ANTONIEGO, dálsza S. THEODOZYUSA zowiemy : o tey iáko dawniejshey ná gorze Berestowie wyláborowaney pierwey ; potym o drugiey trocha pozniejshey / in móte opposito krotka ( gdyž berzey w Żywotách ss. Pieczárskich / nie dawno wyciónionych / o nich Autorpráwi ) manuductia podam.

Nestor: w roku 6558.

Berestowo jest gorá wieku támtého Kijaieciu Járosláwowi y synowi iego Jziasláwowi / dla wielu rozmaitych wciech bárzo mila ná rzeka Dnieprem / wielmi przytra / drzewem rožnym gesto obrosta / od wody dla wcie. tey práwie wysokosci swey nieprzystepna : ná tey mieli logowisko swoje Warágowie / Dnieprowi rozboynicy / ktorzy žegluiacyh o zdrowia záraz / záraz yo máietnosci wtrate przyprawowali : ci lupyswoie sobie wiadome. mi sciezka mi w iáskini tey ktora ná gorze wyryli ( ta y dzis ziate ) y samych siebie chowali. Po tych zniešteniu nie dáleko s. Siláron dla wwarowania sie ludzkich molestatiy / wyryl sobie máta Pieczárka / z niey potym gwałtem wyciagniony jest ná Metropolia Btiowska : Pod ten czas zwrocił sie z Athonu od Swietey Gory błogosláwiony Pátryárcha náš ANTONI, y w tey siad. byz Brácia Zakonna / ktora sie do swietego zgrómadzila / glibiey ia w ten kstał / iáko ná tey máppie widziéć sie dáie wystlepił / Cerkwie dwie dla s<sup>o</sup> imienia Božego ( teraz trzecia przyczyniona ) chwały wypracował.

## PARÆNESIS.

**D**elineátia Pieczáry Swietego THEODOZEGO rze. czoney / aby byla tym iásniejsza / do zrozumienia tá. ždemu łatwiejsza / y do poiscia snádniejsza / ták ia liczbownym porzadkiem prówadze / y objaśniam.

Liczbá 1. znaczy weście same do swietey Pieczáry / nádrory aby nie zámaráto / zbudowana jest wiežyczka.

2. Szyia z drzewá wyrobiona / y slupami podpárta.

3. Cella s. Oycá nášego THEODOZEGO.

4. Drzwi do przysiontu Cerkwie Narodzenia Chrystá Pána.

5. Sam przysionet.

6. Leza Reliquie Swietego Zakonnika Longina.

7. Drzwi do samey Cerkwie Narodzenia Pánskiego.

8. Sama tego Swietá Cerkiew.

9. Drzwi do Wlice poboczney.

10. W tey Wlicy lezy Ciało s. Zakonnika Agáthoná.

11. Mieysca osobliwe dla prac duchownych / poklonow / modl. ic.

12. Ciało Swietego Mákariusá Diátená / w slycharu ieszcze y po dżisiejszy dżieni lezy.

13. Grob / w ktorym byl błogosláwiony Pátriárcha náš THEODOZY, immediaté po smierci polożony / y z ktorego po osminastu lat do Cerkwie Naswietsey Pánni murowáney w Monástyre Pieczárskim byl cudownie przeniesiony.

14. Wyście z te<sup>o</sup> bokowe<sup>o</sup> obchodzenia temi drzwiami.

15. Weście ná Wlice prosta.

16. Drzwi do insey Wlice.

17. Odpoczywa Swiety Zakonnik Aquillás.

18. Cerkiew s<sup>o</sup> Oycá nášego imieniowi dedikowana.

19. Wliczka kreta y ciásna bąrzo.
20. Drzwi na insha Wlice z syrotkoy / y sama Wlica.
21. Tái sie Wlica ciásna táwrocika pod gore.
22. Wychodzi tá ciásna Wlica na naypierwsza ona / kto. ra do Pieczary wchodzimy Wlice / pod liczba / 3. gdzie jest spatium między drzwiami na łóci trzy.
23. Same to spatium.
24. Wlica do Cerkwie Zwiastowania Nagw: Panny od swietych Oycow lepsze wyrobiona.
25. Obrócika sie trzywo tái Wlica tu teyże Cerkwi ó.
26. Odpoczał od prac swych błogostawiony Zakonnik Zinon / y w ciele całym leży.
27. Oczelawa ostatniego sadu swiety Zakonnik Theodor w ciele całym.
28. Nad tym tegoż sędzięgo sprawiedliwego czeka błogostawiony Zakonnik Jsidor.
29. Leża Reliquie ó. Zakonnika y Postnika Basliana.
30. Reliquy Błogostawionego stámská y Oycá násho Piorá / tylkó nogi widziéć / drugie ciało ziemiá zasula.
31. Nie daleko tego ó. Zakonnik Syluan leży.
32. Swiety Episkop Theophil / miał ten swoje Diecezja w Moskwie / dla te go y Moskiewskim zowiemy.
33. Swięci Zakonnicy dway / Sisoj y Serunti.
34. Błogostawiony Ociec Rupy.
35. Swiety Ociec Beniamin / leży w Płodzie osmoloney.
36. Kości Swiętego Zakonnika Pimina.
37. Swiety Ociec Arseni zmarłszy / tu odpoczywa / wyżej nad drugim w Pieczarze leżac.
38. Błogostawiony staruszek Eulogi.
39. Swiety Zakonnik Nestor / nie ten ktory Ruska Broynika pisał.
40. Błogostawiony Jereschimonach Luchimi / znáć tego jest rzemienny rzysz na swietym / ktorym ludzie

- sie zegnáia przychodzác tam / á drubzy choremi będąc zdrowieia.
41. Kości Swiętego Zakonnika Josefá.
  42. Cerkiew Zwiastowania Násowieckey Panny / od swietych Oycow zrobiona.
  43. Swięty Zakonnik y Zatwornik Aehándzi.
  44. Błogostawiony Zakonnik Páphnuti.
  45. Odpoczywa Swięty Márdari Zakonnik / á nie takó pospolity lud rozumie / iżby tam miał bydź położony Theodor Danilowicz Kiazie Ostrozie.
  46. Swięty Ociec Pantrati cudowny.
  47. Swięty Ociec Soproni Zatwornik.
  48. Błogostawiony Ociec Pámbo.
  49. Swięty Ociec Zacharia Postnik.
  50. Błogostawiony Ociec Páisi.
  51. Swięty staruszek Merkuri.
  52. Błogostawieni dway w drácu swietym Brácia / Mártiri y Moyses / položyli w jedney trunnie swięte ciała swoje.
  53. Wlica / ktora okłódzimy Cerkiew Zwiastowania Przeczyskley Bogarodjice.
  54. Swięty Ociec Ammon / od wielkley prace zleceony.
  55. Błogostawiony staruszek Daniel w trunnie leży.
  56. Pieczara Wáragow / te rozboynicza y dzieła / peníze / wáż ludzie zboycy tam sie rozbiáiac chowáli zowiemy.
  57. Płot przed sama Pieczara.
  58. Tym kolo Winogradu Monasterkiego / w ty drzewá rożnych owocow niemáto.
  59. Ścieżka na gore mimo ten tyn.
  60. Ścieżka do Celle tych Zakonnitow / ktorzy przy tey ó. Pieczarze mieszkaia.
  61. Sama tych Zakonnitow Cella.
  62. Studnia podla tey Celle.

63. Ścieżka na gors od Celle tu Cerkwi nowey Narodzenia Świątowej Panny.

64. Sad wianowy w gorsze przeciagnę się.

65. Sama Cerkiew Narodzenia Świątowej Bogarodzice Panny, na gorsze, odnowiona od Baronney Bratkiej, w Roku Pańskim / Tysiąc sześćset trzydziestym piątym. Ponieważ od św. Antecessorow naszych za Książca Jasiława, y po nim wystawione z czasem padły y zwiostwały, y ktorym wniwersa sub celo transeunt, to jest: Wskazie pod niebem rzeczy odmiana biora swie: y ktorzyfluunt omnia, & in assidua diminutione sūt, to jest: Płynawskazie rzeczy, wostawiczy y wshęgdaynym sa wshęzbie; ponieważ wedle Tłumna / 15. Metamorphoseos.

Tempus edax rerum tuę inuidiosa verustas,  
Omnia destruitis, vitięq; dentibus xui:  
Paulatim lentā consumitis omnia morte. to jest:

*Czas tak mał yżerzy gryzie, słabożytność głodna.*

*Wszystko to w wickopomne żeby bęzgo ploedna.*

*A nie frogs to lekkim zawodem sprawuje.*

*Bo wie że od idel tej nikt się nie kwitule.*

Że ta odnowa nie bez osobliwych Cudow dwu staneła. Pierwszy jest: Gdy WW. Oycowie Restauratorowie wysoczyli pągorek, na ktorym pierwsza ona to Oycow św. Katak Cerkiewka, o ktora wprzod św. Antoniego prosili Bracia, idko maś niżej w Tstule, Zkad yżerzy-uy Mousier Pieczysti. Hrac zrownac z ziemia druga; y to gdy rydlami rozkopywac rozrzucaia, ona przecioczy, wiacie rosta: y lubo na stychow trzy dnie wshęto, iutro zarownie wysoko nadoziono. Czynili to dlugo rze. miestnicy przy samych Wielebnych Oycach, y lubo ci sami ten Cud widzieli, by iacie omamienie nie bylo, obawiali się on glosic; dz Ciesle przyshędży rzeka: Co

Je Oy.

Ekkef: 1.  
Sene Phil:  
Epist 67. w  
69

Cuda przy  
restaurowa-  
niu Cerkwi  
na wlethim  
domu.

Je Oycowie darmo kłopotacie / widziacie że tak przeciwo Bogunie liaz wam sprostać, idko trudno przeciwo osćmiowi wierzyc. Dali tedy pokoy, y teraz iac wy. soki ten był pągorek, także zostacie.

Drugi: Olearz sam glina murowany, na pultora łokcia w szerz y w dluż, na ktorym Błogosławieni Oycowie Liturgia swieta odprowowali, Hrac wywrocic dla nowego; gdy go podkopali, tak że zaledwie co piastu pod nim zostalo, zobalic go chłopow oem (co by w inaynym razie wyrosket mozt sprawic) zaledwie z wielkim zawodem y zapoczeniem się mozt.

66. Groby ludii pobojnie zmarlych.

67. Ogrodek nie wielki na gorsze podle winnice.

68. Cella Winogradu pilnuiacey Bratkiej.

69. Wrota ktoremi wiezdziad wozem do ogrody tej, w ktorey swieta Cerkiew y Winograd stoia.

70. Sorta: ta piechy do Winogradnych Oycow, y do Pieczary wchodza.

71. Z tej forty y wrot droga w gorsze do Miasieczysta.

72. Cerkiew na gorsze tej, na ktorey Miasieczysto Monasterkie siedzi, stara iuz / Swietey Panny Parastowci Kus pospolicie Piatnica zowie.

73. Sorta niysa od Pieczary swietego Oycá naszego idziemy do Pieczary Błogosławienego Oycá Antoniego, y dz w dol się spuszcza.

74. Ścieżka, ktora prowadzi do tej forty, potracona, nie dawno zrobiona.

75. Ogrody Monasterkie z swymi sadami, y tych konic w Praty.



3

DOCZY-

Dzie: 9. 1.

DO CZYTELNIKA, OKLIOWSKICH  
PIECZARACH.

**K** Torych pochwalisz ludzi, lub zginiś zabawy,  
Send, im cie Czytelniku tu biore listawy,  
Czy owych ktorzy zyjna ziemie zdziurawili &  
Aby kruszen złotego w niey sobie dobyli &  
Z Myła hycjac czegosioby tylko dotknęli  
By to wbyfko we złoto wejcinie przewirzgueli.  
Czyli owych na bierda, ktorzy te wlica;  
Hoznym kostem kopali, bogate testnice &  
Wielki kost Coecium z Claudiusem wazyl,  
Wielki Lucullus, ciemnyzby restosy zdyzł.  
Czy tej ewym przypisześ, ktorzy te Pieczary  
Zrobili, Plutenowey by wstli poczwarzy:  
By w nich odcieli swieckie obrzydłe marności  
Bogu byli w prostoci serca, w pokornosci.  
Opuszcjam Jordan z dawse w te wjetry mieszkania  
O Pieczarych Kiiowstich potrzebnie zdania,  
Wiem je rzetelny, godne te osobliwy chwaly,  
Ktorych swiat nie godu ludzi je tych w sobie miły.  
Ba y teraz kleznoty gdy te swiate maia,  
Slusnie na ziemi Boza slawnica sie stala.



Zyd: Rozp.  
II. 736

73301

PARA-

## PARAGRAPH WTORY.

1. Swiety ANTONI na druga sie gore przemoił,  
Dla ostrzejfzego ieszcze pozycia:
2. W niey Pieczare kopie.
3. Tej deludnia.
4. Takiej y o umozacii Ruskich ii. Zakonnikow w Pie-  
czarych.

**T** Ak dobre zadojwshy Swietobliwego wedle woli  
Bozey pozycia, Błogosławionym Pátrvárdhá nášá AN-  
TONI pirwiadski, y postanowiwszy Bráci swietey  
Wodza inszego, o trzodzie swietey pilnie czuiacego, sam  
iako wysokolotny Orzel w gore bogomyślnosci wyjsza  
podnosi sie, y tym wiecey tam zawiata; im wiecey ciało  
swoie postami codziennemi, pracami w wyrobieniu tey  
Pieczary na drugiey gorze (skrajnitli pilny y drogi do  
bespiecznego miastá, lub do niego trudny przystep: oka.  
záciel, albo sasiad bardzo przyiazny, ktoz zwie) w gle-  
bse iam podziemnych tnicie, zniża spr: szcza, y zatopie.  
O gliborosci mabrosci Bozey y rozumu: o sadow tego  
skrytych prz: paści gliboka!

Tá Pieczara rozniesza od pierwszey forme wjetlá,  
y w rozpolozeniu, y w wesciu, takze y w wykopaniu,  
co latwo obaczyc moze każdy, ktory má ppy te dwie mie-  
dzy soba conferowác bedzie.

Do tey Swietey Pieczary snadnieysze niż do pier-  
wszey wescie, czasow iednak pogodnych; lecz gdy tak  
didje sliżnie iako y w Decembrze gofoledzi śniezny la-  
nuarius pokrywa, zle jest. Sedes samá mieysca tego ó.  
y wlice wbyttie, odawshy sietylem tu Dnieprowey wo-  
dziej, zdadza sie bydi quo ad figuras Mathematicas in  
imperfecti trianguli formam, bez pobecznych wliczeń.

B 2

Centwi

Cerkwi 66. w niey dwie / iedná w ten czas gdy Pieczary forme swie od robotnikow swietych braty / wy:stale: wana Osiarowania Tlaswietshey Panny.

Druga od pobożnych Zakonnikow / trocha nieco przed nami poslych / ná imie 6. Antoniego wyciosana.

W Pieczarze tey iako y drugiey / wieleby ciał swie: tych slug Bożych náydowalo sie / gdyby kto spytał: po: wiedzialbym mi cum Paremiaste, nieco przydamusy / kto: ry mowi: Tria sunt mihi cognitu impossibilia, & quar: tum penitus ignoro, viam aquilæ in celo, viam colu: bri super terram, viam naui in medio mari, & viam viri in adolescentia. To iest: Trzy rzeczy zdádza mi sie bydy niepodobne / a czwartej zgoła niewiem / drogi Orłowej ná powietrzu / drogi wsiowej ná skále / drogi okrętu w posyżodku morza / y drogi Człowieka w mlodości iego. Przydaie smiele piate: Niepodobna widzi mi sie bydy / przeczesć y subducowác wielość Ciał Swietych Oycow Pieczarskich. Pyta Ekklesiastyt: Arenam maris, & guttas pluuiæ, & dies sæculi quis numerabit? al: titudinem cæli & latitudinem terræ, & profundū abissi, & sapientiam quis dimensus est? Co sie taż tłumá: czy: Piaset ná pobjeżu morskim leiacy / trople dídio: we / y dni wieku (ktory in qua acceptione Ekklesiastit bratby / niewiem / poniewaz wiele znaczy. Żywot ludzi u ietiem zowiemy: Tisiać lat czas u ietiem bydy rozu: miemy; ten bieg ninieyshego żywota y przyszlego wie: kiem mianuiemy / ná koniec wiekiem tituluiemy obrot czasowy / ktory zrzeczami wieczności rodánemi przeciaga sie) kto policzyz wysokosc nieba / ziemie hylotesc (tego in; Matematicy dosli / y powiádaiá / ze terræ am: bitus iest ná mil pieć tysiecy y czterystá Niemiecick) y glebofosci przepási / kto; pomierzy?

Przyday o Ekklesiastitu / przyday kto z Rádmistrzow

dosko .

doskonaly Komputuie y ciála wiemych slug Bożych / w Pieczarach Biłowskich pogrzebionych: z ludzi ro: zumiem ze nikt / ten ieden moze / ktory dal imiona gwia: zdom / y każda wlasnym imieniuie / ktory wshyto ná: pelnil: ktory wlosy každego / iako mowi: Abowiem y wlosy glowy wáshy sa policzone / przeczesl. ná koniec / ktory pilnie kósci 66. swoid / aby y iedná od nich skázie nie podlegála.

## PARÆNESIS.

Y Tey drugiey Błogosławionego ANTONIE° Pá: tryárchy nášego / dość známienitey y swietobliwey prace, podziemnego Monástrya / wtorey dobrowolney cie: mni: e Swietego Jana Klimáka / wyuzdane człowieka swowolnego czlonci wsmierzaiacey / ktorym prze odle: glosć w Biłowie bydy nie przychodii delineatia posy: lam. Ale o czasy: o swiata nášego Krolánskiego oby: czáie: ábo ráczey miešťanicow iego / ci wywacáia dla posytku cielska sa ego niebu sa iádne gory / morze wielo: rybem náznáczone do przeżycia niepokojá rznac okrétá: mi / y odlegle á nowo odkryte Indie / Ameriki / Jápo: nie / dla handlow / y dla bládoblyszczacego sie zlotá / taż dálet o od smiertelných ostáwicznie badac progow / iak mowi Poeta /

Audax nimium qui freta primus  
Rate tam fragili perfida rupit,  
Terrasq; suas post terga videns,  
Animam leibus reddidit auris,  
Dubioq; secans æquora cursu  
Potuit tenui fidere ligno  
Inter vitæ mortisq; vias,  
Nimium gracili limite ducto.

To iest:

Psal: 146.

v. 4.

Matt: 10.

v. 30.

Luk: 12.

Psal: 33.

Nowy  
swiat nále: sien w przed  
ed K 1737 sto  
fa Colum: busá Gem: eneyka  
Reku.

14. 2.



Blába stáwił ten gránice  
 Z śmiercią, z życiem o różnicę:  
 Który naprzód morskie wáły,  
 Badae Nawkler nádder śmiáły,  
 Cienka deszczka rozgrániczył,  
 Móló lat ten sobie życzył.

Idó miájsza jest w pływacze nawie deszczka, náwiedzá-  
 ia. woyny prowadza, y tymi nieprzyiciól z żywótá, á du-  
 dych kmiotków lupia z máietności, áno o to sie zabiáć,  
 czego záżyć dlugo nie pozwolono, głupiego. Szczęśliwy  
 záś, który to y śmiercia kupuie; co y po rozwiązaniu du-  
 sze z ciemnice cielesney pluży.

Nie trwáś o morskie wody, zboycow sie nie Iskász,  
 śmieieś sie z gniewu Kleptunowego, y gorom podobne  
 zwycięzász wáły, dla tych dostátków, które oskáwić mu-  
 síš o człowiecze: potym iednym czeblem, lubo leytu-  
 chem, gdy cie z żywych reiestru wymáza, z oplákaná  
 chwila śmer robáctwá nastápi, przyodjany. bliżej dla  
 dusze twej niewiednieiacego zbioru, y pożytku, którego  
 nigdy mół nie psuie, złodziejey nie krádnie, áni rdzá rze-  
 czyziádáca dziuráwi: zá mil mowie kilkádzieśiat isć  
 wybraniász sie delikácie; á ten cie przed stráśnym á  
 sprawiedliwym sedzim od ognia wiekuiszego, zá mó-  
 dlámi tychże iásnie świecacych iurzenek, Przechyśkej  
 Pánni, osobliwey Pátronki náśsey Pieczárskiej, y Swia-  
 tych Oycow, może odkupiwszy wyswobodzić.

Záprawde o Roxolaninie, záczásu tam dobra przy-  
 gotowác sie, gdzie ná wieki przemieszliwác przydzie,  
 tam máietności przesyłác y skárbie (iáko on v Swiste<sup>o</sup>  
 Bártaáma y s<sup>o</sup> Jozapháta Brolewicza Indyjskiego,  
 rokołowy Brol uczynił) gdy ichyśmy od głodu, to jest ná  
 wyspie opuśczenia, y láski Bozey złupienia, potym mi-  
 zernie nie konáli.

Ant: de  
 Gu.

Matt: 6. 19.

Chrif: de  
 demortuis.  
 Damas: in  
 Orat: de  
 ludem.

Damas: in  
 hist: 3.  
 Barlaami  
 y Josphá-  
 ti.



Mappe der Stadt  
Landsberg  
in der Provinz  
Pommern  
am Rande der  
Bucht von  
Stettin  
1717  
Gezeichnet  
von  
J. G. B. Schickel  
Königl. Preuss.  
Land- u. Marine-  
Ingenieur  
Verlegt bey  
J. G. B. Schickel  
in Stettin

- Liczba 1. znaczy weście same do tey drugiey Swiatey Swietego Oycá ANTONIEGO Pieczáry.
2. Olica dla bezpieczenstwa chodzących / murem zastępiona.
  3. Swiety Metropolit Michael leży / on to / który był posłany od Patriárchy Carogrodzkiego Sergiusá / (lubo idá sie drugim podobá) od Mikoláia Chrysobergá / z otrzyczeniem Włodzimierzem Swátostáwo-wiczem / dla otrzyczenia Rusi / iákoż y otrzycit ia.
  4. Swiety Symeon Metropolit Suzdálski.
  5. SS. dwu Bráćiey, Spiridona y Onisifora leża cia-  
lá / z tych to / gdy ieden wprzód zasnáł w Pánie / drugi mu sie z mieyscá pomínáł / áby miał snádniey-  
sze odpoczienie.
  6. Mularzow dwá nastáie pozostáte / iedne cáste / drugie rozspády sie / odpoczywáia ciálá. Ci Certiew Tia-  
swieteshey Pánnie / posláni od niey z Bláhern / iáko od Cesárzowey ( gdy tym sie im títátem náymuiac  
ich Mária Mártá Bozá wlázáá ) w Biiowie Mo-  
nástyru Pieczáryskim zmurewáli.
  7. Swiety Tit Presbiter / z brátem swym w Chrystwie Anáskázussem / cudotwórní.
  8. S. Ociec Bártdám / Ziásláwowego Boiáryzná Janá sen / Ibumen Monástyrá S<sup>o</sup> Demetriusá.
  9. S. Isáki Pieczáry / dziwny żywot tego Swietego czytá w Páteriku.  
Miedzy temi dwiema ( poniewáż w Bruckcie iáko-  
by po Rusku w Przytworz. ) leża / zaráżc iest Certiew  
Osiárowánia Pánnie Przeczysstey / piátnie ozdobiáná.
  10. Jest kráta drewniána do olice / áby sie lud nie císnáł  
niepotrzebny / zá to reliquie s<sup>o</sup> Lávreté<sup>o</sup> Zátworniká.
  11. Swiety Jakonnit Olympi / leży w trumnie / przeciw-  
to Certwi.

12. S. Zakonnik Iliá / tego darmo lud pospolity Czobotkiem zowie / iáko sie z Tráctatu piwrsze<sup>o</sup> okázue.  
 13. S. Ephrem ná przeciwo lezy w ciele cálym / byl Presbyterem / co áppáraty / ktore ná Reliquiách ie<sup>o</sup> widiel / oznaczáia.  
 14. S. Ociec Arethás polożony.  
 15. Błogostáwiony Ociec Sergi.  
 16. S. Ociec Nikon cudotworny / Thumen Pieczárski.  
 17. S. Zakonnik Nikon / ten to byl poimány od Polowcow / y cieško dreczony.  
 18. S. Zakonnik Kufká cudotworny.  
 19. S. Ociec Eustrátij / darmo teg<sup>o</sup> lud pospolity iákimó Simeonówym Golubcem zowie / cudotworny.  
 20. Swiety Zakonnik Nestor Bronitarz Ruski.  
 21. S. Zakonnik Hieronim Zaewornik / cudotworny.  
 22. Swiéci Theodor y Bázili Meczennicy / pozábiliáni od Kijaecia Kiiowskiego Mácistáwá. Z tych Theo-  
 dorowi / iáko sie w cudzie tznolo / Tciemiec utrcáil ná swa biáde noge / Cudotworni.  
 23. Závázone widáć drzewi.  
 24. Slup / y ktorego Dyabli bywáia modlámi és. Oy-  
 cow nášy / Antoniego y Theodorozego Pieczárskich /  
 z ciał opetánych wygániani.  
 25. Cerkiew imieniowi s<sup>o</sup> Antoniego wystlepiona / y de-  
 difowána.  
 26. Grob S. Oycá nášego Antoniusá / z tego to gdy  
 pódczas spuskošenia dce Reliquie tego swiáte /  
 Błogostáwien: Boie mituiacy Mostal wšiac /  
 raz ogniem / iáko y dñis znáć: drugi woda. (sate<sup>o</sup> y te-  
 raz znáti) odploša go Swiety. tájze Obraz tego.  
 27. Cellá Swietzgo Oycá nášego.  
 28. Swiety Ociec Dámian Presbyter.  
 26. Swiety Zakonnik Agápet / cudowny lekarz.

30. Głow pará / oleiek swiety torzacych.  
 31. Swiety Stárušet Meládi cudotworny.  
 32. S. Stárušet Pergí.  
 33. S. y Cudotworny Athánázy.  
 34. S. Eustáphi / ten Klotnikiem byl w swiecie.  
 35. S. Stárušet Jan postem zálecony.  
 36. S. Stárušet Ephre rzezaniec Kijaecia Jzidáwá.  
 37. S. Stárušet Tektáry / postušenstwem zálecony.  
 38. S. Stárušet Luká.  
 39. S. Ociec Theosan postnik.  
 40. S. Ociec Theophil cudotworny.  
 41. S. Stárušet Jśáia pracowity.  
 42. S. Stárušet y cudotworny Onophri.  
 43. S. Jan wiele cierpiacy / y dñis po rámió ná wšo-  
 pány sió w ziemi / cudotworny.  
 44. S. Moyses Wegrzyn / czystości lubownik.  
 45. S. Mikolay Swiátošá Kijaec Cernihowskie /  
 Zakonnik Pieczárski.  
 46. S. Mátel Pieczámy cudotworny.  
 47. S. Ociec Elládi postnik cudotworny.  
 48. S. Tictás cudotworny.  
 49. S. Ghehori Zakonnik cudotworny.  
 50. S. Prásm Zakonnik cudotworny.  
 51. S. Ociec Pimin cudotworny.  
 52. S. Zakonnik Prochor / Cytay žywot ie<sup>o</sup> cudowny.  
 53. S. Ociec Páwel Zakonnik cudownie poslušny.  
 54. S. Stárušet Anátoli cudotworny.  
 55. S. Mátsey wprzod wšytko widzacy / y proro-  
 kuiacy.  
 56. S. Zakonnik Jeremiaš / Prorocki dar máiacy.  
 57. S. Zakonnik Sawá cudotworny.  
 58. Inowu pará Głow / s. myrthe zdawná torzacych.  
 59. S. Spiridon Zakonnik cudowny.

Ewanch.

Był ten sy-  
nem Kijaec-  
cia Dawidd.  
wnekiem  
Kijaecia  
Swiátošá-  
wá, przycie-  
ty do Zako-  
nu Roku.  
6614o

O tych to  
trzydziestu  
swietych  
Zakonn-  
kach Pie-  
czárskich pi-  
sa. ij Dia-  
blow iákim  
stowem wy-  
gánili. há y  
s. Múni-  
šyrd wébo-  
džic iá Ma-  
rynowie  
iá nich ba-  
li se.

60. Trapezá spólna dla Bráti tello w Sobotstá tywála.  
 61. S. Ociec Mátsey/ cudotwórny Zatonnik/ y dar Proroci máiacy.  
 62. S. Stárušek Awrámi/ wielce pracowity.  
 63. S. Stárušek Sylwester Zatonnik pokoino cudotwórny.  
 64. Bratá ktora do plíce zwracamy sie muirowáney/ y wychodjimy do Celle W. O. Pieczárneho.  
 65. Celle W. O. Pieczárneho.  
 66. Pártan wokoło Pieczáry.  
 67. Fortá y celi. ská ná dol do Celle pod gora/ y nizsich ogrodow.  
 68. Cella sámá niznia.  
 69. Ogrodyy drzewá rojnych owocow.  
 70. Ploc niemály wokoło nizniego ogrodu.  
 71. Dniept idzie pod gora.  
 72. Sćięká od Nie pru/ y od nizsiej Celle/ przez sad po wierzchu Pieczáry y przez ogrod do Celle Ogrodnicze.  
 73. Wretá wielkie z samey Pieczáry S<sup>o</sup> Antoniego ná gora idac/ y drugie inżná gorze.  
 74. Doly wielkie zárosle drzewem polewey stronie idacym wzgorze z Pieczáry.  
 75. Sćięská od Praty do forty/ y wret/ ktoremi ná plíce wychodjimy/ y wlewo idziem do Miásteczka/ w tym  
 76. Certiew S<sup>o</sup>. Theodozego Pieczárskiego.  
 77. Mimo te do Básty Wágilkowskiej przez plíce.  
 78. Ná tymie Miásteczku Certiew Smartwycha stánia Zbáwiciela nášego Jezusa Chrystusa także wlewo.  
 79. Studnia ná przeciwné wrot nizto.  
 80. O tery drożá do forty Monásterskiej po miedzynále/ y tym ogrodny.

Dnieprem y  
 D. septem. Hl  
 foz, lenie  
 zowia.

OBIAŚNIENIE CZWARTEGO PUNKTU  
 WTOREGO PARAGRAFY.

O niezliczonym mnóstwie Ciał Świtych w Pieczá-  
 rach leżących trochę wyżej napisałem / że ie teraz w  
 tych Batałogách pod liczbą kláde/ coś sobie Práwosła-  
 wny Czystelniku pomyslił; ále że darmo obaczył; łoc ie  
 te tylko Reliquie wielkich tych prawdziwie meżow/ y  
 błogosławionych ugodnikow Páńskich w liczbownym  
 poczcie položylem/ ktory ná wierzchu swiete swoje Cia-  
 lá złożyli/ ktorych godne posánowánia kóści z boiánia  
 Bożá y nabożnistwem káždy cálowác może. Owsch lu-  
 bo to ná gorze leża/ ále zamurowáni/ szukác/ ábym kár-  
 ności tey/ ktora ponośa grobow gwałciciela/ nie popadł/  
 nie wáyslem sie/ iáko y tych z ziemie wykopywác/ ktorych  
 chodząc depcemy ( pátrzac ná Páwlatow dárcinna y z  
 przesćráchem prace/ ci wielu z swoich grub rússyć áćieli  
 odrywáli/ lecz prózno/ chociaż dlugo pracowáli/ y swie-  
 tych ná swych mieysćách postáremu zostáwili ) nie fugi-  
 lem sie. Tych zaś ná wierzchu zástlepionych y wewnatrz  
 ziemie leżących/ kto mnogość pilnie subdukuiac policzy/  
 to o czymé wzmianke uczynił wyżej/ z kóputnie/ y ia zpofo-  
 ry m: y Zatonnicze y z á obwieśczenie y náuke podziékuie.

ZKAD RZECZONY MONASTYR NASZ PIE-  
 CZARSKIM, Y IEGO DELINEATIA.

Táta Pieczar Świtych posítia/ taki duk ich ái do  
 samego Monástýra Pieczárskiego/ ktory dla czego by  
 ták był rzeczony / wprzod sie imienia Erymon potym  
 opisánie iego poda. Co tedy do názwiska: zwróciwszy  
 sie z Swietey Gory Błogosławioný Ociec náš Antoni/  
 y od Jhumená swego z ordinátiey Bożey wziáwszy kło-  
 gosławienstwo/ z piwśey ná druga przienił sie gora/

Słowi wy-  
 wod.

Porząd sie  
Monástr  
Kiowa-  
Pieczárski  
stary. Roku  
6566.

w ktorey gdy pracuicá żyje / przychodzi z pierwszego pod-  
ziemnego Monástrá do niego S. Bártaám Thumen  
z nabożna Bráćia opowiadáiac: Stug sie Bożych y  
Bráći nášey Oycze przyczynia / mieyscá nie mamy / gdzie-  
by żyli; prosimy przeto / błogostaw nam nád Pieczára  
máta Cerkiewke postáwić. Co Oćiec świety rad wczyni-  
ł. Też y drugi raz legátia sprawował / przyšedł do  
Świetygo znou z Bráćia / referuicá mu / że sie robo-  
tnikow do Winnice Páńskiey cobziem to wiecey przy-  
mnażá / y żadáiac / áby y powtore im błogostáwił / Cer-  
kiew wiešsa ná gorze wystáwić / y Monástrá záożyc.

Ná te ich stowá Duchem sie wćiešyl Wielki Oćiec  
Antoni / y rzekł: Niech badzie Pan we wšyškim bło-  
gostáwiony / modlitwá przebłogostáwioney Páńny / y  
Świetych Oycow / ktorzy sa ná gorze Athonie / niech  
badzie zwámi. rzekšy to / zarazem postáł dwu Bráći do  
Kiszećia Ziásłáwá / mowiac: Kisze Práwostáwny /  
Pan umnożył Bráći Zákonney / á pláćmáły tu ich poży-  
ciu / prosze cie ze wšyškimi o te góre / ktora jest nád  
Pieczára.

Gdy to poselstwo odpráwili świeći Bráćia / rádošći  
sie nápełnito serce K. Ziásłáwá / przez nátyškmiášć  
posyla z Rádných swych iednego Pána / ktoryby Świ-  
temu Oycowi y Bráći resignowál te góre / y podál / iá-  
koż y stáło sie. Ná tey tedy Cerkiew wiešsa záożyli / y  
dokonczyli: Celledla Bráćiey postáwili / palámi ostá-  
wili / y z Pieczáry sie do nowego tego Monástrá prze-  
niesli / ktory my dzisie Wétchym domem zowiemy.

Z stádo rzeczoný Monástrá Pieczárski / że z Pieczar  
wyšedšy Bráćia Pieczárni wšedli w Monástrá gor-  
nim / y w nim żyli.

Descriptia Monástrá Mišteczká. y drugieh rzeczy. áż do sámeo Ki-  
towá tá jest. Wšedšy ná gorę z Pieczáry forta. iáko sie rzekło. iść mimo  
pale do Kláštorny forty. wlewo tey

1. Cellá Ogródnego brátá y ścieštká przez ulice do Mo-  
nástrá.
2. Fortá do sámeo Cenobium / przy ktorey Cellá Sor-  
tárowá záráz.
3. Podle tey drugiego Oycá Cellá máta.
4. Od tych po práwey rece dla gory przykra ścieštká do  
Drukárnie.  
Drukárnia ná teyże rowninie / ná ktorey wšyšk  
Monástr.
5. Piekárnia z spižárniámi y wšyškimco do niey nálezy.  
Cellá nabożnego brátá / ktory Piekárnie dogláda.
6. Cell stárych wrzód cztery.
9. Cellá Zákonniká Polátnego.
10. Dwie Celle w iedno / iedná przeciwo drugiey.
11. Cellá od tych coš trochá w sádo odemkniona.
12. Przeciwo tych rzemiešnikow iedne / drugie Zákon-  
nicze mieštkanie.
13. Cellá wtey ich przystoyna y spokoyna.
14. Od tey wćiaż áż do wrot Infirmaryey nabożnych  
Oycow y bráći rożnych Cell ósmnáście.
15. Wrotá do Hosokomiey.
16. Cell dwie / iedná przeciwo drugiey nábożne Oycá  
Infirmaryey.
17. Sámá Infirmaryá / álibo z Stowieniská Bolnicá /  
gdzie nabożni bráćia chorzy opátrzenie przystoynie  
máia mieć / Cerkiewká przy niey.
18. Cellá iedná y komory dla domowych potrzeb scho-  
wánia / przytknione do palow Monástrá wielkie.
19. Dzwonnicá tey Hosokomiey przy Cerkwi murowá-  
ney drewniána / y schodki przyniey / ktoremi iść do sá-  
mey Cerkwie ná gorę / poniewáż nád wrotámi ták jest  
iáko Zwiáštkowánia Nášwietsšey Páńny bylá ná  
bramie Bliowškiey / ktora złote wrotá miáta / wywie-  
džiona.

20. Sama Cerkiew Swiety Trojce / czym byta si-  
neta kostem / trocha niżej wypisze.
21. Brama na ktorej ta Cerkiew stoi.
22. Po lewej zds dla gości dom wysoki na gorce wysta-  
wiony. (Kich.)
23. Biblioteka z sag Cerkiewnych Ruskih / y Sławian.
24. Refektarz niematy / Cerkiew ciepla przy nim / zds  
koienia ds. Apostolow Piotra y Pawła.
25. Wrota do Buchen Bratniej y Archimandryczey / y  
te same Buchnie.
26. Cell trzy dla Stug Archimandryczyh.
27. Pokoje Opátstie.
28. Pod tymże wierzchem Apoteka Monastyrsta.
29. Stowo wystawionych Cell pod jednym natryciem /  
dla naboynych Dycow y braci / iednascie.
30. Cella Jinitorowa w bramie murowanej z przy-  
sionkiem.
31. W pobrodku tak rozporzadzony Monastyr Cerkiew  
Wniebowzięcia Przeczyskiej Bogarodjicy / tym rzeal-  
tem stoi / od kogoby poczatek sw. wystawienia wysied-  
w katalogu dobrodzieiow Claustru nostri opowie sie.
32. Kaplica Jh MN. Panow Jelcow.
33. Kaplica Swietych trzech Cerkiewnych Doktorow /  
Basiliego wielkiego / Grehoria Theologa / Jana Sto-  
touskiego.
34. Kaplica 6<sup>o</sup> Jana Bogostowa.
35. Kaplica 6<sup>o</sup> Archidiacona Stephana / Kiazat Jh  
MN. Brecrih. W tej S. Cerkwi idt by wiele  
bylo ciał błogosławionych Bojych / idt wiele Kia-  
żecy / Hetmánstich / Woiewodstich / Rezyposwoli  
Dignitarzow / Panow / y osob Przekojonych / Gro-  
bow / ich Epitaphia / ktore z rozkazania Sárgego  
mego / wedle starych nieco przydawaly / na wieczna  
pamięt.

- pamiętke vonowitem: lubo nie wszystkie (dla rąciy  
w Parnechim po Siagrobach położony) idnie  
p'aja. Tiedakto
36. Dwonnica iedna wysoka.
37. Druga zds dla wielkiego Cielaru / ktory na niej iest  
podnieiony / to iest Dwon wielki od autora swego  
Zakya rzezony / nijsko. Z Cerkwi tedy idt ro mie-  
dy te obiedwie do bramy / ktora y na ktorej Cerkiew  
Swiety Trojce Kiazie Mikolay Swiatofa Pa-  
wlicy zaktoyt / y przyniesy dla chorych y nie-  
dolejnych Zakonnikow Infirmaria / o ktorej wyjry  
wspomniatem / ofundowal. osobliwego Tiofotoma  
pessanowit: ten teraz od Archimandryty Pieczar-  
skiego dependet. Ta brama wyniesc na Miaszczko /  
w którym wiele stonnych / sirot / wdow / zebrafow /  
tak wlasnie przy Cerkwi s. Pieczarskiej oczykiwdiac  
zmitowania Pánstiego / leja: idto bylo przyneny  
Sadzawce / ktora Anjot Pánsti stimpuiac co rok  
zámecal.
38. W tym iest Blastor Pániensti / wiele Kisz / Woie-  
wodzane / Szlachcianek / y innych rozmaitego stanu  
y condiciey swietobliwych Zakonnicek / w zamnie-  
niu mialacy. W tym idto ona Prorokini Anna corder  
Phanuelowa / z pokolenia Aser / przy Cerkwi Bojey  
oflawicznie przysiedzce / zba w imia swe<sup>o</sup> w postach /  
Modlach / pracy / y niespaniu polkonach / eczykiwdia-  
y tym pilniey im w lecey obnesa / y pamięci swoiy  
dyeśiet onych Pánien rozdyielenie / by smady z oblu-  
bieniem samym weszty na wesele / a nie slyšaty one<sup>o</sup>  
głosu / idto drugie / Nie znam was. Zba wiciela moy /  
Ociek wylany imie twoie / dla tego Pánienti wmito-  
waly cis / dla tego otiole ijiac / currunt in odorem  
unguentorum tuorum. biegs na zapach Olyfow

Cerkiew  
S. Trojce.

Jan 5. 1.

Luka 2. 36.

Matt. 23.  
11.

Psalms 7.

2. Kor. 2.  
15.

twoich / abyś ty Boże Przedwieczny wdzięcznym zapachem / nimi mówis (gdyż wedle 6° Poganow Magistra Christi bonus odor sumus) wretreowany niebieskich nie lizył ich wdzięczności.

Jest rzecz godna podziwienia / że pleć tak słaba ślącynie niesie ciężar y iarymo Chrystusowe w Zakonie / lecz uwaiwszy / coż tak jest ciebiego / czego by miłość Boia pobożnemu człowiekowi dzwignąć nie dopomogła / sam Pan mówi: Ciężar mój lekkie / y iarymo moje słodkie.

39. W podrzodku tegoż Monastyrá Cerkiew.

40. Tę daleko tej Studnia.

41. Ciąprzeciwo tegoż Monastyrá Pánierńskiego Dom gościnny dla Zakonney Bractwy / y Pielgrzymow.

42. Cią Południe przez Miasteczko droga tu Lybedzi.

43. Między Zapadem y Pólnocą / droga idziemy przez kat Spáski / to jest mimo Cerkiew Przemienienia Pánńskiego / to 6. Włodzimierz zmurował: lecz tey ścian y zaledwie teraz stoia / rumy ziemia odkry / y przez posáda do teyże Swiatnice Pánńskiej należąca.

44. Po teyże prawey stronie przeszedszy nieco drogi / jest drojka do Monastyrá S° Mitoláia Pustynnego.

45. Sam Blastor tego S° Archiereia.

46. Po teyże racy daley trohá drojka do Przewozu na Dnieprze.

47. Minowšy te / iść prosto przez dol do wálow wielkich / w tych

48. Cerkiew Swietey Sophiey / iáko w własnym Czyn-tarzu swoim / teory wtrąg aż do bramy Micysciey przeciąga się / znaczenie poprawowác od lat kilku poczyta.

49. Cerkiew S°. Archányoła Michdela / y Monastyr

Cer.

50. Cerkwie 6°. Theodora Tyróna tyłko ścian y stoia / o ktorey tak iáko y o drugich Cerkwi 66. Biiow. Sích ruinách rzec 3 Poeta moge:

Quæ prius Sanctos egebat curia patres,  
Serpentum facta est alituumq; domus,  
Plenaq; tot passim generosis atria ceris,  
Ipsa sua tandem subruta mole iacent.  
Calcanturq; olim sacris onerata trophæis  
Limina, distractos & tegit herba Deos.  
Tot decora artificumq; manus, tot nota sepulchra,  
Totq; pios cineres vna ruina premit.

To jest:

Do ktorych z swym Niasjetá Senatem wchodzili  
Cerkwi. te teraz z piśtwem woje upełnili.  
Pelne Swietych przedtym ciał Swiatnice upadły.  
Jedne popiołem. drugie rumini wiadły.  
Swiate progi Pógnia chodząc depet imiele.  
Niechaj chwastem swiatych Ciał jętafa wiele.  
Misterna dób mnie prace. groby wzniesiono  
Jednym opalem cieszko teraz przywilono.

51. Cerkiew S° Bázilego na samy przód zmurowána od Wielkiego Włodzimierza.

52. Cerkiew Náswietšey Pánny Dżiesiecinna.

53. Cerkiew S° Simóna nad samym Biiowem / a drugie mogilami leja / podobno na wieki przywalone.

54. Szych Brama mimo Zemet na wysoticy gorze erigowany w dol się spuścić do oplákanego Biiowá / ponieważ stárego teráznięšy zaledwie imienia godzien: w támtym Cerkwi bylo wiecey niż trzy stá muiowaných / sie drewnianých: w tym zaledwie wšyškich trzynásć / w támtęšy Dżiesiecinny do Cerkwie Náswietšey Pánny / od Dżiesiecin Dżiesiecinney rzeczoney ze wšyškicy Ruśi na ten czas / a teraz

D

nie tyl.

Zobacz wro-  
czysto 171-  
czym od Sto-  
ły Słiska-  
wey Kato-  
wicy y  
Kilowey.  
Strykow:  
lib 14.

Stryl: lib:  
13. w R. 15.  
tak w spomi-  
na.

Ditmarus  
Episcop:  
Cbron: lib:  
7. fol: 113.  
Dlugosš  
trzyjś po-  
widła lib: 1.



Lib: 2. wie-  
 etybydy ro-  
 gunic fol:  
 143.  
 Strykowski  
 na kdr: 169  
 w xiedze 1.  
 o 300. pra-  
 wi marow-  
 nych.  
 Miecznik je  
 w R. 172.  
 Zarb. 2. 9.  
 Swieckim  
 bogicie sie  
 z Ducho-  
 wnych dobr  
 ala 1723.

nie tylko djeściacin / ale y to co z prace rat Zakonnicy y  
 Presbyterowie wrobia / odbirania / odgraniczania / zaię-  
 dziaia: w tamtym przysloyme studzy Boży od Kiazat  
 mieli postanowienie / w tym iada czlowieczek iat mu lubo  
 onych zelży / zesromoci / zdespektuie. Nie rozumiem aby  
 pomniat teraznieyszy Biiow: Quod qui Ecclesiasticos  
 tangit, tangit pupillam Dei. Bieo Cerkiewnitow tyka /  
 tyka zryzenie ota Boiego: w tamtym Biiowie obywa-  
 tele tak wiele Cerkwi fundowali / w tym y pozostale rui-  
 nam simul, simul & iacturam honorum passae, porys-  
 wali sie / yna dobrach w szereb znaczny wjialy / ktorych  
 iako kto dzis wiewa / takowje ma przybytek.

Wieku ninieyszego dalbym wiele przykladow / iat  
 zagne Domy tym zapalem zaiawly sie / pogorzaly / lecz  
 iako Zakonnik obawiam sie y ludzi tykac / y niepotrzebna  
 wlec na sie nienawisc / w hys / y to widza / y powtore  
 rzeka: je Bieo sie Cerkiewnemi dobrami  
 bogaci / ten y swoje traci.



# NAGROBKI FUNDATOROM

B. W. T. S. I. S.

S. OYCV THEODOZEMV  
 ZAKONNIKOW RUSKICH WTOREMV  
 PO S. ANTONIM PATRIARSZE.

I.

PATNIKV

DRUGE VPRZEDZIL KTO POZYTECZNIE

ZMIESZKAL.

POSTOY A PRZECZYTAY.

TV SWE ZLOZYWSZY KOSCI S. THEODOZY

IAK WYSOKOLOTNY ORZEL ODNOWY CZEKAL:

LE CZ

ZAWISNY ZAKROCZYWSZY WROG,

RUSZYŁ INDZIE SWIETEGO;

MIEYSCE TYLKO GDZIE LEZAL POZOSTALO;

Y TO SWIETE VWENEROWAWSZY.

IDZ ZDROW: A PYTAJACEMV COBYS TEZ W KI-

JOWSKIM WIDZIAL HORIZONCIE. POWIEDZ,

W JELEM WIDZIAL. GDYM GROB CVDOW NY

WIDZIAL WIELKIEGO

THEODOZYVSA.

## II.

**HLIBA WSESLAWICZA, XIAZEGIA KIIOW-  
SKIEGO MAEZONKA, CORKA XIAZEGIA IARO-  
POLKÁ IZIÁSFÁWICZÁ, po Mężu swym wczter-  
dzieści lat zmirając, wiedzno z tym sig  
w głowách S. Theodozego kła-  
dzie. Roku, 6566. Janu: d. 3.  
noctis hora 1.**

**G**rob ten jest z popolitey lichby wylaczony.  
Sjanny go, byi byl gościu w zaimnie wezszony  
Xiaze Kiiowstie HLIB w nim swe položyl keściu  
Y Malzenki swey, po try na swiecie wárneici z  
Ze w głowách Patriarchy zái leża Rustuga  
Nie dżawny sie, z omyslu poble to stalego.  
W swiecie Theodozego swietego labili  
V miriacie z nim legli, by z nim potym żyli:  
Y bierz dobrze: im więcej bo łudzie milna  
Swiatych Bożych, tym więcej sobie zdfingula.

## III.

**W Roku 6979. zmarłemu Chrzęściánisko  
SIMEONOWI ALEXANDROWICZOWI  
OLELKOWICZOWI, DZIEDZICZNYM PANU  
Ziemie Kiiowskiej, XIAZEGIU SEVCKIEMU,  
Restauratorowi Swietey Cerkwie Pie-  
czárskiej, którą renowował przy  
Krolu Káżimierzu, a przy W.O.  
Archimándrycie Janie,  
R. 6978. Grudniá 3.**

**I**AK wielka te Máchine widziš wysławiona  
tak ogładáš wáysiernie Gościu wywiedzioná  
Lat dwięćcie trzydzięci trzy tylko runy były.  
Od Bittuá gáżj Cerkwie swey itiężności gbyły.

SIME-

**SIMEONA XIAZEGIA** expensámi stádo.  
Bogu Przerzyszey Mítce ku czci sie padádo.  
Tym ku zbáwieniu, ktorzy życia tego morze  
Náwignia, chce przypiac lożj v szesny zórze.  
Wszystkim Cerkiew tá wszystko. Goj SIMEONOWI  
Wszystka nagrobkiem swemu RESTAVRATOROWI.

## IV.

**Swietobliwie zeszłemu  
BAZILEMU SIMEONOWICZOWI ALEXAN-  
drowiczowi Olelkowiczowi, który przeszedł z światá  
tego, Roku, 7003. Indiktá 13. Czerwca d. 4.**

**XIAZECIV  
XIAZENTA**

**POKREWNI ZMARLEMU POKREWNYM.  
WYSTAWILI CIEMNOWAZKI TEN SARKOFAG  
NADPISAWSZY:**

**TV BAZILI SIMEONOWICZ  
ALEXANDROWICZA OLELKOWICZA  
DZIEDZICZNY PAN ZIEMIE KIIOWSKIEY,  
XIAZE SEVCKIE,  
ODPOCZYWA.**

**DOBRY POKREWNIY POSMIERCI  
POZYTECZNI.**

## V.

**GERZY IVROWICZ OLELKOWICZ,  
XIAZE SEVCKIE,**

**Dziedziczny Pan Ziemie Kiiowskiej, zmarł Roku, 1579. Kwietniá 12.  
y tu jest položony.**

D 3

Bogu

**Bittu Gó  
Tátarstí  
máac woy-  
stá 60000.  
Kiiow z  
wielkimi in-  
nymi Páni-  
stwy zbu-  
1579. Roku  
6745.**

Zkał sie  
Xiaze  
Stuckie  
Olelkowi-  
czimi pisa-  
pátry v Str-  
kow: w zie-  
dze 19. roz-  
3 y w zie-  
12. Rozd-  
13.

## Traktatu pierwszego,

Bogu.	Oczyjnie.	Krolowi.	Sobie.
Cnotami.	Mestwem.	Widra.	Zyciem.
Pobożny.	Odważny.	Sławny.	Dziwny.
Wygodziwszy.	Vstuzyszysy.	Sprzysławszysy.	Występiwszy.
Xiaże.	Jerzy.	Jurowie.	Olelkowie.
Stucki.	Dobrze.	Stępcnie.	Mile.
Polożył.	Pogrzebił.	Ziştłepił.	Schowal.

## VI.

D. O. M. G.

Magnorum Lithuanie Dynastarum,

Ex Illustrissima SLVCIÆ AC KOPYLIDVCVM Familia.

ZOPHIÆ OLELKOVICIÆ Patre. Aus. Proavo

G E O R G I O.

Abavo SIMEONE. Atavo MICHAËLE. In Slucko  
& Kopyl Ducibus.

Tritavo Olelkone. Władimiri Kisusia Ducis.

IAGELLONIS POLONIE REGIS FRATRIS.

EOLGERDI Mag: Lithuanie Ducis Nepote, GEDIMINI

Pronepote. WITENIS Avnepote:

Matre vero BARBARA, ex Illustri KISCHKARVM Fa-  
milia prognata.

IANVSSIVS RADZIWIL. Birzarum ac Dubinko

In Slucko ac Kopyl Dux. Mag: Ducatus Lithuan:

Supremus Percillator. &amp;c.

Maestissimus coniunx Coniugi desideratis: Famine &amp; genere. &amp; forma.

Plus Virtute suo clarissima. non absq; lacrimis Posuit.

Vixit annos XXV. Men: X. Dies VIII.

Catharina Filia, quæ horis XVI superuixit, primo su-  
scepta: Secundo abortu passa, tertio partui vicina.

Obijt An: D. M. DC. XII. Men: Mar: Die IX.

Przy Epi-  
gráfách  
Xiażat O-  
lelkowi-  
czow Sluc-  
kich, y te  
dwa dla  
wieczney pa-  
mieci zesła-  
go Domu te-  
go, skoro mi-  
ie od W.  
w Bodge  
J. M. Oyc  
Samuela Za-  
lestiego Szy-  
kik Arch:  
Sluckiego.  
M. S. D.  
W ilen: S.  
żás: O: J.  
M. Oyc  
Piotr Mo-

W R O-

## Párágraph wtory.

## VII.

W ROKV PANSKIM. 1586. MIESIACA MAJA.

Dnid 6. Bywşy żyw lat Dwađdzieszć šestć. Miesiocy osm

Dni dziewietnaście

## IERZY XI A Z E S Ł V C K I E,

Zdawney á Zacney IAGELLOWEY Fámiliey,  
IERZEGO OLELKOWICZA, Xiążęciá Sluckiego,  
á KATHARZINY Grábianki z Tenczyná  
Syn pierworodny, nie mieżkawszy roku z Zoną swá  
KATHARZYNA KISZCZANKA, która sobie był poiął,  
z tego swiatá. z wielka Márki y Bráci, Przyaciół,  
Slug y Poddáných swych zá-  
lością jest powołány.

## VIII.

DO WIECZNEY OYCZYZNY ODSZEDL Z SWIATA  
HAWRIŁO MENOWICZ BOHDAN  
HOSCKY.

Roku. 7035. Indiktá 14. Márcá 20.

Gdy było właśnie pożyć po klopcie.  
Gdy po Oczyszty od począć robocie.  
W ten czas nie trwały kolowrot zwinel  
Zawisne siostry. y nitke wciely  
Odważny HOSCKY. Żywota twoiego.  
Do Elysum y wwieli gorniego.  
Jesli odmian co tak cwa škodzi.  
Zá która wieczność z rákscidmi chodzi.  
Szláchetna duszo. w wielkizy jest lub doli.  
Przećie po tobie iókes srecz boli.

biły Metro-  
polity Ki-  
towst: Hdł:  
etc. Práwo  
slawnego.  
w Wielk:  
X. L. in  
Spirituali-  
bus Namie-  
sniaká odda-  
no. poloży-  
tem.

Tak indá pis  
po Rusku  
na kámienu  
wyrto.

BAZI-

## IX.

**BAZILI ANDREIOWICZ POLVBENSKI**

*Chrześcijaństwo Zmarszy tu położony.*

**STAROSTA MSCISŁAWSKI,  
GROBENSKI MARSZAŁEK**

**BAZILI ANDREIOWICZ POLVBENSKI**

**ZMARSZY, w CERKWI NASW: PANNY  
Pieczarskiej pogrzeb obrat sobie.**

**TEM V**

**IDAC MIMO, DOBRE**

**RZEKNI**

**SŁOWO**

**CZYTELNIKV:**

*Milosternego, Sprawiedliwego Sługi swego. BAZILEGO POLVBENSKIEGO Duszy BOZE bądź miłościwy.*

## X.

**KNIAZ LEW WASILEWICZ POLVBENSKI,**  
oddawszy dług światu, w tej Cerkwi Natw: Pán:  
Pieczarskiej, przy swoich położony.

**L EW POLVBENSKI tu przy swoich leży.**

*W drodze gdzie mimo kto to wnie bieży,*

*Mileg byś nie gładził. Lew komu wstąpi.*

*Nie rad wstąpi.*

## XI.

**ALEXANDER WŁODZIMIROWICZ XIAZE**

*y Dziedziczny Pan Ziemi Kiiowskiej, zostawszy przed śmiercią  
Zakonnikiem, tu pogrzebion. Roku 6992.*

GOSCIW

**GOSCIW,**

**BOGBOYNE XIAZB**

**ALEXANDER WŁODZIMIROWICZ,**

**PAN**

**MONARCHA**

**DZIEDZIC**

**ZIEMIĘ KIIOWSKIEY.**

**Z WYSOKIEY WIEZB NA MNOSTWO PATRZAC  
LVDV, GDY OBACZYE, ANO NAROD Z NARODEM,**

**KROLESTWO ZBIJA SIĘ Z KROLESTWEM,**

**VSTĘPIA CESA RZE,**

**TYRANNI VPADAIA,**

**RZUCA XIĘSTWO,**

**GARDZI PANSTWEM,**

**OPUSZCZA SŁUGI, BOZYM SIĘ SAM SŁUGA W KRVLE**

**OBIRA, Y DOBRZE TBMV POSEVZYWSZY, W SWIE-**

**T YM MONASTYRY PIBCZARSKIM**

**niebepięc zne żywca Oceanu przebył prety, y cało przy-  
spiał do portu oyczystego.**

## XII.

**KONSTANTIN IWANOWICZ, XIAZE**

**OSTROKIE. WOJEWODA TROCKI, HETMAN**

*Wielkiego Xięstwa Litewskiego. go wielu zwycięstw ed*

*śmierci poległszy, tu sebdwany. Roku Pánstiego 1533.*

*młac lat 70. otrzymał zwycięstw 63.*

*Gystry v  
Strykow-  
skiego zie-  
dye 24. idke  
włoca tego  
Xiajacia  
kijmoie.*

Twoich



To lzy oćiera, to przećie mnicy boli.

Ze inż przeciwney wydziejś tamo doli.

Gdżic czarna Cháron wożi łódzja duże.

Ze tam nie bedziejś do brze siebie tośe.

Inż Rhádamantus sadzić cie nie bedzie.

Ani Aeacus ná twa zgnóbe siedzie.

Inż Proserpiny sadrowáne dwory.

Y Cimmerijskie pominiest komory.

Z Marszem Boginia, gdżj cie inż w pifáli

W swe zięgi, mojem swiádu obwoláli.

Nie boy nie zwiedna nigdy twoie enoty.

Boć ie odmladzja sławy trebbóz zloty.

## XV.

SWIETEY IVLIANNIE IERZYNEY DABROW-  
SKIEY, XIEZ NIE OLSZANSKIEY, SWIETY M-  
IEY RELIQUIAM, NIESKAZYTELNIE W CER-  
KWI NASWIETSZEY PANNY PIECZARSKIEY  
DECRETV SEDZIEGO SPRAWIEDLIWEGO  
CYDOTWORNIE CZEKAIACEY, AVTOR  
TEN OLTARZ WYSTAWIE.

Pod Oltarzem Philoktecie.

Zakna Dipsas tym nie tnie cie;

Boć w te Empuzj Syn nie wlożon ziemie;

By czwołkdiarzech wnożył gádom plemie.

Stawşy pomóll sie przed Oltarzem imiele;

A odpuszczenia zá grzechow twych wiele;

Wnet v Tworec Nieb y Swiátd.

Przez wieczyste doydziejś, látd.

IVLIANNAC pomocnicá.

W ajna w niebie zasiepnicá;

Ktorey Oltarz poświęcony,

Pekojneicia posłocony;

Tu Lekijskie chowa leici.

Przećiw chorob byzliwoici;

Przećiw imierci y chorobie

Recept w Swietey Trumie tobie

Zawşeddy Wiosná zielonowłosa kwitnie.

Doktorstím zielm odziejwólas sie iwitnie.

W dzieczne sa miyscá, w dzieczne sa záwşe czóşy.

Vstáwnie Ráşstie nosac z siba okráşy;

Y nie djw ze sie w tym IVLIANNAC iwicie

Poleżyła, kwiat chor zádbieć drugie kwiecie.

Philoktes

gdj pilnie

ni grob Tro

ilofa, od A-

chilleja zd-

bitego pi-

tyza, wkaśe

ny iest od

weja z pod

oltarza.

Dipsas, z

wejow ro-

dzáin gádj

ni.

Empuzja, ro

gunnie sie

czubi zóna

Priami kro

lá, tá po

wjiciein

Troi, w gśe

sie obroćid.

Syn Troi-

lus sie rozu-

mie krole-

wiez Tro-

ianstl.

## XVI.

ANNA SZYMKOWNA K: ANDRZEJOWA  
KAPVSCINA, Káztellanká Brásláwská, Stárostína  
Owrucka tu polożywszy sig. Roku Pán : 1777. Jul: 19.  
odpoczywa. żyła lat 54. Mieścicy cztery, dni 19.

*U* z Archilochem niechce mieć zabawy,  
*U* z Hipponatem iáłowey rozprawy;  
Sieka ci swym zadlem rádji,  
Chociaż im nikt nie záwádzi.

Grobymi cnych dawno obmierziáły,  
Z impet HANNY Epigrábie dáły:  
KAPVSCINBY KASZTELIANCE,  
Przeto grobne sypie śanice,

W których Anieli tylko ia dobeda,  
Gdy brzmiała traba świat zwolýwać beda,  
Z Cerkwie Bogu tey powiáwia,  
Przed Trybunał gdy ia stawia.

## XVII.

MICHAEL KORYBVTOWICZ, XIAZE  
WISZNIOWIECKIB, smiertelne zrzuciwszy zewłoki,  
Roku P. 1784. 15. Octobr. wtorey w noc godziny  
z Poniedziałku ná Wtorek, do niebieskich  
státeczności postąpił.

WSPOMNIAWSZY AVTOR WIOSNE,

A tá co rok vpádle wskrzésza zióła swoje:  
Poyrzawszy ná człowieká, á on raz przyszedzsy do  
periodu życia swego, szczęśliwey wiele lat czekać  
muśi odnowy, ná ludzka plákał conditiá,  
á stawzsy nád tym grobem,  
zálofny nápisał:

W TYM

W TYM MARMORZE CZEKA  
ZMARTWYCHWSTANIA.

XIAZAT,  
GEDIMINA, OLGIERDA, DIMITRA KORYBUTA  
POTOMEK, POLSKIEGO KROLA IAGELLA, SKIR-  
GAYŁA, Y SWIDRIHAYŁA, Z MARI XIEZNY  
TWIERSKIEY RODZONY, MAZ

Odważny, Pobożny. Spráwiedliwoté miłuiący,  
Oćiec sirot y vbogich,

MICHAEL KORYBVTOWICZ XIAZE  
WISZNIOWIECKIB, Káztellan Kijowski, Ká-  
niowiki, Czerkáski, Lubecki. &c. Stárostá.

Rzeknikto miałz:

Xiazeia dusze  
Panie, gdy przjdzieś sadzić, w ten czas  
Niechćiey potepić.

## XVIII.

X: THEODOR IWANOWICZ IAROSŁAWICZ.  
Po kłopotách świeckich tu odpoczywa.

SZYROKIB PANSTWA,  
THEODOR IAROSŁAWICZ IWANOWICZ  
ODZIEDZIGZYWSZY, WIELV CELOWAEBM  
V RODZENIEM.  
MOZNOSCIA.  
GODNOSCIA:

Gdym

Archiloch  
Lacedaemon  
sti Pecto  
ten wirslo  
mi swymi  
to sprawil  
Lilámbe  
ná powrozie  
lynet kon-  
1336 misid-  
id.  
Hipponix  
dikubje  
wirslow Po  
stá.

Meschi  
Syracusi  
Eidyl 3

Stryk : w  
księdze 12.  
Roz: 13.

Gdym zaś z stáncwiská życia wzięty tego, z Duli-  
chyskim, á tym vbožuchnym porównalem się Irušem:  
á za Páństwo stop siedm otrzymałem ziemię: Tey od-  
mienie Czytelniku nie dziwuy się: Toż y tobie  
dostanie się.

Doświadczyś sam, że nierówni rodzimy się,  
równi vmieramy.

## XIX.

ALEXANDER ALEXANDROWICZ KORYBV-  
TOWICZ, XIAZB WISZNIOWIECKIE,

Po trudách swiátá tego, tu obrał sobie odpocznienie,  
Roku P. 1577. Aprilis 3. Godziny w noc szostey,  
ze Wtorku ná Srzodę. żył lat 33. y 4. Mieś.

Xieřtwo	ktokol	wiek	moy przepomni márnio
moie	ájie	ájie	jeiaa ten
	opánu	ie	śli.
Roczne	duřy	mezy	mu przed Bogiem woli.
niecháy	voti	wy	rok
	spáwu	ie	den jazli
Za ná	Wisulow	eu	downe zópowódz
	Xiaze	á	bárg
	Alexánder	tego	w knicie
Potrge	buie	iak	o przestempny karzao
ólugu	od nastemp	ce	z. ie
	me	ze	sumnicie.

Roku

## XX.

Roku Páńskiego, 1576. Augustá d. 19.

EVPHIMI BOHVSZ THEODOROWICZ  
XIAZB KORECKIE, WOIEWODA  
Wołyński, Stárostá Łucki, Bráństáwski, Winnicki, y  
Zwinohorodzki: z reieřtru żywych wymázany,  
kości tu swe pogrzeić rozkazal.

Ná co się drudzy bórzo wádrz gáia, z żywotá  
Gdy im coraz to bliżej jiaia wyjćia wrotá;  
Już EVPHIMIVS bezpieczny od stróba  
Jest tego, wzięty k niebieřtiemu gméchu.  
Wietřych W ciewodztw. Stárostw piéřstie honory.  
W ieczności dostapiwřy, w Empirze korony.  
W tey káplicy się z swemi pokrewnemi  
Zložyl ciálem; á duřa Bogu z temá  
V stugnie; gádie enoty wprowadzáia tego  
Giejar y iárgmo dźwiga který Páná swego:  
O iák EVPHIMI zayjrzec śreźćia tego.  
Ktory to mař inř, prđgnie sobie czego.

## XXI.

Ná śmiertelny powołána Tribunal,  
EWPRAXIA ZAKONNICA WSEWOLODA  
Xiazećia corka, gádie duřa się stáw wřzy, R. 6617.  
Iulij d. 9. tu ciáto polożyła.

CZASV SWEGORODZKA SIERZECZY,  
czářu rořta, giná czářu swego, co nogom nářzym po-  
deřtano, czym nas przyodziano, odmienia się.

POYZRZY MI  
GOSCIVNA TEN GROB,

S

W KTO

Nesłór w  
czymże roku  
6617.

Senec: Epa  
71.



W KTORYM POBOŻNA ZAKONNICA  
EWPRAXIA WSEWOŁODA XIĄZECIA KIIOW  
SKIEGO CORKA ZMARSZY IEST POŁOŻONA,  
A OBACZYSZ, IAK  
DO IEDNEGO NAS ODMIANA NIEROWNIE  
SPYSZCZA MIEYSKA,  
IAK

NIEMASZ NIC POD SŁONCEM, A SNADZ  
Y TO SAMO, STATECZNEGO:

IAK

WSZYSTKOW TO Z CZEGO BYŁO PRZECHODZI.

XXII.

ISIDOR KOPEC, MARSZAŁEK Y PISARZ  
KOROLA IEHO MIŁOSTI, ZMARSZY  
w Cerkwi tey Natwierszey Panny Pieczarskiej  
pogrzeb obrał sobie.

**C**Zem vmlósti ezarna  
Suknja, ziemie marna  
Jestli dobry, śladj na tey tu Mlogile  
Odpoczni nogomy possi swa chwila  
Zly tu nie viledjle  
Jestli jakd przobodjle  
Ant Marmuru zspóci żyłowego  
Ktory nie odjial Mdrbalkd umarłego  
Odpedzalem zlości  
Djle zspólegywoicli  
Nie dowierzaj, wnet lasta cie odplóste  
Ktora w tey grubie ISIDORVS nosie.

Wyto-

XXIII.

Wyrokiem smiertelnych wrogow vstapil z swiáca  
I A N L E L E C.  
Roku Páńskiego, 1503. Nouemb: 11. hora 13.  
żywszy lat 14.

**C**oż jest e Tyrdmi żyła wiek rdni, y bezsrdzenia  
Coż jest e zloitiwi trwóta szogilivi, bez ceterjenia  
Młodzyh ala Cletbo, idk illegne zlotu, nam z rak wrywa  
Djlatki pobożne, w enote zamożne, mitekem edizna  
Cożli IAN JELEG, godny Młodzieniec, imiercia, siodjle  
Zuku je twego, postyjal emogor, no vgodjil  
A vgodjivšy, iddem vstivšy, tu go polejyl  
Z nim w iedno Cnoty, drogic kleznoty, w grebie tym zalezyl  
Już temu wiezje, slyšnie w tey mierze, kto te powiedjial  
Zie dlugo stoi, piéć sta nie voi, bom djle toj zavidjial.

Támże DMITR JELEG Pisarz Zierš, i vlicwš i  
z Zoną swa, y PHILIP JELEG Pcdstoli Kucwš i  
z swoimi Przedeccessorami ležá.

XXIV.

1621. Roku.

SIMEON ŁYKO, MAZ w WIERZE STAŁY,  
w Meštwie dobrze doznány, powielu Rycerskiego  
Człowiekã godnych sprãwãch zãsnal w Panu,  
y tu odpoczywa.

**G**dy mi Meštal cie Pulnecny  
Thermolonczyk gły niemecny  
Behityrem tytulanie  
Gdyć Trophan wyšdwuie

P 1

Roxo-

Rozdziałista z Polsta Ziemi.  
 Z ktorej si splozjon mezy plemia:  
 Rozdziala sie wyschla Pdni.  
 Ktora dumne myli gani.  
 Popregowci wnet przypiel.  
 Zyca rokov ghy viel.  
 W idne ghy cie wprowadzila.  
 W ziemie popiel obracila.  
 Z skaddego prochu z ziemie.  
 Lez ty znemu slawne plemie.  
 Simonie Lyko wstieci.  
 Y przestrego wstyskim dicit.  
 By se niebo obdilo:  
 By se co ist wywrocilo:  
 Nie oddlawi slatcznego.  
 Chwalec Boga przelwiecznego.

## XXV.

Do wiecznego szczelivosti zycia powolany,  
**ZACHARIASZ KOPYSTENSKI,**  
 ARCHIMANDRYTA PIECZARSKI.

Roku P. 1626. w Wielkiego tydnia wielka Szode.  
 w tey Xiazat Koreckich Kaplicy ciałem odpoczywa.

**BRACIE MIŁY,**  
 GDY MIJASZ W BODZE ZESZLEGO  
**ARCHIMANDRYTA TWEGO Y MEGO,**  
**ZACHARIASZA Z KOPYSNA**  
**KOPYSTENSKIEGO,**  
 POBOZNEGO, CZVLEGO, VSTAWICZNEGO  
 PRESBYTERA, PASTERZA, BOGOMODLCE.  
 SARKOPAG.

VCZ

## VCZ SIĘ:

Z ZYWOTA JEGO WSZYTOKIEGO NIE ZYC.  
 ALE VMIRAC.

OPVSC VTRATE CZASV. NIG NIGDY OCIEC  
 TEN BŁOGOSŁAWIONY NIENALAZŁ TAK GO-  
 DNEGO. COBY W ZAMIANE Z CZASEM POSZŁO:  
 PR BDKOVCHODZI. PREDKOMV SIĘ  
 PRZECIWIĆ.

## SŁVCHAY NAPOMNIENIA:

SYNV ZATRZYMAJ CZAS, A CHRON SIĘ ZŁOSCI.

## ZACHOWAY IE:

YTAK JAKO ŚWIETOBLIWY ARCHIMANDRYTA  
 W OKA MGNIEŃ PRZECHODZĄCY TEN  
 WIEK W WIECZNY POMIENIASZ.

## XXVI.

**ŚWIETEY DVSZY ŚWIETOBLIWEGO**  
**STARVSZKA**

**IELISBIA PLETENIECKIEGO,**  
**ARCHIMANDRYTA PIECZARSKIEGO**

## PAMIEĆ;

Ten odpoczywa zmarłszy zewnątrz Cerkwi w Kapelli  
 tey. ktora żyjąc za trunnę zmurował sobie.  
 Roku P. 1624. Ośob: 29. d. godziny 19.

**TV POŁOZONY WIELKI, NIE POMPEIVS,**  
**BO NIE SIGIEYSKIE BRZEGIE**

## WIELKI

**TV POŁOZONY**

S3

HELI-

**IE LISEY PLBTENIECKI,**  
**ARCHIMANDRYTA PIECZARSKI,**  
 KTORY CERKIEW TEGO MONASTYRA OD  
 RVINCIEZKICH VLECZYWSZY.  
 W MAJETNOSCIACH ZASTARZALE ODMLO-  
 DZIW SZY:

GDZIE NIEBYLY NOWE POSTAWIWSZY.  
 APPARATANI PRYZYSTOYNEMI OPA-  
 TRZYWSZY. PRÆSBYTEROW OSADZIWSZY.  
 ELECTA PO SOBIE ZOSTAWIWSZY:

**OCIEC ZAKONNIKOM,**  
**MILY PAN Y PASTERZ DOBRY,**  
**SLUGOM Y PODDANYM.**

**Z POKOIV DO CZESNEGO W WIECZNE**  
**POSTAPIL MIESZKANIA.**

## XXVII.

**W CERKWI S. ARCHANIOŁA MICHAELA**

Złotowirzchego (ktora restaurował) Roxolanie  
**METROPOLITA** swego, Oycá synowie, Bráćia  
 Ihumená, Studenci Mecznafa, Vbodzy Iálmuzniká,  
 w iednowszyfscy zpláczem wzajemnym pogrzebli, po-  
 lożyli, y nápisáli. Roku P. 1631. Miec: Már: 1. d. we  
 Szrodę Wtorey Niedziele Postá. 16. godziny  
 oddaliduszę swá Pánu Bogu.

**KROLOWIE POTĘGA,**  
**BOGACI SKARBAMI,**  
**RADNI PORADA.**  
**IOBBORECKI METROPOLITA**  
**POBOZNOSCIA.**

BOGA-

**BOGACI DOSTATKAMI,**  
**PANOWIE WIOSKAMI,**  
**PRAŁACI PRÆBENDAMI:**  
**IOBBORECKI METROPOLITA**  
**MILOSCIA BOZA.**

**MĘZNOSCIA RYCERZE,**  
**KUPIAMI KUPCY,**  
**VZYTkami WIOSNACI.**  
**IOBBORECKI METROPOLITA**  
**DOBROWOLNYM VBOSTWEM.**

**THEOLOGOWIE PISEM,**  
**NATVRA PHILOSOPHOWIE,**  
**MATHEMATICI NIEBEM,**  
**IOBBORECKI METROPOLITA**  
**I ALMVZNA**

**SZCZYCI SIE. Y TEGDY VBOGIM SZAFARZ**  
**SZCZODRY HOYNIE ROZDZIELA. TOWSZYTKO**  
**W BOGV. NIEBO. NATVRE. PISMO. VZYTKI.**  
**KUPIE. MOZNOSC. PRÆBENDY. WIOSKI.**  
**DOSTATKI. RADE. SKARBY. POTĘGE.**  
**SZCZESLIWIE SZCZESLIWYSTA-**  
**RVSZEK ODZIEDZICZA.**

## XXVIII.

**CORRECTOR XIAG Y TYPOGRAPHIBY SPORZA-**  
**DZICIEL, KAZNODZIEIA PIECZARSKI,**  
**TARASY ZIEMKA, CZŁOWIEK VCZONY.**  
 w Græckim, Łáćiniskim, Słowianiskim, y Ruskim  
 Diálekcie, zmárszy, tu položony. Roku P. 1631.  
 Septemb: 13.

W księ

Miał ten  
 Mój wielo  
 gwizdka-  
 wania na sto  
 od cudzych  
 y od swoich  
 cześć.  
 lecz go Pan  
 w którym  
 wśal. od tych  
 świebodził.

**W** Xiegi sławy wieczystey Drukárzje drukuycie.  
 Zálubna Epigráphe **TARASEMV** kuycie:  
 Żyli wy nim, gły on żył. godna rzecz on wdmiz  
 Zmirly by żył zgańceni swoimi spráwdni.  
 Xiegi, który was obmiot z smieciśtá wnetrznego.  
 Przywrocil do ozdoby y szezeńcia pierwszego:  
 Pożyteczne y z tymi badzcie **TARASEMV**.  
 Ktorzy was dżis wártnia k pożytkowi swemu:  
 Mowcie: niech pozdrowiona tá bełdżie Mogilá.  
 Która ték zama w sobie osobe zázrylá.

## XXIX.

**PAMBO BERINDA. CORRECTOR XIAG**  
 y Typográphiey Pieczárskiej Director, Protosingiel  
 S. Oycá **PATRIARCHY IEROSOLIMSKIEGO**, Czlo-  
 wick wczony; zostáwił **Lexicon Słowieniśkoruski:**  
 po trudách Zakonnych, Spowiedniczych y Dru-  
 kárskich, tu odpoczaj. Roku P. 1631. Iulij d. 13.

**PAMBE BERINDE** ta śmierć złożył.  
 Giełkim pogórkiem grab przywáłilá:  
 Śnalży onim zóstáłi  
 Ludjie nie pámietáłi.  
 Leż wáicy rólá, bo kto gáłdżie biezý.  
 Mimo pógórek, 1397a: Tu leży  
 Zákonnik dośtonáły  
**PAMBO**, w dobroci stáły.  
 Często to bywa, iż zácieramy  
 Kogo naywieczý, byrokic trámy.  
 Temu do wieczney sławy  
 Gótcem bęz zabáwy.

## XXX.

Státeczny Chrześciánin,

**MIKOŁAJ SZASZKIEWICZ, CHORAŻY**  
 Bráśławski. Roku P. 1624. Nouemb: 3. oddawszy  
 dusze swá Pánu Bogu, tu położyry kst.

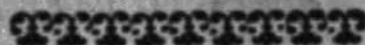
**P**Recz Xymowe osnowy, becowáne Zbroie /  
 Z wy wojenne zwinicte swe Chorągwie stroie:  
 Cna **HANNO CZERLEBKOWSKA**, Száhlá: wiczow mife  
 Plemie / te **MIKOŁAJA** poleway Mogile /  
 Szwitánádem / Zalsamem / Winem / y rozjámi  
 Uátrapiáiac esadzay te temi strojámie:  
 Uáó kóscmi Cherażego nied. sie Wieszná ptedzi:  
 A w pożytek Rusarom tákich Meżow rodzi.

## XXXI.

**BVRMISTRZ WIELKIEGO MIASTA**  
**MOHILEWA,**  
**BAZILI IAKIMOWICZ,**

Ciałem dlug oddawszy náturze. Roku, 1610.  
 tu odpoczywa.

Pod tym kámieniem **BAZILIVS** leży  
 Pat Rádný w Mohilowi:  
 Przejacnych ludji głowie  
 Przykláđ jest Sedziom. Je umirot iwieżý:  
 Záknych Piramid tu nie miśi dla tege.  
 Z wydwóctrych byś ruiño  
 Colossow suác przyeżýny  
 Do pobolenia nie popáđi smetnego.



## PARÆNESIS.

**K** To kolwiek te światobliwie żęstych Dobrodziejów  
 Monástrá nášę<sup>o</sup> Pieczárskie<sup>o</sup> czytać będzieś/nád.  
 piśy/nierozumiey áby byli Catálog/ile miánowano był  
 onych; wiacey owšęki ciał bicz on Boży Báltij, y sam  
 splondrowawšy Cerkwie Biiowskie, zdárl z ozdoby  
 oraz, y z potomney wyrwał wiadomości: groby ich iá.  
 to drugi Cháianus w Diriziperze S<sup>o</sup> Alexándra  
 ogłócił, y kázacemu wšętko spustóšeniu wyręć do  
 ofšátká spuścił. Zás žę Epigráphy Przesóšwieconego  
 Oycá LOBA BORECKIEGO Metropolitá Biiowskiego/  
 Hállickiego, y wšętkiey Ruśi. Wielebneho Oycá  
 IBLISEIA PLBTENIECKIEGO, Archi.  
 mándrytá Pieczárskiego. Oycá TARASBGÓ, y  
 Oycá PAMBY, niżej innych czytaš, nie dziwuy się/  
 przedświateciu służyłem memu, gđym w Cerkwi sá.  
 mey przyrzekł leżacym Reliquiam pámieci wystáwić.  
 Tdziejby ci sadu Páńskiego czekał, wyżej inž się nápi.  
 sáto. Ale do innych Necznásów światego mieyscá  
 tego podjmy.

## CATALOG

Dobrodziejów y Opiekunów Światego Moná.  
 stryá Pieczárskiego.

BOG OCIEG, BOG SYN, BOG DUCH S.

BOG W TROYCY ŚWIETEY IEDINY

PRZECZYSTA BOGARODZICA.

Ś w i e t y

Entróp:lik:

17.

Czytaj Pá.  
 terik Sło.  
 wianśki o  
 0ym Byroic



62

1.  
Do Rzym  
w R. 10.  
v. 9.

**S**WIECY ANDRZEY Apłstol / rodzony s<sup>o</sup> Piotra, w Bon-  
stantinopola Episkopę postanowiwszy STACHINA,  
stał nad zawiał Dnieprem pod gory ( na których dziś  
Ziow ) a wysiadłszy w wieczor z nawy / y rano po nich  
pochodziłszy / błogosławił je / Brzyż wkopał / y nabożeń-  
stwo dziwnym sadem Bozym Religiey Grackiey w Ru-  
si przepowiedział / mówiac do swoich Uczniow : *Widzicie  
te gory. na tych okaze sie wielka dobroć Boża. będzie Miłsto zniegus. y ma  
w nim Pan wiele Cerkwi podnieść.*

Wbyscy Dycowie Swięci Pieczarscy / iakem wyżej  
rzekl / tak w ziemi pogrzebieni niško / wysoko w muro-  
wani / iako yci / których święte ciała ze wszelaką pocze-  
nością śanujemy / Patryarchow naszych s<sup>o</sup>. Antoniego y  
Theodozego Pieczarskich / iakże konterfety.

S. Antoni pierwszy Fundator / nie wiary / ale Zako-  
nu s<sup>o</sup> Bazilego w Kozolaniacy.

S. Theodozy Iumen po świętym Antonim w  
pierwszey Pieczarsze / tegoż s<sup>o</sup> Zak : wtory Fundator.



СВЯТЫЙ  
АНТОНИЙ  
ПЕЧЕРСКИЙ

Matop : Kiew.

S. Alexynowy cudotworca. Żył za Książcia Jana  
Danilowicza.  
S. Piotr Cudotworca.  
S. Jona Cudotworca.  
S. Cyprian Cudotworca.  
S. Joty Cudotworca.

S. Olga / Bábka s<sup>o</sup> Włodzimierza / gwiazet ktory  
miała z ciałem swym / śmiercia rozwiązałszy / Roku  
Pánstwego / 6477. dnia iedenastego Julia to ziemi  
oddala / z ktorey wysiał ia potym Swięty Włodzi-  
mierz / y w Cerkwi Przeczyssey Bogarodjice Dziecie-  
cinney przysioynie pogrzebt. Żył w małżeństwie lat  
dziesiat / tracił sie tegoż dziesiaty roku. Żył po  
kracie lat pletnascie.

S. WŁODZIMIERZ Monarcha Ruski / zmarłszy leży  
w Cerkwi Nioł : Panny Dzieciecinney / ktora sam  
zmurował. Tamiey Anna Cesarzowna Gracka jona  
iego położona. Reliquie iego s. R. 1636. nadyjono.



20.  
Zmurował  
Cerkiew s.  
Bazilego  
nił Kie-  
wem. s<sup>o</sup> i  
teroz.  
Tenże Cer-  
kiew Dje-  
ciecinna y  
S. Spisł.  
widiagna-  
wszy rje-  
mistnikow  
z Graczej.  
Stryk: lib:  
4.

11.  
12.

S. Książę Ruskie Borys/ na krzacie świętym Roman.  
S. Książę Ruskie Glib/ rodzony Brat S. Borysa / na  
krzacie s. Dawid/ od Brata swego Książcia Swa-  
topolska okrutnie pomordowani.



OSOBLIWI PATRONOWIE TEGO MIEYSCA  
Świętego, y wszystkiey Rusi w Krolestwie Polskim  
będacey. Archiepiskopowie Konstantinopola  
nowego Rzymu, Vniwersalni Patriárcho-  
wie Świętey Wschodniey Cerkwie.

13.  
14.  
15.

Patriárcho-

PATRONOWIE SWIECCI MIEYSCA  
ŚWIĘTEGO PIECZAŃSKIEGO.  
IASNIE OSWIECONE KIAZETA  
KIIOWSKIE.

IAROSŁAW Książę/ syn Błogosławionego WŁODZI-  
MIRZA, ten Święta Sophia Metropolia Kiiowska/  
Galicka/ y wszystkiey Rusi Książcem Kostę/ Roku Pán-  
skiego/ 6545. złożył/ y przedko zmurował/ Musiwa  
Obrząz wyhástował: telubo bezsemba/ áto przecie  
záledwie nie do gruntu była osádjilá staroiztność/ dno  
trocha powstáie. Tenże Zwiástawia Tiaswietej  
Pánny ná Kłotyh wrotach/ S. Jerzego/ S. Jremy  
Cerkwie pomurował/ z tych sa jednych znáti/ drugich y  
mieyscá nie wiemy.

XIEZNA ANNA.

SWIATOSŁAW IAROSŁAWOWICZ KIAZETA, Pie-  
szarska Cerkiew fundował/ Święty Oycę THEO-  
DOZYM/ ná tym mieyscu ktore im Błogosławil tyłko  
S. Ociec ANTONI, Ponieważ wedle Proroctwa zá-  
rázem z swiátem sie pożegnał. Jeście było Świętego  
Oycá/ Roku Pánskiego/ 6580. á Cerkiew zložona R.

Pánstie.

13.  
14.  
15.16.  
S. Sophia.Zwiástawia  
nie Naci P.  
S. 1117.  
S. 1118.17.  
18.Cerkiew  
Pieczarska.Nestor w  
Roku. 6580.

Pániskiego/ 6581. Btora aby tym sie sporniey robita/  
dal Kiazie Swiatostlaw Swietemu Oycu THEODO-  
ZEMV sto grzywien Slotá. Lecy y ten nie dorobiwszy iey/  
za Błogostawionym Oycem do wiekuiszey oszczyny od-  
siedl. R. P. 6582. Ustapil ponim s. Ociec STEPHAN  
Roku/ 6583. za tego poczato Certiew ná fundamentách  
od S. THEODOZEGO zálozonych murowac/ y skon-  
czono ia ná trzeci rok Miesiaca Julia/ dnia pierwszego/  
Swiecono ia Roku Pániskiego/ 6597. Stala pustá od  
Báttia splondrowána/ Roku Bozego/ 6745. aż do  
Roku/ 6972. ktorego ia nápráwil Simeon Alexán-  
drowicz dziedziczny Pan Ziemie Biiowskicy/ Kiazie Slu-  
ctie/ przy Brolu Polskim Bázimierzu/ przy Archimán-  
drycie Janie/ tak iáť dñis stoi/ y sam sie w niey zmárzhy  
polozyl. Gdy mowie/ stala pustá/ nie rozumiey  
Práwostlawny Cytelnik/ aby wsheláto pustowála/ bo c  
w niey chwala Boja záwsze byla celebrowána w Bá-  
plicy/ ktora iedná cala byla (y dñis stoi) porostála/ gdy  
drugie zruinywawhy sie/ ná ziemi z kopulami polo-  
zily Otkarz: swie. Z konnicy záś ktoryz odprawowáli/  
pod iáskiniách/ pod Seárhym przecie/ zyli / aż do poprá-  
wy/ y dlaty to bylo ustanowiono w Dzwon silka dwa.  
dziejciá rázow ( co y pod dñis dzien zostálo ) Błáhowi-  
skietz/ lubo wderzac/ aby z iam swych wylazhy studzy Bozy/  
schodzili sie ná pospolita sluzbe Boja do Certwie.  
Zás aby sie teo záśádzivhy ná oney prosbie / ktora  
wnosi Swiety staruszet ANTONI do Kiazecia Jzia-  
sláwa / w Titale / Zkad rzezyony Monástyr Pieczárski. o  
gore Brestowo / ná ktorey z pozwolenia Kiazeciego  
Oycowie ss. Celle y Monástyr zálozili; palámi ostá-  
wili/ y Pieczárskim názwáli/ nie wnosil/ i; Kiazie Jzia-  
sláw terázniysha náhs Pieczárska Certiew ofundowal/  
tak tmu powiem.

Roku/

Roku Bozego 6576. za Kiazecia Jziásláwa náid-  
cháli Polowcy Ziemie Ruska; tym aby dali odpor/  
ziácháli sie Kiazetá Jziásláw/ Swiatostlaw/ y Wse-  
wołod Jarostlawowiczowie : wysli przeciwto Pogané/  
stoczyli bitwe/ plác otrzymal nieprzyaciel/ rozbiegli sie  
Kiazetá do swych domow/ Jziásláw do Biiowá wshedl.  
Tym czássem dla pewney przyczyny Biiowianie wysiekli  
z wieziemia Wsestáwa Kiazecia/ y wypedziwhy Kiazie-  
cia Jziásláwa/ zá Pána go przyieli sobie. Zá tego dni  
znowu wtárgneli do Rusi Polowcy/ tych zebrawhy  
Woysko Swiatostlaw silukt.

Roku P. 6577. Wywshy Brolá Polskie<sup>o</sup> Bolásláwa  
Kiazie Jziásláw/ przywrocó ny ná swa iest Stolicé/ ná  
tey siedzial/ varia fortuna. do Roku P. 6581. Tego ábo.  
wiem wypedzil go Swiatostlaw/ y znowu mu do Polski  
droge wkazawhy/ sam osiadl ná Biiowie/ te Swieta  
Certiew Pieczárska / przy ktorey my dñis zyiemy / w nie-  
bytñosci Jziásláwowej/ pierwszego roku Chronowánia  
swego/ zálozyl. Umárl potym Roku Pániskiego/ 6584.  
á Roku P. 6585. znowu Jziásláw odzierzal Biiow; á  
tym czássem Certiew Pieczárska iuz byla stánelá ze wshy-  
skim/ to iest/ R. P. 6584. iáť pisze S. Nestor a Roku  
6583. od tych Mularzow/ ktorych z Konstantinopólá  
Przebłogostlawiena Pánna przyslálá byla. Dwie  
tedy one Certiewki/ ktore byly ná plácu od Kiazecia  
Jziásláwa vprossonym zbudowane/ nie ta Certwia byly  
áni tym Monástyreem/ ále terázniysho pierwciástámi  
y poczatkem.

WSEWOŁOD IAROSEAWOWICZ KIAZE. zmurowal  
Certiew ná Wodubiczu/ Roku. P. 6578. ná pamieć  
Ludá Swietego Archaniolá Micháelá/ ktore uczynil w  
Bolássch. Czytay o tym w Prolohu/ 6. Septembra.  
Swiecono ia Roku P. 6596. Zepsována nápráwil

3

Kiazie

Stryk : w  
siedze 9.  
kár : 135.Wiele lat  
pustowala  
Certiew  
Pieczárska  
Nestorá  
13207.Báttia z dñie  
ol Wladi-  
sláwa Pi-  
wostlawnego  
Krolá W e  
gierskiego  
Cystiego y  
Niemieckie  
go. Roku.  
6716. kó go  
krzycil i.  
S. tá Serb-  
st.  
Blihowisť  
akad.Zowie tego  
Strykowski  
W ijeslá-  
wem. lib: 5.  
R. 3.19.  
W y d u b i e -  
la Certiew.



Kiaje Kurit Kostisławowicz/Roku/6706. Dnia 10. Julia: y dziś spustosiła naprawnie sie przez I A S N I E PRZWELEBNIEYSZEGO W BOGYLEGO MOSCI OYGA PIOTRA MOHIEB, ARCHIEPISKOPA METROPOLITE KIIOWSKIEGO. HALICKIEGO, Y WSZYTKIEY RUSI. &c.

W SEWOŁOD GEORGIBWICZ, Wielkie Kiaje.

ANDRZEY BOHOLVBSKI. rodzony brat Wsewołoda Kiajcia.

WŁODZIMIRZ MONOMACH, wielkie Kiaje.

SWATOPOŁK KIAJE. Cerkiew S<sup>o</sup> Archán-yoká Micháela Skotowirzkiego nad Kiiowem, y Monástyr przynim fundował, Roku 6616. luj Dnia 11. Weryleży Ciało Swietey Barbáry, (skarb nieofiacowány) od Oycá swego dla Chrystusa Pána Bo-ronie Meczénka głowy odcięciem wjawił, przy ktorey tyraniey zabity jest Piorunem z wysokości. Druddy powiádia, że Kiaje Georgi, syn Włodzimirzá Monomácha, trzeci, ze sam Kiaje Micháel Monomách założyl te Cerkiew. Ja Nestorowego trzymam sie zdania, ktory przypisuje tej Cerkwi fundowanie Kiajciu Swiatopólkowi, w Roku 6616. y Miaciá Strykow- skiego w Kiedze piatoy, na Bártie 203.

W SEWOŁOD SWIATOSŁAWOWICZ Kiaje, Tego Swietobliwa Maljontá (iáko Ruskomestiew, skí Bróznikarz) Mária, Polskiego Bróla Bázimirzá Cerká, Cerkiew y Monástyr S<sup>o</sup> Cyrilla zmurowála, zostawšy Práwosławna y Wschodniey Cerkwi postu- śnar: á pozwyłšy wedle woli Bożey, y dostónála Zakon- nica zostawšy, w nim sie Roku P. 6686. rolezłá.

MICHAEL Wielkie Kiaje Czernihowskie.

Senator tegoż Kiajcia Theodor.

MECISEAW Kiaje.

Eustá.

Eustáphi Kiaje.

Stánisław Kiaje.

Jan Wásilewicz, Cár wielki, Kiaje Moskiew- skie, y wšytkiey Rusi; á w Zakonie S. Bazilego (iá- roj w támtym Cárstwie inšego nie dopytáš sie) Jena.

Jan Syn Jony Zakonniká, Cár, Wielkie Kiaje Moskiewskie, y wšytkiey Rusi.

### Z D O M V

IASNIE OSWIECONYCH KIAZAT HOLSZANSKICH Opiekunowie y Dobrodzieie tej Naświétszey Pány Máriaey Cerkwie.

Georgi Kiaje.

Mária Kiejná.

Włodzimirz Kiaje.

Borys syn ich Kiaje.

Holszańscy.

### Z F A M I L I E Y

IASNIE OSWIECONYCH KIAZAT NA OSTROGV OSTROZKICH,

Hoyni Meczánáswie oboiey pići tego Domu Bogá- rodzicznego, w ktorym iedni (iáko y drugie wyzey y niżej idące przez to album Kiażetá) zmáršy, ciála swe Bogu mile zložyli, dnia sądneho w nim oczeki- wáiac, drudzy, ách mnie nie bário szczęśliwie, w Ostrogu Kieśtwie swoim, inni w Iárosłáwiu, w młodości zszedšy odpoczywáią.

Jan Kiaje.

Konstántyn Kiaje.

Micháel Kiaje.

Konstántyn Iwánowicz Kiaje, Woiewóda Trecki, Setman W. K. Lit. Stárosta Bráśłáwski y Winnicki, tu leży.

Ostrowscy.

40. Alexander Książę, Woiewoda Wołyński, Starosta Pereasławski. ić. Ten w Ostrogu leżał w Cerkwi Samkowej murowanej, założenia SS. Bohoiawleny. Roku 345 Páńskiego, 1636. z ziemie tej, w ktorey po śmierci lat trzydzieści y trzy odpoczywał, w dzień samey Wielkieynocy wykopány, y przeciwko zwyczajowi wbytych narodow, do Kościoła innego nabożenstwa, niżeli samżázywał, iest przeniesiony, y w Jarosławiu położony.

41. Catianna Kieźná Ostrozka, Woiewodzina Trocka, Getmánowa W. K. Lit. Starostina Brásławska y Winnicka tu leży.

42. Mawra Kieźná.

43. Eudotia Kieźná.

44. Pelágia Kieźná.

Ostroga

## Z FAMILIEY

IASNIE OSWIECONYCH KSIĄZAT KORECKICH, Opiekunowie y Fundatorowie tegoż Monástrá Náswiętszey Pányi Pieczárskiego.

45. Theodor Książę.

46. Euphimi Książę, Woiewoda Wołyński, Starosta Lucti, Brásławski, Winnicki y Zwinohorodski, syn Theodora Książęcia.

47. Jerzy Książę Młodzian.

48. Anna Kieźná, w Zakonie Anástázia.

49. Seráphimá Kieźná, w Zakonie Monástrá Koreckiego Thumenia.

Korecki

## Z FAMILIEY

IASNIE OSWIECONYCH KSIĄZAT ICH MM. ná Wiszniowcu WISZNIOWIECKICH,

Dobro-

Dobrodzieie mieyscá tego świętego, gdy żyli, lubo drudzy y w Wiszniowcu Xięstwie swym, oprócz tych, ktorzy tu ciężary ciał swoich złożyli, leżą, byli.

Alexander Książę.

Bonifacy Książę.

Alexander Książę.

Micháel Książę.

Adam Książę.

Wiszniowiec

50.

51.

52.

53.

54.

## Z D O M V

IASNIE OSWIECONYCH KSIĄZAT ICH MM. SANGVSKOW OLGIERDOWICZOW, Fundatorowie miłóściwi S. Monástrá Pieczárskiego, lub w nim nie wszyscy leżą, byli ci.

Theodor Książę.

Andrzej Książę.

Auxentia Kieźná.

Alexander Książę, rzekłem, lub nie wszyscy tu leżą, imiona iednák ich iákó dobrodzieiow w Pominnik wpiśané, przed Náiestatem Páńskim záwsze przypominá sie w modlách ránich y wieczornych.

Z INNYCH DOMOW WIELKICH DOBRODZIEIE tegoż S. Monástrá, w Pominnik Pieczárski przywoicie, gdziekolwiek on im przyszło terminowác, wpiśáni, liczbá przydána, znaczy kárte w Pominniku, ná ktorey ten Dom położony. Przydano z swem to rozumiey. przyácioty wpiśány.

S. WŁODZIMIERZA Książęcia pierwszego Ruskiego rodzay obfyrniey wypisány.

Bázilego Książęcia Ostrokiego wiecey Sámilicy.

Sanguskowic

55.

56.

57.

58.

21.	Xiaiat Sangustrow wiecey rodyaiu.
23.	Simeon Alexandrowicz Xiaie Biłowski.
22.	Xiaie Iwanowicz Włodzimierzowicz.
24.	Alexander Sangustko Xiaie w Zakonie Alexy.
25.	Theodor Jarostawicz Xiaie.
26.	Jana Xiaietia Wisniowieckiego wiecey rodyaiu.
27.	Bonstantyna Iwanowicza Xiaietia Ostrozkiego
28.	Woiewody Trockiego wiecey Familii.
29.	Jan Bazilewicz Xiaie Prunskie.
30.	Bazili Iwanowicz Xiaie Prunskie.
31.	Andrzej Xiaie Sangustowicz.
32.	Nikolay Xiaie Szaraski Administrator Woie.
33.	wodztwa Biłowskiego.
34.	Bonstantina Xiaietia Ostrozkiego Corta Xiajna
35.	Maria wpisana.
36.	Xiaietia Oginscy.
37.	Xiaietia Tymontowie Rojinscy.
38.	Jonko Xiaie Dmuchi Sorolinski.
39.	Lew Theodorowicz Xiaie Sorolinski.
40.	Xajna Alexandrowa Bohyrka.
41.	Xiaiae Prunskich rodyaj.
42.	Zniasztowie Bowerscy; Wolymia.
43.	Zniaszt Iwan Bulinski.
44.	Michal Iwanowicz Derewinski.
45.	Iwan Trubecki.
46.	Dmitr Odiniewicz.
47.	Zniasztina Theodosia Buynicka.
48.	Iwan Simeonowicz Gorinski.
49.	Iwan Kostowski.
50.	Lew Buynicki.
51.	Michal Demetriewicz Wiazemski.
52.	Zniasztina Maria Simeonowa Erbiniska.
53.	Zniaszt: Julianna.

N  
S  
W  
E  
M  
I

Zniaszt

30.	Zniaszt Iwan Wasilewicz Mostal.
31.	Zniaszt Worotinski.
32.	Jerzy Piwski.
33.	Bazilius Mamaulowicz.
34.	Iwan Jurewicz Lukiwenowicz.
35.	Jurewicz Mostal.
36.	Simeon Bazilewicz Rodomanowski.
37.	Simeon Kopolowski Mostal.
38.	Alexander Sanduszkowicz.
39.	Matefey Mititycz.
40.	Soltan.
41.	Wasili Simeonowicz Mozdyski.
42.	Jerzy Dubrowicki.
43.	Bonstantyn Brozynski.
44.	Simeon Osiaricki.
45.	Andrzej Sendusko.
46.	Michal Wasilewicz Rodomanowski.
47.	Jerzy Tymoszewicz Masalski.
48.	Iwan Kortodyn.
49.	Nicetas Wasilewicz Obolinski.
50.	Wasili Brozynski.
51.	Glinicy wpisani od Pana Gerassima Galickiego.
52.	Simeon Trubecki.
53.	Adam Kostowski.
54.	Włodzimierz Puskiwski.
55.	Andrzej Senduszkowicz.
56.	Wolkowscy.
57.	Skypor Starosta Szymirski.
58.	Pan Biel Alexandrowicz Starosta Winnicki.
59.	Roman Olszarowicz Woiewoda Biłowski.
60.	Kopie Pisarz J. B. Mici.
61.	Wojna Bohowitnowicz.
62.	Bohusz Pisarz Grodzki.

KNIAZOWIE

N  
S  
W  
E  
M  
I

Boho.

Bohowitym Pisarz Grodzki.

Jwan Borka.

Bohusz Pisarz Grodzki znowu.

Wasili Wolodkiewicz.

Jwan Laska.

Bogdan Goycki.

Aisiel Dorohinicki.

Gabriel Golowinski.

Misko Mastkiewicz.

Kopeć Pisarz.

Stuzka Starosta Lubecti.

Michael Carlecki.

Bogdan Borka.

W. O. IBLISHI PLATNIENSKI, w Je.  
roshimonasch Euphimi.

Theodorowa Bychawska.

Jwanowa Obuchowa.

Lupalski.

Pocielowa Surinowa.

Andrzej Surin/polożony przed Cerkiewne.  
mi drzewiami/zmarł R. 7065. Jul: 14.Longin Surin/Roku P. 7060. Mies: De.  
cembra 6. zjedł z swiatą/zamje leży.Konstantin Dolmat / wielki dobrodziecy  
Swiate Monasterya Pieczarskiego, który  
mu nadał Diatelowicze y Liuliniec Woi  
dobre.Także Bogumilego Bractwa Wileńskiego/  
temu Cepru z przysiołkami legował / w  
ktorey Monastery Podnieżenia Brzyja 6.  
z kila tyle Woi zostal/wsi dobre/iakby  
odeszly od Wileńskiego Monasterya/Panu  
Bogu sad zostacie.

Z I E M I A N I E

Z I E M I A N I E

Wziy ich domu niemálo.

Chrebowiczowie.

Száflerwiczowie.

Mikolav Szalij wicz/Chorazy Winnicki.

Anno D. 1524. Nouemb: 13. w Sobote  
zmarł / y tu skowany.

Mianiski.

Laska.

Gabriel Langis Erewianin.

Dioni y Martjanowicz z Bitowd.

Grebory Welon ic/ Woiewoda Smolniski.

Gabriel Balnesycki.

CZVI SWIETEGO MONASTYRA TEGO  
PIECZARSKIEGO ARCHIMANDRYTOWIE.

W. O. Sylarion.

W. O. Genady.

W. O. Melety Grebowicz Boburinski / Epi.  
stop Włodzimirski y Brestycki.W. O. Euphimi / w doskonałym Zakona obrá.  
sic / a przedtym Jelisci Pleteniecti.

W. O. Zacharia z Borysna Bep:stenskí.

O innych ktorzy przed nimi byli / czytay w niedawno  
wydanym Poiskim dialektym Swietych Oycow Pie.  
czarskich Patritu.

## PARÆNESIS.

NIE: rozymiecy Práwost: Cytelniku/aby w szkie Za.  
całogi / y do nich wpisanych / gdy te czytasz/podalęci;  
boć zaledwie podobna tu porádkowanu licza/w kiltu  
wielkich kázo riegda iesi r d ralew d l d y imier/  
odtad ieszy: iak skoro krzewie sie to Swiete miejsce po.

Z I E M I A N I E

L. Wot...

W. O. Genady  
Mielec  
ChrebowiczW. O. Genady  
Zakona ad  
umirzecz  
medly.

Matth. 2.  
 1. 12.  
 1. Reg. 31.  
 11.  
 2. Reg. 12.  
 2. Reg. 35.  
 2. Reg. 24.  
 24.  
 Y w No-  
 wym ofiar-  
 za umi-  
 przel lat  
 dwadzie-  
 siec byla. Ba-  
 ren: w roku  
 470. p'igial  
 415 edicty  
 Krakow-  
 stey. 1603.  
 Roku.  
 Vzal po-  
 winnych ka-  
 zwartem.  
 Chryz. Ho-  
 mil: 41. ad  
 Cor. in al-  
 muntions  
 morali.  
 Zwyci-  
 pogiesi cho-  
 wana cial  
 umietych.  
 Co 133nia  
 dobia kore  
 dines na ul

czelo/ takze polozysem to moje bylo propositum, abym  
 drugich Chryzescian do tych teraz na swiecie Xiag inse-  
 rowac imiona swoje pobudil. y aby za nie modlac sie  
 codziennie Swieciennicy Bozy, y w one wiekuisze Ba-  
 talogi ich wnieśli.

Zas ii to wpisanie y przy Liturgiey S. zmarlych  
 pominanie y onym iest poysteczno, y dawno Cerkiew  
 Swieta ustanowila odprawowac/ stad sie znać dale /  
 ii y w starym iestże Zakonie (ktory Chrystus Pan na-  
 pracic a nie zepsowac przyszedl) to bylo, y z starego do  
 nowej laski, ktora sie stala przez Zbawiciela naszego  
 wsterciacy to wnieśli: a to dla te, ii iezeliby zmarli nie  
 dosc czynili za grzechy swoje Panu; aby powinni ich  
 ratowali/ Modlamy, Jalmużnami, y Osiarami.

1. Tak naucza Swiety Hieronim: Jesli prawi gdyś  
 jst nie dosc dles do tej doskonałości, abys dusze twoje  
 ze wshch miar czysta miał / przymamieyże przy ostatku  
 żywota twego twym przestaj, iżby po zesciu twym  
 maictności do ciebie przyskali, y przez czynki dobre /  
 to i st Jalmużny, y Osiary tobie pomocnymi byli; boc  
 stad powdzie, ze stworzycielem twoim pojednassie.

2. O tymie tynie na Liste do Philippijczyzow y Gá.  
 laczyszow tak mowi: Bo gdyz poganie oraz z temi  
 ktory rozumierai dobra ich pala, iako slusnicy abys  
 ty icimny czlowieczye staral sie, aby za tym ktory owiczyl  
 dobra izgo byl, nie w popiol iako tamtych; ale abys  
 wietza mu slawe zjednal: a iestże grzesny byl ten  
 ktory w Panu zasnal, grzechy zgladzi: iestli zas spra-  
 widliwy y dobry, te aby mu byly za nagrode zastug.

3. Tenie in Actorum c. 9. ratunek y pomoc, ktore la-  
 two mamy zmarlym podamy, to iest, Jalmużny y  
 Osiary: te bowiem ofity poystek y ni: wystowione  
 dobro onym przynosaz; abowiem nie darmo sa te rzeczy  
 postanowione.

Grego-

Gregorius Nissenus, nie nieradnie y prozno od Chry-  
 stusowych wczniow podano nam / y wewszylkich Bozych  
 Cerkwiach trwa/ a leto poysteczno y Bogu wdziaczno iest /  
 aby w Swietey y nakostrownieysey Liturgiey tych ktorzy  
 umarli w dobrej wierze pominanie czynilismy.

S. Chryzost. W testamencie twy przy powinnym y dzie-  
 ciach/ Boga tez napisz dziedzicem; niech na twej karcie  
 Sedzie imie bedzie, ani o wbozich nichay przepomina.  
 A iatobie rekomyia. ic.

### PARAGRAPH TRZECI.

1. O opiniey, ktora twierdzi, ze Pieczary ida do Moskwy;
2. Ze tej id popel Dniepr przyciagala sie.
3. O Czwatku Resuticzya.

**O**wego wymyslu niewiem na iakim skutego na-  
 rowadle / ze w Pieczarach Biionstich tity lezy  
 gosciniec a z do Pansstwa Moskienstiego, nie zda  
 mi sie iako barzo plennego prosequowac, y na basniach  
 Apolegiarskich czasu uszczerbiac. Atoli iednak dalbym  
 sie wwiec tych powieści / ktory powiadzia pod Psko-  
 we o Pieczarach, y bydz ie twierdza na hsch Biionstich  
 Pieczar ostatnim wysciem, gdyby mi slusność w nie-  
 slusności nie wpisala tego Xiagi / lubo z tym miary, i z  
 temu goscincowi na wielkiej sa przestodzie gletokie y  
 czeste rzeti / po pod ktore niepotrzebne ani w przeciw  
 zednemu nieprzyziaczemu adwersarzowi czynic podkopy /  
 iest czlowieka barzo wymedrzatego, iako stal wielki  
 a niewinny ziemie ciezar / z tych jedin o kilkadziesiat  
 mil przyciaglych do Biionra taczami spronadzac; y  
 glupia grabarka odprawowac / iest tatic proskata iaki  
 on byl / lubo y Monarcha Perli / ktory kardá-  
 nami morze otowac / y wiezieniem wedy karac wiskowal.  
 Gdyby mi Alexander Swagwin w opisaniu Moskwy

muje re-  
 flego.  
 Jalmużn-  
 z Slnzha  
 Bejarmir-  
 lzeb ratuje.

Opisanie  
Miejsc 9  
Powiatu  
Pietrzyskiego  
g.

y Powiatu Pietrzyskiego przeciwna rzecz prawiacy  
nie żądał / który powiadał / iakoby sie ci ludzie Anno  
sup millesimum quingentesimum decimo octavo, wedle  
obrzędow Cerkwie Wschodniej otrzęśli / iakoby pro-  
staczkami y szczerami byli / y iakoby pod Rophesskimi  
gorami żyli: o Pieczarze nigdzie nie wspomina niczego:  
y o tygości nic pod Pskow / Monastyr Pieczarski / także y o  
wysciu pod Smoleńsk z nabytych Pieczar nie zmiąknie.  
Gdyby mi y sama natura nie refragowała / ponieważ  
w tąd dalekich y długich iakach / duch albo powietrze /  
ktorego wzywamy wolnie na dworze / dla zimna tenden-  
sowałby sie / y tąd odetchnienia wolność hamowałby  
nam idacym / iako zimie w mrozy doświadczamy: y zgni-  
łości lichosć od ziemney zagnilości biorac powietrze /  
ludzi śmiertelnym zarażałoby iadem / y prześciera bronie.  
ato iżby nie było in motu, quia ab extrinseco nec in  
hanc, nec in illam, wedle Seneki Philosophi / par-  
tem moueretur, zacząłby posłoby / iż stojac w tych fodi-  
nach samo sie zepsowałby / y drugich także musiałoby.

Do tego y wiec żywota S<sup>o</sup> Patrarchy naszego / y  
tych którzy po nim porządna linia następowali / temu  
wierząc zabrania / ponieważ Antonius 6. z tego wy-  
gnania przenosił sie do oczyszczenia dziedziiny / w Roku  
Pániskim / 1052. w Zakonie lat czterdzieści szczęśliwo.  
świetobliwie pożyłszy.

Riak nie czytamy w życiu Świetrego / aby on tę pra-  
ce poczynił: ták y żadnych Chronologow nie nąduie-  
my / aby tę fossury / który z następcow Świetego  
Oycá naszego Iumen dokonał. zaczął Pánowie  
Moskwa niech z Pieczarami swoimi / o których ná  
wielu miejscach powiada / beda iakstawi. mnie nie  
tá jest Sparta ad ornandum dána / abym sie o niej pa-  
rał / y o cudzych rzeczach kto sie nie należnie bada / tym

czasem

czasem w swoich słodach ponosi / to pro colophone &  
negatiua conclusione słade / iż o nabytych Biiowskich  
Pieczarach niepotrzebnie wznowane to jest commentum.  
R luboby kto rzekł / iż można to wśchmocności Pán-  
skiej sprawić bylo / y bydy to tammożesz tylko odkopac  
zawalone wście nie lenić sie.

Odpowiada dwójako / byliby iakiejkolwiek noty tey  
kopaniiny / á przynamniey samego weścia znaki zosta-  
wałyby / in parte ad septentrionem vrgente, ná cząści  
do septentrionu położoney / gdzie Moskiewskie Pánstwo  
swoie rozposciera włości / lecz tego tam niewidac / y  
ákzkolwiek zczuła pilności tego śladu wstęgowaliśmy /  
tátiego nic nie náleżby / rozęść sie nam do Cell swych  
przyszło. Cożás do wśchmocności Pániskiej / tá y  
djiesięć światow uczynić / ná tysiac mil Pieczarze  
przeciagnac sie rozkazac oraz / oraz y skutkiem wypelnic  
może / tylko niedoce / gdyż tego żadna potrzeba nie wy-  
ciąga / aby sie frustra entia nie multiplikowały.

Pod Dnieprę przechadzac sie y ták wielki ciężar wodny  
drudzy niebiescy Zehlátowie / albo raczej Mawrytánscy  
(Zehlát góra jest w Mawrytánii / Poetowie zmyślili  
ia zaniczártygos obrzymá / który ramionami dźwiga nie-  
bieskie ciężary) gdy ci dźwigać sie mniemá / którzy  
Pieczarne mieżánia nizko zniżone cum pietate náwie-  
dzá / oczywiście je bładza / lubo ztad wybaczyc sie  
iásnie dáie: że w Pieczarach wszedzie rowne jest do-  
dzmi: / y owá vlica nád druga niżej sie nie spuszcza: co  
bydy koniecznie ná ćwierć mile dobrej dośkánia pod sa-  
mym Dnieprem musiałoby / idac w dol / y wychodzac  
znovu ná pagorki wysocic / do tego czasuby zabawilo  
bárzo wieczny niż teraz / y deliktym nogom zmolescia  
y zapoceniem czolá dobrym przyszłoby. Ciáwet y sama

J 3

Mathe-

Virgili: 6.  
Æne: 6.  
Bartheim:  
et Iuven:  
Sat: 2.

Mátheos profunditatum dimētio temū iest wprzeki/  
iako prawda zmyśleniu.

Wziety v Pána swego Chrystusa Jezusa Iliá Za-  
konnik swiety / dla wielce pobożnego w Zakonie poży-  
cia / iednakże wziety / nie tak iako v Pánow Ziemiá-  
now / ktorzyo nim wšedšy do mieštánia Pieczárneho  
nátychmiast iako onieiatimó obrzymie z wielkimi pytá-  
ia instántiami / Czobotkiem ( dšiw že nie Briáreušem )  
niewiem iakim titulua onego / y dlugosci tego przecia-  
gley iako wtorego Poliphema / spectátorami byđz wšil-  
nie prágná / byl skatury trochá rosleyšey. O iego iednak  
wielkości bayká zstad wzrost swoy wšelá / že ležac w  
swey Pieczárze / w miejscu tak wyrobionym šczuplo / iž  
z niego tylko głowe z iedney strony widziat S<sup>o</sup> možná /  
á nogi obšedšy troche ściány ziemney wprzek šia podá-  
tey / wyšle ogladámy. Z šámey dlugosci álbo przeciąglo-  
ści ziemie / & quantitate, ktora šia wydála / látwa y te-  
go swietego Iliá Zakonnika Pieczárštie / ciála wyšo-  
řość mensurowat : Ja w tym trochá pracowałem z ro-  
řkázania Štáršego mego / y ludzi wiele podobnych  
wzrostem swietemu y teraz žyiacych nálažtem / iest  
longus pedes Romanos sex & septimi pedis czašći  
dwié / & mediú. Tych ktorým swietego ářimiluiie /  
opušciwšy to przypominám / iž lat pušpietářta temu /  
iako Swiety ten žyl / á tego czařu odmianá w wielkości /  
lubo gež w mniejšoři ludzkiej iestže nie šánelá zna-  
mienita / á to dla tego / iž period žycia ludzkiego codžien-  
nie nieutraca šia dla roznych rodzeni : co widziat može /  
my w kroluiacym Proroku Dawidžie š. ten przed náro-  
dženiem národzenia nářšego / od Wody y Duchá Swie-  
tego badac / piře o šobie. Dni žywoté nářšego ša šiedm-  
áždžiat lat. á iestli w moenižšych. tedy oimáždžiat lat. á nářto co wie-  
cey iest práca y boleř. tážže y indžie šam o šobie mowi : Na-

S. Iliá. kto  
rege iudice  
Czobotkiem  
zowa

Přal : 89.  
Podobnego  
coo temu mo

mniejšy

mniejšy bylem z Bráři moieh. Co šia znát dáie ex comparatio-  
ne Philistai Goliad. že dáleko mniejšy byl šatura / iá-  
ko wiele rodžáiw po nim Pšyřit niech ráčhnie.

Przypomni mi řto / y nie od rzeczy Obrzymow / y rže-  
cze / že y ten Swiety mogł z nich byđz. Odpowiádam te-  
mu ( lubo z wyřřžey ráčeynie byłoby potřeba ) že wiel-  
ki y džiwny ten wzrost nie wšřřkim ludziom y tego / řto-  
rego oni žyli wieku / ále šámym tym Gigántom / lubo  
z influentij niebá lářšawych / lubo z dobrej Dycow iđ-  
complexey / lubo z wielkiej Mediolley ná ten czař y  
Ařtrologickiey perfectiey wiadomoři / lubo z žyžoři  
ziemie / pozwolony byl / potym ten rod viety wiela lat  
nim do nář přyřřlo : Boć piře Geneřeos cap : 4. v. 4.  
A obrzymowie byli ná žiemi w one dni. Po petorie záš áby by-  
li w Piřmie š. nie czytam / poniewaž zaráž 7. c. v. 21.  
támže práwi : y zgláždžone iest wšelkie čidlo. ktore šia ruchálo ná  
žiemi. tedy y ři Gigántowie / czytay Řiegi Madroři / c. 10.  
v. 4. y Eccl : 39. 28. Šáčžym y ten Swiety z iđž pokole-  
nia byđz nie mogł.

## PARAGRAPH CZWARTY

1. Co iest Cud.
2. řdk wieloráki v Doktorów.

**M**áto causa creata ex natura sua, vt nunquam eun-  
dem influxum quē aliquando praubit repetat, to-  
žnáčžy; přyczyna řworžoná z náture swey má to /  
áby nigdy w tež kompozicia / w řtorey pirwey bylá nie  
wřodžila / dla czego co šie náđ tey influx powtoržony /  
iako žmartwychwřšanie náře džiie / cudownie šie  
džiie / y náđ žwycážne náture šřly; Cud záš tym  
wielšy y mniejšy iest / im wielšá lubo mniejšá virtus  
naturę subiecta patitur ( Magia náaturalna / imperfecte

mixta.

wi Bergelaj  
Gáláđ-  
cžyk.  
2. Řeg : c. 19  
9. 35. y ni-  
žey.

Colleg :  
Compl :  
Disp : 29. 9.  
2. Pšyř.

Iosue c. 10.  
v. 13.Czytaj w  
drugim kon-  
daku modli-  
ku Naisw:  
Pamięnie-  
niad dia-  
czek.Glam ma-  
gnus.

Luk 1 c. 17.

Simon Malo-  
tus in Tract  
de Persi. Luk

mixta, & alia sublunaria excipio) violentiam. nád ná-  
tury práwo Iosue stoneczny bieg ustanawia/ od Moy-  
zesa/ *Ysaiahá/ Seliahá/ iakowyby gwałt tá cierpiála/*  
czytajacemu ich czasow *Alta iakowo.*

*Izali Práwoslawny Czytelniku to nie przewyższa*  
dily natury: gdy sie Chrystus Pan wcielił: Bog sie czło-  
wiekiem uśláte / wysoko mieszkalacy w nizkie sie knieie  
ziemne spuszcza: *Izali ten cud nád inne tá? sie niewy-  
niost cudá / iakó Cedry gor Libánskich nád powie-  
trzne drzewá / iak Armenijskie y Marmarickie Lwynáb*  
*zwierzeta / iak Aheos dla swietobliwosci Swieto-*  
*gorstkiey nád Szywanstie Tenarissy / y Olimpy Tbesá-*  
*lyskie / wywyższyly sie.*

Polojmy tu iakom rzekł Narodzenie P. Epiphánie /  
chromych wleczenie / ślepych do widzenia przywrocenie /  
lepry oczyszczenie / dyablow wypodżanie / martwych  
wstrzeszenie / iakó świadczy sam nieprzyiadny P. iak  
wliście swy / przyniewinney mece / Stonca pomraczenie  
y Miedziaca pociemnienie przecudne / dla tych konside-  
racji / pierwsza je w ten czas nie bylo zlaczenia Stonca  
y Miedziaca / ktore ecclipsim causuje: wtora / je o slosey  
godzinie włascie w posrodku nieba oboie to swiatlo  
bylo / w wieczorna zaszle dobe wdzajslie ziazyc ná swym  
mieyscu / dziwna i trzeciey tey wagi / gdy miedziaczna  
ecclipsis prakto przemila / á tá iakó twierdzi Sketoufky  
S. trzy trwała godziny. Dotego i tenie ziazyc od  
wshodu idac ná zapad nie przeszedl Stonca aby z tym  
byl zapa dniey / ale od Stonca do Hesperijskich zwrocil  
kram. *Á nie bezosobliwey uwagi madyz Areopági-  
towie w Ahejskim náuk wshelátsich portie promulgo-  
wali ex hac Lunæ & Solis ecclipsatione / ábo práwia*  
*świát ten ostatni termin iuz swoy do ciemney wpadl*  
*sw: go nocy powołany bierze / albo Bog ciała odziany*

poliy.

potryciem niesprawiedliwie cierpi. Sławno to y *Mor-*  
*skim glembościam bylo / gdy Oceanistie dzywy w gles*  
*ktory okretnici slybali / wódlu: Magnus Pan mortuus est.*

Cud inni tá opisuiá: *Miraculum est res que vade-*  
*manauerit, aut qua ratione cóstiterit dignoscere est ar-*  
*duum, to jest: Cud jest rzecz / ktora gradby w sła / y*  
*iakim sie stála sposobem / zrozumieć iesi t: u: ne. Á iudy*  
*tá: Miraculum est quidquid præter naturæ vsum eue-*  
*nit. & ideó in admirationem nos trahit. to i: si: Cud jest /*  
*colowiet nád natury sporządzenie dzyeie sie / y dla e go*  
*nas do podziwienia pociaga / iakó to nád práwo nátu-*  
*ralne bylo / gdy dni czymnascie Stonice / lubo tá dniowa*  
*podobnia ziemney promieniami swemi nie cóni: cala*  
*nizkosc / i nád naturę Irene Cesarzowa / Konstantego*  
*smá obezoczyć roskála. Iakó gdy od Theodosiá*  
*Cesarzá Theologowi z Damásku zaslá odcista / monu*  
*przyrosla / iakó gdy mieto zwoleczony slyc synacyá*  
*naymnieyszego Swietego onego Cesarzá Benstán-*  
*tinopolstkiego Mauriciusa / wyplynelo. Rzekl onych*  
*czasow Tharsides. Acó i wiscey mam mowić / bobymi*  
*czasu nie szlá / gdybym miał powiadać o Ordeonie. ic.*  
*gdy o wierze plác miał do mowienia / rzekne y ia śmiele /*  
*dni życia mego pirwey sie strocily by / nimby me / ktore*  
*wedle przeżyżenia Bojzego cudá sie odpráwily / megl*  
*piorá wodem oczelować.*

Jakby wieloráti cud był rowaini Theologowie zga-  
dzála sie ná troiáti: *Pirasy bydy powiadaia / same*  
*cudá / ktore w wtorym Traktacie poloyslem. Wtore*  
*znáti / ktore oznaczála cos nád naturalnego. Trzecie*  
*portenta siue prodigia, to jest potwory / plody dzyane /*  
*albo widoki. Tá z drugiemu dzyeli Thomas Aquinas*  
*22. Quest: 178. 1. 3.*

Vat. Mus.

Entropius  
1. b. 23.Fulgosil. 1.  
2. 6.Entropius  
17.  
De Zylew  
w R. 1. 11.  
9. 12.Cal. mil.  
11.



# PYTANIE, KTO TE TROIAKIE CVDA ODPRAWIE:

T. A. Epus  
60. art. 13.

Tob: R. 13  
12. v. 23. 4.

Danielo 13.  
3. 14.  
Apoc. de se  
stem An-  
gelis.

**Z**gadziacie wiele Doktorowie pisma 6<sup>o</sup> / a to zwielu  
fundamentow / i: Intelligentiz / albe iako my zowie-  
my Anzylowie iako sluzebnicy / y wypełniaciele niewysla-  
wioney woli Boz / y mocz / te sprawnia / co sie widziec  
dacie w Kiegiach Tobiaszowych / iako Archanzel Raphael  
cudownie apistricie ryby tak rzezyoney / mlodego Tobiasza /  
y od wielu innych podroinych biad wyswolodzil.

**Z**roksktem do tego Anzylowie przyeznili / w cyfllu.  
y Archanzel Gabryel: co za cudo Archanzel Michael /  
ktore y teraz Cerkiew 6. corocznie celebruje / sprawil /  
cwyta. Stanela y ta conclusio / ze ciż Ministri Diuini. y  
sami cu 4 oprowadzacy sposobem czynic moga: iako y  
Swieci nasy Dycowie Pieczarscy / w ten sposob / postu-  
latione mowie / & adhuc eminentiori potestate mira-  
cula swoje swiadu publikowali.

## PYTANIE W T O R E.

1. Czemu sie dzialy Cuda od Chrystusa Pana 6
2. Czemu y teraz od Swietych tego dzial sa nie przestala 6

Matel. 6. 2.  
v. 11.  
Luc. 6. 5.  
v. 24.  
Jes. 6. 11.  
v. 45.

**T**a odpowiedz pytaniacemu o tym dacie sie. Od Zbawie-  
ciela nasy: Chrystusa Jezusa dla tych ratuj. Aby ci  
pozytek mieli / ktorch wydrwial Pan nasz w cieie / y po-  
niemal Medi ten osobliwy zaradz y dusze ich leczył / i  
to czytamy w Ewang. listow: Opuuszczajcie sie grze-  
chy twoye / idz wianasy kozy: y bedz przed tym chremy.  
Dla nawrocenia drugich / gdy wiele ludzi (iako  
mamy o wskreszeniu Lazarzowym (widzacz tak

wysokie

wysokie y cudowne Boskie dzieła / nawracali sie  
na droga zbawienna / y w Chrystusa Pana uwierzali:  
bawiano swoje / widzacz iż vsła maia / a nie mowia /  
oczny maia / a nie wyryza / vslymaia / a nie vslysa / nozdrze  
maia / a nie powoniaia / rece maia / a nie beda macac /  
nogi maia / a nie beda chodzic / opuuszczali.

Aby sie okazaly Boze sprawy narodowi / oczym  
mowit: Neq hic peccavit, neq parentes eius, sed ve ma-  
nifestentur opera Dei in illo. to iest: Ani ten zgrzeszył /  
ani rodzice jego / ale aby okazaly sie sprawy Paniske  
nad nim. Dla tej ostatniej przyezny y swieci Cuda od  
prawowali / y teraz (iako w Lawrzenascey Pieczarskiej)  
nicustala odprawowac.

Jes. 6. 10.

## PARAGRAPH PIATY.

Ze sie Cuda dzial od Pognow. Heretykow y Sebismitykow.  
tey iakt. y idko woga.

**N**acytawszy w Kiegiach wyprowadzenia ludu Izra-  
elskiego z Pbaradonowej niewoli / o roznych Cu-  
dach Aegipskich bawochwalcow / ktore czynili przye-  
ciwko Moyzesi y Aareni consequenter y Pana Boga:  
takze y w Dzieiach Apostolskich o onym Czarnocieymitu  
Symonie / iako cuda czynil / ten Parágraph napisac  
przed sie wzialam / a to nawiecey dla tego / aby okazalo  
sie na oko zokolicznosci cuda prawdziwego / i: Dycow-  
wie swieci Pieczarscy czynili / czynia / y czynic let a Cu-  
da z daru Duchá Swietego / przez prosbe y moc / te iest  
nie odprawuiac wprzod modl iawnych / w ktorch ie-  
dnal przyodkuicym sposobem Zbawiciel nasy opemie-  
eni instrumentalnie.

Prystoczylem o tych ludziach ztey miary / ze y  
nieprzystoynie zywe swoy ludzie diriguicy wroscu.

Exod. 7. 6.  
y 10. 20.  
Ibid.

Dziele Reg  
6. v. 4

T. A. 6.  
117.

Mat. 7. 22.  
Mat. 23. 27.

Apoc 13.  
13.  
Luc: 9-49.  
Prov: 9-49  
1 Kor: 9  
13.

Calo swiete  
ank pra-  
ndjiney  
Calwa.

Act: 17  
2. Reg: 14

Matth: 4  
9.

1 Kor: 9  
1 Kor: 3.  
Lib: 5 et.

ócie, piánstwie, y w innych ták sie grzechách iáto swi-  
niá w błoćie murzáa, y czynić cudá moga, nic ták iednák  
iáto meré Bápłan zwadica, wjání: á, cudzołoinik, con-  
secrować Ciáto y Bzew Pánistá mój: á toli iednák P. á.  
wostawnie wirracy, nie Schizmatyk, lubo z Diabły  
targ wiedary. Góje obácy, teory Schizma Rusi przed  
oczy stá wjń, á wjń, i i w Cerkwiách Prawosławných  
teore ták w tym Pánistwie, iáto y w innych Prowincy-  
ách y podziázi: ni sa, Cudá odprawia sie: Co prawy  
znák iest byci Cerkiew swieta, y iadna Schizmy zma-  
za nierokalána: bec tá, lubo w kłopotách sie poczela,  
á toli przećie rostac, y nam czysła od Prjódkow, kiedy ie-  
szcze o Schizmie y stychem stycháćnie bylo, iest podána.

Ás ábysie lepiez informowal Prawosławny Cyt-  
elniku, i: Swietych Dycow nábych Pieczárskich Cudá  
sa prawdywe, y rowne onym, ktore Apóstolowie y Pro-  
rocy czynili, iáto to Piotr, wstrześáiac Tabithe, y ma-  
rzáiac Arániašá, y Saphire. Játo Eliáš Wdowy oney  
Sáreptánskiej syná ošwiáiac, iáto tenje dwu  
Pieczársnikow z ludem zálac. Dam roznice, ktore-  
mi od zmasłonych Czarnocijnic y Poganistich Cudow  
roznia sie. A wprzód skutkiem y rzeczywiáćie, á niezoma-  
m'niem, iáto ošw. á diabel d'ciał wodeyć Chrystá  
Páná, gógo wstáw. á na gorze Jeruzolimskiej, y wra-  
zał mi Brolewstwą wst: iego swiáta, ktore miá-  
ctwo Diabelski: bázno iásnie Mátjemáticszna naye-  
wney, á náuka confutue, propter circuli formam,  
quia n mundus noster habere pié creditur. y rzek: Co  
wst: á dá. n. i. iestli wpađi: wczyni: mi potkon.

Takim ošwákánia soosobem iáwnie nietiedy: Pá-  
ny w Rymstich ošwáćil: cystam ábowiem o Claudiey  
y Culliey Pánách Káronych Bogini V. sty, o teoy Li-  
wiasá, o owoy w Valeriasá Mácimá: i i t: ludzimi

argu.

árgum: ntami niehcac nieutráte czysłości swey probow-  
wac: Cullia wode w przetá: u / ktora z Tibru wzięła,  
do domu Bogini przynieślá wcale. Claudia pásem  
owiazowšy záwiezly Tutos w tymje Tibru, ktorem  
prowadzono Bápłan Bogini Mátti, rušyła y przycia-  
gnela: do Boskich sie wdały ratunkow; rzektem Bo-  
skich: bo iácie Bogi ich, tákie y ratunki byli ich, ošwáći,  
cudá ich tákiez, igarze, cudá ich tey, diabli, cudá ich  
diabelskie in apparentia.

Petym trwáloscia, tákci Eliáš syná Sáreptanti  
wdowy, á gospodini swey, z martwych ošwignawšy,  
dlugo sie z zdrowego máce w: í. ś. áć dopuśćil.

Ták Elizeus syná: zta iednáká wzbudził iák ze smu ed  
śmiertci, y oddal Sunámitcz, gospodyní, ktory dlugo žyl.

Ták w nowey káscie sam Bwáwiciel wstrześi wšy Lá-  
zárzá, y oney w Tłaim wdowy smá. ić. tu petičie ich zá-  
chowal dobrze y dlugo potym zdrowych.

Pożytkiem potrzećie, á ten iest bázno wielki y mily,  
zdrowia przywrocenie, bez ktorego ušyśko cyle wietci  
náswiećie nieprzyjmno, á petym wietuistey terony do-  
skapienie, przez odpuśćenie grzechow, ktore Pan czesto  
pierwey ni; wzdrowial, odruszczał.

Náosłátek teniem tu chwale Božey, á nie do poży-  
tu, dla i: iego przez Diabla cudá sprawowal optáka-  
ny Doktor Gaustus: dla iá: i: g' chowal one Wi: śczybiarko  
w Dzieciách Apóstolskich ponowie, i: ich karmilá: á nie  
iáto Swiéci Božy tu pochwale Božey, dobremu te kre-  
sowi dirigo wáli.

Wiecez Phárásonowi bázwochwálczy tákje iáto y  
Simon, byli Czarnocijnicami, ztad conwinco,  
i: y prawdziwych cudow czynić nie mogli, góy  
Czarnocijnicy z Diabłem ractá záwářišy, dylwy cys-  
nia w páł: ierštwách swieich, czárámi te Pismo swiete

23

zowie.

2. T. 29.

3. Reg: 17  
22.4. Reg: 6  
6. 35. 6. 36.1. 16.  
1. 16. 17. 18

Exod: 7. 13.

Exod: 8. 7.

Exod: 9. 7.

Tutomeni:

lib: 2. Hist:

6. 3.

Matt: 12.

9. 24.

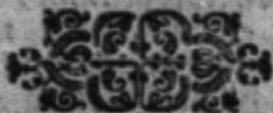
Luc: 11. 17.

zowie. Skąd powdziej, że ktobyie Cudami prawdziwemi czynił, iżby bładzić musiał. Poyrzy mi Práwostawny Cytelniku ná Simoná, iák wielki Cud zrobit, gdy podwyżsiony upadłszy, koláná y inne sobie pogruchotał kóści. Poyrzy ná Cirolle Aryánskiego Biskupa, záli y ten nie tákiz, gdy z widzacego czlowieka, ktoremu ślepotę zmyslać kazał, istotnie uczynił ślepego. Podobne cudom slug swoich y Antichrist spráwi: codo náture rzeczy, mcca czárt wśta, ále falszywe, codo sposobu cudá, y do osułania. R w tym z Chrystusem Pánem roznić bedzie, że Zbáwiciel moy moca Bostwa swego prawdziwe Cudá czynił: á nie iák to zádawali Pháriseusowie, iż vi aliená, to iest Belzebubowa. Ten, práwi, nie wygánia czártow, tylko przez Belzebubá káiajécia czártowskiego. Przeciwnik Chrystusow cudza wladza odpráwi ie, falszywych mo- wie czártow, y falszywe; pomiewáż ich wśstkich cudá te kamlive, co sie tnie rzeczy, sa, y co sposobu cudá. T. A. 1. q. 105. 4. 1.

## P Y T A N I E.

K T O R Y C Y D P A N N A P R Z O D V C Z Y N I Ę.

Odpowiadám: Cud nád cudy (iákto sie wyżej iúž ténelo) Pan mocny y cudowny uczynił, gdy sie wcielił zezwolit; lecz iž tego smyslami pozwiierzchowenemi ludzie niepoymowali, w Zámie Gáliey skiey oczyswiście wodę w wino przetworzył, y cudow tych ktore iúž pod oczy ludzkie podpadáia poczaték spráwił, áby sie ludzkość iego widotiem bydz nie zdała.



## PARAGRAPH SZOSTY.

od tego wlasnie dziecia sa Cuda.

Ubo to iákto sie w piráfishch Párágraphách pisálo Cudá, y od tych y od omych dzieć sie moga: tu iednáł specialiter uwáżyć przed sie wziętem, ktoby wlasnie te mogli y należnie spráwować, ktoby z ludzi operować ie doścignáł, y zta wlasnościa, kteraby temu á nie owemu principalius należała. Sam Chrystus Pan o tym nęc wzy, iż ci mere Cudá dzieć moga, ktorzy wierza dobrze; boć mowi: Záprawde, záprawde powiádam wam, kto wierzy we mnie, uczyni ktore ia czynie y on czynić bedzie, y wieśte náde czynić bedzie. Przy tej S. Apóstolskiej Práwostawney wierze y tym pozwolene sa, ktorzy cudownie sami przykładem Chrystá Páná, iákto czytam y Ewangelistew żyli. Dziwniey zád, któz wieł przeprowadzał, iákto ten, ktoremu mátká rufeza, potrewni iásklinie, ze Lwami, Párdy y Tigrisy brácia, Cedry z Cupresámi znátoimi, ziemiá póciela, niebo kof. dra, korzonki rozne siólem Cesárskim, od potoku woda picciem wybornym, opalenie sloneczne zá rúche, necny mroz zá ochłódesiákto ten mowie, ktory náuczyl sie z podziwnego pozycia dziwnu godne rzeczy spráwować.

Tákowi byli Anáchoretowie Swieci, Anuphré, Máret Ubrácyli, Pádomi, Páphnoti, Páwel Siweycki, Antoni wielki, Mária Egipciáká, Syláron, Hieronym, Josáphát Brolewic Indyjski, Bár. láám. 16. Do ktorych przyday y náśstich S. S. Oycow Pie. czárskich, podziemnych Pustelnikow, či iákto sie seque. strowáli od swiátá, ták przyšli do tego, że swiátá godne rzeczy podeptawšy, náđ swieckie odpráwowáli, yte.

Joan: 14. 12.

Matt: 4. 1.

Mar: 8. 12.

Luc: 11. 37.

Zywot Pa

stelnicy

swiety.

Mat: 4. 1.

Joan: 1. 7.

8. 9. 10.



wnie, że w nim Diuina mysteria, laudes & Dei beneficia celebrantur. to jest: Bożkie tajemnice sławy y dobroczy. ności opiewane bywają, czemu świat nasz Ruski za. dziwił się muśi.

W Rozdziele dziesiątym Święty Sophronius Pátry. archy. Miasta Páńskiego / w Duchowney Łace zosła. wił napisano / że Anioł Boży w Pieczarze Jordaniskiej od Oycá Barnaby wykopáney, poświęconey w niej Cer. kwi zawię pilnował / co widział inny Pustelnik w tey Pieczarze po nim żywszy / y pytał Anioła / coby się to dykało; który mu odpowiada: Ják skoro prawi tá Cer. kiewká poświęcona jest, nmié ja sam Pan Bóg do strze. żenia poruczył / y to Święty Ociec dobrym káski Bo. żey znákiem bydy colligował / iż záraz przy posá iścieniu miejscam świętym káská Zbáwiciela nášego y Boga przydásie / y tey operátia cudá dzieia. Jákó y przy. stóynie bázro strzedz ich przykáznie / gdy ták z boku ie swego utworzył: iáko niekiedys Ewe z Adámowego zio. brá / iáko piše S. Skotoufy: Jestli by kto ludzi congre. gátia / Aniołow mnostwo / Świętych wieleć przez Cerkiew bydy rozumiał / y te Mysticum Christi Corpus powiádałby / cuius corporis esset caput Christus. Ják w Świętey Cerkwi Pieczarskiej y w sámych Pieczarach cłonków tych tybiacámi nie máš; których głowa jest Chrystus: zái y tey Cerkwie trwia z boku swego obficie wypłynęła / nie odrodził? strzedz tey Aniołom nie ro. kazał? cudámi nie objaśnił? y światu do wiadomóci nie podał?

Zá tych świętych Bożych inecreśsia / kóra zá wyra. żeniami swemi ná obráziach / y násladowaniu swym cży. nia / obrázom Cuda pozwaláia się z káski Bożey / kóra się do nich ná ten czas przyłacza. Jákó zá instáncia Náswieśsey Panny obráz Wspienia / który dáła sáma

tá Ce.

tá Cesarzowa Tłebieśka w Błáchernách mularzom / wy. práwuiac ich do Bilowa z Carogrodu / w Monástru Pieczarskim cudá sprawuię / o ktorých w wtóry Traktacie. Ale co wiésta / przez ták częste Bilowá y Monástrá ná. sięgo Pieczarskiego przez wojny splondrowánia y zni. śczenia / dlakto tego tá swiata Cerkiew lat dwiećie try. dzieńci trzy puśta stała / ten przecie Obraz niobdógo 3 ludzi zachowány / y podziédzieni nád Carłkami w tey S. Cerkwi drzwiami widziéć káždemu / wiela kłeynetow y tabliczek złoty / srebrny / przyzobiony wolno. Wśádt że leśsze z początku fundowánia tey Bożey swiatnici przysłę fructus poznawáśie mogły / gdy ná sámych pir. woćinách / iáko zá onęgo Gedroná runo / te miejsca sáme rosa pokropiła / gdyś stać miáła Cerkiew Pieczarská / wśeliáło inne ziemi cżyści nie prawie nie emoczyu śly / po tym wśyśta sié mie orobiła / te suká zosłáw in śly / gdy ogień zniebá ciernie palił / gdy iezioro ná tym miejscu suszył; gdyś dás tá swiata Cerkiew ści.

Przystápiły potym Modły śś. Antecessorow nášých / zá tym miejscem świętym; kóre y teraz przed obliczno. ścia Swiétobliwoći ięgo wśáwicznie reiteruia / pressac áby nieustawáły óily y perzeby Conwentowi przy. należne / Pan annuit / który wola bolacych się ięgo czyni / y modlitwy ich wysłuchiwa.



## PARAGRAPH OSMY.

1. Czemu by sie Chrysty w Cerkwi stawialy?
  2. Czemu by cudowniej by byl ieden niż drugi?
  3. Kto Chrysty pierwszy uczynil, ktore w czasie Bozay?
- Swietzech tego bywdia swiatline.

Damas: Gra-  
tione 3. de  
imaginibus.

Dla czego  
Chrysty sta-  
nely.

Damas: lib:  
14. tit: P.  
c. 11.

**O**pisuje nam Obraz taka 34. Obrazow pochwale  
ocieta / y znouu przyrosta / od Damasku Doctor  
swiety: Imago similitudo est, Exemplum atq; ef-  
figies, quæ illum in se cuius imago est exprimit. to iest:  
Obraz iest podobienstwo / przyklad y wykontretowa-  
nie / ktore tego w sobie / ktorego iest obraz wyrazja. Albo:  
Imago est similitudo sic exemplar exprimens, v ab eo  
aliqua re differat. to iest: Obraz iest podobienstwo tak  
swoy exemplary wyraziajace / i byby przecie od niego czym  
roznilo. A trocha niżej tanie mowi / i Obraz dla  
tego bywa / ze cslowier rzeczy tych / ktore widziane bdy  
nie moga / dobiagnac wiadomości nie moze / i iest cia-  
tem obciazony. ani widziec rzeczy daleko od siebie odla-  
czonych: a po Lacinie tak: Fiunt autem imagines, quo-  
res occultas aperiant, atq; indicent, namq; homines re-  
rum quæ sub aspectum non cadunt, nudam cognicio-  
nem non habent, quod animus corpore contegitur. nec  
earum quæ post ipsum sunt euenturæ, quæq; locorum  
interualo distant. &c. Dla tego tedy Obrazy wynalezio-  
ne / aby nam do rzeczy zastrzych wiadomości, iako niecia-  
limis przewodnikami byly. Dla tcy miejsca odległości  
Brolowi Edezeńskiemu Agabarovi Brol wszystkich  
krolow Obraz swoy sam imprimowawszy daie / gdy go  
poslany Malaryz dla śliczności trącić nie mogl. Ten  
zwyczaj yterazniejszych czasow kwienie.

A stad

A stad to wiele Szerefiarchow y ich adherentow hal-  
lucinuje sie / i Obrazy z Cerkwie wyrzucacia / i: prawia-  
nie mozna Obraz uczynic consequenter; y temia adora-  
tionem latris / lubo dulia oddawac. Tym takim spo-  
sobem odpowiedzial bym / gdyby sie od uparte go dcieli  
bledu swego dac na zbawienna potierowac droge. Po-  
zwalam ze nie mozna byl a Bozey uczynic / inakże w sta-  
rym Zakonie naydowaly sie / iako to Cherubiny na Arce /  
iako waz miedziany / i: Bozego nie bylo ta przyczyna /  
i: niewidomy bezcielesny / a nadto zadney figurze nie  
podlegly Bog / iadnego nie mogli też mieć podobienstwa  
uczynionego. A to sie to zakazowalo w przykazaniu:  
Non facies tibi sculpsile ut adores illud. Nie uczyni  
sobie rzezanego Obrazu aby go chwalic. A indziej: Nie  
uczyni sobie podobienstwa tych rzeczy / ktore na niebie  
sa wysoko / y naziemi nisto / aby je chwalic iat Boga / gdy  
cym nie iest. Lecy potym gdy z milosierdzia swego  
Bozkiego Pan y zbawiciel nasz Chrystus Jezus zstapil  
szukac owce zgineley / gdy one drachme nalesc przyšel /  
dla zbawienia naszego / Cslowiekiem sie prawdziwym  
ostal / smierci iadko podeptawszy Triumphator pow-  
stal / y wszedl w niebieskie krainy. Te wszystkie prawdzi-  
we y istotne widzac ludzie rzeczy / czescia ie pismem dla  
uczonych / y tych ktorzy na ten czas / iako my terazniejszy  
nie bylismy / czescia Malarskimi pedzlami dla tych wy-  
obrazili / ktorzy czystac nieumieia / y ten kunst Kiega  
nieukow / iako Egipcystowie hieroglifa swoje miano-  
wali oprzaci. A to czesciuchnosie przydaie, ze oboym sta-  
nilu ludzie paterzac na malowan / i male Chrysta P. (Quod  
sensibilia magis afficiant) rozpamietywacia sobie isto-  
tna meka / y padly / nie deski / ani farby / ale tego / ponie-  
waz Imaginis honor wedle S<sup>o</sup> Bazilego / in exemplar  
transit. to iest: Obrazowa czesc przechodzi na samy

Deut: 4.

Exod: 20.

Luc: 17.

Xleg: 2 dia-  
tow Obr 439

Damas: Orat:  
de imagin.

Vide De-  
cretum S<sup>o</sup> Synodi  
de hoc re.

Lib: de Spi-  
ritu S. c. 15.

2. 3.

exem.

exemplarz, do którego ma relacja to malowanie śanu-  
ia: iako owo gdy się kto klania przed Obrazem Niasw:  
Panny, śanucie nie to wyonterfetowana effigiem, ale  
Błogosławiona Panna sama, ktorej ta jest reprezentą,  
cya na nie odnosi, albo dziełem, albo sposobnością, al-  
bo mocą wszelką poczciwości pochwałę. Ciału niemi:  
Ewangelie, nie dla axamitu, złotą, albo srebrną, ale  
dla tego, iż to coś, i słyżli z wiara przyjm niemi, y do-  
krwie (co przodkowie nasi śabel dobyciem oświad-  
czali) stać przy tym gotowisimy. A dla tego się w Cer-  
kwiach Wschodnich Chrysta Pána, Niaswiststwy Pán-  
ny, y innych SS. Bożych conterfety prezentują.

Rzecz przez się iawna, dowodu nie potrzebaie, iako  
ta, że ludzki cień jest obrazem człowieczym, y że ten wy-  
pada picielne larwy y strąbydła, tak iako sam Świety  
człowiek; Tak cień Apokostski, y one chustki lubo pasy,  
te z mieysc, ktore obsiedli byli, wyganiały, choroby wydra-  
wiały. ic. A temu cieniu, tak iako y Obrazowi kaska  
dana to odprawowalá: ta bowiem gdy rzeczy z máte-  
riey bedacey przyda się, oświeca ją, y tych ktorych repre-  
sentuje, y imię nosi, siły społacznicą jest. Bo jeśli ka-  
ski Bożey pełny jest ten, ktorego cień, ktorego Obraz re-  
feruje, wedle cząstki wiary zaprawda y sam cień, y sam  
Obraz kaski pełny będzie, jeśli ten obsięcy one przyjmie,  
y Obraz jego obsięcy, iako strumień promyśli swoje, tak  
on Cudá swoje wytaczac będzie. A ta jest różnica, cze-  
mu ten á nie ow Obraz jest cudotwornieyszy.

Sarzuci kto, Gdy iednego Świetego Obrázy  
takáż kaskę przyięty iako sam Świety, czemuż wszy-  
stkie nie są cudotworne? Odpowiadam: Lubo to Pan Bóg  
przez ten Obraz á nie ow Cudá czyni, iako práni Bel-  
lármin, pociagnac iedną tego może wiary wielką si-  
lę, y to sprawic, że tegoż y iednego Świetego po wielu  
mieyscach

Czemu iwie-  
te Ewange-  
lie ciałniemy  
w Cerkwi.

Dzień R:  
1. 15. y R:  
9. 12.

Damas: Orat  
1. do Imag.

mieyscach conterfety cudowne bydz moga, á osobliwie  
gdy ie Świści ludzie, iako to Świety Łukasz, S. Mi-  
kodem, y tym wielow ninieyszych podobni pobożni lu-  
dzie nam wystawia: W Monastyrze Pieczaiskim Zi-  
kowskim, Obraz Niasw: Panny cudotworny: tákiz tey-  
że Begarodzice w Rupiátyszach, y w Łaskach. ic. co o  
tych toż y odrugich concluduje: Uznała się Homorboiska  
kraiu płaszcza Pánstiego, y wstał kromotoł iey; by y in-  
sney surnie staż wiara y intentia ruszyła, tożby sprawila  
była, poniewaz niczego wierzacemu nie jest niepodo-  
bnego. Wiara gory Świści dzwigneli, wiara bez mie-  
cza świat ułroćili. Powiedz mi, gdy weta swoje kto di-  
rignie do Świetego, y peregrinacye długie odprawnie  
zpotutá, gdy przychodzi do teg<sup>o</sup> inż ktoremu przyrzekl,  
y przez ktorego modły Pan to ábo owo sprawnie, izali  
intercessia ie medlac się przed Obrazem iego o co żada,  
nie odniesie? Prosi o smá swego Bazilego Abri-  
kás y S<sup>o</sup> Mikoláia Archiepiskopá Mirrhy Obrázy,  
álic Świety wiaawşy go od Amirrhy Saraceniá w  
godzinie Dycu stáwi, innym dobrodzieystwa inne sup-  
pliuacym dárnie: Proście, mowi Pan, y weźmiecie,  
kolátaycie y otworzono wam będzie: izaliż gdy dziecię  
prosi Dycá o rybe, da mu wejá: nie; tak y Pan nasz, tak  
y Świści iego. Bywa y to, że iednego S<sup>o</sup> Obraz ieden  
cudotworny jest, drugi nie, czego tá przyczyna. Pier-  
wsza, iz człowiek do tey (poniewaz wedle Bellármina  
do rzadkich Obrázow drożki odprawuicemy) á nie do  
owey Jceny ma myśl z wiara podniesiona. A tá druga:  
iż osobliwe w tym się Boże zawiraia upodobanie, potrze-  
ba, y sad przed ludzmi ukryte, ktore iako Świtemu  
Imieniowi iego lubo przez tego y owego S<sup>o</sup> Obraz  
świátu odkrywa.

Mowi y daley tenże Świety Dámás: Świści gdy

Czemu nie  
wszystkie  
obrazy ie-  
dnego S.  
cudotworne.

byli/ nápełnieni byli Duchem świętym/ y iáś zeszli z płá-  
czliwego wygnania tego/ iáś á Duchá świętego iest zá-  
wsze w ich dusiách/ w ciáślách/ grobách/ ná ich zná-  
kách y Obrazách/ po Látinie ták: Sancti & dum viue-  
rent, repleti erant Spiritu Sancto. & posteaquam de-  
cesserunt, gratia Sancti Spiritus semper inest eorum ani-  
mis atq; corporibus, in sepulchris, & signis, & imagi-  
nibus. &c. R bázro swietobliwie / boc mowi Swiety  
Augustyn/ y tenze S. Dámás: Ciaśo inź dawno pózyle/  
dawno pogrzebione (iáśo od piáciu set lat y dáley Dyo-  
wie Swięci Pieczárszy) żadnego cudá odpráwić nie  
może/ lubo dla tey sámey przyczyny/ że mocy oney ży-  
cey nie ma w sobie wiecey/ co iáśno widzié w tru-  
pách dżisiejszych/ bá y przeszłych; S. záśśe Reliquie  
błogostawionych Bożych zá pomocą iáśki Bożey cudá  
odpráwia/ záśd poydzie zátym/ że w Catálogu zmár-  
łych bydy nie moga/ iź moc żyiaca w nich iest/ odiety ży-  
wot zeszłym oddáiaca/ y te ná náśuralne rzeczy lubo cu-  
dá operuiaca: iáśo kóści Helizeuśowe. R niżej: Qua-  
re nonne magis ad pietatem pertinet id quod nos agi-  
mus, ut Christi & Sanctorum eius imagines, quæ Spi-  
ritu S. repletæ sunt effingamus. to iest: Dla czego iźáż w ie-  
cey do pobożności to nie przynáleży/ co my czynimy/ gdy  
Chryśtusa P. y Swiętych iego Obrazy/ ktore Duchem ś.  
nápełnionego conterfetuiemy. Rózne záś sa dáry Duchá  
Świętego/ rózne subiecta, ktore onych párticipia/  
mniey idone/ drugie wiecey/ záczym poydzie/ że wbyśskie  
cudá czynić moga/ lecz nie iednákie tych obrazy ktory  
mniey przyneli/ mnieyże/ onych ktory wiecey/ wietśe.  
Rzekłem wbyśskie ale Swięte/ gdyż te żadnego nie  
uczynia/ ktore żadney iáśki Bożey (iáśo to sa kúnśty  
rózne/ plugáwe/ smiechu godne) nie wiéły. Piśe Hel-  
iádi uczeni y następcá ná Episkopia Swięte Bázilego/

potym

Aug: cont:  
Vigilantiū  
Damaseni  
Lib: 4. Ort:  
Fid. a. 16.

Moga wśy-  
śkie Cuda  
czynić ná  
obwáśe Bo-  
ża y swię-  
tych iego  
wyślawione  
obrazy. Je-  
nieczynia  
dálem wży-  
wac.

potym gdy zmárl/ pobożny máż práwi śtał przed obrazé  
Ciaświéśney Páńny; ná ktorym y obraz śławneho Me-  
czennika Chryśtufowe Mercuriusá byl exprimowany /  
śtał záśśe modláć sie/ áby Apóstátá on Julian z ówiáśá  
był znieśiony: z ktorego obrazu náuczyl sie tego/ co żyćić  
sie miáśo. Widziáś abowiem Obraz Meczennicy/ ná  
máły czás przyczarnieyśy/ y nie długo potym wśocznie  
krwia w purpurowána trzymáiacy. Obraz Meczennika  
świętego tu Chryśtufowi Pánu áśśekt/ ktorego y sam  
iáśo gratiæ Spiritus Śácti byl particeps, wielki represen-  
tował/ y cud niemáły oczernieniem sie y krwié plynie-  
niem pokazał.

Swięty Jan Złotouśty z obrazu Swiętego Páwła  
Apóstóła/ iáriebyśśewá / y iáś wćieśne śtyśał / Preclus  
Uczeni S° piśe. Czytelniá do żywota odsyślam. Záś ś.  
Ambrozy referuié/ że widziáś tegoż S° Apóstóła Pá-  
wła z Gerwázjuśem y Protázjuśem w iedno; á poznal  
go z Obrazu onego/ ktorego Swięty Episkop rad wży-  
wał. Z ktorego toż concluduié.

Dotego iéśśi Pan ziemie y niczá Twórzec/ przez ká-  
mienie / kóści y rózi rózne cudá adminiśtrował / iáśo  
czytam w Kiegách wyścia synow Izráełśkich/ gdy w He-  
lizeuśu przez rózne tákie operował cudo; Helizeuś daw-  
śy rózne swoie / y rzekśy śluzebnikowi śácmu: Idź /  
y przez te śyná Sunámitidśkiey uśtrześ wdowy. Cży-  
tam y dáley/ iź rózne Páráśen byl karány. Záśśe Kiegi  
Madrości Piśarz: Benedicium est, inquit. lignū, per  
quod salus comparatur. to iest: Błogostawione iest  
drzewo / przez ktore śie dziecie śkwaśnie. Cżemu  
tákim iáśo śie onemu podobá ſpóśobem przez ś: Obrazy  
czynić teź nie może/ może záprawde/ á to dla tego / iź śe.  
Boży demem byli Duchá ś°. Mowi ábowiem: Inha-  
bitabo in illis, ait Deus, & inambulabo, atq; ero illo-

III

rum

S. Mercuri  
Juliani 24-  
bita.

Apud Sur:  
16. Junii.

4. Reg: 4-  
v. 32.  
Exod: 7. 8.  
14. 15. 18.

Sep: 14.



1. Cor: 6.

D. Basilus.

Lib: III  
c. 16.

rum Deus. to jest: Umieścić w nich bede / mowi Bog / y  
chodzie / y bede ich Bogiem. **R** Swiety Pawel: Nesci-  
tis quod corpora vestra sint templum Spiritus S. qui  
inhabitat in vobis, Dominus autem Spiritus est. to jest:  
Umieście iż ciała wasze są Cerkwią Duchá swietego /  
ktorymieście w was / Panzós jest Duch: Dom zaś ten  
malowaniem nam wystawiony / gdy my venerujemy:  
zaiste Dom sam prawdziwy Duchá s. samego mowie  
sługe Bożego / ktory jest esprimowany / czcimy: ponie-  
waż część obrazowa odnosi się do tego czyj jest obraz /  
y tego w sobie ma operować / to jest do honoru Duchá s.  
ktory w nim tak po rozłaczeniu / iako przedtę w samym s.  
życie: (quia Dominus non est Dominus. mortuorum)  
**B**óg Pan nie jest Panem umarłych. Czemu y swiety  
Damasz: suffragium adiicit, mowiac: Verum hi in mor-  
tuorum numero minimè habendi sunt, ex quo enim  
ipsamet vita, ac vitæ autor inter mortuos ascriptus est,  
eos qui in spe resurrectionis fideq; erga eum diem ex-  
tremum clausurunt. mortuos haud quaquam apella-  
mus, quoniam mortuum corpus miracula edere queat.  
to jest: ale ci w liczbie umarłych owżeki nie mają bydy /  
od ktorego bowiem czasu sam żywot y żywota tworzec  
w Catálogo umarłych wpisany jest: tych ktory w nadziei  
zmarłych wstania y wierze tu niemu zmarli / zmarle-  
mi wśhelatonic zowiemy: iako abowiem ciało od dusze  
odłaczone cuda wybarać może: Oleiek swiety toczyt /  
dyablow wypędzác: paralizikow oczyszczac: ic. Zaiste  
nie może tylko to / ktore życie / y przez teg<sup>o</sup> ktory w nim życie.  
Hac gratia coadiuvante Swięci tak sami / iako reliquie  
ich / cienie / y obrazy ich s. tym wiecey mogą / im wiecey  
dilexerunt, y im wiecey łaski zaś miłość obiemá pozwo-  
lono. 3 cze<sup>o</sup> hoc idem cōcluditur quod in superioribus.  
Zás ktoby pierwszy wynalazł Obrazy / doskonałe Do-

ctct

ktor swiety z Damasku w Kiedze swey o Obraziech trze-  
ciey w te piśe słowa: Ipse Deus primus vnigenitum Fi-  
lium & Verbum suum genuit, imaginem suam viam,  
naturalem, incommutabilem, figuram æternitatis suæ.  
Hominem præterea fecit ad imaginem & similitudinē  
suam. Et Adam vidit Deum, & strepitum pedum ipsius  
deambulantis post meridiem. & abscondit se in Para-  
diso, & Iacob vidit, & luctatus est cum Deo. to jest:  
**S**am Bog pierwszy jednorodneg<sup>o</sup> Syná y Słowo swoje  
urodził / Obraz swoy żywy / naturalny / nieodmienna si-  
gure wieczności swojej. Człowieka nádto uczynił ná  
Obraz y podobienstwo swoje. **R** Adam widział Boga /  
y helest nog iego chodzacego po południu slyszal / y zachó-  
wał się w Kaju. **J**akob też widział / y mocował się z  
Bogiem. y **M**oyzesz / y **D**aniel. ic. Bog tedy sam  
obrazy znalazł pierwszy.

## PARAGRAPH DZIEWIĄTY.

o tych, ktory nie wierza Cudom Pieczęstnego Monastyra.

**C**zwale tych ludzi studium, ktory w domach swych  
umieścić / to sobie za cel przekożyli / aby siebie co  
sa wiedzieli: ci abowiem są / qui linguam suam custo-  
diunt, & qui animam suam custodiunt. to jest: ktory  
strzeżę ięzyka swego / y ktory dusze swojej pilnuia. **J**á-  
koż owżeki błogosławiony jest mąż / ktory się nie potknął  
w wstach swoich / w tych bowiem rozłaczone są dobra.

**T**ragany godnych owych sadze / ktory zawarby się /  
ab omni verbo iniquo non abstinēt. to jest: ktory od  
wśhelatego słowa brzydkiego nie hamia się / y ktorych  
gardziel jest otwartym grobem. Zaiste tych przypodobac  
Lamiam Szesiodowy mogą / tych trzy są ostatnia częścia

Prou: 20.  
21.Eccles: 14.  
v. 22.  
Job 5.  
Psal: 7. 11  
Hesiodus in  
Theog.

III 2

Iberi

Natalis  
Comes My-  
thol: lib: 7.  
c. 12.

Ibericy / nie daleko od Hesperidow iako tenże pisse /  
y Traktat: Comes. Syroce o nich prawi: mieszkaiać  
jedno oko tylko miały / y nie używały go / kromie cza-  
su tego / ktorego z nich jedna wychodziła na rynek / wi-  
dzieć coby się działo : drugie ślepymi zawsze były.

Tak y ci jedno oko mając / wszyscy nim widzieć nie mo-  
ga / luboby chcieli / y niewiedzą przez samego rynku y  
przekupę: daley / iako to w S. Monasteryu Pieczar-  
skim / co się za Cudą / co za Pańskich Slug dobrodziej-  
stwą dzieia / nie świadomi: ynie dżiw / gdy w domu za-  
warzy się / jednym okiem wszystkiego doyrzec trudno /  
obcy coby się w cudzey chalupie działo / niewie.

Dawny podobienstwu pokoy / śmieie to rzekne / iż ci  
ludzie mając oczy / nie widzą / uszy / nie słyszą / co pochodzi  
ex mera malitia, inuidia & detractione, to jest / z wsa-  
sney złości / zazdrości / y wymowania / na ktore narzekaiac  
Pan / Marcy diekże Moysesowey y Aaronowi mowi :  
Quare ergo non timuistis detrahere seruo meo Moyse,  
to jest: Czemuż tedy nie obawialiście się włożyć stu-  
dzy memu Moysesowi: Czemuż teraz nie boi się drugi  
wymować slugom Bożym / y widząc ich cudą / nie przysna-  
wac. Dziwny Panie w swietych twoich / spraw to: Ve-  
mura fiant labia dolosa, quae loquuntur aduersus iustū  
iniquitate. to jest: Niechay oniemiela wargi zbradliwe /  
ktore mówią przeciwko swiastemu: niesprawiedliwość;  
ponieważ prawdy znać nie mogą; ponieważ wiecey za-  
kochałi się w nieprawdzie / a niżeli w prawdzie / ktorey  
detractionis; a rzeczone: Cum detractoribus ne comisce-  
aris, quoniam repente consurget perditio eorum, &  
ruinam veriusq; quis nouit: to jest: z obmowcami nie  
mieszaj się; bo nadychmiast powstanie zadrženie ich / a  
opadek obudwu reo wie! Lecz ma to Inuidia naturale,  
iż premitur rebus alt erius secundis; to jest: Draczona

Bywa.

bywa rzecza drugiego dobra: dla czego roztazuje nam  
Paramiasies: Ne comedas cum homine inuido. &  
ne desideres cibos eius, quonia in similitudine arioli &  
coniectoris estimat quod ignorat. to jest: Nie jedz z czo-  
wiciem zazdrościwym / y nie pragni pokarmow jego /  
ponieważ w podobienstwie wieściska y wroźbita to ścacie  
czego niewie. Zazdrość powietrzonosne ste cżowieką  
w czartowiska conditia y w dyabla bardo nieobudzane-  
g przemienia; przez to śmierć na świat przysła / dla  
niey Abel zamordowany / Dawid zabity / Chrystus iest  
okrzyżowany. Dobrze Macedonczyk Alexander rzekł o  
Zurciusie o tych: Zazdrościwi prawi ludzie nie inzego  
nie są jedno bicze swoje. Czego mu y Comicus nō negat.

Sibi hostis ipsi redditur vir inuidus.  
Hunc namq; mioror quem sibi accersit premit.

To jest:

Zazdrościwy idk Alas sam siebie zadržaw  
Nabytym boleem wicku swego nekajny straca.

Te prozne mowy szcziebieluchow bydy się stad pola-  
ia / gdy Traktat Wtóry; ktory o samych Pieczarskiej  
Swiastey Lawry Cudach / za kasta zbawiciela mego / y  
intercessya tychże Swiastych Oycow Pieczarskich / zaraz  
poczynam dostatecznie y wiernie / zachowawszy wszystkie  
do ta: ich rzeczy należności / iako to / kto uzdrowiony / na  
ktorym miejscu / iako / przy tim / stad był / co za condi-  
ticy / tobie Prawostawny Czytelniku podam / y in mundi  
theatro postanowis. W ediemney Inquistiey swiastey  
nowi nasy Hispani iako dca / niech conterfes prawdy  
postanowiwшы na swym Trybunale / zdadza na śmierć /  
niech zadrželnice śmierci obraziey releguis / samey nie  
zadržeba / ani była ziemia w ciemnowazkim grobie  
przydławia; boć gdy ta skumia y pogrzebia / wysoko się

W 3.

podno.

Prout 23.

Gen 14. 8.

Psal 113:  
v. 5. 6. 7.Num 12:  
v. 9.

Psal 130: 19.



C V D I.

ROKY PO NARODZENIU PANSKIM, 163.

Die 3. Maj. mane.

Z ogniem THEODOZEGO gdy oswiadcza zarząd.

Coj mniemali nie Bojali w nas miloic 10221212.

Psal: 119-99.



Korys jest cłowiek ktory żyć będzie, a nie ogląda śmierci / rzekł Prorok: a to chce nam pokazać / y na pamięć przywieść częstokrotne śmierci rozbitanie / oney to / ktora raz jest wyrokiem Bozym cło-wiekowi postanowiona / iżbyśmy starali

się dobrze zgodzić z życiem tego. Zawsze straszna ta śmierć y sadu tramba brzmiała w uszach s<sup>o</sup> Patriarchi naszego THEODOZEGO Pieczarskiego / zawsze go do dobrych y Pann Bogu miłych w Pieczarze ciała y dusze ćwiczeni / iakoby niakim bodźcem stimulowała / zawsze o niebieskich / przeyrzawszy ziemne marnośći myślić pobudzała / iakoż w tak cięzkim y twardym / iakie w Pieczarze było / życiuli rzetne albo więzieniu w atpie; przybywając / przypadł do periodu życia swe / dobry on w biegu swym zawodzając / wybrany Chrystusow żołnierz / y pocztu Zakonnicego czuły przedwodziciel / y odniost Borone zasłużona z sędhy z swiatą tego / Roku y dnia mianowanych. Zostawił żal braci nie mniemy swiety Ociec po sobie / ktory izami oswiadczać w spemnieli sobie rozkazanie Ibumena s<sup>o</sup> aby go zarazem grzebli po śmierci: wziawszy tedy s<sup>o</sup> Ciało jego z Celle / niesli je do Cerkwi / czestymi nakrapiając lez wodkami / a wedle zwyczaju Zakonnego odprawiwszy nad nim Ceremonie pogrzebowi przyzwoite / gdy chca ziemi teyże z ktorey był wzięty / bryle gliny oddać / cicho y bez wiadomości ludz-

Do Tymot:

R. 4-7-2

Tey,

Tey / wychodząc tey ktorey zawsze Ociec s<sup>o</sup> biegł / prozney sławy / alic obacza przez drzwi Cerkwne ludzi prawo-wiernych wielkie zebranie w przysionku Cerkwnym / ktore się na pogrzeb s<sup>o</sup> THEODOZEGO ( snadz o tym sam Pan im obwieścił / chce to okazać / iż jest mu wdzieczna śmierć swietego y wiernego iego; poniewaz Zakonnicy nikomu o tym nie oznaymowali ) zgromadziło / dali przeto pogrzebowi pokoy / a pemniac na wtore przykazanie swietego Patriarchy nasze<sup>o</sup> naboyni bracia. Tego wieku y czasu ( rozkazal był swiety / aby nikt niewiedzial o Ciało iego swietego pochowaniu ) zawarci w Cerkwi przy Reliquiach byli / żalosnie oczekiwając / ażby się lud pospolity do swych rozsechl domow / y ssiato się po godzinie / że niebo oblokami zaciermiewszy się / deszcz spory wysłał / y ludzi rozpędziło. Ci odesli / a słońce tudzież krugi swoje slicznie oświeciło; Swięci zaś Oycowie y Bracia niesli Ciało s<sup>o</sup> do Pieczary / ktora y po dziesdzien Pieczara s<sup>o</sup> Theodoze<sup>o</sup> zowie się / y pogrzebli je.

Teyże śmierci godziny wychawszy sobie wielce podobne Xiazje Swiatostlaw na pole / y będąc nie daleko Monasterya starego teraz / na ten czas Pieczarskiego obaczył sam jeden / slup ognisty / ktory się wziawszy z Monasterya / aż do Niebios przeciagnął: Rzeczcie do swoich slug: Jako mniemam y slup mie ten wczy / dzisia Swiety Ociec Theodozy od nas odchodzi / poniewaz był dniem przedtym v niego / a widząc wielce ciężka iego chorobe / tak o iego śmierci concludował: wszakże tym się jeszcze nie kontentuiac / a chce wiedzieć dostonále cobysie działo / posyla iednego z swoich Bolarew do Pieczary / ktory toż obaczywszy co swietobliwy Xiazje powiedzial / zwróciwszy się przyniost wieść o śmierci swietego: o tey uslyszawszy Xiazje Swiatostlaw / platal Oycá swego w duchu / y slugi Bozego odesłcia.

Cud pierwszy.

Swiatostlaw w Ktiowie pinnie. gdy 12121212 w Polseze jest wygnany. Cud drugi.

Bolary tym tych czasow radni Pannowis byli.

11

Podo.

Cud trzeci.

Tędy stopy  
ogniste.

Cud czwarty.

Cztery Epi  
stopowidy-  
li.W Las  
Duchowny  
s. 104.

Podobny Cud tymże ukazał się. W osmnaście lat po śmierci z Pieczary tej dalszej tegoż S<sup>o</sup> Oycá naszego Ciała przeniesiono do Certwie Przeczyskiej Panny Wspie. nia muirowanej; gdy ábowiem odtopano Błogostáwionego Prządka naszego Reliquiz; przede dniem, gdy do Jutrznie dzwoniono, patrząc Oycowie ss. z dzisieysze<sup>o</sup> Monástrá Pieczárskiego tu Pieczárze támtęj, obaczyli nad nią trzy stupy ogniste, tákimi właśnie rozmálo. wáne sár bami; iákie się zdádo bydy w Ceczy wypisáne; á gdy się im przypátruia; ruśa się one; y przyszedł nad Certiew Przebłogostáwionęj Mátki Bożey; y dlugo nad nią postawšy; zmitneli. Toż y w Bliowie sámym ludzje; ktorzy do południá ná tożtu ták iáko ia grzeszny nie gnuśnicia; obaczywšy zrozumieli; że przenosiá Reliquiz stugi Bożego. A gdy się dżien uczynił; lud wšy. stek z ówiecámi y ták dżidlemná áft ták ówisty przyspiał.

Tęgoż dnia y tegoż czásu Swisty Stephan Ihu. men Monástrá; ktory sam był erigował; widział wiel. ká y przesłiczná zarzá nad táje Pieczáre; ktora znátié być Przeniesienia mejnego y dobre<sup>o</sup> żołnierzá Chrystusowe. go wiedząc; potwápił się y sam do tej Ceremoniey; kto. ra ze cztyrma Swistobliwemi Episkopámi; Wie. leb: Oycámi Ihumenámi nabożnymi Zakopnikámi; do. stópnemi Prábyterámi; y ludzi zacnych gronem odpráwi wšy; ówalili P. Bogá; ktory ták uwielbia swiste swoie.

## PARÆNESIS.

Czytałem u Swistego Oycá Sophroniusza Pátriár. chy Hierosolimy; iáko gwiazdy okazaniem zálecona jest pobożność S<sup>o</sup> Konná Archimándryty; Patrzał mowi Swisty Pátriárcha Theodozy Episkop Capitu. liády ná Certiew w nocy przez okno; á widząc Konná Kłeczacego; obaczył nádgłowa iego gwiazdę; ówiádká

pewne.

Zdem a. 6.

pewnego Opátsticy tu Bogu y Bożey tu Opátowi mi. łości. U tegoż náyduie; gdy Brácia w Monástru Hier. rykontskim zmarłego społbrátá óhowáli; iáko go nieść z Celle porzeli áż do włożenia w grob gwiazdá nádgł. wa lego záwše stala; á to swistobliwość iego opowia. dáiac. Z Swistemu Ephremowi Bog stupem ogni. stym S. Bazilego ukázue; stupem lud Żydowski ná puśczy prowadzi; óswiádeczáiac tym sámym miáa sobie bydy te osoby; ktorey tákie dobrodżieystwo czyni. Wdżis. czynym bydy sobie y naszego Oycá S<sup>o</sup> Theodozego Pan Bog tymże stupem ogni stym; y innemi iáko w Cudzie czytaš pokazal. Ó iákbym życzył Práwostawny Czytel. niku; áby káżdego Chryścianistkiego Czówieká (iżby żaden nie zginál) dobroci swistobliwego żywotá; y pe. wney Bożey káski znákiem; lubo gwiazdá; lubo też stup był; w tenczásbu wrádowała się duśá moia w Pánu moim; ktory stworzył Niebo y Ziemię; y rozumiem iż to káżdego potka; ktory nie słuchácz tylko ále y wykony. wácz rozkazáni iego swistych bádzie. Pełni to Práw: Czytel; pewnie tego się godnym czego dzisieyszy náš Swisty Pátriárcha dostápił; stánieš.

C V D II.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 490.  
Sept: 19. w Piątek.

Idkajkolwiek niemawie ZHOR. A zátrac.  
Dobra Xiazecin. bo sie w korone obraca.

NJe lubuia ludzje przewrotni w rzeczy dobrej; y do tej przestádzia pobożnym czesto. Widzieć to iá. wnie między dzisieyszym Xiazeciem y Maczernikiem Bliowskim Ihozem; synem Ołehowym; á Wnelkiem Swátostáwowym; y między Bliowskimi Bolárámi

E 2

C 100

(Ktorzy gdy rzeczone Książę uścapić ich hęc calumniar y pánowaniu ná Biiowie podzielowac / a oblec Ministri przed sie bierze hábit / aby Pánu Bogu w nim wolny od świeckich trudności wczesnie ustrzył) z Cerkwie go S<sup>o</sup> Theodora / w ktorey Liturgiey swistej stuchal / y z Monástrá tegoż S<sup>o</sup> wywlekłszy / wbiór Zakonny z Pána swego / ktoremu tak wielerażow przysięgali / zdarliżnawet y ostatnia wlościennice zwlokłszy / prowadzili go ná vmeczenie. Wielogłowej tey z principalámi Bolary / be-  
stiey zabięzy Książę Włodzimierz we wrotách ieszczelno nástyrskich / a zstoczyłszy z koniá / odzieie nágie<sup>o</sup> siáta swoia : do ktorego Meczennik Swiety rzecze : Ah miły moy Brácie / widzisz dokad ci ludzie mie wioda. Tam Włodzimierz rzecz uczyni mála do Pánow y do narodu pospolitego / aby z żywotá nie odzieráli Brátá iego ; y wprowadzi go do Dworu Mátki swoiey / lecz y tam ieli go zabiáć : gdzie w śárwerku tym dostało sie nie raz y Książciu Włodzimierzowi. Posiáknie go Brát Mi-  
chael / y lud ná sobie / lub dobrze obiczowany zadržmuie ; a ty czásem Włodzimierz Jhora z domu Mátczyne<sup>o</sup> wy-  
prowadzi / drzwi zadržze : y z nim ydźie daley do Dworu Książcia Mécistawa / w ktorym obaczyłszy go záiu-  
šeni mordercy / rzucili sie náń / a látwo wrotá wytkłufłszy / wzięli Jhora. Ten gdy go okrutnie mórduia / wyrze-  
cze : Pánie w ręce twoie oddáis duch moy : a zadržszy y te sułnie / ktora go był Brát Włodzimierz nákról / ná-  
grawáli sie z Swiateg<sup>o</sup> / y Książcego ciála iego : a że ie-  
šsze trocha dychal / z Dworu Mécistawowego wlekl go ná Dwor Książcy / rzeczoný / y tam do konca ( si licet in parvis exemplis gradibus uti, iáko Żydzi Chry-  
stusa Pána ná Golgocie wtrzyżowali ) zámordowali / wlozyli potym ná dwie kólá / y záprawádzili vmeczone ciálo Swiatego z gory ná podole / y tam ná targowisku

ná wis.

ná wieške porzucili wraganie ; ale przychodzac Chrze-  
ścianie prawdziwi / Swieta krew z Meczenniká ply-  
naca bráli ná wleczenie niedostáttow swoich. Dano wie-  
dziec Książciu Włodzimierzowi brátu Swiatego / iž ná targowym plácu porzucone sa Reliquie Swiatego  
Jhora / dla czego posyla záraz Cysiaczniká / ten do za-  
boycow przyiáchwłszy / rzecze : Jużescie Jhora zámor-  
dowali / wiecey nie zostáie / tylko abyśmy pogrzebli Ciá-  
to swiete ; y zániesli ie do Cerkwie S<sup>o</sup> Michála Ar-  
chányotá : tam lezace wielkim Cudem Pan byđz swia-  
tym oświádczył / gdy wšyſtkie swiece niebieska reka zá-  
palone zostály cała noc / one oświecáiac / y spiewániem  
gornych Muzikántow / tudzież y woniámi przewdzie-  
cznemi Cerkiew sie nápełniá. Swiatłość ta ludzie po-  
bližszy widzac w nocy spiewanie / y zápách czuiac z Cer-  
kwie wychodzacy / názáuierz onim Prewieleb : Dycu  
Metropolitowi Blimentowi oznaymili. Ten Cud y te  
záste Boža náđ Swiety Meczenniké wáć káze. A gdy  
sie dobrze dzien Sobotni oświecił / záwołal Metropo-  
lit Jhumená Monástrá S<sup>o</sup> Simeoná / w ktorym prze-  
sidowal / y w oyczystym Canobium (gdyž ten swietny e  
wystáwili byli Książetá / Swiatosław Dziad / y Książę  
Oleh Ociec Swiete<sup>o</sup>) z Prządákami swemi položyc kósci  
swiete rozkazal / gdzie y teraz spráwiedliwego sadu Bo-  
žego z krzywoprzysięzcámi swemi oczekiwá.

## PARÆNESIS.

Pánie wyzwol duše moia od vš niepráwých / y od iežy-  
tá zadržliwego / mowi kroluiacy Prorok : a to snadž  
aby go wiecey te všá nie žwály / a iežyl žadlem iádu  
swego nie wžádlal / ktory záostrzony iáko wežowy máiac  
iádu žmliá pod nim chowa. Práwošta : Cžtel : Miena.

Czystay wy-  
mowe zabey-  
cow y Ne-  
ford.

Psal: 119. 2.

Psal: 139.

4.

113

wiśc

wiść rodzi potwarz / a ta gdy pocznie / powiła po chleb-  
stwo / to ludzie wielkie y rzeczy wysokie gubi.

Piśe Jorath o rybce Sassen rzeczoney / y prawi / iż ta  
żyłac w morzu / gdy bierze w usta swoje stona woda / tu-  
dziej ia ostadza / na ktorej skodność gdy się pospieszają  
drugie rybki / pożyra ich. Z: prawdy nienawistnych (id-  
łos w dżieleyszej sprawie widział) potwarzow y po-  
chlebcow skodność wszystkich wymiotła / wypadła / wy-  
gnął dobrych ludzi: śmieie rzeka z onym Mieszcza-  
nem w Toli / iż pobożnych nie maś tylko na Cmynta-  
rzu; boć Panowie lubo przyaciol / lubo namiestnikow /  
lubo Przednikow swoich skodkim a łapaczkowatym sko-  
wam wwierzywszy / pocztowych o haniebna nienawieć /  
wgnanie / lubo śmierć przyprawia. Strzeżcie się tych  
Brytanitow (rodzaj ryby jest) Przytożeni dla Bogá  
strzeżcie / boć gdy wam ci po chlebia / czynia to / aby się  
do was przybliżyli / przybliżywszy usługi sweynie śczyra  
powołność pokazali / zaty przystapiwszy porwali was / y  
ogniom i wiecznemu za nieopatryne sady y mordy wasze  
poświęcili. Panie wieczny / z Dawidem świętym y ia  
prośe / uwolni od wst potwarznych y nieprawych dusz  
mie / wyrwi ia od ieszka zbradliwego / ktory zaostrzo-  
ny idko wżowymać iad zmitow pod nim chowalia.

C V D III.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 112.

Bóg i ciśto Świętych Kości ludzje prowadził.

Ják białawy rzucono. wnet przez odstąpił.

**W** Tym Roku zidchali się w jedno Książca Ruskie /  
Włodzimierz Monomach syn Wsewolodow / Dawid  
Świętosławowicz / y Oleg brat jego: y urządzili z dre-  
wnianej Cerkwie w murowana / ktora zrobili z przepro-

władzić

władzić Święte Reliquie Braci swoiey a Meczenni-  
kow Bożych / HLIBA y BORISSA. Tedy oświecili wprzod  
Cerkiew te / Miesiac Maja / dnia iedenastego w So-  
bota: na ktory poświęceniu był Metropolit Przeoświe-  
cony Ociec Nicephor ze czterma Episkopami / wiela  
Ihumenow y Cleru Bliowskiego świątobliwym zebra-  
niem. A gdy odprawili poświęcenie / obiad siebli / y we-  
dle potrzeby Książca Olega ubogich y podrożnych do-  
brze porządkowali w Sobota / w Niedziela rano /  
oblekły się ze wszystkim Duchowienstwem Przeoświe-  
cony wyżej rzeczony Metropolit / w świąte odzienia swo-  
ie / y świece zapalwszy z Myrba y Bździdkem przysli  
do Reliquie S<sup>o</sup> Meczennika Książca Bliowskiego Bo-  
rissa / wsiadli te / y na wojie položyli / ktory nie woty ani  
konie / ale sami Jashie Oświecone Książca Bliowskie /  
y ich radni Panowie / lub Bolarowie / idko ich tamtych  
czasow zwano / przywiazawszy powrozy prowadzili:  
y razem swemi wiezli: Wprzod sli Zakonnicy z świe-  
cami / po nich Presbyterowie / po tych Wielebni Dyc-  
wie Ihumenowie / za temi Episkopowie przed samym  
ciałem. Książca zaś drugie pokrewne z Dworzany  
swemi sli za ciałem świętym pomiedzy płoty: a iż by-  
ła droga po miedzyte ogrodzenia / dla wielkiego mno-  
stwa narodu barzo przytiasna / nie mogli Mofczy Świa-  
tego śpiesznie prowadzić / owi abowiem płoty łamiac  
wprzod sli / y droga zastepowali / owi się doznać trun-  
ny pragnac / wzajem ugniatali: owi od wstwu wielkiego  
(na ktory strach było spojrzeć) omdlewali / wpadali / y  
nogami ludzi nie idacych / ale na kstałt rzeł plynacych  
podepeywani. Temu krac Książca Włodzimierz zabię-  
żet / rozkazał rzeżać skotogłowne opony / także bława-  
tne / y rzucac ludziom: ciśtać potym kazał pieniadze / a-  
by gdy się nad temi zabawia / łatwie y Bości S<sup>o</sup> Bo-

rissa

Zoarath: de  
animal: apud  
Vincem: lib:  
17. c. 14.Skutki po-  
chlebcow.Albert:  
Mag: ani-  
mal: lib: 24.Pobożnie  
Książca  
sli.Poczet Pro-  
cessy.Ják ii Hli-  
ba y Borissa  
Pradcośso-  
w 1. O.  
Książca  
Czter-  
teristich Re-  
liquie pro-  
wiedzony.  
Ják lud zdo-  
bawiony. a  
Świeci do  
Cerkwie w  
niesieni.

rissa wprowadzili do Cerkwie: co się y stało: a tak postawili je w porządku Świątlice Bożej / sli po S<sup>o</sup> Xiazęcia Gliba / y takimże go sposobem przyprowadzili / y przy Bracie postawili. Stał się spor potym między bracia Włodzimierzem / Dawidem y Olebem / gdzie tych s<sup>o</sup>. polozyć / Włodzimierz abowiem chciał postawić Meczennikow w samey Cerkwi / y Oltarzyl srebrny zrobić nad nimi; Dawid zaś y Oleb chcieli ich polozyć w tej Kaplicy / która umyślnie dla nich zmurowana była / na prawey Cerkwney stronie. W ten ich swar włożywszy się bázro należnie Przeświecony wyjęty mianowany Ociec Metropolie / decydował między nimi aby rzucili losy; rzuczone te / padły na stronę Dawida y Oleba / y postanowione w Kaplicy (ktorey ich pod czas niebezpieczney waciaty Battiowskiej Święte Boże miłuiaca Moskwa zabrała / y do swego Cesarstwa wwozła) wiele cudow nad chorými wydraiwiałac tych rozne niedostatkii y choroby odprawowali; ktorzy z wiara do nich przychodzili. Odprawiwszy to przeniesienie Reliquiy Świętych Xiazat / inni z Bolarami swemi rozidawali się. Włodzimierz zaś srebrne trunny Ciątom Świątym porobił kazał / y postoił je / także y Kaplice w ktorey legli skociłym srebrem odział ozdobił / y okrył. Trásto się przy tymże przenoszeniu / iż skoro bratno moźnych tych Chrystá Pána Wyznawcow / zapách piękny y wonia nigdy na pláczliwym tym wygnania nášego padole niesłychána okazała się; która násycony Przeświecony Ociec Metropolita / aż dopiro że sa Święci Ugodnicy Boży poznal / y ich pochwalivszy / zawniósł się błogostawionych Meczennikow światemu poruczał opátreniu.

Srebrne trun-  
ny SS. Hli-  
ba y Borisa.  
y Kápliec  
srebrem sta-  
ciłym obbi-  
ła.

PARA-

## PARÆNESIS.

Prze Suetonius / iż Caius Julius Cesarz / aby czasu swego umknał przed Egipczykami / ktorzy nań następcwali / podle brzegu Afrykańskiego / nie daleko od Aleksandriey / rzucił się w morze / do swoich popłynął lewa ręká / prawa rękę trzymájac / w zembách płaszcza niesac. Tá brzegu życia tego wiele nas Juliusow / czarnych enych Egipcianow przesłádwie / wiele swoichie przyiaciol meczy / iáto o tym Paweł święty práwi: Biada od obcych / lżejśa iednak wedle kroluiacego Proroka: A kwiem bymi był zlorzeczył nieprzyiaciel moy / widy bych był wytrwał / y by był ten ktory mię nienawidział / przeciwko mnie wielkie rzeczy mowil / śnády bych się był st ryl przed nim: ale gdy kłopot od swoich / gdy ucisł od łżebráctey / záledwie znośna / przecie iednak im ten cięż / tym wiéśey y Pána Boga korony przyczyna bywa. Zábila Herod Agryppá Janá Bápťistę / y Niebo mu otwiera: Janá Ewángelistsę Cesarz Domitianus wygánia / y záslugi mu przywiéśta. Pozrzy mi y ná dżi sieyśych Ruskich SS. Meczennikow Gliba y Borisa / od rodzzonego swego Xiazęcia Swátopetka pomordowanych / Świętych Reliquiy Przeniesienie: iáť ie Pan y iáťimi ozdabia Ciáta ich niesprochniáłościámi / prze-wdżiecznymi zapáchámi nádáie / Cudámi wstawia / y wieniec slawy nieustáiac<sup>e</sup> kroléstwa korenúie. Pátrz Práwostawny Cytelniku / aby y bezpiecznego wórtu Święci stáneli / iáť krewia swoia záfárbowali życia te<sup>e</sup> praty / aby wczesnie przez nie šťastliwi ku Świętey Prábábie swoiey Olze / y ku miłemu rodzicowi swemu Błogostawionemu Włodzimierzowi; a conáde wśyśtko / ku šťastciu ośtátniemu / Bogu mowic / ktorego się wiecznie

In vita Ce-  
saris.De Kerin:  
9. 26.

Psal: 14. 17.

Matt: 14. 12.  
Suet: 6  
Entr.

násy.



násycáia iuz skodkości, koronowána stájníe iáto zwi-  
 ćiezcynawa przyplyneli: á uczył sie przez kłopoty, bá y  
 śmierć sáma godzić do Oyczyny swoiey / wkazáci Pan  
 wizerunk ná Arzyju, ponowili ten Meczannicy / mla-  
 pleć Pánnyy Białegłowy ścieżkę utworowali, Apосто-  
 łowie przez ruce podáli / żyj dobrze / iáto: kółwiekci Pan  
 rozlaczyc sie z ciałem káje / o tym sie nie paray / zlá śmierc  
 nie jest ktora wprzedył żywoć dobry. Zátym y tu tákiey  
 sie czić y posánowania / iákie Ciała Swietych dzisiey.  
 Bych máia / y w wiecznych radościach wciach / ktorych ciz  
 sie násycáia / ucześnikiem stánię.

C V D IV.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1594.

Aprilis 15. die.

Lub to niś grzech choroby ná nas pásmem wleczę

Jednak tych wydzic, kto sie do Boga wcięję.

**T**EN ROK byl viaty Archimándritstvá Pieczárski-  
 iowskię / Wielebnego Oycá Tvicephorá Turá /  
 ktorego przyprowadzony byl człowiek z Turowá ná imie  
 Sawá / obiedwie oczy nienawisna máiac ślepota po-  
 mráczone / z dziecimnych ięfcze pieluch / dote y lewa no-  
 ge choroba táł skurczona / iż iey tyle ná śczudle do powin-  
 ności swey záżyć nie mogli. R táł w Pieczárskim iuz be-  
 dac Monáštynu / przywiedziony byl wedle zwyczáiu do  
 Zákrystianá / ná ten czás Diákona Linériusa / ktory zmarł  
 w Roku / tysiac šestset trzydziestym siódmym / starušká  
 pobożne / y z klánianie žádal w niego / áby mu wkazal dro-  
 gę / ktora patniac mogłby wzroku swego / y nożney cho-  
 roby wleczenie náleść. Ten záwiódł go do Grobu S<sup>o</sup>  
 Pátriárchy náiego Theodozjuszá / w Cerwi Swietey  
 Pieczárskiey ( iáto sie w delineátiey wyssęy tknelo ) be-

dacego.

dacego. Tám przyszedł / przystoyné Grobowi S<sup>o</sup> cze-  
 stotrotnim sie do twarzy ziemie poklonieniem uczyni.  
 wšy wšánowanie / podał mu one przesćirádlo / ktore sie  
 Reliquiy swietych ogárnieniem swym / przedtym tyká-  
 lo / y teraz ná grobie leży / y przetrzeć żrzenice rozkazal.  
 Co gdy ślepy uczynil ( Pátrz Cytelniku ná wielkie mi-  
 losierdzie Oycá s. ) záraz otwarzác iáł oczy / y z weselem  
 w glos wolác: Juz Oyczenku widze. Tlá co pátrzac  
 Páráecclesiárch Diákona Linerius / znóru poczał po-  
 klonem do ziemie z tymże wzdrowionym Pánu Bogu y  
 Swietemu Oycu Theodozjusowi wielce dziekować. Ale  
 y tu gdy sie klánia / ięfcze y druga wleczenia swego pro-  
 ba bierze / ábowiem ná miejscu przyciemnięšym / gdzie  
 to monumécum jest S<sup>o</sup> erigowane / pieniadz znalazł y  
 temuż Páráecclesiárchowi oddal. Potym tymże prze-  
 ścirádlem skurczona počiráciac noge / y tey wleczenie v  
 grobu S<sup>o</sup> znalazł / zdrow zostal / y wstawšy poszedł ; y  
 wypelnilo sie ná d nim co nápisano : W ten czás skoczę  
 chromy iáto ieleni. Já to dobrodziejstwo niebieškimi wle-  
 czony phármácami / robota dluga Monáštynowi powe-  
 tował ; potym w pokoju odšedł do domu swego.

## PARÆNESIS.

**D**Obry pożytek Swietobliwego pielgrzymowania  
 do mięsc SS. Zirowskich / wzroku przyswrocenie /  
 ktory osobliwym nam ięst wozdem ( iáto mowi Plato )  
 do poznania Bożego ; ábowiem pátrzac ná te rzeczy  
 stworzone / obroty y rozność ich consideruiac / do effecto-  
 rá ich Boga myśli náše podnošimy / czego gdy sie nie roz-  
 wiazánym powieki ślepoty wšlem záwiazá / widzieć  
 nie možna. Przyday że temi oczymá swiáćlość ( džiwné  
 Pánskie stworzenie ) z wciachá widzimy / ktore gdy odie-

Jako poży-  
 teżna do  
 mięsc swie-  
 tych pere-  
 grinitia.

O 2

te by.

Zmarł Li-  
 wery 1637.  
 R: dnia 12  
 Marca w  
 Niedziela  
 godziny 15.

S. Sophron:  
Patriarcha  
6. 38.

Ican: 2.

te bylo Anástaziuszowi Cesarzowi; y w ciemnowazki grob żywego zasądzone / iáby lamentował / czytay w Duchowney Luce S<sup>o</sup> Oycá nášego Sophroniuszá Patriárchy Miásta Bożego / w Rozdj: trzydziestym osmym / y przylož pieczy y pilnego wáilowánia / ábyś tu te doczesna swiátłość widzac / y te opátrzáć godnym sie essal: o ktorey Jan Swiety Ewángelista w Rozdziale pierwszym mowi: W nim byl żywot / á żywot byl ona swiátłoscia ludzka; á tá swiátłosc w ciemnościách swieci / ále iey ciemności nie ogárnelzy oney sie wiecznie z Assistentami Cesarzá niebieskiego násycał.

C V D V.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1596.  
Die Maij 9.

*Máś loś K1574. á po K1575 ićiagáś pręćie reke.*

*Pirwśa wtorym ezy cheś znić. moy Liucy. meke ?*

**G**dym sie o tey Spárty ozdobe / ktora mi od Stáršego mego powierzona byla / owśeti wial / y o iey niemiowaney prawdzie y fárbiány piekności myślic mi przyšlo / okáziey jedney śedlem do wyżej mianowane<sup>o</sup> Jerodiatóná Liweriuszá Piátnictiego / ábym mlodhy od Stáršego láty y Zakonem Oycá ná iáki sie mogli pożytek duchowny przysposobic: Wedle zwyczáiu tedy zákolátalem we drzewiczki Celle stáruślá pobożnego / y modlitwe Zakonnicza: Pánie J:zu Chryste / Synu Boży / zmiłuy sie nádnámi / odpráwilem: Kieczy potym Lábedziowa odziany śedziwościa Oćiec: Amen. Jam wśedł / y po zdrowi wśy go / o czym miałem o tym z nim disceptowáłośie. Po wielu imych Duchownych sunnienia mego scrutiniách / powiedzial mi te dobrze sequestrowáne słowa: Roku práwi y dnia mianowanego byłem Páráeclesiár.

clesiárdhem / y przyśedłé wlasnie ná to miejsce w Swiety Cerkwie Pieczárskiej / gdzie Presbyterowie po Commaniey wślá wypłukiwáia swoje / to porzadnie wystáwione y dzis iecze stoi ná swym miejscu / wiec ze woda bezzembra / eśł mur / iáko mol nieznáczny sukno gryzie: zá wrzedu mego grob pod tá wmywálnica / nielza wiedzieć ktoreg<sup>o</sup> z comitywy Swietych / zapadł sie y záwálil. Já Jerodiatón rozumieiac do powinności mey to nalezec / niégo w ták wielkim rázie nie dokládaiac sie / ni rádzac / wlázlem w grob / áycac wiedzieć coby w nim tákowego znáydowáło sie / odrzuciłem ziemie / cegly wybralem / rum wyprzátnalem / y nálazlem kłode debowa / w tey Reliquiaz iákyte / ktorych głowá ma Nitra / lube Infule / Perłami wridniskimi nátykána / pierśi y rámioná oboie máia po nie wielkim drewniánym krzyżku; wbiór ciáka wśyśkiego / zwierzchu Omofors pod tym Ryza y Stichár przypasány pásem iedwabnym / przy ktorego koncách sa y káta sy. Deych trzech krzyżkow ( práwi Oćiec ) chciálem ná znát Swiétobliwósci wziáć ieden z lewego rámienia; po ktory y reke práwa ściagnalem / álic ( moy kóści y Ciáka Swiatego ) nátych miáśł dobrze mi ielá reka bolem krzyżowáć sie / y nim wygrzeblem sie z ciemney y wazkiej tey gospody / ták eśláta skurczona / iáko ná ten czas wśyścy ogladáli z Przewielebnym Oycé Nicephorem Turém: poniewáz śedlem záraz do niego iáć do Archimádrytá / y oświadczyłé kárnoeć swoje / prośiac áby wśtápil do Cerkwie / y coby sie dzialo widzial. Szedł Oćiec Archimádrytá / wśárze wśedhy w Cerkwie / wielkim zdiety stráchem / áni miejsce to / áni S<sup>o</sup> Episkopá ( ktorym iźiesł / wbiór śieneci Eriser. śkiemu nálezacy świadczy ) Reliquiaz widzieć mogli w tym odśedł. Jam lepáć wielce zástráśowany y zátrwożony / czesćia jem sie wázył odkryć grob Swiatego / áć

*Páty pod  
bney 1575  
3. Reg: 13.  
v. 4. 17.*

Dobrym intentem, czedcia zem bázro lamanie wielkie reki cierpiat. Zamysliwysie potym zleglem ná grobie Kiežny Tatianny wielkiego onego KONSTANTINA Kiežecia Ostrožskiego / Woiewody Trockiego / Żetmá, ná naywysšiego Wielk: Kiežwa Lit: Starosty Bra- skawskiego y Winnickiego / Malžontki; ná ktorym gdy zdrzymałem sie dobrze; átić widzenie obaczę: przydzie człek skáteczny, y rzecze mi: Idź, á czystym y suchym piaskiem tego S° znowu, ktoręs odkrył kóści / zákrizy, niech- czekáia tak pokryte prawdziwego y strážnego Sedzięgo, y znowu iáko przedtym władnać reka bedzieš. Drzyma- nie mie tudzieš opuścić, do tych y owych rzuce sie drzwi Cerkiewnych, ktoręm byl przystoynie zamknal; iesliby kto nie otworzył, y nie wemnal sie, lecz calę zamknio- ne nálazby, przyšedłem do siebie, y náuczylem sie, iż tá wola iest S°. Ják tedy mily dzień rospokárk władze swoje, spusćilem sie z przykrych Pieczárskich gor ná lárki Dniepru nurtowátęgo z worem, w ktorý tak wiele, iáť wiele síly mi pozwaláły, chora reka piasku wybornęgo, y stonecznemi dobrze wysušonego promieniami nágar- nawšy (šnadź ieszcze y támia zá wyštempel robota choc niedoležna karat) ná plecách ná tež znowu gory wyna- šalem, y zá láška Boža, á wola S° Episkopá dwa dni tak poprácowawšy, zášulem te ostatna náše dziedzine, Swietęgo grube. W trzeci dzień záwołátem Mula- rzow, áby te iáť byla przedtym znowu zášlepili. To spráwiwšy, y poklonow dwánáście ná grobie S° uczyni- wšy, známienita folge z pierwšęgo zdrowia przywro- centem (co wšyscy widzielišmy v žywego ieszcze) otrzy- małem. Z tey rozmowy Diákoná pobožného náuczylem sie, nic nie czynić bez błogostáwienišwa Staršęgo, y onemu we wpem byđž powolnym.

## PARAENESIS.

W Jádomo to, iż possušenistwo pochodzi z ušánowa- nia Staršęgo, y to, že wšelkie dobro idko iest dobro przez sie, sšáię sie possušenistwem lepsze / dla te° y tobie ten znáczny pożytek Práwostawny Czytelniku pázuiac nápomina cie / ábyš Przeložonych sšuchal, poniewáž ká- ždy wedle dobrej ordinátiey náture, y Boskiey, possušny swemu Staršemu we wšyskim (oprocž dwu rzeczy: Pierwšá, iesliby przykazanie wietszey władze zákráczá, to: Drugá, gdy mu w czym nie podlega, iáť w spad- kách šumnienia) powinien byđž, gdy rzeczy condítiey swoiey sšusne przykázuie; boć possušenistwo troiákie iest: iedne nierozšadne / y w niešusnych rzeczách possu- šne; Drugie, ktore possuša w tym do czego iest przywia- žáne. Trzecié doškonále, ktore possuša we wšyskich šu- šnych y przystoynych rzeczách. W tym tedy gdy sie obi- ráć zechceš, Chryšć Pána nášládownáć zezwoliš, ktory po sšusnym byl áž do smierći; y zá nim iáť sam řekl: Tam gdzie ja iestem, chce ábyy slugá moy byl, patnujac Brolešwa Niebieskiego doydzieš.

C V D VI.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1598.

Pis w Cerkiew wšli, Liweti zá psy pokutnie.

Czešćiechno zá winnego niewinny vetuis.

Z Niedzięle ná Poniedziátek odpráwiwšy Páwečer- nice, áľbo Complete / po dziennych modlách y pra- cách iedni z nabožnych Oycow y Bráći / šli šnem ná no- we przygotowác ošlá swęgo ciało rozumiem prace: du- dzy cáła noc Pánu Bogu sšuzac, ná tego zárobic šežo- drobliwa láška sobie. W tenže čas y nabožny Šrodia-

Paul: ad Rom: c. 13 v. 1. &amp; 2.

Possušen- stwo troia- kie. T. A.

kon Liueri z towarzyszem swym drugim bratem Jona Paracellestarchowic, niezamknawszy Cerkwie swietey (poniewaz ieden na drugie spodziewal sie ze zamkna, ano bywa, gdsie wiecey postugaczow / wiecey nie rzadu) y drzwi Południowe od Trapezy otwarte zostawil, y spokoili sie. W nocy zaraz psow kilka wbieglo do Cerkwi, y po tey, idro temu zwierzeciu zwyczajna nieprzystoynie biegac y szczekac iak w pustkach / zbudzili pilnego y czulego Domu Trasz: Panny stroja, Błogosławionego Oycy Theodozowego, y powstać przymusili: ktory wskawszy sedit w nocy do Celle Liueriuszowej, a nalazszy spiacego / tnie go Pastorałem y rzecze: Niebaczny czlowieczu / y takli to swoy urzad odprawujesz, wskan a idy, wyprowadz psy z Cerkwie. Odsedit o. Ociec, a Panamar obrociwszy sie na drugi bok z prace rozespaly, zasnal znowu, nie pomniac na błogosławionego Staruska napominanie. Zaledwie wysła chwila mala, wiecey psow wbieglo do tey Cerkwie, y w oltarz samy wprowadzili sie, znowu Boze hrabrego Solnierza do Paracellestarchi starste wyprawili, do ktore wshedly y tez iako y pierwey sowa powtorzywszy, dobra na grzbiecie Patérica napisal mu łacine, y tak dz zarazem z skokiem porwawszy sie skoczyl iako jelen, wypadzil sobaki z Domu Bozego, y ten iako pierwey bywalo zawarł. Znali karania swego nazajutrz wshyskiey nabożney Braci mily staruski, ktoryy zastanowili sie byli przed Cerkwia Bogarodzice Panny, po Jutrznich modlitwach dla spraw Monastyrskich, oplatuac wyslepek swoy opowiadal, y uczyl aby wshelati co mu slecono jest w sprawie Cerkiewney pilnie y wiernie to odprawowal, boć kto leniwie y z niewaga dzieło Paniste robi, przeklasy jest.

## PARANESIS.

Wszelkie nieczyste, aby nie wchodziło do swiatnice Bozey przykazano, a co wietla, sam Pan słońcy sobie bicz y powroz wybil przedaiacych, aby domu Bozego, domu modlitwy, domem targowym y szemrania nie czynili tupy. Zachowuia to y dżis Żydzi, zachowuia je rzecz iest swieta y Prawosławni Chrześc: S. Wschodniey Apostolskiej Cerkwie, w ktora nie brzydli tego, iako ziemne niebo niewruszczaia. Dczy bowiem Canon omdiesiat osmy, ktory o. Oycowie na sossy Conciliu generalnym w Konstantinopolu namowili y wtwierdzili: Wewnątrz Cerkwi bydle niech nie wchodzi, eprocz pewnego przypadku o ktory tamie, tedy y pici: ktoby zas to wwiol, a bylby Clerikiem, niech będzie z dostojenstwa swego zrzucony, iesli laikiem, pod exkommunikac niech podpada. Czytalem v Naturalisty Pliniusia, ze w szczesliwej Arabie iest wyspa rzeczona imieriem Sygare, na te nigdy dla iakiey antipatiey psi nie wchodzi, a snadz tey smierci ebawiaiac sie, itera wshelacie zwierzę schodzi, ktoreby wstapilo na Insule Solis, ba y tey, ktora znosi Jehara wyspa zalace.

Zawrawda Praw: Czytel: wiara Chrystusa Paracellestki szczesliwa Arabia, na tey wyspa Sygare Cerkiew swieta, do ktorey lubo to y psow zmierzec demowch nie puszczamy: y tym przystempu zabraniać, ktory sie życiem swym psom podobnemj estali, mielibysmy, ani kommunitowac z nimi: boć rzeczeno: nie dajcie swietego psom. Z indziej, po iednym y drugim napemnicniu opowiedz Cerkwi, gdy sie na droge zbawienna nie da ta admenieia pokierowac, sic tibi sicut ethnicus & publicanus: niedzi będzie iako poganin y mytnik. ale sicut.

Lenit  
Psy do Cerkwie puszczac adka  
Lazano.  
Czytay Synod Gniczierski. y tam adka-  
amo.  
Czytay Bala-  
Samon.

Plin: lib: 6.  
e. 28.  
idem lib: 6.  
e. 27.  
Arist: hist: animal: l. 9.  
e. 28.

nić od nich; boć zawsze cum malis peruertimur. ze zmysł  
psuemy się / abyśmy vitium ich contrahendo, gniewu  
Pánskiego na siebie nie náwlekli / y od tezdnie psow tak  
ziedzieni nie byli / jako Jezabel / jako Achab / ktorego  
pół krewni byli / wedle Proroctwa Zeliassa swietego.  
Práwostawny Cytelniku / iesli nie wstrzymał się od  
chowania psow / dzierz jakoć lubo / tylko ná miejscu sá-  
ich nie wprowadzay / a dzierz mocniejszy náde Lewy /  
iako sa Albaniste / by cie czasu potrzeby od nieprzyjacie-  
la twego obronili. Lay wielkich iesliś Pan mala in tra-  
te młiaczy / nie choway: pomni iż gdy Poetowie práwia-  
je Acteona pół ziedli; moria nie o sámych / ale o do-  
brach jego / ktore iad skoro rozproszył / tak skoro ziedziony  
iesteś. y balirzaj procz dusze nie wartyś / twój cie nie  
poznáia wiosnacy.

## C V D V I I.

ROKV PO NARODZENIU PANSKIM, 1603.

Dnia 22. Miesiáca Máiá. w Niedziele.

*Przeżył wal Niemiec noge Dworzáninú niebá e  
K. przedszay agobie nieboil áwu. trzejclay na snáij trzejclá e*

**A** smnie męczéniku y Zatonniku Pieczárski Theodorze  
swiete y dawno w Chrystusie wspanie ciało czlonkiewe  
tyranizowác / ách mnie y wiscey niż Macislaw / tamten  
cie postem dreczył / paleniem mordowal / ná koniec strzaly  
w pierśiach twych wwiezieniem zamordowal / ten nie-  
perit Anatomistá po czlonkach cie (gdzieżecie rozbie-  
nia y náuki spectatorowie Doktorzy?) rozbiira; ten cie  
zmártego (gdzieżes ná? zmártemi Tobiaszowe miko,  
sierzcie niebezpiešny morderca wtréciać swiete czlon-  
ki twoie kátuiez ten grob (gdzieżes swiete grobow po-

háno-

hánowanie / gdzie statucie przeciwo ich gwałtowni-  
row?) błogostawioney dusze twoiey roszargiwa.  
Wstrzest widze znowu Cinná Gánuš / Niemiec Chirurg  
Cheragwie Je<sup>o</sup> Mái Pána Strusa ná tenczas do  
Moskwy; osadzić Dmitrá Kostribe ná Pálnocnego  
Cárstwa Stolicy idacey / ten przywadrowawšy z miásta  
Zilowa do Monástryá Pieczárskiego / siedl y drugimi do  
swietey Pieczary Błogostawionego Patriárchy nášego  
ANTONIEGO, y trochá od innych pozostawšy / wtrécil  
wyjczy miánowanemu swietemu noge: ztey wyszedšy z  
supem / do swego znowu ktore miał w Zilowie zwrocil  
się logowistá: do tego przyszedšy bez wiadomoéci gospo-  
dárskiej / y wšyškich / noge swietego zálezył ná polce.  
W tym czarnem noc ciemna ziemie okrylá strzydlami /  
y dzienna práca zmiestczonych ludzi tu przysłym robo-  
tom snam bartowistá: alic gdy mile wšyscy záśneli /  
dom nápełnił się ognistey swiatloéci / ed ency pelli: á o-  
djacey / ocknie się gospodyni / y wórzod pożogu bydi się  
mniemáiac / wšczyne wolać ná domowych / aby ia ráto-  
wali: porwali się wšyscy / y teź swiatloéć widzac w do-  
mu / rzucili się ná podworze widzieć / zádbý się te w szczól  
zapal / miédzy ktoremi y ten S<sup>o</sup>. speculator tákież wy-  
siedl / gdzie nie tu niebezpiečnoéci nie obaczysz / we-  
šli znowu do izby / y żadney swiatloéci nie widzieli.  
Lekce tedy te pierwiastki Cudá wrażył / znowu po-  
tkadli się y spáli: Już do miéscá tego Miesiáca zbliżal  
się / ná ktorým polowe nocy czyni / alic znowu okudzi się  
ieden z czeládjy / y obaczysz tákież iako y pierwey swia-  
tko / błyskawicy podobne / tákie iako y pierwey gospody-  
niey glosno záwolał / wyradna wšyscy znowu ná dwer /  
obydwa ákuple ze wšich stron / bezpieczone okacza zeczy /  
wnida w dom / gdzie je swiatlá nie zéśtali / strach padł  
wielki ná nich / atoli roznie o tym disceptuiac / wlegli po-

*Trzykroć  
endowny  
ogni no-  
wá teta o-  
wicea.*

Cud.

wtore; trochę iedną polejawszy / obacza áno od polki  
światłość wielka wynidzie / pádna ná ziemię / y Saul  
on z nimi persecutor; przyśedłszy w sie trochę gospodarz/  
powstał / poyrzyna polkę / yná niey sacha cżłowicza /  
z stáwu swęgo gwałtem wylamána noge obaczy; y tym  
wiecey wleknie sie. Ci zaś ktorzy opodal niego stali / trze-  
świli go / w tym światłość wstąpiła / on odniąwszy / po-  
czął pilny opyt czynić / czyiaby y kto te noge tu przyniosł?

Jam to uczynił / rzecze Cerulif / y widze iáwnie jem  
zgrzeszył przed Bogiem / y tym iego Świętym / dla czego  
y to było objáwienie / y pocznie im porządkiem złości  
swoicy referować dzieło / iáko przyśedł do Świętey Pie-  
czáry / iáko noge S. Theodorowi dla nátrząsania y wra-  
gania sie z Świętych Ruskich wietšęgo / między Zare-  
tykami y inowiercami wwał.

Naró wwał  
noge Nic-  
wice.

Bogdan Szoczko gospodarz z domowemi swemi o tšy sty-  
śac od sámege istcá / z przyszłoma poczciwością y wśá-  
nowaniem wziawszy święta Cłoga / ná czystym y białym  
obrusiem nátrętym stole položyl / świece / pochodni / po-  
chodnie płomieniowi / płomieni zápalil wšytko oświe-  
caiacemu stóncu / y do dñiowej zorze modlac sie z domem  
swoim czuł. Zás iáko z Oceanu wyieźdżało ná Ciebie.  
skie tragi mile stonice / y iásnego posłáncá przysázdnu swę-  
go / utrzyma przedposłáło / gdy wstąpiły ciemności obło-  
ki / śedł do Katuszá / y o tym wšytkim co sie działo / y iá-  
to widzial / Rádnym Pánom Biiowskim referował.

Ktorzy to slyšac / ták Gospodarzá iáko y Cerulitá pyta-  
li / iesliby to mogli sumnieniem y wezwaniem Imienia  
Pániskiego confirmować; Rzekna: Gotowimsy. W ten  
tedy záraz poránek wziawszy święte Reliquie ná ten  
czás przystomni Wielebni Oycowie Jhumenowie /  
Ignátius Citolski / y Agátthon Mežyborški z Clerem  
Biiowskim / tudziež Rádnemi Pány / y gminem pospol-

stwa /

stwa / prowadzili ie do Monástrá Pieczárskiego: kto-  
rych Processya przeciągła z Duchownych wielu y Swie-  
cích zgromádzona: Wielebny w Bóże Oćiec ELISEVS  
PLATBINECKI Archimándrita Pieczárski z Capítula /  
y ze wšytkimi Zakonníkami / z świecami / kádyždami / y  
do tey áctiey należnemi Caremoniami postal / wziął  
Cłoge święta / w Pieczáre wprowadzil / y do commis-  
sury Ciála swęgo przyložyl (co y po dñisdzieni widzimy)  
wielbiac y chwalic Pána / ktory ták wielkimi Cudámi  
służebnik w swoich Świętych Ruskich serokiemu swiá-  
towi temu prezentuie / y w ciemnych Pieczárach Biiow-  
skich odpoczywáiacych wšedzie mile oświeca. Ták te  
odpráwiono Processya do Pieczáry Świętych Oycow:  
Cerulif zás gozies przedluzšsa poprowadzil / ponie-  
waż zginál niewidomie / y lubo go bárzo pilno towarzy-  
še y czeładž iego wšedzie szukali / nie nálezi. Z wypel-  
nilo sie co rzekł Prorok: Zginelá pámiéć ich z humem.

Psal: 9.  
v. 8.

## PARÆNESIS.

Náyciešy rođzay trzywdy iest áz do ostatniey y tey po-  
śmierci przyśc obelgi / iáka popadł Święty Theo-  
dor Meczenik Pieczárski / y zniost mile: ná ktorego y  
ty Práwostawny Cytelniku pátrzac / cierpienia ten po-  
zytel bierz sobie / ábys we własnych trzywdách cierpli-  
wym byl / gdy rzecž tá iest ták chwaly godna; iáko ewá-  
nágány / gdy kto obelgi Pániskie okiem niepobožności  
przenosi / ktorych Wyznawcy y Meczenicy swiáci nie  
cierpiac / trwia zápieczetowali. Tánecz sie y tego / że me-  
cznišwo pochodzi z miłości Bóžey / y iest dzieło cnoty  
czworáctey meštwá / cierpliwości / wiary / miłości: y  
z tad to Meczenikom świętym odpuszczono wiele / że  
wiele wlubili / y nie paráiac sie o żadnych tyránštwách

Chrišof: in  
Psal.

Chriš: in  
Math:

Mežyborški

P 3

ciál

In Matt.

ciał swych / przez zabiianie przyiaciolami y bracia sie Chrystusowi stali. Wieśz zaśie kto przyaciol y braci sie Chrystusowych tyka; samego sie Pana tykaiac onego zelżywościa karmi. Tłáconiec / iesli chceš zwyciężyć y zemścić sie nád ozowca : milcz / y zholdowales go / y násy. paleś wegla goracego ná głowe iego. A iáko Skotousty swiety mowi: śmiertelna zádales mu ráne.

## C V D VIII.

ROK V PO NARODZENIY PANSKIM, 1597.

Miesiacá Máia, Dniá 3.

Stal w krzesle THEODOZY, coź iesi e snadz Láćin

Gmny wedz ta twoie lenstwo podcina,

**W**Edle roczney rewoluciey dzien ten / ktorego Swiety Ociec y Pátryárcha náš Theodozy / rozlacznywszy sie od Companyeý Ciála swego / zapozwany stáwil sie przeb Areopág Niebieski / przyspial: tego Droczyślość / aby wedle przystoynego porzadku Chrześcianiśkieg<sup>o</sup> swietym Oycem y nabożney bráci celebrować dopomogli / ziaćhali sie Kájetá / Pánowie / y wszyscy ktorzy w tráćcie Błiowskim wleści máia Ziemiánie. A gdy znát porzátka naboženistwa dzwonieniem uczyniono / Wielebny Ociec Niecephor Tur Archimándrita y sam omieszkal iesć do Cerkwie / y drugich rozmowámi swemi zátzymał. W Cerkwi wedle zwyczáiu Páráceclesiárów Isáki Boriskowicz (potym Episkop Lucki y dzis zwiacy) z drugim Erodiafonem ná miejscu Archimándriczym obaczywszy Mejá pobożne<sup>o</sup> y swietobliwego Zákonu nášego odzianego hábitem / ná twarzy bládego / z czarná rusáwego / brodynie bázro przeciągley / rozumiał bydz Archimándrita / sedl do niego / poklon uczynil / raka pocałowawšy wziął błogostáwienstwo. Má; zaś ten wyšsta noc w

Erzesle

Erzesle Archimándriczym / iáko modlacy sie stojacy bázro byl podobny Obrazowi S<sup>o</sup> Theodozego / poczál powtore Erodiafon ná Polieleosy dziewiatey Pieśni kádzic / y powtore błogostáwil go Swiety. Przy koncu naboženistwa / gdy Chwalcie Pana ná wysokości zádpiewano / przysedl W: O: Archimándryt Niecephor z Kájetety y Panie ty do Cerkwie: zá ktore<sup>o</sup> weście Páráceclesiárów stojac w Ostarzu / zátrowzył sie bázro y rzekl: Jesli dopiero Archimándryt przychodzi / ktoz byl cáta noc w trzesle czuliacy: od ktoregom błogostáwil sie; a pozyszawšy nie obaczył inż wiacesy oney osoby. Zá zradzenie Pániskim zrozumiał / iz byl sam Swiety Ociec Theodozy / pilny Archimándryt y Pásterz rozumnego stáda swego / zá ktore sie wstáwicznie do Pána Boga modlámi swemi wkláda; od niego nigdy nie odstepnie. Po odpráwieniu Jutrznie / miánowany Páráceclesiárów tym obáwieniem y widzeniem to powiedzial porzadkiem w Celli W: Oycu Archimándrytowi / iák im sie dzialo. Tákich rzeczy słysiac istotna relátia / iágodyswe obšitemi pokrapaiac Stárušet Izámi / rzecze: Mnie to dziatki m. le mnie ná pomnienie / mnie náuka / mnie ćwiczenie / abym Stáry wprzod innych w Cerkwi y Cerkiewney (pátrzie Prátaći) náydował sie powinności / y do wšego dobrego Bráci Swietey byl wodzem. y odtad záczna uczynil w žćciu Archimándryt popráwe / wyrzekl sie lenistwa / w trzejwey zátóchal sie czulości / swiatowe obrzydžil sobie zabáwy; ulubil lekki ciezar / y stódkie iáczmo Pán. sie / wiodace ná zátroczenie bite y syrotie pušcił gošćinice / ciernista / kámienista / przykra / y wozindna do dzie. dziny wiecznie miley obral ścieška / ktora došćigl tego / ktorego ulubilá dušá iego.

Niken s. w.  
dzi Osta sto-  
iacego ná  
Ibamen-  
wym mie-  
scu. Roku  
652. który  
gnusnošć y  
lenstwo zná-  
czył. Nestor

Co Stáry  
powinien.

PAR-

## PARÆNESIS.

**Z** Tad co do pożytku twego ten Práwoś: Czytel: micy /  
 Zábys záwſe gotowy do wſtugi Bożey byl / y Oliwy  
 do káganca twego nie ſzedł ſukać w ten czas / w który  
 przydzie oblubieniec / y wſiawſzy piść madrych Pánie-  
 nek / ciebie z odeſłymi kupować eluſkoſci zá drzwiami  
 nie zoſtáwíl / y nie rzekł / niewiem cie. X nie rozumiey  
 że czuć Zákonnikom y Duchownym tylko ſámym przy-  
 ſtuſa / y tobie nalezy / poniewaſz procz ożenienia / y od po-  
 kármow ſie niektorych wſtrzymánia ; toż Chrzeſciánin  
 kóždy / co dobry Zákonnik wypełnić ieſt powinien. Nie-  
 záſypiaj tedy o zbáwieniu twoim / gdyſ niewieſz kiedy  
 Pan domu przydzie / pozno / czyli w polnocy / álboli ná  
 kurách / lubo teſ ná ſwitaniu / aby kiedy przydzie niená-  
 laſz cie ſpiacego / nie záſypiaj mowia y badz gotowy /  
 ábowiem ktorey nie ſpodziewaſz ſie godziny / Syn cſlo-  
 wieczy przydzie / y záprowaǳicie nieoſpátego z ſobá ná  
 wieczne duſe twey weſele ; záſ izieli záſpiſ / piétełny  
 Epaminondas nieczuiace° cie o zbáwieniu ſwý nálaſz /  
 mieczem przebié / y rzecze z ſmiechem ku drugim / iákie-  
 gom nálaſz tákiego zoſtáwicie.

## C V D IX.

ROKY PO NARODZENIY PANSKIM, 1616.

Zoſtał w Cerkwi. iam mniemał. że ſie modlić badzie.

Ano złodziey złodziejſta y w Cerkwi pień gedzie.

**T** Aby ſie właſnie ten oſukał / ktoryby rozumiał że  
 wſyſc y patnuiacy ná Odpuſt do miyſc Swietych /  
 dla folgi grzechow ſwych te droge odpráwia / iáko ow /  
 ktoryby mniemał / iż ná iármátku tylko ſa kupuiacy y

przeǳá.

przeǳácy: poniewaſz támnaydzie ſie y ináſſych rodzay  
 ludzi / tych rozumiem oſobliwie / do ktorych náſmolo-  
 nych ná rzecz lgnie káſza / iáko to iáſnie w dſiſieyſzym  
 wielkim y ſlawnym Cudzie poſaje.

Roku miánowanego / Iwán z Szklowá Miáſtá  
 Białoruſkiego / w żupanie ciemnozielonym / ná Odpuſt  
 do Swiety y Cudetworney Láwy Pieczáſkiej / ná  
 dzien Tiaſw : Pánný Wniebowzięcia przyſzedł / gdzie  
 odpráwiwſy ſwieta wroczyſkoſt ; tydzien potym zoſtał  
 w Monáſtyru / málo co poſtugiac / á wiecey pegody  
 y času do wypełnienia Bogu mierſkiego zámyſtu ſwe°  
 wpatruiac. Z Soboty tedy ná Tiedziele / po odpráwie  
 wieczornego naboženſtwa / ná Páweczernicy zoſtał w  
 Cerkwi pod ſchodkami ; zmyſliwſy ſobie ciężka choroba /  
 pod temi to / ktoremi ida ná Chor y Poláte : gdzie leża-  
 cego nie poſtrzegſy Paráecceſiárchowie / Pánkráti y  
 Joána / zámkneli : on o trzeciej wylaſ z ſwego łogowi-  
 ſká / ſiadł w láwkách Brátnich / á wyluſhawſy że ná  
 Monáſtyru cicho / puſci ſie do Obrázá Tiaſw : Pánný /  
 y ſciągnawſy reke / te chce odbieráć / ktorych nie nádał  
 Pleyoty ; ná co gdy ſie mezy / y gwałtem ku Obrázowi  
 ſie przybliſa / áli moc y ſilá Przechyſtey Bogárodzice áž  
 zá ámbon rzuci bezbozniká ; gdzie poleżawſy rzecze : dá-  
 remny to poſtrách y przywidzenie ; á ták znou do tegoż  
 zmierzy obrázá ; lecz znou iefcze dáley ciſniony padſy  
 dobrze wychnał drapieznóſtódziejſkiej ſmiáloſci / toż  
 y trzeci raz gwałtem pháiac ſie do Swiety Jceny  
 odnioſt co y pierwey. Wſtáie potym / y mowi : ſlyto  
 Obráz / y idzie minawſy go do Offertorium / támi ſwie-  
 ce záwali / ſrebrne czárki wezmie / y puſci ſie dla łupu  
 obſteſzego do Oltará wielkiego ; idacemu / záydzie dro-  
 ge ſedziwy y Swietobliwie powaſny Stáruſſet ieden /  
 y rzecze : A ktoż cie tákowym Pánámarem o cſłowiecez

Q

poſtá.

Mat: 13.

Luc: 13.

Bruf: lib:

6. c. 8.

Epan: He-  
tman The-  
báſſi.Nie wſyſcy  
dla nabožen-  
ſtwa piel-  
gr y znuia.Tędy rasy  
złodziej  
obraz Nat  
Panny od-  
rzusa.



postanowił / który iako ślepego / tkłac się po ney /  
 przywde Rodzicielce Pana naszego y Zbawiciela Chry-  
 stusa Jezusa / y nam wszystkim / iey Święty Obraz przy-  
 stoyney ozdoby kupiac czyniś : Ktożcie Jconeclasto zo-  
 brażami walczyc informował : kto wyiał z pamięci twey  
 wieczne ja takie wyskopi potopienia : Na te Świętey  
 tey osoby ( iako z słow potym iego y powieści dołto / sam  
 był Święty Theodosy ) słowa / wedle ogniska stołac  
 wydrygnieś / Święty wskopi : a tym czasem dwiżet  
 się uczy w Oltarzu S<sup>o</sup> Archaniola Michała / tak  
 właśnie / iako gdy owotto lancuchem o mur tkłac /  
 który gdy zagrzmiał nad światokradyca / ten z strachu  
 padł / umarkemu podobny : podla tegoi ogniska / po-  
 dle tegoż stat y głowa na prog trącił. Otworzą w tym  
 Cerkiew do Juerznie Paraccesliarchowie / Pancerati  
 pocznie błahowistiti / Jedną zaś przydzie świece zapa-  
 lic / y nie spodziewiac się niczego takowego / padł przez  
 zlodzieia / a strwożywszy się barzo zawstak na towarzy-  
 śta ; przydzie ten / podyma cztowitka / srebro z zand-  
 dra wybiora / y kilka raz uderzywszy go / w tu mi wsadza  
 a żeby dzień był : gdy rozmawiał do Archimandryta na  
 ten czas Wielobne : Oycá IBLISBIA PLERNIEC-  
 KINGO ząprowadza ; ten o wszystkim coby się z nim  
 dykalo wypytule ; on tym porządkiem rzecz / którym  
 się napisał a wyżej referował / przydawł to przed Spo-  
 wiednikiem : piec Cerkwi wykradłem prawi / a tu na  
 pokute przyszedłem / gdzie mi zwiódł dyabel. y to po-  
 wiedział / iż nie miał wszystkim Jcony obierać z dostat-  
 ku iey / lecz iedne stuks wiać dla tego / aby to z picnie-  
 żywszy / miał zacząć do wykupy swey ( gdyż y iednego  
 halitza już nie miałem ) ząwendrować.

Klub to za swoy grzechkarany był od Tław : Pan  
 przecie rozkazał go W. Ociec Archimandryta ielazami  
 spatać / y w Wasilkowie Miasieczku Monasterstym

toł robote publiczna odprawić : ale on zbiwszy rądy  
 do domu nie wydzierżawłszy pokuty pospiał / w którym  
 po cząście nie długim zmarł.

## PARÆNESIS.

**K**radzież / jest potajemne cudzey rzeczy bez woli czy-  
 ta jest wiać / ta czworako ostaje się : Gdy cudze po-  
 tajemnie bierzemy / gdy odeymuiemy gwałtem / gdy za-  
 służonego nie płacimy / gdy w kupiach fałsz czynimy. Zaś  
 iakby się na gradzaka ludziom z długimi rokami / wybra-  
 ne naczynie opisuje : Fures regnum Dei non possidebūt :  
 to jest : Złodzieie Królestwa Bożego nie odziedziczą :  
 ponieważ nad wola possesora biorac przywdeja owego / y  
 Przykazanie Pańskie gwałca. Non furtum facies. to  
 jest : Kradź nie bądzieś. Wiać je y zlodziejstwo rozne /  
 iedne nie zasługule śmierci : zaś drugie try podpada / oso-  
 bliwie światokradystwo / kradziei pospolitey rzeczy : lu-  
 dzi wywładanie y przedawanie. Stad bierz sobie to ja po-  
 żytek Praw : Cytel : na swoy pożytek nie brać pożytkow  
 Cerkiewnych / boć te tym służa / którzy Oltarzowi słu-  
 ża / ci abowiem sadu powinni beda / którzy daremnie  
 wiosek y dobr Cerkiewnych / excludowawłszy Zakonnikow  
 ząywadia / iakoby merę im światobliwi Sundatorowie  
 nadali / ząissetym ci conferowali / którzy Pana Boga  
 wstawicznie za nich prosza / co czynia Zakonnicy sami :  
 Zączyn minawłszy tych herzeniom / im przysługada. Ci  
 zaś którzy ie im daia / niech sobie to dobrze rumi-  
 nua / co mowi Święty Hieronim : Rzeczy  
 ubogich dać nieubogim / jest część  
 światokradytwa.

Kradzież  
 czworako  
 bywa.

1. Cor 1. 6  
 v. 10.

Exod : 2.  
 v. 15.

Leuit : 19.  
 v. 11.

Prover : 1.  
 Præcepto  
 hoc omne  
 Sacrilegium  
 & rapina  
 prohibetur.

Leuit lib :  
 3. dist : 37.

Hier: Epist  
 6. c. 4.

C V D X.

ROKY PO NARODZENIU PANSKIM, 1616.  
Iun: 15. w Piątek.

Gdy cznieł Je z Pieczary wdzierzna wonność wschodził.  
Wtedy iż tak lada Święty z kwieciem zapach rodzi.

T. N. 4.  
di. qu. 2. art.  
l. qu. 4. 6.

Psal: 50.  
v. 19.

**R**ozumiecia wysokoltni Theologowie o Ciałach  
Świtych, że w tych w najwyższym stopniu wje-  
lako wonia znaydowac się badzie, y tak iż od smysłu mie-  
dzy zapachami y woniami discernuiacego latwo barzo  
poznać y przyiac się może, bez wychnienia się lubo cwa-  
poraticy. To zdanie ichiawnie się dzisieyszym Cudem  
confirmue / ktore opowiedzieli pielgrzymuiac roku ni-  
nieyszego do Mieysca świętego, Hierusalem nowego:  
Monastyra mowie Biiowopieczarskiego, Wielebny  
Presbyter Piotr Michajłowicz, przy Cerkwi Narodze-  
nia Panskiego, y Theodor Bucewicz z Miasta rzeczo-  
ne Bamiemiec Litewski. Ci ze z wielkim serca skruszenie  
(ktorym Pan wedle Psalmisty nigdy nie wygardza) ra-  
tnowali do Mieysca Świętego, y z wiara nie chwicia-  
ca się, lepsza czysta z Marya obrali sobie, żywot  
mowie wazdiacy, nizeli czyniacy; wiele też zarobili:  
ponieważ tak w tej mierze kasta Panska pokazala się ty-  
lako y tamtey; bo owey rzeczone: Marya za się dobra cza-  
sta obrala sobie / tak siedziac przy nogach Chrystusa  
Pana, y zbawienie przynoszacey nauki jego sluchac; iako  
Pawel święty przy nogach Samalielowych, owych zas  
gdy Boze dzieło obrali sobie, y błogoslawnionych slug ieg-  
nie oblenili się błogoslawnione nawiedzic ciała, postu-  
dac nauki y slow Panskich; tudzie; y stlac swiatosci Bo-  
zich uczestnikami pospieszyli się: niewypowiedziane  
wdzieczny zapach iest: że gdy byli na polu idac z Lybedzi

(Lybedz

(Lybedz iest wroczysto czwierćmle od Biiowa; tak rze-  
czone od Siostry Scielowey, Biiowey, y Borewowej  
Lebedy) y gdy iestże niedospieli do Monastyra S<sup>o</sup> Mi-  
kolaja Pustynne / iakoby od nieidrichs aromat wshelacie  
swiatą tego aromaty przewyzzaiacych od Cerkwie Pie-  
czarskiej, y od samych ss. Pieczar zalecial, zaleciawszy mi-  
le wciechyl, wciechwszy pospiech predkisporzadzil. Jakoż  
y nie dziw, boć ogrod ten S. mowie Pieczary, y blogo-  
slawione Ciala aromata przedrogie / gdy on Zuster  
(wiatr to iest Poludniowy o ktory w Pieśniach Pieśni  
Krol madrypsze: W sian wietrze pulnoeny, a przylzi wietrze pa-  
lulnik, przewiecy ogrod mozy, a niech plyna wonności tego.) Duch s. ob-  
wial, czegoż inne, tylko woniey y zapachu przewdzie-  
czne, że miał owoc przynieśc spodziwać się bylo. Mowi  
Błogoslawniony Apostol z Tarsu: Christi bonus odor  
sumus alijs in vitam. to iest: Dobra wonność iestemy  
Chrystusowa innym do żywota. Toż ia z każdym pobo-  
żnym rzecz moge: Dobry Chrystusow zapach sa Święci  
Oycowienaszy Pieczarscy, ktorych przewdzieczna won-  
ność syroko roznioszy się do oney przedwieczney woimo-  
ści Pana Boga, na ktorego ungentow wonie biec  
mamy wshycy, swietobliwych ludzi prowadzi.  
Na ten to zapach ungentow tych pospieszaiac miáno,  
winy Presbyter, z Dzie:esanem swoim wshedł do Cer-  
kwie Przeczystey Panny, w ktorey iakoby się z wciacha pie-  
lnie przed mactwem Bozym woniuiacemi oblac kza-  
mi Wieleb: Ociec Ithumen Monastyra Świętey Tro-  
cy HEARTON WOCKIEWICZ TWOROWSKI, (kto-  
remu potym y sumnienia swe powierzyli) y widzial, y  
widza: tamiz oropil iagody sweie / patrzac na ich na-  
bożne przez cala Pánachide y Paweczernice do Pana  
swego wzdychanie; patrzac na zdroy wodki oney; ktora  
gladzi grzechy, y stobkicy Cial switych woniey wczesni-  
kami naz czyni.

Q 3

PA.

Pieśni nad  
Pieś: R. 4.  
v. 16.

2. Cor 12.  
v. 19.  
Apostol z  
Tarsu Pa-  
wel S.

Pieśni nad  
Pieś: R. 1. v. 2. 9  
3.

## PARÆNESIS.

Mat. R. 26.  
v. 6. & 7.

**M**attsey Swiety Ewangelista zmianke o nieiákieyś białey głowie czyniac, mowi. Gdy Jesus byl w Bethániey, w domu Simona tředowátého, przystąpił do niego niewiásta máiaca stolet Alábastrowey máści bázro kosztowney, y wylała ja na głowe ieg<sup>o</sup> gdy siedział w stole. Pátrz gdzie zapáchu sie wdziacznosc wzbila, je y tego ktory przyszedł byl niepráwości náše znieść / etnelá sie głowys lubo on nie ta ále peboynościa, y kto-rey to pochodziło, wciěsony byl, y zámí od przynoszący content zosłal, y to przysiał ponieść.

Qui bene  
semper olet,  
non bene sem-  
per olet.  
Rumien-  
tla y pijma,  
mi co pokry  
wáia.  
Ktorasie ru-  
mien. niecá  
wydziedzi-  
góná bedzie  
Annibal  
czostkiem  
smierdzac  
stráshoy Sái-  
gionowi.

Práwostawny Cytel: w swietych zapáchách gdy zá-  
tochamy siá pewnie Assyryjskich, Sábeyjskich, y Arábjskich  
woni wdziacznosc podepcemy, rumienidla y pijma wy-  
wolamy, boćte zákruty ch biad y smrodow wnetrznych pe-  
wnesa znáti, á woiować dobrze z frogimi nášemi nie-  
pryziacioly, y trwia swoia, iáko swiéci męczennicy,  
Wyznawcy, y Apóstolowie czynili, skártać náuczymy  
sie, w polowicy záš potarczy tey z niezwyćáionym przed-  
sym Annibalem do Zápui, y wšyktiey Campániey  
ná stánowisko nie skempymy; boć gdy tam stániemy,  
piżmowác, olejkami drogimi y zapáchu pełnemi smá-  
rowác, lájni wzywác, w rostobách obřtować, twarzy  
miniowác náuczymy sie, záczym y czym zwatleni látwo  
bázro od piekielnego Scipiona iáko Amilcáderides od  
Rzymiskiego (ktoremu byl stráshny gdy nie pachnal olej-  
kami, ále czostkiem smierdział) pádniemy z wyćáizeni,  
y lubobysmy w wćisku tym nášym do tego ktory nas ná  
podobienstwo swoje stworzył wdáli sie, nie pozna nas,  
y rzecze: zápráwdy nie znam was, iáko enym piaciom  
glupim pánnom. á czemuż to? bosmy twarzy náše v.  
treydowali, vminowali, vřarbowali, przetož y dziedzi-  
cámi dobr swoich nie przysna.

ROKY

C V D X I.

ROKY PO NARODZENIU PANSKIM, 1617.  
11. Aprilá.

Gdy Chrystusowey y swey chleba ěremi Bráci,  
Ná stepwie swym dwiáko stopy siá sarg tráti.

**W** Tym Roku dnia miánowanego, przyszedł do swie-  
tey y wielopámietney slawy godneg<sup>o</sup> Oycá Felizensa  
Pletenieckiego Archimandrita Pieczarskiego, nabožny  
Brát Antonius, ktory w piekárni chlebow pieczenia y  
mał ná ten czás doglądał, y rzecze: Wielebniešy Oy-  
cze, nie možeme wćigác piec chleba, záraz rozbiráia, á  
gošci žádných nie máš: zápráwdy gdy ták dluzey nepo-  
trzebný á wielki ten rořchod bedzie, Menáštýrskie Sol-  
wárti nie wydoláia. Zásnućil sie swietobliwy iáko  
golebica gniewu nie máiacy przysłára ředziwość Lá.  
bedžiowi podobny Archimandrita, y idzie sam do pie-  
kárnie; przed ktora, y w ktorey, obaczy wielka ludzi  
kupé, w ktorey z choremi šupili sie y zdrowi, tych on  
odřaczywšy wypadyl mowac: zdrowiście y dobrze zá-  
služt tudziej y zárobit sobie pożywienie možećie, á pře-  
ćis Pána štorego odměćiciela nieobawiaiac sie, chleby  
y potármy v lomnych kálik, y bidnych zebraťow pożyraćie,  
idjciež, wiecey bym was tu nigdy nie widzial. Ty záš  
bráćie Antoni, niedoležnym tytko tym y godnym chleba  
iákmuznego daway, á ták kiedyž to wiet nepotrzebne<sup>o</sup>  
zášie vmmieyšy rořchodu, w tym odředi, y záledwie  
w Celi swey wšádl, álic mála pokáže sie ná pogodnym  
niebie čmurtá, wnetže zniey grad ták wielki y gesty  
špádnie, že wšyška w otolicy Monáštýra pšenice, y žyto,  
táť wytluť, iž zdblá žádnego cálego nie zosłáto, á o  
miedze táť drugich Monáštýrow iáto y poddáných niew.

Skonřwo  
pokátour.

bómnice

dom nic prawie nie zastródził (widząc staruszek miły /  
 y skompstwu swemu tak przedk pomste przypisawszy /  
 rozkazuje każdemu prosiacemu od tad chleba y wárzywá  
 dáwać : dla starych zaś kálik kuchnie zbudował / z kto.  
 reyby vskázawicznie karmili sie. Tápótem iesli ktory z tych  
 chlebowych háfárzow mowil / nie dostanie ná Brácia /  
 nie mam zkad dáć / zwykl byl mawiac Ociec Swiety :  
 Sly slugo / day y tym ktory potrzebniá / ciebie nie stá.  
 nie sámego / a Monáster swiety do posledniego ubostwa  
 nigdy nie przydzie zá láská Bozá / Tásow : Pánnu / y zá  
 intercessyá Swietych Pátriárchow Antoniego y Theo.  
 dozego Pieczárskich. Jálmuzná to iest / a tá wiecey zá.  
 wse od Pána Boga przyjmue / a ni zeli rozdáie. Ostá.  
 tni chleb / násláduiac wdowy Sáreptánskiey w trochá  
 mace y málo oleiu / ktore tá dála Zeliáshowi : rozdziel /  
 ábyś miał vskázawicznie pelny gármec máti / y bánie oli.  
 wy / y tak vsáiac w lásce Bozey / gdy rozdáwać bedzies /  
 przypodobam cie zdroiowi vskázawicznie ciélcacemu / z kto.  
 rego lubo zá wse czerpásie / przecie go nie ubywa.

## PARÆNESIS.

Jálmuznitiem byđ ten Cud Pánski niech cie náuczý  
 Práwostawny Cytelniku : Jálmuzná zá sie iest uczy.  
 nel / w ktorym dáie cożkolwiek potrzebuiacemu z spol po.  
 bolenia / dla Pána Boga / tá iest / ktora od grzechu y  
 ómierci uwalnia / tá iest starb do niebieskiey Oyczyzny  
 przestány / rzeklem potrzebuiacemu dána / poniewáz po.  
 żyteczniey zlym y przewrotný ludziom one odmówic áni.  
 zeli dáć : a conferowác ia potrzebneyšý (iáto ten Swie.  
 tobliwy Ociec czynil ) lepszym / potrewnym / dobrodzie.  
 iom / y Duchowne nam ministruiacym. Nie mow mam  
 sam málo / obawiam sie by mi nie zbylo : Mniey miáka

ená ubo.

ená ubojúchna wdowá Sáreptánska / iákom wyšey  
 wspominal / y to dla Proroka Zeliáshá zamiesiwšy w piec  
 postorzyla. Rozdal Jan swiety Jálmuznik wšestko / a  
 nie przyšedl do ostátniego ubostwa. Nie zebrał Cybe.  
 rius wtory tego unienia Imperator, wielkie czyniac iá.  
 muzny : y ty Dulichyjskiego Trusá ogołocenia nie porá.  
 dniel : co howiem posieciel ná ubogich / zyzniyšey náđ  
 Chesmophorskie / y Sárgárskie przylanti / roli / z wiel.  
 tim pożytkiem przedk pozmiej / y z welelem garáci twoie  
 w sнопі powiazawšy / do támege gumná wprawá.  
 dzij / gdzie wieczne bespieczéstwo y błogostáwienstwo.

## C V D XII.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1617.

Z Juliány Swietygo Ariánniá Cidla

Gdy lup bierze. pátrę i áka klastá go potkálá.

NJe pozwolil ten rozumiem drapiezy / ktory zlodziej.  
 stwa zákazal / ále pod imieniem tey / zámknal táide  
 niešťusne rzeczy rozgrábiecie / przeciwko woli Pána tey  
 rzeczy / y swietokradystwo w tenze reiestr inkludnie sie /  
 ktore wedle osob / mieysc / y innych rzeczy dzieie sie. To  
 záś nayciejše y naywiesze iest przeciw Sácrámentow /  
 Obrázow / nacynia Certiewnego / áppáratow / y Reli.  
 quiy Swietych Božych / ktore czásu miánowánego przy.  
 šedšy nieiátiš Atheistá y Niewiernik z secty Bogu obrzy.  
 dlego Ariusá / falszywie Bázilim rzeczoný / náwiedzác /  
 wšyl Jerodiákoná Liueriusá Piátnictiego ná tencás  
 Párácclesiárchá / áby truniente Swiety Juliánný  
 Kiešny Zolšánskiey / niešťáitelnie y dšis w ciele iá.  
 cey odmiánil / izby sie iey Swiety Reliquiam potle.  
 nić mogl : Co otrzymawšy / iáto máłpá obyczáiu Prá.  
 wostawnych násláduiac / potlonieni m Swieta Bozá /

z

& cultu

Cyryllus 3.  
 in Ioan: 6.  
 28.

D. Bas: Ho  
 mit: 8. in di  
 nites post  
 med.

3 Reg. 2. 17  
 v. 24-25. 10.

Tob: 4. v. 7.  
 Aug:  
 T. 24.

Entrop: 162

17.

Psal: 115.

7.

Cultu du-  
lia. Służba  
SS przyna-  
leżna  
Nawpliu  
mieszka sie  
śmierci sżnd  
swego nld  
Gwałtem  
gdy tych  
morsta niepo  
godd nosi v-  
kaznie im  
podobnie  
Caphareum  
na ktore  
światlo idao  
wiele Okra-  
tow po roz-  
biłdi.

& cultu dulia porzał venerować; trochę się wrym skło-  
ni Erodiaon na stons / miły nabożniczek wlowiwszy  
otázia / pierścioneł Swietey zemknal z palcá / y znomu  
Clauplius ten è Caphareo rediens, pokłoniwszy się / za  
uczynność Paráecclesiárhowi odwdziaczył: puścił się  
z Certwi z drapieża / wyszedł za drzwi / gdzie padłszy na  
pamięcie ryknie. Walaiac się potym / bezecna dusze swo-  
is bez spowiedzi / y w wszystkich innych Chrześcianinowi  
dobremu należeych Sacramentow / w ruce temu / kto-  
rego iármio dzwigał / oddał.

Rzeknie kto / á osobliwie z tey Sekty: Toś go iuz ofa-  
dził? Odpowiadam: sam się ofadził; bo każdy kto zle  
czyni / á nie wpałmietywa się / sedziom sobie sam zostáie.

Przyjdzie wtym Wielebny Ociec HELIZVVSZ P L B-  
TENIBCKI z nabożnymi Oycami y Bracia; á chcąc tak  
korey śmierci wiedzieć przyczyna / przykazał opatrzyć /  
iesli by czego Certiwnego / lubo też od Ciał Swietych  
nie ruszył; wnet szukaiacynayda pierścioneł w kieszeni  
zmarłego: zaczął spyta Ociec Wielebny Paráecclesi-  
árhá / z ktoregoby obrazu był ten złupiony / ten policzy /  
wszystkie naydzie / y iakoby tkniony / otworzy trunienta  
Swietey Kieżny / na ktorey ruce prawey świeżo zdiety  
obaczył kostowny pierścien / y powie Wielebniejszyemu  
Oycu Archimándrytowi / komu by z Błogostawionych  
zdarciem tego pierścionka zmarły ten człowiek uczynił  
gwałt. Gdy tá się dzieie tragedia / przybył Bartłomiej  
Skorodensky ktory o imieniu iego / conditicy / y sekcie plu-  
gawey powiedział. Swiadam iey zaś był nocuiac vnie-  
gdy do Bitowá pielgrzymował. Pasterz dobry wja-  
wszy pierścioneł na Ironie Nasw: Panny między wiele  
kleynotow przypina / Swietokrayce za Monástyrem  
zágrześć przykazuje / mowiac: Weycież / iak wielość  
obrazy iakto iakowosc wkażuje.

PARA-

## PARÆNESIS.

Każdy nie vshedł swego karania / niezbożny ten zwła-  
szcza ( ponieważ za grzbieciem grzesznego záwse kar-  
ność chodzi ) ktory albo zprofanował / albo ruszył Cano-  
nicè nie ordinowany cokolwiek z Swietych rzeczy. Wi-  
dział brzeg Sigeyski iak marmie wielki on Pompeius ( o  
ktorego głowa sententia ferowali Septimius y Achil-  
las ) na czarna śmierci nieużytey godziny od Persepho-  
ny naznaczona był citowany / á to dlatego / że Swietá  
Swietych na słaynie obrocił / y że bogáta Capella Ju-  
nony na łup swemu żołnierzowi dał. Iak mizerne kři-  
cow Gornych y teraz gina fortece dumne / że ci złupiwšy  
Kościoly / z Bielichow žony swe czestowali poświęco-  
nych; na Pátinách oplátáne karmili syny swoje. Iak mi-  
zernie ( imienia nie tkns / że czasow nášych rzecz była )  
na Wolyniu konczyła bieg žyčia swego Páni / odziawšy  
się w Stycharion Diakonški / y kádjic wšiwšy kádjil-  
nica na posmiech Religiey Prawostawney ośmieliwša  
się. Uczyć się tobie było gospodarze / iakto Heliasšow Plaszcz  
šánował Helizenš / iakto S<sup>o</sup> Miroláia Swiatosze Kiazze  
Jšiasław czcił cudowna wlošennice / iak Leo Cesarz dla  
šuknie Nas: Panny otragla na Bláchernách Certiew  
erigował / iakto w tych Stycharách Anyolowie pobożnym  
się wkażwa ludžio: iakto Bosula Páwla s<sup>o</sup> Chustka cudá  
czynila / podobno bys ná taki cud nie przyšla byla. Wie-  
le innych przestepuiac toć zá pożytek Prawosti: Czyt: dá-  
is: nie tykay się iesliš Láit Bogu ošárowanych rzeczy /  
áni násláduy lubo wrádjie byway nieważnych Brá-  
ctw niektořch obyczáiw / ktorzy niewšydliwie Presby-  
terowi Bielichy / Distosy / Rzyy iakie chca y kiedy wy-  
dgiá / klatwie ci / pænæ pecuniarie , & decapitacni

Plut: in  
Pompeio.Ant: de Guo  
l. 1. c. 23.Czytay w  
Páteriku  
šlowiešški.Nierph: lib:  
15. c. 24.Metast: da  
Sančo Ana-  
štaslo.Greg: lib: 3.  
Epist: 35.Psal: 1. v.  
4.

K 2

subia-

T. A. 22.  
qu 99. 4. 0.  
2. Paralipom  
menon 15.  
v. 2.  
2. Paral: 16  
v. 17. 18.  
19.

subiacent. to jest: Szycie wciaciu, y pienieznemu wedle Canonow karaniu podlegacia / boć rzekl Dawid: Tcie godyt sie aby lada kto nosil Strzemię / tylko sami Lewi. towie / ktorzych Bog obrat. A indzie zastawili sie Brolo. wi Kapłani Pańscy / y rzekli: Tcie twoy to urzad Ozya. stu abyś palil kadzidlo Panuzale Kapłanow. Ktámie niżej: Rozgniewawszy sie Ozya / trzymając w retu kadzidnice / grozil Kapłanom Pańskim / y wnet wysła. pil trad ná czolo iego przed Kapłany w Domu Bozym. A tak wydylesz kárności / y nie ponieslesz biczá takiego / iakowiy ten Brol cierpiat.

## C V D XIII.

ROK V PO NARODZENIV PANSKIM, 1617.

Zobiedz Jonogo przez czart tu zalkadac Janá:  
Budz istaw prawi Janie. nos lujswego Pánd.

**M**onarcha ciemności, dawnymienawinił zbawienia  
nászego, za ktore winien / y nieodpuszczenie winien  
jest; bo mu nie rzezono aby byl potepiony: Cudzołozy.  
tes / ukradles / dobro cudze obsiadles; ale czlowiekowi /  
bedac pyšnym pozayrzales / gdyz nie jest przyczyna wy.  
noszenia y chelpienia sie zayzdrość; ale przeciwnym spo.  
sobem pozayzżenia przyczyna jest pycha / y niepotrzebna  
nádetosć: te wdaw rodzić nie bedzie / ten mowie dawny  
zayzdroñil / w czlowieku grzesnym opánowawшы y zbol.  
dowawшы go sobie / gdy miejsca / y pozwolenia Pańskiego  
ma moc / tal iako Joba moczyl / iako w Poloctu w dyleni  
y w nocy iezdzac po ulicach tych zabijal / ktorzy ácieli  
widzieć coby to za dżiw byl / y wychodzjac páterzali / op.  
primowac go: y gdy rosta ja wstapiesz niego musi; iako  
to iasnie widzimy w onych wieprzách Gerázienskich / ktes  
re czart wyszedly / y opetanych ná rostaž Boży w morzu

poto.

potopil. Dla trzech záš rzezzy Pan ná lud swoy Cygány  
te pierielne przepuszczac zwykl / aby náuczyl idt wielka  
dyabli máia moc do škodzenia / aby wiedzieli wšyscy / ze  
y do škodnych áwini bez dopuszczenia Božego nic nie má.  
ta: aby ukazal iz tybiatorato wiscey ná ludzi nástapili  
by / gdyby činie byli osobliwa káška Boža wspomozeni.  
Játo y ná dýšicýšego cželá Janá / mowis Brawca /  
ktorego obuzdawšy / po gorach y dolinách / po przepá.  
áciách y puszcách / Miediecy trzeťkufac / tiebyťkolwieť  
do Miasťeczka Pieczárskego przypedžili / snadž / cželá  
cžáš widzac wypedzenia y kres swego; ábowiem ten  
Jan we Szoda. w nocy przywadrwal to Pieczáry  
nági wšyťet / bic y eluc drzwi Cell Zakonniczych počal  
wrzástiem dyabelskim Oycow przeražat: Wielebny Ocieť  
Ešdaiš ná ten cžás Director Pieczáry / y innemi wzial  
opetného / zaprowadzil do Pieczáry / gdješ poť drogi  
odpráwawšy padl / iac niechčial daley / blažnie Swie.  
tych / y kalaniem tych šczypac plugawym / wymuiac onym  
počal; powleczony tedná / owiazány byl wšlupá przed  
grobt Swistego Oycá nášego Antoniusá / y łancuché  
okowány nági; w tym przez te noc / Czwartek / Piatek /  
y ráno Sobote bez picia y iedzenia trwal / á medly od  
Oycow nábožnych / zari wšláwicznie odpráwowaly sie.  
A gdy inž cžás Liturgiey swietey przyšpial w Sobote:  
Milošćiwý Pan / za intercessya Swietych Pieczárskich /  
wypedziwšy tyrána te cžal ludžich / przyždrowiu pier.  
wšym / zostáwuiac cžlowieka / y zniemoliš per restowýwar  
wola dáie woli / ten mowie rozšadnie počnie: á pozna.  
wšy nágošc swoie / tu idacym rzezze: wprzod nim šie  
do mnie zblizycie / dla Boga wczynicie milosierdzie ná.  
denma / á tal podaycie mi pláčekšne iaká / iako Márieey  
Aegipskiey Błogosłáwiony Šeáršet Josimás / talnie  
rzućil / abym nágošc okrył čidla mego / gdyž wštydam šie

Dla trzech  
przez  
Bog dia  
blow ná lu  
dži przegu  
sca.

K 3

bárzo

T. A. cont.  
Gent: 4.  
18. fut. mowi  
Dæmon in  
habitat. bo  
winem pec  
cant & mora  
liter. non se  
cundum essen  
tiam intra  
mentem. sed  
per effectū  
sue malitiæ  
Neslor w.  
Roku 6600.  
Marek 5. 13  
Lucas 8. 32.

barzo tak was ogladac / y inne rzewliwie plácyac slowa mowil. Rzucono mu potym sutnie / ktora odzlawszy struzone ciasto / podial posiniacé race w Niebo / y Swietych Oycow Antoniego y Theodozego Pieczarskich wielbic poczal mowiac : Iż ci Oycowie Brogostawieniem mie rak swoich uwolnili od brzydkié<sup>o</sup> speculatora y grzechow moich karacza. Wyshedzy ten z tey Celle swoiey / ow z ulice ( mieysca raka wstawal ) ktora wiedzie do Resektarza / gdzie sie potym y wrocili. Wyshedz tedy zdrowy / a mieszkac czas niemaly w tymje Miaszczku / zywoe Zakonnikowi podobny prowadzil / Pieczarski swiate czestokrotnie nawiedzal / Cidla Swietych dobrodzieiow swych calowal ; na marmurze serca swego dobrodzieystwo / nie na bystro plynacye wodzie wykowal / potym odshedz daley w pokoiu.

## PARÆNESIS.

NJe dzyw je morderca Diabel ludzi grzesnych siodla / poniewaz Qui ex Patre diabolo est peccatum facit, Bto z oycy diabla iest grzech czyni / y temu tak nalezy / iako ow Bogu. Qui ex Deo est, eius verba audit, & peccatum non facit. to iest: Btory iest z Boga / nie grzeszy. Jcito sa / ktorzy srodke idrzymo Chrystusowe y to iedno / opuściwszy bestyalskich piec / kupili sobie ; grzechy te mianuis Doctorowie / ktore piecia smystow popelniamy / y ktore nas do ziemie tlocza wstawicznie / liwego lezda na nas czarta wstawiac. Spytasz snadz co by byl grzech ? Grzech iest wytroczenie przeciwko powinności / albo Grzech iest wola oddalona od Pana Boga / albo Grzech iest opuszczenie rzeczy niebieskich / swietych sie chwycenie ; tym tak przodkowie nasy y my w nich Pana Boga obradylimy / je zaden z Aniolow y

z creatu.

z creatury zaden nie mogl onego wblagac / a to z tey miary / je wszyscy nie rowni Bogu obradzonemu / a rowny ma obrazo znowic dosyc czynieniem. Sam tedy Chrystus zlitowawszy sie nad wpadkiem naszym / dosyc Tworcy y Bogu naszemu rowny czyni / nas z grzechowych swiazkow rozwiazuje / y sobie Bracia ( naturae humane participatione ) mianuis / gdy mowi : Narrabo nomen tuum fratribus meis : Opowiemimie twoie braci moiey. Vade ad Fratres meos : Idz do Braci moiey. Stad tedy Práwostawny Cytelniku bierz sobie pozytek / wárowania sie grzechu : y lubo przyda sie posliznac / nie desperuy ; abo / wiem zaden Swiety y sprawiedliwy nie byl bez grzechu / iednak stad nieustale bydz Swiety lubo Sprawiedliwy ; gdy z adtrzymywa dobrym affectem swiastobliwosc ; wisc je wszystkim oraz oprzec sie trudno / ieden pierwey zwycisz / y starzy / latwiey drugie wstapia. Cytasz podobno gdy zabil Dawid Goliata / wszyscy Filistinczytowie pouciekali : cytasz gdy trzech Curiacow z czesci Albanckiey pozabiciu dwu Braci swych pozostaly ieden Horatius z strony Rzymckiey ( obrani ci byli aby ktorzy z nich zwyciszcami zostana / przy tych regiment Pástwa nardowal sie ) sciral / y zwyciszyl : a Albanckow wie pestuwnistwo podali. Cytasz gdy Broi Syryski Benadad wojniacz Jzraelczykami zolnierzowi swemu przykazal / aby przeciwko iednego strzelali : co uczyniwszy / lubo sie zrazu zdalo nie do rzeczy / Achaba Brola zabil / y woysto rozproszyli. Toz cytam yo Cesarzu Juliusu : toz y v Antoniusa de Guevara , ktory mowi : Hetman w bitwie nie wiecey tylko za iednego zolnierza biacego sie stanieszas jezeli poleje aby wszyscy zgineli : sprawi. Toz y v Curciusa : Hetmana iednego duchem y zdrowiem wszyscy zia ; Apolog do przedsiwzięcia me powiemci : Postal Otec syna ciernie y inne z roli trzewi.

1379.

idko uwolniony od czirodope-  
tany.

Joan: 6. 22.  
44. 7 47.

Lut: 14. 17.  
1. Tim: 25.  
Apor: 9. 17

T. A. 1.  
Parte. 4. 24  
art: 1.  
Dan: lib. 3.  
a. 1.

Co do witu-  
ry ludzkicy.

Psal: 22.  
v. 13.  
De Zyd: 1.  
12.  
Joan: 28. 17.

Aug: de Ec-  
clesia dogm

1. Reg: 1. 17.  
11.

Pociesznyk  
o panstwie.

Lisim.

3. Reg: 22.  
31. 32.

Lib: 1. 6. 24.

Car: lib: 9.

ny wyczyścić do tey on przyszedłszy, a bardzo zarosły grunt obaczwszy desperował, a wstałszy sie zasnął. Przydzie Ociec, spiacego wzbudzi, y obadwa wstawszy sie za robotę przystoynie za czasem rola wychodzyli. Tę 7 ty 3 twym summieniem uczyn: albo iako Swiety Dorothaeus uczy, o młodych oliwnych drzewach, bezpiecny zawyje na summieniu bedzie.

## C V D XIV.

ROKU PO NARODZENIU PANSKIM, 1618.

*Nadzwyczajny by Młtron Swiety pobożności*

*Przypatrzał sie, powstanie amble wstawy kości.*

**Z** Włości Sadnieurskiej Deserńskiej do Monastyrana, leżący, dwie Białogłowy, Anna y Maryna, Roku tego przysły do S<sup>o</sup> Monastyrna Pieczarskiego, w którym wota swoje poslubione odprawiwszy, a przedko do stołu Pánstiego, nie ták iako ona Wasty Brola Asera zóna do biesiady mejsa swego przysć niechciała, dla czego y od padzona, a Ester surrogowana na icy miejscu; pokwapiwszy sie; uczesnicami Ciála y Brwie Zbawiciela y Pána nášego Jesusa Christusa stály sie, spuścily sie w dol, Ciála Swietych Antecessorow nášych náwiedzić, y táż rzewliwoscia swiatobliwie cálować. Ktore gdy nabożny brát Dorothaeus prowadził 3 swiecami w te wazka y bezswitna ciemnice, albo ráczyy Swiatnice, y Ciála Błogosławionych Bojów onym przystoynie wrażował, te zawyje widziály swietego staruška w táż 3 swieca idacego za soba iako Zatemniá pobożnego, y gdziekolwiek sie pará tych białogłow w Pieczársze powrocilá 3 przewodnikiem swoim, ten siedl tropami ich, djiwuiac y przypatruiac sie cnych wielkiego podziwienia godney struze y pobożności. A gdy odprawiły te

przed.

przedswieta peregrinácia, y obietnice swoje ex lwo-wátę, wysły przed Pieczárs 3 ty, ktory ich prowadził, y spytaia go, czemu by ten Swiety Ociec pozostal w Pieczársze, ktory siedl tam zawyje 3 swieca za námi. Ten zrozumiawszy iáks Boja y 3 Swietych Oycow Pieczarskich iednego chodzacego (ktorego on nie widzial) podlugiey 3 sámym soba controwersiey odpowie pytaiacym, pozostal práwi w Celli swoiey. Zopytaia te znowu, támlie mieška: odpowie nabożny brát Dorothaeus, owseti tam. potrzebie rzeka, czemużes nas Oycze tam nie prowadził, gdzie Swiety podobny Starušek wiek prowadził zycia tego: czemużesmy niegodnemi stály sie widzieć to miejsce, y błogosławienstwo od swietego mejsa wprosić, áni smy wolnego w ciemnicy wolney wieznia, iako Pan przykazuje, nie náwiedziły. Da replike, bardzo práwi daleko mieška, á nádto wshytko niechce bydy widziány, tylko prágnie y za cel to položyl sobie, iż co on robi potáiemnie teraz, aby mu iáwne gdy odplacać wierne zaslugi dnia sadnego sie beda nágrodzono. Tákoniec rzecze: wiele mile pánie Pan Bog slugma ná swiecie, ktorych wedle S<sup>o</sup> Apostola Pawla swiat ten nie iest godzien, dla czego y chronia sie przed nim. Tego w tym Pána pochwaliwszy, ktory námi rzadzi, białogłowy odesły.

## PARÆNESIS.

**P**obożności dárowanie, czi y venerue Boga, y wshytko co iest Boiego, iako to pisma do zbawienia stnjace, tudziej y swiete stánuie: w ty aby sie czlowiek tázdy obiral, swietego Thymotheusa Apostol Pawel nápomina mowiac: A ty o czlowieczye Bojy tych strzeż sie rzeczy, násladuy záste spráwiedliwosci, chwyc sie

6

pobo.

S. Doroth.

Esther: R.

1. 9. 12. 2

R. 2.

Gm: 48. 2.

4. Reg. 5. 29

Mat. 23. 35.

36.

Ad Tim: 6

2. 11.



pobożności / y wiary / ponieważ okazała się łaska Boga  
Zbawiciela naszego wszystkim ludziom / wywiczając  
nas abyśmy odrzucili niebożności y świeckie żądze /  
trzeźwo / sprawiedliwie / y pobożnie na tym świecie żyli .

Dla tego y ty Prawosł: Czytel: zalechaj się w teyże /  
lądziach y bábstkich báiek chronić się; czwicz siebie sa-  
meo w sprawiedliwości / y z tych białychgłow wycor  
dobry bierz sobie / które pobożności swojej świadczą  
świątego widzieć godnymi się szły / pozayrzy w pobo-  
żności Ablowi / Enochowi / Noemu / Corneliuszowi / y  
Zonoriuszowi Cesarzowi / który będąc bázro świątobli-  
wym / wyzwolił go Pan od wielu nieprzyjaciół jego / y  
owym którym Jan święty w Obiáwieniu dwiema  
Oliwnymi drzewami y dwiema gorejącymi przed Panem  
podobniami zowie: Patrzą coś podobnego yo Konstan-  
tinie wielkim / y to za Concluzia micy / iż dobrych nie ná-  
śladowiac bliźdżimy / zaś za złymi idac grzešymy.

## C V D X V.

ROKV PO NARODZENIU PANSKIM, 1618.

*Kto wšyſtko zniósł dla Páná . Jaki tam nie siedzie .  
Gdzie Pan jego kroluje y pánowác będzie*

**P**owiał Zaqwilo z gor Hypertoreskich / y zimney pod-  
dány Dniepr Biiowski Cynosurze zliiwšy / konne-  
mu mostem postal / strzepil / poburkował / powarzył drze-  
wá / pestrzygi listowa ich ozdobe / starošiwym ie przy-  
odział szronem / powietrze ścisnal / domowe postwarzył  
ptástwo / podrojnym pilny dech odiał / innych z ludzi  
pomroził / innych do ciepłego przypial kominá. W ten  
čas y S<sup>o</sup> Monáštýrá Pieczárskiego Świątobliwych  
Oycow y bráci do Cerkwie záłożenia SS. Apostolow  
Piotrá y Páwla / przy Refektarzu wyštanowionej zá-

prowa.

prowadził / aby tam naboženstwo swoje dosyć przy-  
dłušše bez šimná tak srogiego / niemiley dopuki ; Pánu  
Bogu oddali . Pála w tym Refektarzu šimie / ktoremu  
tamecznia Cerkiew je iſt continua / lubo iż drzewo z  
drzewem spuszczone jest / wolno odrzšić y contiguous ná-  
zwác / ciepło y w tey bywa . A tak zſe: ſy ſie / wedle zwy-  
czáin záczeli naboženstwo w kupte wšyſcy Oycowie od-  
prawowác ; A w wielkiej Cerkwi tymž sposobem zápa-  
liwšy ſwice porádziwšy / lubo ſámi ſwieci ktorzy w niey  
odpoczywáia / lubo oni wiršnich Pálacow Tworce  
aſſistentowie Anieli ; ſwoie continuowáli modly . Ci  
Náſwietſhey Pánnie poczeli piešni Anielskie / owi  
tak melodia wyšwalna nádniebošá y ſiebie wywyš-  
šáia / wyniešona . Ci krzykna rádošnie : Chwalcie  
Pána ná Niebie: owi / chwalcie Pána y ná ziemi: ci po-  
kłonem do ziemi Náieſtat Božy adorua / owi patrząc  
ná iſtnošć jego trzešwieta nie mogac / ſtrydlámi oczom  
ſwoim záſtone czynia : Świąty / S. S. oſtáwicznie po-  
wtarzáiac : O Świeta amulatio . O niebá z ſiemia  
zrownanie . O kompanio droga z ludzi ſwiątych y Anjo-  
łow zuniowana / ktožby towarzyszyšć ſie z toba / kto z ſoba  
przebyć nie požadał do krefu nieškonczoney ſzešliwo-  
šć . O tym w wielkiej Cerkwi odprawowaniu / gdy  
iż po Stichirách powiedziano Wieleb: Oycu Helizeu  
šowi Pletenieckiemu Archimándrycie Pieczárſkiemu /  
škoczył pradko Oćtec iáko ſtory Jeleni do zdroiu / do ſtu-  
chánia gornych muzikántow / ſłodkich głošow / miłych  
mucek / wdziecznych piešni / które zwykły czlowieká wielce  
wćiešác / bá yo zdrowie časem przypráwo wác / iáko cży-  
tam / że Saul gdy go czárt draczył Dawidowa Urſa by-  
wał uwolniony od niego ; przypádnie do drzewi / záwar-  
te záſtanie / y oſtátnie głošow koniczacych ſie wšyšy ſina-  
ty / potym ſum wielki ; przyzowie Paráccleſiárchá /

*Muzika  
czlowieko-  
wi poſtę-  
czna .  
Reg. 8. 28.  
9. 10.*

ten Cerkiew otworzy / ówice niebieskim ogniem y reka  
 zświecone z naydzie / zapáchu gornego Jeruzalimu peł-  
 na / y woni rozmaitych dostátkiem napełniona ; po tym  
 pomysliwszy nieco z soba / pódnie ná oblicze swoje stro-  
 pi páwiment okřitemi łez potokami / y rzecze do Brá-  
 ciey / ná ten Cud swiety pátrzać się zesłey: Zgrzeřylismy  
 wszyscy Oycowie y Bráćia ná Ciebie / tego stworzyciela  
 y Oycá nášego zgrzeřylismy: gdy mroz od tey Cerkwie /  
 ktora ony Salomona Oblubieniec umiłowal / y od tey  
 miłosci / od ktorey ni miecz / ni ogień / ni utrapienie / ni  
 wciř / wedle Tarsidesá nie miałyby odlaczyć / oddalić  
 nas: zgrzeřylismy przed toba Pánie / Błagamy cię: ty  
 miłosierdny przebac / prosimy odpuszczenia; niech ie  
 oerzymamy: przeřapiliřmy / posłiznelismy się / zagrzech-  
 te° nie mieniliřmy / przed toba Oycę spráwa / niech pros-  
 ba nářa płac otrzyma; y lubo to wielki wystápek nář /  
 wřat je mnogosc grzechow nářych do iedney sumy / lubo  
 miłosierdzia / lubo łagodnořci twoiey referujemy. Nie  
 dáie synom Ociec gdy prosza o chleb / kámienia: ni w  
 miásto ryby do iedzenia otruty pełnego weřa: A ty ieden  
 miłosierdny / gdy prosim przebaczenia to podář nam  
 miłosci wie / abyřmy cię chwalić z temi / ktorzy ná wiel-  
 wielkowsławę twoię / y od łonca ziemi do łonca teyże  
 rozřlawiáta. Tak rzekły powstał / całował swiete Jco-  
 ny Zbawiciela nášego / y Przeczysteý Mátki iego / iáto-  
 by ich swiádkami napomnienia swego do bráći biorac /  
 ktore uczynil / Bogim ich poprzyřegáiac / aby za-  
 wře Ořiare bezkrewna w Cerkwi wielkiey te-  
 muz przyhosil / iáto; y po dzialeyřy  
 dzien iego rozřazowi dostę się za-  
 wola Boza dzieie.

De Rym:  
 8. R. 1: 9.  
 35. 38.

Matt: 6. 7.  
 v. 9. y 10.

Od ktorego  
 czasu ná  
 káždy dzien  
 Liturgia  
 Boza w Pie-  
 czarřim Mo-  
 nasteru od  
 práwuięstec

## PARÆNESIS.

PRzeřepet własnie iest czynić przećiwko przykazaniu  
 nie pozwalaiacemu / y ten tym wietřy im wietřego  
 przykazu iest przeřapieniem / y im wietřa osoba przy-  
 kazala: Dla tegoć to rozřazania przeřapienia Prádzia-  
 dowie nářy z oyczystych Kayskich progow rugowani y  
 Dáthana y Abirona nienasycona nigdy żywo požarla  
 ziemiá: dla tego trad Tlaámanow padł ná Gedzege:  
 dla tego trad Ozyasa z Ciebie popadł: dla tego woj-  
 ská Jozue wiele ginelo / iz Achán ná zaktas wziat płasć  
 karmazynow / dwieřcie syłow srebra / y przet złoty /  
 dwieřcie syłow wazacy: dla tego Ananiař y Saphira  
 cielesna eyłto / ná co się wiele Theologow zga-za / iz rzec  
 się dziala w restacey iestce Cerkwi / zesłi z tego  
 padołu płaczu smierćia. Tu Práw: Cytelniku bierz  
 sobie Starřych pestuřny bydy w słušnym przykazaniu  
 zá pożyteł; w Cerkwi się swietey záwře Bráćie zná-  
 duy / mroz / zimná / wiatry / dźdzyce / niepogody wřel-  
 kie zwoyć / nie mow że ostáwiczne naboženstwo sa-  
 mym Zakonnikom przysłuřa / ktorzy zá siebie y zá mnie  
 modlic się Pánu powinni / osłukiwař się w tym bázos;  
 boć nie dosyć ná tym / abyzá toba kto się inny modlił / po-  
 niewáz dzieło to iest do osoby przywiazáne / y tak po-  
 maga iesli się sam nie przyłozyř / iátoć pożyteczno bylo-  
 by / gdyby kto iadł zá ciebie / ábo pił / zwoyć mowię  
 wřyřkie niewezasy / wietř ábowię iz ciásna drogá iest kto-  
 ra wwozi do Kroleřwa niebieskie°. Owa zas przeřró-  
 na / ktora w wieczne zginienie; tey gdy się wwaruięř / zá-  
 prawde łoniec kámtrey / to iest Ciebieřkich dobr / ktorych  
 ci zserca zycze / dziedzicem się stánieř.

4. Reg: 1. 27  
 Paralip: 2-  
 lib: 6. 26. v.  
 19.  
 Jozue 6. 7.  
 v. 21.

Modlic się  
 dzieło do oso-  
 by przywiazá-  
 nane

CVD XVI.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 1619.

17. Junij.

*Obcy nowi, tu y w syok przywraca ślepego**Milosierny Stworzyciel stworzeniu swojemu.*

**B**ychow nowy jest Miasto niedaleko Mohilewa / od wtorego Wied Osoba trochę odległa; 3 tey dnia y roku specificowanych / 3 przewodnikiem swym Andrzej Lankiewicz Ławnik ślepy na obiedwie oczy / przywieziony do Monastyrza Świątistej Panny Pieczęskiej / aby w tym obiecane śluby swoje oddał Panu Bogu / sprawił sumnienie swoje / y 3 grzechowych śideł wywiktał / za ktore czasem woble kroluacego Proroka / ktory mowi: *Mnogie wciśli sprawiedliwych / chorobami / przenaśladowaniem / (co pisznie Horatius pod fabula Prometheusa nam wdzajcie) wloannością / Pan zbawienia naszego skutac / chluscac nas zwył jako synow swoich / ktorych plubil; bo mowi: ktorych miłuje Pan / tych rojnie strofue y karze; do tego aby y przywrocenie widzenia / od tego Monarchy za intercessya Patronki wshy. tkiy utrapionych y wciśnionych mogli sobie wprosić. Spowiedj tedy swyczajem Chryścianiskim przytkoynie uczyni wshy / jeśli ktore były znaki ludzkich nieczystości / pokuta skárshy / wymioeshy y ochedożywshy dom sumnienia swego / wen Chrystusa Pana wdziacynego gościa przyiał / potym koncerfet światey twarz y jego / na ksteale owey / iaka Vernika białagłowa miała / mile całowawshy: gdy trochę odstąpił / westchnał sercem skruszonym do Panna / y zarazem wiecey / gdy przydaś grzechow odpuszczenie wprosił sobie / niżej jadł / a snadz tak iako Salomon / ktory prośac o mądrość wśchmocności Pańskiej /*

odzie.

*odszedłszy czył też 3 bogactwem szczęście iako Manasses / gdy prosi aby mu grzechy odpuszczone były / uwolniony zostac od więzienia. Jako Dawid / ktory prosił tylko aby był zachowany od nieprzyjaciol / alie dał sie mu tu dlugi żywot / a tam bez konca / zaraz przeyrzał / a 3 we selem takim iakie ma ow / ktory drogi stracił wshy kleynot / potym znayduie / albo ow / ktory owce pozbył wshy potym odshufal: iak owa zgubił wshy drachme iedno 3 dsiestaci / obiskala: odzierzawshy 3 miłosiernia Pańskiego oczy / kleynoty wshyście przewyśhaciac 3 ochota sie wziął za te prace roczna / ktora był poslubil / te wypełnil / y bez directora drogi sam odszedł do domu swego w pokoju.*

## PARÆNESIS.

**S**łepo cudownie do pierwszego wyroku przywrocony / naturalnie widzi / y rzecza sama ma moc chodzenia / iak to widzimy / gdy kto go prowadzi; sam lepał przez sie potyla y wala sie. *Tac iednat ślepego Praw: Cyt: nie jest tak ciężka / ponieważ w ney wshy nie widzimy / a dla tego nie testnimy / owa gorsha / ktora oslepia dusze na se; ta zaś jest trojata / walenie światła przypadkowe / oddalenie sie samotne od pierwszego intelligibili / to jest Boga / Trzecia dla occupatney / tey gdy sie wśrzejesh / pozstet onś iest wielki / boć obaczyesh ene dobro / ktore jest nad wshyście dobra w Trocy iedynego Boga / ktorego żaden tu ogladac iedno duchownemi nie moze oczy ma: iako czytam v S<sup>o</sup> Damascena / y v S<sup>o</sup> Jana Ewangelisty. Jakoby no Moyses y pierwszy Maczemie Stephan / tu dzieś y Abraham na dolinie rzeczoney Mambré widzieli / naydzieś w Progressie / czytay S<sup>o</sup> Dionisusa / w Kiedze o Świebskiej Chierarchiey / w Roz: 4.*

CVD

Psal: 19.  
v. 20.  
Hesod.  
lib. 6.

3. Reg: 1.  
12.  
1. Par: 33.  
v. 13.  
Psal: 2.  
1.

Lus: 19.  
v. 8.

T. A. 14.  
77. 4. 3. 5.

Diam: lib. 1.  
6. 1.  
S. Stephan iako cylek d widzial. bo Bog nieśoi dni siedzi.

ROKV PO NARODZENIU PANSKIM, 1619.

Aug: 8.

W tyl głowy krzywiła sie gdy twarz Bog prosiła.

Pátzgia idk dlatki ośce swe mily piástu.

**W**innica, było kiedyś dobre Miasto, y teraz iestcye Sadyse tam odprawnia. W tym Białogłowa, imieniem Theodora Lukiana Rusnierná małżonka, spłodziwszy potomstwo płci białogłowskiej, imieniem Agapia, z oney kilka lat od narodzenia dobrze zdrowey wcięsała sie; potym gdy wpadła w taką chorobę, iż sie icszawše twarz w tyl głowy obrócała, y krzywiła; nadyma matka smęciła sie: ta zaś mało nie na każdy dzień straszna y dziwna choroba odnawiała sie, wbyłkich tey tragediey spectatorow wielmi ostraszała, a rodzicow żalem, y utrapienie nieznośny karmila. Stych ciezarow boleści aby kiedykolwiek uwolnieni bydy mogli rodzice, roznych szukali medycamentow, na te maistość swois jako ona Ewangeliska krowotok cierpiaca matrona wazywszy, o znaczna utratę przyszli, a pojedane corti nie dostapili wleczenia. A tak jako y tamta do Chrystusa P. wdali sie, do Ciemięsznikow iego Presbyterow pobożnych posli, na tych radzie polegli, iakmużnić z tego co zosiato poczeli, Prospory, y wina do bezkrewney osiaryslujace do Cerkwie przynosili; przecis ani semi choroba wsmierzała sie receptami: Modly jednak pobożnych Swieśczeniow y Oblacie, a wiara utrapionych to sprawiły, ze jedney nocytatie sie obdawnie celicus Rodzicielce tey chorey Pánientki wstazalo: Stal przed nią Maż białemi odziany szatami, y rzekł: Idź prawi żebzrac y Chrzescian iakmużny tak wiele, id

wieleby

wieleby wystáczyto Euangelium Ostarzewe kuric, y zlocistym srebrem okowac; to rspaniwszy, nie ty sama, y corra twoia do Swietey Lawry Bliowopieczárskiej, tam ie osiaryu, a tak od tego tyzalu y frasunku a carka twoia od nienawisnego bolu y choroby wleczone bedzie, cie. Z maistości zaśie y dobr tak twych, iako y meza twego (snadz byly zle zebrane, ze w nich Pan nie terzystal, albo tez po niey trudu potrzebował y polory) niczego do iakmużny nie przykladay. Tak uczynila strokana y mizerna matka, zebrala zzebrawby iakmużne, Swiete Ewangelium kupila, srebro zlocistemi pulkami przyzobowila, z nim w droge do swietego Miasta Bliowa, drugiey Jerozolimy, pusciła sie z panienta piechota, y tam przywedrowala osmego dnia Augustá, na ostarzu obietnice swois postawic, za blagosławienstwem Starzszego wsiłowala, y ie Naswieszej Pannie poświęciła; (teraz to wzięto, y do Pakule wsi Monasterskiej oddano) domowi, wedle patniczego zwyczaju tak swe iako y cory swey spowiedzia sumnienie oczysciła, zgladziła, wybielila, y za prosba Rodzicielki Pánienty, Swietych Oycow naszych Pátzarchow y Pátronow Antoniego y Theodozego Pieczárskich, y zdrowio, na Pániente swois z macierzyniska miloscia ogladala; na pozyczenie Swietey Braci z ona tydniow kilka, w dziele ogrodnym popracowala: potym do domu swego chwalac Pana Boga w Troicy iedynego, Przeczysta Matka iego, y prednich w niedzady pomocnikow Swietych Oycow Pieczárskich, bez żadnego wrzoda y boleści wrocila sie.

## P A R Æ N E S I S.

**P**redia y Ewangelisty Ucmiowie Przedwiecznego Doktora swego: Pánie, kto zgrzeszył, samli, czy też

rodzice.

2. Reg. 9.  
v. 1. y 2.

rodzice jego / że sie ten człowiek ślepy urodził / gdy  
idąc nimy widzieli człowieka od narodzenia ślepego / y  
ia ni:godny tożte Przedwieczney mądrości niżki poklon  
czyniac / prosił iż z woy / ktoż wyskopił / wleciłchli tych  
Paniemka / czy Rodzice jego / że tak cięża choroba tra-  
pi ściebiey swoich / Rzekles tam Panie: Esi sam / ni  
rodzice jego / lecz aby sie okazały Cuda Pańskie nad  
nim. Coż tu mnie Odkupicielu moy Chryste za respo-  
ndac zezwolił / śnadsz że oćcie matka y paniemka zgrzesyli /  
ponieważ wszyscy poczelismy sie w grzechach / potym za-  
raz kiedy przez jednego człowieka śmierć na świat we-  
šla / iakoż y pismo ś. wszystkie rzeczy zamknęto pod grze-  
chem / aby obietnicę z wiary Jezusa Chrystusa dana by-  
ła wierzącym / dla tego śnadsz że grzech ich karzesz ie /  
tak Panie / iako Izabela y Ababa / Manassa / Moy-  
sza / Aarona / Dawida / Salomona / Roboama / i-  
Wieś Cytelniku Prawostawny / że grzechy nasze prze-  
wyżyły głowy nasze / za ktorymi posła duię karnosc / tey  
wyć lat wo / gdy co ia causat / tego ostrzeżemy sie: Dwa-  
tedy to / y ten poytel micy / abyś żywoć twoy iesi wczym  
wytroczył poprawił. Micy na pamięci Heliodora do-  
brze za wyskopił staranego / y Heroda / Pilata / Antio-  
cha / Pharaona / Saula; a wiedz że dluga Bosta ciep-  
losć często w gniew swoy przetwarza sie.

C V D XVIII.

ROKV PO NARODZENIU PAŃSKIM, 1620.

Aug: 8.

Wzrok swoy Bakum Mieszczanin z R. 1582owa i utracił

Zi medlitwać iez na Pan znowu ten przywracać

**L**ubo to bez jednego tylko y sam:go dotknięcia smysłu /  
L:tory wszystkie ciała sobie zpodobiał człowiek cieł.

ſny / miu

ſny / muśi z:świata tego uſtopować / przez interuent  
śmierci / iednak równaſia tey y innych zmyſlew utra-  
tę / a nabarżiey oczu / ktoray wyma wielkie prowadzac  
za ſoba / nadsz huſy / y wiela mile wdziecznych poży-  
tkow nas zdyeraiac / to tylko przymoſi do niepożadaney  
uściechy / iż niezaydroſci form pieknoſcia / ślicznoſciami  
obrazow y farb nie onoſi ſie / ni turbuie umyſtu ſwego /  
y wiele grzechow uchodzi; iesli abowiem rzeczy pozwirz-  
chownymi ſmyſłami przyietych ſpecies do imaginatij we  
wnetrznym zamku ſwym oſadzoney wnoſa ſie iako do  
nieiatiey ſkarnice / y do tych obroci wſy ſie duſa nasha  
imaginatia czyni / iſtetna operatia ſmysłu wnetrzne-  
go / a reprezentuie obiectum ſmysłu tego przez teſz ſpe-  
ciem zachowana / y często incituie myſl nasha przez nie  
do pojadania ſamych rzeczy / tak przyſtomych / iako y tych /  
ktore wylaczone ſa z granic ſuſtnoſci / od tych oboygā  
wolen ślepy / niepożadaiac tego / czego ſam nie widzial /  
wedle owego:

Segnius irritant animum quæ ſunt demiffa per aures,  
Quam quæ ſunt oculis ſubiecta fidelibus. to ieſt:

Nie tak drażnia myſl przez ſłuch rzeczy iey podane

jak wiernymi oczyma ktore ſa widziane.

Rzeklem / że cięża ieſt oczu utrata / y wielkim teſz y cięż-  
tim ſkardniem kaidy uſiſtuie ich dobyć reperaty / iako y  
dziejiechy nash Bakum Zriekiewicz; ten wielkie dispen-  
dium dobr ſwoich czyni / na lekarzow ie wydaie / od kto-  
rych ſolgi nie czuiac / podnoſi myſl ſwois do doſkonale-  
o boygā oczu Medita / Chrystusa Pana / y iego Przeczy-  
ſtey Panny Rodzicielki niepoalaney; wotni czyni / w Pie-  
czarſkim Monaſtyru pracować obiecuię / by tylko Pan  
z wyſoſości wzroku przywrócił mu tyle / ileby moſna ie-  
dne ſcieżke widzieć / ktoraby ſapielgrzymował z R. 1582o-  
wa do Biiowa / y wnet ( patrz Cytelniku na miłobier-

Co ſiepotę  
pryćie do-  
brego przy-  
moſi.

Sic Philoſ:  
ex quo In-  
terpres D.  
Lanaſ.

2

dzie Bo.

Pj: 4 21.

Exod 14. 25.

y 27.

4. Reg: 19.

38.

1. Reg: 23.

20.

dyje Boże wedle słow Proroctich: Biedy wezwał wy-  
słuchał go Bog sprzął od niego ię. y ták z kłady tey iáto  
z obleżenia lud Izráelski nad czerwoným morzem od E-  
gipczykow iáto swiete Miásto zá ránkowania Ezechia-  
siá/ od stá oámdziesiat y piáciu tysięcy żołnierzow As-  
siriyskich/ ktorzy ie oblegli byli; iáto od opetánego  
Saulá pokornego Dawidá wyzwolił; ślepy pomátu má-  
tu poczał plienie bolu głownego słyszeć: á gdy sie dobrze  
vsmierzył/ oczysie choremu otworzył/ y długo niewi-  
dzianej słoneczny y dietności náfyciły/ ktore go záraz iáto  
dobrze przewod: i y do podziękowania Chrystusowi Pá-  
nu/ y Naswietšey Pánnie/ w Monástr Pieczárski po-  
prowadzily/ gdzie przyszedšy/ á czlowiek á Chrześciani-  
skiego co do Swietych Sakrámentow officium odprá-  
wiwšy/ ták dobrze y długo poprácowawšy/ znouu  
zdrow odšedł do Rzyšczowá.

## PARÆNESIS.

Gdy drapieżnego Jástrzabá spuści myśliwiec ná le-  
głiwego zaiaca/ ten doleciawšy go/ lupi y wydziera  
mu pázorámi oczys/ do bezpieczeny nie dopušcziáac go  
krzewiny. Ták y piekielny on dobrze ćwiczoný Acteón/  
osiódławšy czlowieká/ oczys mu wydziera/ by śnac ślepy  
nie mogli trášić pod one winna mácice ktora iest Chri-  
stus Jezus/ pod ktorešby cieniem odpoczal wolny/ czyni  
to roynemi sposobámi/ iáto wysmienity Phisit/ iáto to  
gdy zátyka ħumorámi plugáwemi przez niepoczne  
picie y iedzenie oczne zšly/ gdy ie cielesnošciami tepiz/  
gdynádo tenie prášnik ma dopušczenie/ ták trapić y  
dreczyć czlowieká/ iáto niegdys ćierpliwego polerował  
Jobá z woli Pániškiey/ ktory sie wšteplámi nášmi  
bárzo brzydzi. Te ábys Páná nie obrajal Práwošt:

Cytel:

Ans: lib: 2.

6. 101.

Cytelniku: zlož ták iáto skládá Jelen rogi swoje/ á na  
bárzies siedm śmiertelných/ do czego tákžec powodem  
Jelen/ gdy siódmgó roku po wyrošczeniu siódmi rožek  
ná rogách zrzuca w swey ie puszczy/ y zátopywa. Swiat  
ten puszcza iest/ przez ktora nam trzeba iść do oyczyzny.  
Zlož tedy y powtorz mowis grzechow rogi/ ciężary  
mianuis/ wšák wieš podobno iz Egipczykowie gdy  
máta przechodzić puszcynie Arábškie/ zowšli umniejšác  
á nie odwaiác klumow Ossom swoim: tuž y ty ciátu  
swemu leniweny temu Ossowi rezyni/ á ták lekšym zo-  
stániš tu službie Božey. Przydam y to/ że przez to  
gesta puszcze potrzeba z woyny ktora mamy z swiátem/  
dyabłem y ciátem iść/ á estrožnie/ by ktory z nieprzyziaciol  
nášich/ vbespieczonych došćigšy/ wlozma nas/ iáto  
niekdys Joáb Absaloná/ ktory sie swymi wlošámi ná  
dabie obiešil/ nie przeráził trzema śmiertci ošczepámi.

C V D XIX.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1611.

Tu vždrawia Mojella Oley Swiety mile.

Ktory sie z glow w Pieczárech w tožna tožy chwile.

T Ego Roku w Pošt wielki za Archimándrystwą  
swiátošliwego Oycá Felizeušá Pleteniectiego/  
przyšedł do Monástru Pieczárskiego Je<sup>o</sup> Mšc. Pán  
Alexander Mojella/ y Błogostawienštwó wšiwšy v  
štáruštá/ šedł do Pieczáry Swiatego Antoniego/ ták  
po Liturgiey swietye/ ktora sie w podziemney Certwi  
Oštarowania Nasz Pánný odprawuie bárzo częšto/  
á mianowicie w dzien zadušny vškawicžnie/ šedł ná-  
wiedzić Ciála swietych Božých/ onym poklon przyšwo-  
ity oddáć/ co wyřonywaiac przyszedł do Swietych oleieř  
š. 133acych/ od kílku set lat wysšlych y nágiach glow;

L 3

námi.

Zwozoy  
Aegipsy-  
kow.2. Reg: 6.  
13. v. 14. 15.

na miseczkach szlanych lezacych / z tych jedne wrace  
wzial swoje ogladajac / iesli przypraw iatich (iako ad  
wersarze bala) wewnatez niebyloby; y zadnych niema  
lasy / gdy ia przypatruiac sie obraca (snadz dla nie  
dowiarstwa) natychmiast wyplynie z wirszu glowy iako  
zewrzeiaceg zrodka oleyku obficie / defect Doktorski cu  
ruie / y pomalu stilluiac napelni miseczke przed oczyma  
stoiacych / y Cudowi tak wielkiemu przypatruiacych sie  
w pol czwierci godziny. A gdy iuzku samemu przybirat  
to sie wierzchowi / tak stary uszal / to / y iako pot maly /  
lubo ciszka rosa rosit / y oczyc sie chciusienko poczal. Cze  
mu dziwuiac sie / a prawie samego siebie z strachu y za  
mylenia odchodzic / wielkiego Tworca wielbil / nie  
dosiatel swoy popravit: poty spytal / iakby to czesto by  
fortokoremu odpowiada W. Ociec Esaiasz / na ten czas  
Pieczarny Starszy / ze nie czesto / poniewaz to pierwszy  
raz widzimy nad zwyczaj; innych abowiem czasow iako  
pot wystepuie / a zebrawszy sie / scietu w to miseczke / dla  
ciebie to pewnie Pan pokazal. Tedy Je. M. Pan Ale  
xander Mozella padly (zywy y teraz) na ziemie / y kła  
niadac sie kazdemu z Oycow ss. nizko / prosiac odpuszcze  
nia / y mowiac: Zaprawde ss. Oycowie nimem ten Cud  
widzial / owzeki / iako on Tomasz niedowierzalem / lecz  
rozumialem ze sie to waszymi dzialo przyprawami / y in  
uentiami / iako was ozuwcy inowierni obmawidia:  
dzis ia jednat z grzedem moim wyznawam / iz nie czlo  
wieczy to / ale samego zbawiciela wynalazek / ktorego  
Imie S. chwalic / y ie z ust nie wypuscic obiecuię sie /  
ze mie vmocnil w wierze swietey Apostolskiej Wscho  
dniej Cerkwie / y nogi moje postawil na twardym zba  
wiennego wyznania kamieniu. Wzial potym trzy fl.  
szczy z soba Swietego tego Oleyku / y odiachal na Wo  
lyn / gdzie w domu swoim fest Smart wychwstania Od

supicje.

Rozmowa  
Mozella z  
W. O. Esai  
aszem.

Niedłotey  
Rusakom  
biegłości  
aby myśle  
nia są pra  
wde wład  
mieli.

supiciela nasze y smierci triumphatora obprawiwszy /  
sachal do Sosczy / w teorey zastawly zywego na ten czas  
teraz iuz z tego swiata zeszlego swiastobliwey pamie  
ci nieboszczyka Gabryela Soyskiego / Bastellana  
Bilowskiego / y u niego siedmi tilla zabawiwшы / za  
chorzal prawie do smierci na ciszka goraczka; teora gdy  
go (iako Medicy mowia / vt septem) rospalala / a o ta  
nym zywoicie wiecey / nizeli o tym wygnaniu pieczolowac  
napominala. Uzil Prawoslawny Chrescicianin pobo  
znych Presbyterow / aby wedle obrzedow Cerkwie swie  
tey Wschodniej Oley swiety poswiecili: ci gdy zaczei  
ceremonia Ostatniego pomazania w miasto oliwy do te  
go nalezacey / polozyc im rozkazal Oleyek swiety niewia  
domie; ktorym gdy go odprawuiac wшыtko swoim po  
rzadkiem namazali / tudziej surowosc swoie choroby  
zstyla / tudziej u stal / tudziej zdrow / Swieszczennikom  
tak iako swietra S. Piotra Apostola z goraczki przez  
Chrysta Pana wyzwolona onemu y drugim ustugiwa  
la zdrowa / postugowal / y przystoynie ushanowawшы ve  
nerowal. Taki to tak predkie ozdrowienie ktore sie swie  
tym Oleykiem z glow Blagoslawionych w Pieczarach  
Bilowskich wyplywafacym stalo / wiele z Panow y  
Obywatelow Wojewodztwa Wolynskiego patrzalo / y  
w Bogu zeshy Gabryel Soyski Bastellan Bilowski / cud  
ten ktory sie w domu tego stal / innym / ktory na ten  
czas nie naydowali sie tam / iawnie czestokrec opowia  
dal / rozglafal moc Pansta: a ozdrowiony tego receptu  
sam doswiadczwшы / onym innym wielu / w chorobach  
roznych / a osobliwie paralizach y kadukach curowal y  
uzdrawial; iako y dzis zywy sam iawnie iasnie y nie przy  
muserne pytaicemur powiedziec gotowy. A tu zysczo  
no co przyrzeczono bylo w Pateriku Pieczarskim / diale  
ctem Polskim nowo wyslym / w Kapitule O Slowach  
SS. strony J. M. P. Alexandra Mozelle. | Pa.

Hofsa.

Mark: 1.  
v. 30.

Na tezne  
choroby do  
bry Oleik  
ss. Pieczar  
skich.

## PARÆNESIS.

T. A. qu.  
71. 3.Hom: 15. in  
gen.  
ibid: parte  
3.Dam: libi  
Orth: s. 14.  
c. 16.  
T. A. 2. 2.  
qu. 102. 3. 13.Ioan. 4.  
9. 10. 14.  
7. 9. 10.  
2. Exod: 17.  
9. 6.  
Jud: 15.  
9. 20.

Zda mi się że prawda powiedział / kto rzekł / iż Olej  
tylko jest drzew oliwnych olej / a drugie albo go prze-  
wysszala / iako to unguent ( pospolicie Olejkiem świa-  
tym zowiemy ) 3 Bosci Światek Bożych płynacy / o któ-  
rym iakoby rozumiał słote usta młodzi Jan święty / czy-  
tając onego : albo od niego przewysshane bywają / iako to  
Olej Miałowy / Lniany / Konopny / ic. tenże godnością  
przechodzi: ma to 3 kaski Bożey / albo raczej ta sama  
jest : bo jeśli w tym nie myła się co powiadała Philoso-  
phowie / że ex iisdem nutrimur, ex quibus sumus. to jest  
3 tych karmieni bywamy / 3 których rzeczy iestemy. Wiec  
że my kaska Boża karmieni bywamy / świadczym Theo-  
log trzeciego Nieba : Gratia, inquit, Dei nutrimur, te-  
dy 3 oney iestemy / y oney powinniśmy owoce rodzić / iako  
Oycowie Światek / których Słowy mirotoczne pozostaly /  
y to oświadczając / że kaska Pańska iest na nas / a to że  
dwumiar / iż ten unguent święty w Pismie Starego y  
Nowego Zakonu iest Hieroglificum kaski Bożey y mi-  
sierdzia / które się tak wylewa obficie w Światek Pie-  
czarów Bliowskich / iako obficie w cudzych Ziemiach  
3 Świętego Mikołaja Bożci / y 3 Światek Błaharzy-  
ny Olejek święty wypływa do wleczenia chorym / gdy bo-  
lelacy zdrowieją od niego / gdy ślepi wzrok utracony  
przyjmują / gdy goraczek rozpalenie hamuje się / y w  
chłod przemienia. Do tych tedy żywych źródeł y drogow  
ustawicznych Prawosławny Cytelniku / o których w wy-  
prowadzeniu Synow Izraelskich 3 niewoli / y do tych /  
które figurowała szczerą Osta Samsonowego / y 3 któ-  
rych iako 3 opoki wyszły wiele wody / wiele do nas do-  
brodziejstw płynie / a to się nie iednego ustawionego

czasu /

czasu / iako w oney Sądziwi owocey ; lecz zawsze  
dziejcie 3 zdrowieniem : przychodź / bierz na pożytek swoy /  
a chwál Pána / który iest dziwny w Światek swoich.

C V D X X.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1611.

Strádlivšy oko bolem Pável abystule.

Gdy oto sam w Pieczarach Bogu supplikale.

Ten pisaliśmy Kol salutis nostræ, gdy przyiechaf  
3 Wotynia Bniad Pawel Burcewicz do Monasty-  
ra Pieczárskiego / chcąc miła Rodzicielska swoje 3 powin-  
ności swey bytności swoja y powolności synowska  
wcielić ; która na imie Domnina w Pánienskim Bła-  
stozie mieszkać / światobliwy 4 wocelicy y prozreniu  
swemu przyslojny stan wiedzie : badac Ziemia wshystkich  
w Chrystusie zachaiacych się pobożnych Zakonnicyk.  
Ten tedy Bniad Pawel Burcewicz bázno ( iako málo  
nie wshyscy oczywáci iestemy świadkowie ) prawnie  
4 nic / nietylko widzieć nie mogł na iedno oko / ale y dla  
bolu 3 ledwie prowadzony od cielebny mogł postepo-  
wać. Ztorego widzac Wielebni Oycowie y Bracia  
Pieczárscy / tak bázno wielki bol cierpiacego / spolito-  
wali onemu / 4 nawlocey na tenczo Tłamiećnik Pie-  
czárski / Wielebny Ociec Cyprian Labunski / który y rzekł  
mu : Cudotworna y swiata ta iest Ławra Bniad Pa-  
wle / wiele 3 widra tu przychodzących 3 modłami świa-  
tych Pát riarchow nášych Antoniego y Theodozego Pie-  
czárskich / y Dezmow ich światobliwych / zdrowie mo-  
wu otrzymywają. Ty 3 áslubo inaczey niż Swiata Apo-  
stolska Wschodnia Cerkiew wierzasz / atoli iednak usay  
Pána / y pros aby Służba Boża 3a cie w Pieczarach S<sup>o</sup>  
Antoniego iutro odprawiono / Ociec święty dolegliwo.

ścis ewo.



ści twoje, y wszystkie szczy ołeczyt y zdrowie moje. Ob-  
temperował zdrowey radzie choroby, w Pieczarze Służby  
Bożej wysłuchał; dotego w pol wypil podana sobie wo-  
de z Krzyż miedzianego Świętego Marka Pieczar-  
skiego (ktory przez drugi dzień tego obrotu używał) a  
ostatkem z wiara iako niekiedyś ciało swoje w rzece Jor-  
danie Tadmán/obmył oczy swoje/przeplował raz y dru-  
gi/ y odświ. Potym śnady mając nieścisła do Bilowa  
potrzebte iachał / a zwraciac się gdy wyjeżdża na gora  
rzeczona Wydybálnica/ a od błasku słonecznego oczy so-  
bie zassania / zsiada z woza / y na gora idzie / w tym  
iáciu / z miedziami Świętych odetknawszy zawiąsła od otę-  
swego/ przeżył / y zdrowy zostawszy wielbil Pana Bo-  
ga / ktoryma pilna piecza / aby w les z głowy człowieka  
bez woli jego nie wypadł : temu y my poklon oddawszy/  
prośmy aby y nas od grzechow naszych ściał uwolnić.

## PARÆNESIS.

NAd oczy coż widy stworzono iest gorzege / dla tego  
gdy obaczy od wszystkiey twarzy swey plakać bedzie.  
Dobry Bog Prawosławny Cytelniku / dobrze wszystko  
stworzył / myśmy czynasie na złe powrócili; forte ie /  
przez kora śmierć wchodzi czyniliśmy; y w ten czas wy-  
stawiliśmy ie hecowana zbroia na nas / wedle Świętego  
Klotuskiego wojuiaca; ponieważ oko indifferenter sie  
ma / tąd do złego / iako do dobrego : dla czego prosi ten-  
że Ecclesiastit : Panie Oczye y Boże żywota mego / wy-  
noszenie y hardość oczu moich nie day mi. Strzeż się y pá-  
mietaj iż za rzecz iest oko przewrotne; iako y dobra sprá-  
wiedliwe / ponieważ iest światłość człowieka / ktora  
Pan rożnie odeymie / iako się wyżej w Cudzie tym tka-  
to / aby odciał occasia do grzeszenia / rożnie y przywraca.

na in.

na instantia Świętych jego / aby dał Instrument do  
chwalenia S<sup>o</sup> Imienia swego / na ktore wszelkie zolano  
Nieba / ziemie / y piekła / klania się: złe oko y drugie  
psuie / gdy na nie zdrowy patrzasz: iako mowi Quidius:

Cum spectant oculi lippum, læduntur & ipsi,  
Multaq; corporibus transitione nocent. To iest:

*Przechodzą z ciał na ciała szkodliwe choroby.  
Oko zdrowe z swej zmiany ciekać zaczyna.*

*Rtak własnie bol od niego bierze / iako  
grex totus in agris*

Vnius scabie cadit & porrigine porci  
Vnaq; contacta liuorem ducit ab vna. To iest:

*W lesz krostawy wszystkie stado.*

*Co się w polu psie rako.*

*Swoim zwierzbem zaraża.*

*W isnia zgnila ślasy szkodzi.*

*Zgnilość iadko w iadko wwozji.*

*Y imierdnie obraża.*

zle oko wrzeta / chron się go / a osobliwie gdy masz mlode  
y wolne od grzechow sumnienie / iako dziecká mále to  
psuie weyrzeniem; a osobliwie gdy tNiesiacznice cier-  
piaca nim patrza / gdy radij ibi collecti venefici, & di-  
recti in aptu suscipere eos subiectum, to iest: promienie  
trucizne tam zgromadzone / y na proslowane na sposo-  
bne do ich przyciaciała / zarazem to zarażają: experi-  
entia tego dosto. Kto chce niech na zwierciedle probuje /  
a obaczy iad licha tego. R w Pismie świętym oko złe wy-  
rznać kazano; boć mowi Ewangelista: Jesli oko twoje  
prawe gorzy cie / wyrzucie / a zarsuc od siebie / abowiec  
pożyteczny iest tobie by to zginelo jedno / niżeli ty  
wszystek.

D 2

CVD

4 Kr: R. 5  
v. 14.

Matt. 18. 30.

Ezek: 11.  
v. 14.Ezek: 11.  
v. 14.Iun: Sa-  
tyra 2.Vide Ant:  
de Cura: 1.  
l. c. 24. 0Mat: R. 5.  
v. 19.

ROKY P O N A R O D Z E N I Y P A N S K I M , 1621.  
Sept: 8.

*Jan Miedzwiedź z choroby tu ciężkiej powstanie*

*Gdy o punkcie do Bogá Anna się wdaie.*

**K** Takolwiec z doskonała wiara do S<sup>o</sup> Mánastyrá Piczárskiego, lubo sam siebie eshánuie, lubo od innych, iáko to zwyklo bywac w chorobnym utrapieniu obrzekány przybywa, á zada Bóskiego nad soba zmiłowania, obście ie z wciecha przyawšy, zwraca się. Jáwnie to dosyć nad wiela wypełniło się, iáwnie y nad dzisiejszym Janem Miedzwieckim, Młynárzem we wsi rzeczoney Snidym, ktory ciężka y wielka zložony bedac choroba, gdy już v drzwi ciemney śmierci prawie przywołány odeszcia czekał, y odziany eshátnim czechlem ná ziemi položony, patrząc rychłoby otworzone były leżał; Málnoná tego przyšedšy iáko madra, aby w eshátnim trysie nie záturbowalá biológowškim wrzaskiem zchorodzacc, dla žalu nicutalene z izby wyslá, pláczac padlá ná ziemi trawa odziane, y tákim iákyiey Pan ná té czas modlenia się sposob subministrował, rzewliwie lamentuac, osierocenie dżatek y swoje opłakuiac, wcieka się do Rodzicielki Chrystá Páná, tego zdrowienie mežá swego sollicituie, eshánie go do S<sup>o</sup> w którym residuie, Mánastyrá Piczárskiego; tam modly do Brolowey Wiebi: sticy rzeczone sławnym iezyskiem Sławienškim Moleben, dawšy iálmužne žá to, spiewány wysluchac obiecuię się wespół z Mážem swoim, iezeliby mogli zdrowy sam przyšyc, te y tym podobne odpráwišy sluby w prostosci serca, y słownie miniowanemi, wnidzie do chátupy, pożyrzy ná Málnoná swego, alić

on otwo.

on otworzy pomástu oczu, y dáley sám y tám pożyrzy, potym niemota zátánowáne všá rozwiáže, y mowic pocznie, o posítek ciátu zchoržátemu prosi; nácsáteť žá tydžie z ciężkicy choroby przychodži dobrze do siebie, drož te do S. y Cudotworney Láwry Piczárstkiey obiecána z žena swa Anna odpráwuię, w ktorým po obycžáiu Chrześciánštim spráwi wšy sic, Molebnu ná Pochwale Przeczystey Pánny wysluchawšy, iálmužne wedle možnešci dawšy, dżistuiac Pátronce swey, y Swietym Oycóm Antoniemu y Theodožemu poklen wczyni wšy odchodža do domu swego, w ktorým iestže y teraz zdrowi žyiac wielbia Páná Boga.

## PARÆNESIS.

**C**žytelniku Práwoslawny, w chorobie twoiey nie opuščay ciebie, ále pros Páná Boga, á ten ozdrowi cie; poniewaž kto się do tego wciek, opuszczonym nigdy nie byl, y doskonałe Afillum zdrowia dosiagl; á to wiedz, že choroba žłowietowi pożyteczna iest z tšm miar osobliwie, že Pan wprzod widzac kto ma y iáť wiele grzešyć, onego chłasta iáko biczem ciáka choroba, by snadž odcházawšy grzechy, dáley im zawoda nie popuščal, lecz gdy rosta ábo krzewia się, ták ich iáko Hercules sie, dmogłowna bydre ogniem, woda y mieczem wštramiá, aby mu pożyteczniey penieć dreczenie dla zbáwienia; niželi zdrowie miećná potepienie. Powtore, iž žá te ktore tu čterpimy niewczásy y kłopoty, ábo grzechy odpuščáia się, ábo iestli ich ták wiele nie mamy iáť wielka angaria swietniešše korony bierzemy. Potrzećie, že dobr támtšy, ktorých oczekiwamy kwiatkiem iest dreczenie. Poczwarťe, že čí ktorzy tu žadnego nie nosa tržyžá, ná wieczne odsyláni bywáia karánie; Młowi bowiem

V 3

2po.

Encl: 36.  
v. 9.

Chorobá z  
kad pożyte-  
czna.  
Hugo lib: 2.  
de anima.  
Pátrž e An-  
gela w pic-  
luchách dżie-  
cie zabił-  
iacym w  
Zywotách  
SS.  
Nážán:  
Chrisos.  
Gug: Nyl.

1 Cor: 11.  
v. 32.  
Dam: parat:  
lib: 3. 6. 2.

Apostol od Tárzu: Teraz zaś gdy sadzeni bywamy od Pana karanie przyjmujemy, abysmy z światem tym pod potępienie nie padli. Pamiętaj zaśże iż przez wiele biad y kłopotow potrzeba abysmy weszli do Brolestwa Niebieskiego; ponieważ gdy nas co dotęga, w ten czas się nabierzemy od Pana, o onym pomnimy, w ten czas też on nas nabierzemy przyjmie.

C V D XXII.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 1631.

*Ná intent Pan Bog pítzja, lub sam nie przybywa  
Do Kiiowá Bábuzá rátmka dobywa.*

**O** Dwajny Mąż y dzielnemi swoimi sprawami wysł. niemu dobrze Rycerstwu Niezwycięzonego Broła Polskiego Władysław CZWARTEGO; szczęśliwie nam (daj Panie Boże na długie lata) panującego: znáiony, J. M. Pan Simeon Bábuzá, Chrześcianin dobry, Obywátel Woiewództwa Bráclawskiego, lat wiele z Mążonką swoią, wiary Kościoła Zabo. dniego, przepędziwszy, żadnego tu pomocy Rzeczyposp. tu wcieśże zacney Sámiliej swoiej, y tu náśladowaniu Heroickich cnot odważnego animuszu swego, nie mogli mieć potomka; ponieważ Mążonka J. M. które rodziła, te martwe dzieci rodziła, nie bez mnieyszego żalu y frasunku Rodzicá. Wic od spólbolciacych słysząc o wielkich Cudach; które się dzieia w Swietey Lávrze Pieczárskiej, nád temi, którzy z wiara przychodzą, wymyślił tam się z pobożną Mążonką swoią o rátmek wdać, iákoż roku mianowanego sam przybyć nie mogąc (iáchał abowiem czasu tego do Obozu, aby z drugim Rycerstwem wstrat dał Polkom Ordyniskim, Pánstwá Bo. ronne. pustosiacy) Mążonka swoie do tych Swietych

mieysc

mieysc Pieczárskich wyprawił, aby tá náwiedzivszy Cudotworna Certiew Przeczyskiej Pánny; y swiete Swietych Oycow Pieczárskich podziemne mieszkania; w nich obietnice swoje y iego z modlitwami Panu Bogu oddała; y o potomka (aby nie była podobna owym które bez owocu żywota swego ten życia zaciąg w nieplodności tonicza) któryby żyjac po woli Bożey rodzicom uweselał, prosiła: ponieważ Błogostáwienstwo to iest Boże mić synow iáko latoreslii oliwnych wiele okolo stolu swego: To z strucha serdeczna, owoc żywota swego miłuiacama mátká, uczynivszy odiachała, y tym się pewnie upewniła, że co porodzi zdrowe y długoletnie żyć má. iace spłodzi; iákoż wierzacy ták się ostálo, bo wedle wiary y prosby ich oboygá, dał Pan miłosierny zá przyczyna Przeczyskiej y Przebłogostáwioney Mátki swojey Máryey Pánny, y zá modłami Swietych Patryárchow nášych Antoniusá y Theodozyusá Pieczárskich, potomka onym mążkiej płci, którego rodzićielká nazwała Adámem, snadzáby iáko od pierwszego rozresto się ludzkie plemie, y od tego tákże Dom Jch Mći pp. Bábuzow codziennie brał swe incrementa, żyie to y dzieia dobrej nádzicie dziecie, w náuce tylko niewiem iáko y iákiey postępuje. Alubo tego wiele pámiętnikow z nábojney Bráći nášey iest, Sam przed się mianowany J. M. P. Simeon Bábuzá, Rotmistrz Je. B. M. przybywszy do Swietey Lávry Pieczárskiej, ten co się ostáł nád nim sámym y Mążonką iego Cud, przy wielu Zákonnikách dzisieyschemu nášemu Archimándrycie opowiedział, który y ja słysząc, między drugie Cudá w te piąge wpisałem.

Psaln 117.  
v. 2.

PAR-

## PARANESIS.

**R**zekł niekiedyś Cyrus Król Perski / iáto czytam u Plutárcha: Ktokolwiek podemna wojuie / á jest pie-  
 sy / iezdnym uczynie / iesli iezdziec / przydam poczworne /  
 iesli wioske trzyma dam wies dobra / iesliż ta ma / dam  
 miásto / iesli to ma / dam Prowintia / Skoto záste waga  
 á nie liczba rozdawacisse bedzie káždemu. Tym zácheca  
 ku sobie mady Król Soldatow swoich. Zbawiciel náš  
 przedwieczna ona Madrość czymbynas ku ustudze swey  
 záciagal / posluhay wszystkich pogánow mistrzá dobre:  
 Nagotowane sa práwi ten / radości wielkie dla tych kto-  
 rzy Pána Boga miluia : á takie ieszcze / o ktorých ucho  
 nie slyszáto / oko nie widziáto / ani ná serce czlowiekowi  
 niepády / przyday do tego że sa y wieczne. Posluhay  
 Ewángelisty : Oco iedno prositc bedziecie Oycá mego  
 w imie moie / bedzie wam dano ; iákoż gdy zadamy  
 rzeczy / ktore nie sa od ziemie tej / y ktore lub by y dciálmi  
 z Bzrussem káždy Monárcha profiacemu conferowác /  
 niemoze : bo ich stádye stády y ia dostága. Dáie y djiś pro-  
 facey z wiára potomká milego Pániey / á tego cudow.  
 nie od śmierci tej / ktora drudy ieszcze w żywocie má.  
 tierzynskim zschodzili / windicnie. Záprawde záwsty.  
 dji was tá Páni Bábuzina Polánki / y Koxolánki / ták  
 ná sadzie Pániskim / iáto Sábá Brolowa tych o ktorých  
 Ewángelista spomina / Zydow / iáto Tiniwitscy mies-  
 czanie tychże ; iż wy ktore mieć potomstvá nie możecie /  
 do Boga o nieziáto nieplodne przedtym mátki / po tym  
 gdy sluby swe ku Pánu uczynily od niego otrzymaly oso-  
 bliwe potomstwo / Sará Izáák / Rebeá Jakoba / Anna  
 Samuela / mátká Samsonowa Samsona / Helzbieta s<sup>o</sup>  
 Jana Brzsciciela / Swieta Anna Pánna Naswetša

powi.

Cyrus Król  
iák swych  
ku sobie zá-  
checa.Małolne in  
diebus cani-  
cularibus.pag : 928.  
1. Kor: R.  
2. v. 9.Joan. R. 14  
v. 13.

Mat: 19. 19.

Mat. 11. 24.

Matth : 12.  
6. 41.Nieplodn:  
mátki.

powiá : do tych wedle Trábożestwa przylož y dzisieyša ;  
 ále przez báby do diabla wciekacie sie / záwstydzis ; máto  
 by to gdyby státo ná tym / snadz y potempi. Was záś  
 ktore macie dziatki / á ie ták same / iáto Przeczystá Pán-  
 ná y mátká karmilá pierśiami Jesusa Christusa Syná  
 y Boga swego / skad ia blagostawiona zowie bia-  
 toglowá u Ewángelisty / mowiac : Blagostawiony zy-  
 wot ktory cie nosil / y pierśi / ktoreś szał ; tomu przypodo-  
 bam nie mam : bo wysytkie zwierzstá naturalnie miluia  
 plod swoy : same ten karmia / wy odrzucacie / mámek chlo-  
 pianek pierśiami záczássem w wielkiego wrost máiacego  
 czlowieka karmicie / ktory gdy sie chlopskich od gburki  
 násal z humorami obyczaiow / nie rośc ále umnieyšác  
 sie musi / do tego czestonie zyla czysto te mátki / y w nie-  
 czystosci poczynáia / záczym miessacznice ( o ktorých wy  
 bioglowy co sa lepiey wiedziec możecie ) zátrzymywáia /  
 y to w polarm / co jest truczna dzieckom wášym podáia :  
 skad záwše drugi chyra / steka / koleie / bá y ráno z wášša  
 zálošcia wielša / ostátnia swiátu temu wálediccia dáie /  
 zádney do śmierci nie dawšy przyczyny. Odpowiedziemi  
 proše moie mile Pánie / od kogoż wšdy Caligula Cesarz  
 náture surowosc wysal : zali nie od mátki ; od kogo Ti-  
 tus wšl / wiezna wšal choroba ; zali nie od mátki : od k<sup>o</sup>  
 Tiberius Cesarz Píianštw : zali nie od mátki : bywá y  
 odmátki / boć Faustina III : Antonina Cesarzá zóná / gdy  
 erwie Soldnirzá sciete ciepley nápiá ssa / poczeá trochú  
 pozý z meže swy Commodá Imperatora okrutniká wiel-  
 kie / ic. Strzež ty obzárstvá surowosci y czystosci / owše-  
 ki / gburškich obyczaiow nieustrzežes. O wychowaníu do-  
 brym wy wiecie / wy odpowiadác P. Bogu bedziecie / gdyž  
 ich z rat wášych pozyskiwác bedzie. Dczie przeto / cwicz-  
 cie dobrze ich / y same wola Boža pelnicie / gdyž ták wiel-  
 kimi názwáne w Bzrolewstwie niebieskim bedziecie.

Luk: 11. v. 27  
D. Bas: Ho:  
9. Hexá.Ant: de Cuc:  
lib: 2. Ho  
101: c. 23.Tož gáni y  
Phaurinnus  
y Gelliusálib: 12. c. 1.  
Caligula.Titus, Ti-  
berius Cesa-  
rže od má-  
mek zepsó-  
wáni.Vide Gale:  
lib: 14. de v-  
su partium.Vide Ari-  
stotel: 1. 2. de  
bistoria ani-  
mal: 6. 20.Vide Plut:  
de liber: cedn.

## PARANESIS.

**R**zekł nieledys Cyrus Król Perski / iáto czytam v Plutárcha: ktokolwiek pobedna wojnie / á jest pie-  
 sy / lezbnym uczynie / iesli lezbdziec / przydam poczworne /  
 iesli wioske trzyma dam wieś dobra / iesli te ma / dam  
 miásto / iesli to ma / dam Prowintia / Kto zássa waga  
 á nie liczba rozdawá sie badzie každemu. Tym záwaca  
 ku sobie mady Król Soldatow swoich. Zbawiciel náš  
 przedwieczna oná Madrość cymbynas ku wstudze swey  
 záciagal / posluchay wshylych pogánow mistrza dobre:  
 Nagotowane sa práwi ten / radości wielkie dla tych /  
 rzy Pána Boga miluia : á takie ieszcze / o ktorých wbo  
 nie slybáto / oto nie widziáto / ani ná serce czlowiekowi  
 niepadly / przyday do tego je sa y wieczne. Posluchay  
 Ewángelisky : Oco iedno prosit badziecie Oycá mego  
 w imie moie / badzie wam dano : iáko / gdy jadamy  
 rzeczy / ktore nie sa od ziemie tej / y ktore lub by y dciámi  
 z Bzezusem káidy Monárcha prosiacemu conferowác /  
 niemoje: bo ich stábye stáby y ia dosiága. Dáie y dsié pro-  
 sácy z wiára potomká milego Pániey / á tego cudow.  
 nie od smierci tej / ktora drudy ieszcze w żywocie má.  
 cierzyniskim záchodjili / windicnie. Záprawde záwshy.  
 dji was tá Páni Báybusina Polánti / y Korolánti / ták  
 ná sádzie Pániskim / iáko Sábá Brolowa tych o ktorých  
 Ewángeliska spomina / zydow / iáko Tiniwiescy mies-  
 czanie tych z iij wy ktore mieć potomstwa nie moziecie /  
 do Boga o nieziáto nieplodne przedym mátki / po tym  
 gdy sluby swe ku Pánu uczynity od niego otrzymály oso-  
 bliwe potomstwo / Sárá Izááká / Reberá Jakóbá / Anná  
 Samuella / mátká Samsonowá Samsoná / Heljbieta 6<sup>a</sup>  
 Janá Brzódziela / Swieta Anná Pámmo Náswoetsha

powi.

powiá: do tych wedle Trábojstwa przyloz y dsiéysha;  
 ále przez báby do diabla wciekacie sie / záwshydji; máto  
 by to gdyby ostáto ná tym / snadz y potempi. Was záá  
 ktore mácie dsiátki / á ie tak sáme / iáko Przeczystá Pán-  
 ná y mátká karmilá pierśiami Jesusa Christusa Syná  
 y Boga swego / stábye bógostáwiona zowie bia-  
 toglowá v Ewángelisky / mowiac : Bógostáwiony zj-  
 wot ktory cie nosit / y pierśi / ktoreś osal ; komu przypodo-  
 bam nie mam: bo wshylye zwierzota naturalnie miluia  
 plod swoy: sáme ten karmia / wy odrzucacie / mámet chlo-  
 pianet pierśiami záczásem w wielkiego wrosc máiacego  
 czlowieka karmicie / ktory gdy sie chlopskich od gburki  
 náosá / z humorámi obyczáiw / nie rosc ále wmnieszác  
 sie musi / dotego czestonie zjia czysto te mátki / y w nie-  
 czystosci poczynáia / záczym miesiacznice ( o ktorých wy  
 bioglowy co sa lepiey wiedzicie ) zátrzymywáia /  
 y to w potarm / co jest trucizná dzieckom wáshym podáia:  
 stábye drugi chyrá / stábye boleie / bá y ráno z wásha  
 záloscia wielsha / ostátnia swiátu temu wáledicá dáie /  
 zádney do smierci nie dáwshy przyczyny. Odpowiedziemi  
 prosse moie mile Pánie / od tegoj widy Calligula Cesarz  
 náture surowosc wysáit: záli nie od mátki: od tego Ti-  
 tus off / wicyna wíat chorobe: záli nie od mátki: od to-  
 Tiberius Cesarz Pitanistwo: záli nie od mátki: bywá y  
 odmátki / boé Gauslina III: Antoniná Cesarzá zóná / gdy  
 erwie zólnirzá áciéte" ciepley nápiá sie / poczástá trochó  
 poty z meje swy Commodá Imperatora otrunilá wiel-  
 tie" / ic. Serzej ty objársit wá surowosci y czystosci / owshé.  
 si gburskich obyczáiw nieustrzejesz. O wychowaniu do-  
 brym wy wiedzcie / wy odpowiadác P. Bogu badziecie / gdy  
 ich z rál wáshych pozyskiwác badzie. Decie przeto / tá icz-  
 cie dobrze ich / y sáme wola Boza pelnicie / gdy rál wiel-  
 kimi názwáne w Brolowstwie niebieskim badziecie.

K

CVD

Cyrus Król  
iák swych  
ku sobie zá-  
chaca.Máto ku in-  
diebus ean-  
taribus.pag 1918.  
1. Kor. R.  
2. v. 9.Iam. R. 14  
v. 13.

Mat. 13. 19.

Mat. 11. 24.

Matth: 12.  
6. 41.Nieplodne  
mátki.Luk: 11. 9. 27  
D. Bas: Ho:  
9. Hexá.Ant: de Guer:  
lib: 2. Ho  
rol: 2. 23.Toj gáni y  
Phanorinus  
y Gelliusálib: 12. 6. 1.  
Calligula.Titus Ti-  
berius Cesá-  
rja od mí-  
mek respo-  
wáni.Vide Gales:  
lib: 14. de v-  
su partium.Vide Ari-  
stotel: 1. 2. de  
historia ani-  
mal: 2. 10.Vide Plut:  
de liberáto.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 1622  
Lulij II. we Wtorek Swięty Pięćdziesiątne.

Potwarz Donnę w podziemne labirynty wwozili.  
Z tych ia Bóg Presbyterá mediámi swięcił.

**V**czynił wotum Roku tego poborny Presbyter Jan  
Zintkiewicz z Swiętice młodości Jey Męci Pánicy  
Anastazyey Bąsłowej Zmioney / lubo sam pielgrzy-  
mować do Swiętocy i Cudotworney Lávry Bliowopie-  
czarskiej / ná dzień jedennasty Julij / lubo młoczy ná  
Ofiárę Náswietshey Pánicy podáreł przez pewnych do  
miejsca Swiętego Bliowskiego idących pielgrzymów  
podáć / jeżeliby co legale przy domu go nie przypisło: á  
to z tey miary: Cortá tego Duchowna Donná Gorzka /  
bedac jedná z Graucimeru i sluzebnic dawnych Pánicy  
wyshey rzeczoney / o czary nieciatki / wpadła v oncy w  
podeyrzenie / dla czego w ciemna natychmiast niewinna  
osadzono iástinie / y ná śmierć druga w spráwiedliwo-  
ści iey Zuzánnie detretować miano. Lecz gdyo tym stu-  
dye Wojemu opowiedziano / przybyciem iey swoim dla  
rozgniewania wielkiego Pánicy posilkować: y od rzeczy  
głównych táráczá w tak rychłym czasie nie mogac wy-  
swobodzić: z modłami sie do Náswietshey Pánicy Pie-  
czarskiej / á temi goracemi wdáie y iáko do pewnego  
salutis asyllum przybiega / számi oblaný ratunku Corce  
swey (ktorey czyste znal być sumnienie) żebrze / y temi  
cáka noc zábáwiłszy sie / náziáitry do Liturgiey swie-  
tey przystápuie / eej liberátia Pánicy niewinney inen-  
tia máiac: y tam znou u modły számi gestemi rosi wo-  
rzyć swóie / pewien o co záda je otrzyma / konczy Słu-  
žba Boża / odchodit potym rádosny do domu: w kterym  
gdy sie zasnemáły czytániem zábáwił / przydzie Pán-

ná Do.

ná Donná zátoláce / dla rádoski czeládnik nie otworzy-  
wšy (cosie w Dzieiách Apostolskich y Swiętym Apo-  
stolem Piotrem ofiálo rownie) stoczy do Oycá Janá /  
y rzecze: Pánicy Donná przystá / nie dowierzáiac / iáko  
bywa z rádoski / wynidzie sam / á z zádá: ziwieniem wiel-  
kim / przyimie miá w Chrystusie Corce swoie / chwale /  
czesć / y slawę z serdecznym wez:ádnieniem / race pod-  
niosšy do Nieba odda w zbroioney z emánce / itora za-  
stepem iest sirot utrzymdzonych pewnym. Zopyta potym  
iáko by y kiedy z potwarznego / iáko Dániel / wyswobo-  
dzona bylá dolu / y z szycet nieprziádných lwow wyrá-  
ná: nádto iákim sposobem: Tá co Pánicy: tazano mie  
práwi wolno puścić. Spytá o czasie Swięszczenit / kto-  
ry by bydy rozumiał / gdy to iey z ciemnice ofiálo sie od-  
pušczenie / miánowáá ná dzień da unásta godzine /  
przydawšy / że wyswoloney mi ná oczu przychodit Pá-  
nicy nie tazano / iam zdrowá z lásti Pátronki mey Prze-  
czystej Bogárodzice do swiętobliwóci twey odešlá: z  
Presbyter zkomputowawšy bieg godzín / przez calculá-  
tia swoie dešedł tego / że wláśnie uwolnienie Pánicy  
stálo sie tego czasu / ktorego bezkretna ofiára Paný  
Zábáwiciel náš Bogu Oycu byl ofiárowány: y gdy sie Li-  
turgia swięta konczyá: á tu iuz wyrozumiawšy dobre  
miłosćiwá yprádká láste S. Pieczarskiej Pátronki /  
y pilney swych zastepniczki / nie śláć rzecy Pátroná przy-  
rzeczone podátki (áczy to y nie rychlo dla zabaw domo-  
wych) sam przybywa do Demu Bože / y dšis zywemu su-  
mmienie swoie powierza W. O. Siláricnowi Wockie-  
wiczowi / y málo nie czwierć roku wielbiac wdzielný w  
nocy Tworca swego; Opiekunte swá Przeczystá Mária /  
y S. S. Oycowná šych Antoniegoty Ebrodožeg Pieczár-  
skich / zá lud Páński wstáwicznie Pánu supplituacých  
w Monáštynu przemieštiwáá: potym z rúchá odšedł do  
swięcy dziedziny.

z 2

PA.

Donna po-  
stolica lu-  
dzie jowa-  
de ma byd  
Donnikia.

Don: 6. v.  
3.

## PARÆNESIS.

T. Ag. 22.  
qu. 62. 3. e.Pier. Val.  
lib. 4. pag.  
132.Gen. 39. v.  
20.3. Reg. 22.  
v. 9.

Dan. 13. v. 54.

v. 15.

Pind. in O.  
lym. delex. III.Celo 21.  
Sen. in Hip.  
lite. A. 8. v. 3.Deut. 19.  
v. 16.In Prato  
Spir. c. 106.

**P**otwarz jest fałszywe y złe grzechu na tego włożenie /  
 wtedy cłowiek czyni podobnie Bazyliskowi / który za-  
 dney wkaśnieniem rany nie żądawby / żabiła iedną czo-  
 wieką ; ponieważ ten nie tknawby żadnego tylko w wży  
 przelożonych fałsz włożony taki / dla którego oprowadzić  
 się trudno / wielu traci. Taki Patriarcha Jozeph od-  
 zony Putifarowey plugawey nierządnicie spotwarzony  
 do wiszenia wrzucony / tak Tabet wkaśniony / tak od Se-  
 dziow y starcow ludu Izraelskiego woboyna Żuzanna  
 spotwarzona. Tak Bellerophon od Antea do Pretusa  
 wdany / tak Phedra do Tezusa małżonka z Hertulesem  
 zeometriznego zwroconego piekła Hippolita kłamliwie  
 oskarżyła. Ta potwarz że się przy wbystrich dworach tak  
 świeckich Pánow iako y duchownych Pralatew wtrze-  
 wila / smiałym ich y ciebie Prawost : Czyt : napomnieć  
 w te słowa : Jeśli by stanał świadek żywy ( iakowich  
 dwa było przeciwko Tabet ) przeciw cłowiekowi  
 winiac go o przestępstwo / stana oba / którzy sprawa maia  
 przed Pánem / przed oblicznością Baplanow / y Se-  
 dziow / którzy na ten czas beda / a gdy barzo pilnie dowi-  
 duiac się do yda tego / że fałszywy świadek mowil kłam-  
 stwo na brata swego / oddadza mu / iako bratu swemu  
 czynić myslil. A w te ; aby się takich ozuwcow gorzey psá  
 wcielkego y wżá iadowitego chronili. Klamstwo  
 gorsze bierze / pospolita wchodzi daley wiara / prawda zje-  
 mie opuścila / obelgacze / pochlebcy ( iako ow v S.  
 Synchroniusa Patriarchy Jerozolimskiego / który do Pa-  
 rieża Agapeta / Biskupa icone zle wdal / y v Corneliusa  
 Tacita Gallio pochlebca ) fałszywymi tarzami nowin-  
 kami / kłamiac na społeczna zgube / ci przysięgi wy-

gladzi.

gladził / którzy tylko w ten czas znaia Boga gdy przy-  
 stęgaia. Niebezpieśny Pánie / oplátany Pralacie / kto-  
 rzy lubicie kłamiac / y fałszywe przysięgi. Wbystro  
 to jest / czego nienawidzi dusza moia / mowi Pan wbe-  
 chmogacy. O wbystrze nie jest to madrego Pána / aby się  
 takim podotal / wielom obrzydzić się / y wielomnie po-  
 dobac. Mowi Seneca Philosoph do Hierona : Wiedzy  
 mowi Pánie / iż żadney nie maś takiey cierpliwości / kto-  
 raby znieść mogła / aby dwa / lubo trzy wbystrim ro-  
 skazowali ; nie dla tego iż sa w cnoty zamozni / ale że Pa-  
 nu sa familiares. Calenius za te potwarz y za opaczne  
 wdanie starany niegdys / a oskarży / iazyt swoy potwa-  
 rzy ziadat pomalu / potym iako żył / tak y zmarł miser-  
 nie. Predkoby y naby ozuwcy wyiedli się / gdyby tak pla-  
 ga na nich padła / tym poprawy żyje tak iako y owym /  
 aby z Rectorem ciemności y cycem kłamstwa ( gdyż po-  
 dobne do podobnego naturalnie się ciągnie ) kłamiac  
 się w parastach tam nie zaiachali / gdzie prawdy nie  
 maś. Pytano iednego Philosopha Chabanistie / czemu  
 by tak wielka była v Pánow niepomierność / Od powie-  
 djal / dla tych którzy kłamiac y pochlebca mnożwa ;  
 a owych którzy prawdę mowia y pożyteczni sa mało-  
 ści : Mowi y Chrystus Pan : Szukacie mis nie przelo-  
 żenie widzieli Cuda ; ale iżecie iedli chleb / abyście  
 nasyćeni byli ; y gdy za imie moje nie cierpieć było nie  
 potrzeba. Przypodobam ia tych owym / którzy wesolo  
 prowadza Młodzieńca do Blastora / aby tam Mniuch  
 zostal ; a wprowadziwszy go we drzwi / sami precz od-  
 chodza. Ty Prawo : Czyt. 1 : w prawdzie zamiluy się /  
 te też lubi / 3 Boga jest / 3 ktorym / wiecznym dziedzicem  
 staniessie dobr. Pochlebcom zaś / y potwarcom bli  
 3 Aureliussem Imperatorem do Selepontu na wygná-  
 nie. Czytay Anto. de Gueu. l. 3. c. 2. do Lambertá / a wcie-

Zach. 8. v.  
17.Lege Ant.  
de Gueu. 6.Zlie g dzie  
dwa niesta-  
nie 17 ad 14

Entrop. l. 6.

Per quod  
quis peccat  
per idem pu-  
nitur.Ant. de Gueu  
lib. 2. c. 39.

Iom. 6. 25.

23

był się.

Psal: 108. v.

4.

9 Psal: 108.

był się. Takteniec rzec: Nie przysłało ku mnie serce  
złosiwe, odstępniacego; odemnie złośnika nie znałem,  
ktory włacza potajemnie bliźniemu swemu / tegom  
prześladował.

## C V D XXIV.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1611.

O Łożę vjuna Márka chorobá bolści.

Łeż go w rok Pán uwalnia z try dolegliwości.

Z Alledwie już co tónac dla ciężkiej choroby mogli  
Márek Jaruniow Lunczowski, z Miásła Borsunia  
Bożak Zaporozki: ktora wielmi krzewiac się silnie rok  
cały nedyneho bázno nebzila, tedy on chorzaly powrá-  
caiac się na nienawisney postieli, po bázno wielu do vle-  
czenia srodkow owsh:ki daremnych desperowal o poráto-  
waniu zdrowia swego. Ze to zaś wczesnje wysyl tim mile  
iess; abowiem dia żywota y zdrowia swego wiele prá-  
cuis ludzie: dla żywota powietrzne prástwo strzydłami  
dzieli powietrze, dla żywota styruiac ogonami ledzi  
cial swoich ryby pływacia, dla tego w laszynie y iamy  
przed potężniejszymi mnieysze pćiekáia zwierzetá; dla  
tego każdy rádzi o zdrowiu swoim, y tego co mu pomo-  
cno szuka, przed tym coby stodzilo pchodzi: mizerny czlo-  
wiek te wewnatrz serca swego, nie inaczey iako Jonáš  
Prerok w piencu wielorybowym do Pána, do Bogá ro-  
dzące, máiacey w opiece swoy Monástyr Pieczarski, vo-  
tine, iessliby zdrow mogli bydi, przyrzekl, aby kiltá Nie-  
dziejel w pšćie y modlitwie zostawdiac, ná swieta Brá-  
cia Pieczarska co roszaja robil. To iat pomysli, y ná  
tey piramidzie, ktora wshchmocnoš Boshá z Látinškie  
dialectu wshstka konterfetnie, y w sobie záwiera, ( to  
iess, Cor, C. Creator, Stworzyciel, O. Omnipotens,  
Wshchmocny, R. Redemptor, Odkupiciel. Serce nie,

Sen: Epist:

111.

Corlis ex  
plicatio.

3má3á.

zmázanie wytulę, síly swe chorobá tráćić, á boleiacego  
o vlienie y o do bra otuche żywota iela przyprawowal.  
Wi dzac tak stor e Márek Soldat ná iedno, lecz prawdzi-  
we serce á weshchnienie, politowanie, á uwážaiac przeczby  
ta zelazna choroby dotkniony byl kásta, dobry Rák-  
mistrz computule, y przed oczysztáwi sobie kupy wystep-  
kow swoich; zá te serdecznie boleie, we dwu Tiedzie-  
lách potym uwalnia się od przyponu tego, wiara swois  
eliberuie, w droge do wdziacznych pástwišt y swietobli-  
wych káł duchownych Bliowškich pospieša, ná recidiwy  
y choroby z porušenja wynitáiacie nie pogladaiac, do  
ktorych gdy przypiešal, potkon uczynil zá dobrodziej-  
stwo doznáne mišosierney Dobrodziejce swey, y Swie-  
tey Corze swietych Joáchimá y Anny, conterfet iey blo-  
gostáwiona twarz representuiac y reuerentia cálowal;  
zrucil kłumoki wielkie duchownych ciężarów przez Spo-  
wiedź, ktora v Presbyterá Božego uczynil, umiatacego  
dušewne te rány leczyc, y te dobrze goić, to iess, náuka  
( czego po káždym Spowiedniku S. Básilius potrze-  
buie ) y došwiadczeniem. Z Odkupicielem ziednoczyl  
się iesszycie lepiej, á prawie tak iako pierwey vmocnil się  
zá Tiedziel trzy, z tak wielkiej y ciężkiej choroby, iaka  
iess czlonkow z bolem roštabienie, echoczso ušlal się zá  
práce, y w miásto Tiedziel kiltá odpráwil w tey rok-  
cie kiltanášcie tydniow; á potym chwala dawšy, niebie-  
škich gmáchow Tworcy, Cesárzowey onych, y Swietym  
mieštráncóm támeczny, z pokoiem odšedl do Borsunia.

## PARÆNESIS.

I Essli kto z was šteta, niech przyzowie Presbyterow Cer-  
kiewnych, aby się modlili nád nim, pomázuiac go ole-  
iem w imie Pánštie, á modlitwá wiary y zdrowi chore,

30/9

Qu: 119.  
C 722. Com  
pendio ex-  
plicatur.



Ias 1: 9.  
14.Chrysofost:  
przeciwko  
tych ktorzy  
chorzeb nie  
nawiedzają.  
Bydło chro-  
nie czemu  
leczyś.Num: 15.  
v. 39.  
Sie Hieron:  
notat in 15.  
Matt.  
Cor: Tacit:  
lib: 13.  
Prou: 8.  
v. 32.

go / y podnieście go / mowi Jákub święty. Zachował to chorzy Mórak / y dla tego iákby cudownie dzwigniony był / czytając Prawosławny Czytelnik: Toż iezeli by y tobie sie iákto czlowiekowi dla przeszeptow biadam podlegle-  
mu przydało / ktore nam to sprawiły / że nietylko niemo-  
cy / ale y namnieyśzych zwierzat letać sie musimy / przed-  
tym onym pánuiący; przywoływay Święszennikow; /  
modły do Miłosierdney Mátki y Pánny Przechyśney / tu-  
dzieź do miłych slug Bożych przesyłay / prośac aby zá  
prośbami ich wybawiony byles / od dyabła nietylko po-  
łudniowego / ale y każdego; ták sie staray o siebie / y o  
zdrowość twoją / iákto przykładasz pieczy gdyć bydło zá-  
chramie / ábys go mogli záżyć ná potrzeby swoje. R to  
wiedz / że ná wdrużdanym szczęściem ( w ktorym o Pá-  
nu zápominalny ) choroba ( w ktoray do niego sie ucieka-  
my ) mądrosći przyłaczona wiersz trzyma. Owo zgo-  
lá miewták záwśe przed oczymá Pániskie przyłazania / á-  
bys ich nie przepominal / iákto Pharyzeusowie mieli prá-  
wo Boże ná párgáminie pisane przed oczymá swemi zá-  
wśe wiśac / ábys o nim wśtáwnie pámietałi y myśliłi / á  
ták z cnoty w cnote postapiś / y wśyśkiego co zá ta idzie  
dostániś: poniewáz cnota wśyśkich rzeczy dochodzi / do-  
bywa / y wśyśko expugnuie; y tym wśiedziś / ktoremu  
jedná rośkoś y wśiechá miewták z synami luctimi.

C V D XXV.

ROKY PO NARODZENIU PANSKIM, 1625.

Simeon cudownie z pet. z Galery z Morza.

Wyprowadza rád gwiazdy wyborniejsza zorjá.

**B**osphoranie lubo nedza náśa wiadomy naród Tátá-  
rowie / żyac lupem / onego po roznych Pániskách zá-  
siągáia; Tráśto sie / że wtárgneli y w Brośest wo Pol-

skie / gdzie

skie / gdzie wiele ludzi z dobrami ich w plon zágrábiw-  
śy / miedzy nimi Simeoná Micháylowiczá Chodo-  
rowskiego z Chodorowá záłapili; tá máietność leży ná  
Podláśu / sasiádká Surázowi; Agárenom go zá pe-  
wna cene oddáli: y ktorych lat trzydzieści cierpiac nieu-  
cieśne okowy / á czasu náuigátiś ciężkie ná Gálerách  
kopáty / áż do ośtátniego vpryżrzenia. Ten času ie-  
dnego wśiadśy w Gálere z Cárógrobu / pomyslił iákto-  
by sie z tey niewoli klátki wyzwolić / lub przez śmierć / lub  
przez wśćie; y przyśto mu imie Świętych Pieczárskich /  
y sámey Brołowej Tłebieskiej ná pámiéc / do tego y to-  
że tá wielu z biády wyswobodza śczyrze wezwána. To  
ták pomysliwśy / záraz miał piecza o tym; lecz dnia trze-  
ciego / zá Jeruzálem musiał z Bisurmánymi plynáć / gdzie  
przejimowawśy zwróćili sie do domu; tá mże Agáreni  
wśiadśy w báty / do miáśtá iácháli; on wezwie imie  
Przechyśney / obroł do Swiśte miewścá tey tyśiacami po-  
wtorzy: w tym czarna noc ciemnymi ziemie obleciawśy  
śrzydlami śnowi regiment popuśca / pozostáli bespie-  
cznie wśpokoili sie Othománczykowie / tudzieź y niewol-  
nicy / on záwádziwśy żelázem / ktore przygotowál / wlo-  
mi nit pierwśy okowy / druga pokieruie / lecz nie mogac  
odnitowác y z noga włomic / á wolnym vmrzec wśituie /  
záwádzi znou z sił wśyśkich / dužo poprze / spádnie y  
tá: tedy poydzie ná śtábe / y rzuci sie z niey w morze / y  
poplynie tu Gálacie: gdzie po dlugim przeciągu zmor-  
dowány pornie rázow wślka / á wyrináiac Tłáświeskiej  
Bogárodzice o pomoc wzywa. Czwartym rázem iuż to-  
nác pornie / y klode nożnemi námáca pálcami / ták gło-  
boko / że oddycháć mogli wolno; z tey gdy śmiertelnego  
śtrzeże sie wpadku / druga noga teź daley obmáca tu Gá-  
lacie przeciągla ( o miłosierdzie twoie Pánnie miło-  
śterdna) ná ták wielkiej głebinie / iákta iest morśta / swe-

Agáreni  
Turcy sie  
zowa. postli  
ci od Agá-  
ry mátki  
śmałowej.

R

mu śtu.

mu służy Przebłogosławiona Bogarodzica nad zwy-  
czaj naturalny służba czyni drogę kłoda / przyśledł nia  
do Baste Galatlich / tam o te oparły się odetchnał /  
i obmacawszy miejsca sposobne / wlecieł na jedne / bie-  
dny wiezien / z tey do miasta spuścił się / tak iako Mari-  
us siedm razy Consul w trzćcinie iestorney / on wyruszo-  
wu dla cześnego tam śmie bywania sobie wiadomym le-  
ży przez dzień / w nocy wyszedł / wychodził z miasta / y za-  
iastia / ktora mu się z przeziżenia Bożego pokazała wo-  
druie zorsa / iako niegdys Żydzi za stupem ognistym / a  
za gwiazda Krolowie Perscy. Wyśledł w pole / tam za-  
grzebił się / by dzień przeleżał wolny od trzylkiwych wta-  
kow / y bezpieczny od goniacych / iakoż y tak się stało /  
gdy uspokoiła noc druga ludzi / wyszedł / poszedł daley /  
z którym oblokciem / a nadebnie nie miał wody do ochlo-  
dzenia się / począł garścią zbierać rosę : y ta się za-  
pić iac uszedł mil kila / y nowu ku dniowi zapopał się /  
ale rano wiec stało wielkie na to przyjdzie miejsce / pa-  
stuszy ze psami śli / drugimi o podał / tedy wiażien glo-  
dny iagnie porwie / straci mu życie / ziemia y trawa na-  
kręie / a tym czasem gwizdnie pastuch / owce się tu niemu  
rzucą / y poyda w ina stronę. Padojny zaś gdy się przy-  
mierzył / daley się ruszy / y napaćnie przewodnik ma-  
iac Panna Przeczysła / na ogień / ktory ciż pastuszy dnu-  
iac rozniećili byli / odiera zdobycz swoia / plecze ia / y na  
drogę wiaćil tak sobie miłosierney Panny zrzadzeniem  
dany / iako Boża opatrność od krusa chleb Prorok y  
Pustelnicy inży / iako od tegoż małe krucjata pokarm  
miał / zachowuje y bierze / aby się żywił pomatu / iakoż  
te pokarmu stało mu aż do Wołoch / do tych gdy Dunay  
na spławie przestyrował / zawitał / rzecze sobie : Niebo-  
że Symeonie / tu już Chryścianie / idź do domu / do  
ktore wchodzac / spotka go w śienny drzwi gospodarz /

zab.

Znow bli-  
da.

zabamule: prawiac mu / że mam Turczynow teraz trzedy  
w siebie / a tym wolno wiezniow wśedzie łapać / zawię-  
dzie go de shop / stoma natryie / a gdy ci odešli / do ma-  
zanki wprowadzi / natarmi / napoi / obmyie / a dnia dru-  
giego rzecze : Bracie Simeonie / jeżeliby wola twoid u  
mnie porobic / ia zaplate dam gotowa / on obawidac się  
drugiego zniewolonia / odpowie : Mam Panie moy ro-  
dycow starych barzo / tych jeżeli nie zmazil / zyczylbym sy-  
nowskim poktonem ućleść y widzieć / odpuszcza go zaraz  
gospodary / drogę wia / ktora przebywszy wśelkie dro-  
gi niebezpieczny w / do miley Polski wśedł / y przywie-  
szal do Monastyrá Pieczarskiego / aby w nim obiat swoy  
wykonal / iakoż stacecznie / był przyrzekł wśelko zycić /  
dziwne pobojny Maj y staceczny : a opatrzywszy się  
Świetemí Sakramentami / po długiey pracy objeđł  
do swoich.

## PARÆNESIS.

Niewola iest cziowieka wolnego gwałtowne zder-  
manie / te Pan przepuszcza na ludzi rozmaicie / dla ich  
wyskaptow / aby się zle z porządku zniosto / y wytorzeni-  
to. Cytaleś podobno iako Krol Egipski Sosostria cztyr-  
ma Krolami zwyciężonemi w woj ich zafotywy / ies-  
dyl. A iak od Saporá Perskiego Krola Valerianus  
Cezary wladiony / u Parthow w niepoczesney doli do  
siwego przyśledł wlosa / boć iak dlugo był Krol ta-  
meczney Prowinciey / wrzod noga na niego nad-  
lonego / iako na podnojeł wśtempował / potym na to-  
nia wiađal. A iak lud Jraeiski od Pharaona w nie-  
wola zafrowadzony / ciękie iazmo dzwigac / y proć  
Egipskie musiał przylanki. To wiezienie wielka  
iest karnoscia / wśakże teo te cierpliwie znosi / Pan y  
nie proćo go elibruie / y tak na swieboda iako dzioley.

R 2

Bego

Plutina Ma-  
rio.Czyli nie-  
przydane  
wieziom.Godna y  
podziwienia

Zutr: lib: 17

Zutr: lib: 10

2 Par: 33. 13.  
Mowi Aph  
ricanus . 13  
na modlitwo  
śradly mu  
okowy 4 noz

AN: 3. 19.

Mat. 23. 34.

AN: 16. 23.

Bego Simeoná wywozi. Modli sie z płaczem Manás-  
ses w ciemnicy Assyryjskiej / alie spadła okowy z niego /  
y on wciezka wyzwolon bywa. Modli sie goraco Eze-  
chias / alie Pan woysko Assyryjskie rozgramia. Wzdycha  
z płaczem w więzieniu Joseph Patriarchá / lecz z tego  
wyisty / Pan Egipstem disponuie. Prawost : Czytel:  
wiedziz Bog więzniow nie opuszcza / ale wyprowadza  
ich Aniosem swoim z kajni / y tym stworzyby ich w  
potach ich nawiedzałi zaplate / wieczność gorni pałac  
obiecuię. á wiedzac y w ciemnicy chwał Pana twego  
z Pawłem Swiety / boć ten który cis w wieczor płá-  
czem y łzami nakarmił / ráno otrze łagody twoie /  
y smutek w wesele przemieni. Odmiennie ida rzeczy ná  
świecie / á żywot náš podobny morsu / boć idko ná tym /  
czasem piękna pogoda / czasem straszliwe wáły powsta-  
ła / ták y tu / od poránku aż do wieczora ( nie mówiac od  
początku żywota aż do końca iego ) czas odmienna sie.

C V D XXVI.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 1613.  
14. Februarij.

Ewankia z niewoli Przeczysta Swobodzi.  
Lubo Turcyjn . z Tátary . znownia iac gozi.

Wzborny on Polski Poeta Jan Kochanowski / one  
Quidiusowe z ludzi w ptástwo odmiáne opisuiac /  
w Kiegach Pieśni swoich wtorych; ták Philomeli lá-  
ment poczynac:

In pláze . á jał zkręty .  
Mnozy we mnie pláez obfity ;  
Spiewa więzien okowány .  
Táiac ná cjas wnetrjony rány .

godne Cztowieká godnego rymy / ábowiem iáko lepem  
porwá.

porwane ptasatko / y w płatko wrzucone / lubo sie lepiej  
dla pilnego dogladania nie buciac tuczy / przecie utra-  
coney szukaic wolności / każda tyśiacami rázow obleci  
w płatce krata / do wyścia zbożego wpatruiac mieysca / ták  
y więzieni spetány lancuchami / nie mowis nie máiac sie  
dobrze / lecz codziennie wchlustány więzieniem / głodem /  
robotá wdraczony / tyśiacá sposobow szuka / iáko by ná  
zlota wyść świeboda. Z tych naprzędniejszy / madra  
Páni / nedyńa Jmáelczykow niewolnicá Eudokia Bu-  
towiczowa Woyska Kiiowska / obira sobie / gdy o wyściu  
swym táká note / iáko wa śpiewáli nád rzeka Bábiloni-  
ska Izraelitá lez pełna / y Ehenow pieie. Do Prze-  
czystey ábowiem Panny y do Swietych Oycow Anto-  
niego y Theodozego Pieczárskich wcieta sie / y tym gora-  
cey / im goracey ciszka Bisurmánow ugaráia biáda; iá-  
toż y ná tym sie sposobie powiodlo iey szczęśliwie / w ty-  
chly czasie ábowie przepony drog dáletie / rozboiu pełne  
przeziagi z ziemiá ná mord gotowe / woiny / excursye /  
zmowy Tátárow skryte y fałsem tkáne / y inne do okupu  
niepodobienstwa / lubo dowyścia zá zrzadzeniem Panny  
Máryey ( ktorey zacna tá Páni ták z mlodości wstugi-  
wála / iáko Agritas Swietemu Mikoláiewi ) zálosni  
w ták ciężkim rozie y smatni przyiaciele z odwaga  
wielka przebywszy / one z ciężkiej biády yniewoli ná zlo-  
ta y pojadána swoboda wykupuia / wcześniej z raktudzych  
Eudokia odiskuiá / y przez teź trudności do domu z go-  
ściny nie błogiej przyprowadzáo : w którym dni zilká  
sobie wytknawšy / áby potym co goršego nie nášlo /  
puszcza sie do Swietych mieysc Kiiowskich ; w tych ná-  
bojna Páni / Pániey Dobrodziejce y wyzwolicielce swey  
Máryey Pánie Cesarzowej niebieskiej obietnica swa  
zysciła / á co sie Chrześciánce pobożney godziło / po przy-

skoyney sumnienia swego / spowiedzi / żalu za wykrocze-  
nie / uczesnica skłania sie Ciąła y Brwie Syna Bożego:  
na iakmużne rece iako Tiberius wtory Cesarz Rzymski  
( do ktorego żywota skapych odsyłam ) iakmużnik wielki /  
rosproskarla / w bogim miłosnica / sirotom matka / za-  
konnikom wstugiaca / iako Chrystusowi Ewangelista  
Martha / ktorey day Panie na ty świecie zdrowie dobre /  
y rzeczy do pożycia potrzebne / a na przyszły w wiecznych  
życioinami niebieskimi oblogostaw ia palasach.

## PARÆNESIS.

**H**ecue Płatnyż Sbroie / Słotnik doświadczaj ogień  
Słota / polerwie lubo wroni swoje miecznik z pal-  
kami miecze / nic na świecie dobrego ani złego nie nay-  
dziesz / czego by nie probowano. A gdy tak ludzie innych  
rzeczy bardzo sollicite dobroci dochodza / Pan samych  
coby zacy byli rojnie doświadczaj / wedle Psalmisty /  
Panie sprobowales mie y poznales mie / ty wieś poie-  
dzenie y powstanie moje / ty wieś myśli moje zdaleka.  
Probujie zaś doświadczajac prawości / examiniujac sta-  
tość / nawiedzajac / poprawujac / y pocieszajac / iako y  
djidieysza Szlachetna Pania Eudokia pocieszys gdy  
ia w niewoli bydy wierna sobie słuźebnica poznawszy / na  
słote znou wyprowadza wolności swobody: wiedz  
Prawost: Czyt: je iesli o roży polney ma Pan staranie /  
y slicznie ia niżeli sie mogł Brol mady kiedy we wszy-  
stkiey swey stawie obrac / odziewa; ktora dziś jest / iutro  
w ognie wrzucona bywa y zgara: coż o tobie; zaśle w  
skawicznie szczęściem szukać / y nie szczęściem / y iak po-  
trzeba włazuje / rany twe iako onego w padlego mie-  
dzy zboycie czeka leczy / tylko ty tu niemu sklaniasz sie / y  
przybiegaj / twarz tua w żadney biadzie nie zawstydy

się; bo

się; bo oczy Pańskie na sprawiedliwych / y oby iego na  
Modlitwie ich / przymies sie onemu żywa ofiara / ktora  
aby niesmierdziała iako ciąłu zwozay / niezdziwia-  
ła grzechow wielości / y brzytkości / ofolia / a gdy tak  
uczynis / prośe z Ciąbuchodnosorem nie wynos sie  
mowiac: Jezeli nie to jest Babilon wielki ktorym  
ia zbudował na dom Brolestwa w siłę mocy moiey /  
y w slawie ozdoby moiey / bycis pyta do konditicy zwi-  
rzeccy / miedzy ktoremi gryć siano lat siedm musiał byś  
iako on / nie demowowala ( o ktory Swiety Gregorz tak  
mowi: pyśny gdy sie chce nadewszystkich wynieść / nade-  
wszystkich zepchniony jest / że bedac człowiekiem / bydla-  
ciem sie skłania / y rozum ktory miał zárowny z ludzimi / o-  
tracil ) y to coś byl Bogu pogwiesil piekła nie oddala.  
Prawost: Czytel: Strusma strzydla / latać nie moze /  
takze y pyśny . Ty badz cichym wysoko wzleciś.

C V D XXVII.

ROK V PO NARODZENIV PANSKIM, 1624.  
15. Augusti.

Bog karge. Bog milnie. wgrok słuźebnikowi  
Vymie y przywrata tu Mikolajowi.

**P**O Narodzeniu Pańskim Roku czterdzieści osmego /  
I zesley z swiatá ( ktory kto tak utitulował / snady na  
prawdziwey światłości pogladal rzeczy / y odmienie nie  
podlegley albo rácey z ciemności do swiatá wiecznego /  
celebrowalismy Jest Przeczysley Bogarodzice w Mona-  
styu Pieczarskim Zilowskim / w ktorym gdy poczał  
Swiastobliwie w Bogu do Metropolitánow Ruskich  
IOB BORSCKI Metropolitá prześly / z żyiacemi  
ieszcze y teraz swiastobliwemi Episkopami Awramiusem  
Bacidem Stágoniskim / y Isaciusem Boryskowiczem /

studzież

Czytany S.  
Złotonstego  
w Hen: 36.  
y 37. do-  
sudu. etc.  
Eutrop: lib:  
17.

Psalm: 73.  
v. 2. y 3.

Vile vitam  
S. Martiri  
Euphrasia.  
Luc: 12. v.  
27.

Luc: 10. v.  
v. 34.

Psalm: 33. v.  
16.

Das: 4. v.  
28. y 29.

Stru latać  
nie moze.

Euseb: in  
Chron: Ba-  
ron: anno 48.

Pogrzebne  
pieni co rok  
powtarza-  
ny Nas:  
Pannie.

tudzież y z innemi w Cerkwi s. Kozolániskiej Prásatá-  
mi/Piesni pogrzebne piac/slepiec iedn na imie Nikolay  
z Brzemienicá, dobrze przedtym do Monastyrá z towá-  
rzysem swym Thomaszem z tegoz Brzemienicá zášly: po  
odprawie spowiedzi, ktora powtarzająrazow kilka przed  
Wiel: Dycé Hiláronem Wockiewiczem Tworowskiem/  
dla ktorej rozmowy znal go z glosu: przed poczeniem  
Naboženistwa iescze ten wiedziony do Cerkwie, aby sie  
spiewaniem przymamniey wciešly, w tey stoiac nátko-  
ni głowe swa tu ziemi/prošac Naswietšey Pánny aby  
miłosierdzie swe macierzynskie nád nim pokazała, pod-  
niešie potym z westchnieniem serca Pruszonego oczy tu  
niebu, y w Cerkwi swietace sie obaczy/iáto bárzo prze-  
wysokošć mále gwiazdeczki/swice, tym wciešon znowu  
spuściglows nádol, znowu placz uczyni (iáto bywa przy  
pogrzebie záwše) przy wspomnianiu chowania Ciáka  
Przeczysťey táti, iáki mieli sámí Swieci Apostolowie  
na ten czas/iáki Swieci Metodem z Jozefem grzebiac  
Zbawiciela swiáta, powtorzy podiac oczy, powtore rze-  
telne same oglada swice/dziaki ze wšyškíe sercá uczyni  
Mátcé Božey, y trzeci raz pochyli sie, á tam skropiwszy  
oswiecone zrenice szami dobrze/gdy ie podniešie, Bogu  
míle Metropolitáná z Przewielebniešymi obaczy Epi-  
skopámi, y ze wšyškím Clerem Cerkiewnym odžianych  
w šaty wrzedowi každého responduiace, miedzy temi  
chce widziec spowiednika swego; nie mogac iednát dla  
tlumu ludzi z wcišnieniem počišnal sie, y w twarz zá-  
šedł onemu, wic iákom rzekł z glosu iuz twarz pozna-  
wa y waja, škad y ochłode nie mniešša sercá swego  
czuie. A gdy odprawiła sie Ceremonia całonocnego pie-  
nia, on záraz przy Cerkwi z zádziwieniem wielkim  
wšyškích, ktorzy go przedtym w domu, po drogách, y w  
Monastyrze, tudzież y ná miejscu tym swietym ználi, to

powie.

powiedzial onemu, zopyta go o sposob iákimby prze-  
szal godny wiary spowiednik, ten dal, o ktorym sie wyšey  
nápiáto. Táť wielkieg miłosierdzia Božego wdzieczny  
chcac byđz Nikolay, služyl potym Swietey Bráćiey Pie-  
czárskiej w Polacie lat dwie; z tey wiasty od Játulá  
Serchyczenká, y dšis žywego w tymže Monastyrze mie-  
šćaiacego, w ktorego ná tai swieta Bráćia lat siedm  
Szewskie robił rzemiošto, te to ktorego przed stráce-  
niem oczu nádwył byl bárzo dobrze. Tym časem pla-  
ga powietrza Pan Biiowski náwiedzil mieyscá, ktore  
Nicoláid y towáryšá iego Thomášá, zášagnawšy  
w Pieczárskim Monastyrze o šmierc przypráwilo.

## PARÆNESIS.

V Záruy mi kto Zehon, czterdzieci albo piecdzie.  
šiat mil Włoskich, áž do wyspy Lemnu rzuciacy  
wieczornia cieni swoje, day Bantaz, Bárphát; Gory  
Pyreneskie, Alpes, Pelion, Szamum, Athlása, Osse,  
Olimp, Šiškánska Tenárisse, w Gracium Szytel, y  
gory Apeninškie náwysšše ná swiecie, od forzenia ich  
žadney nie wšazesh wysokošći ná milé Niemiecká, lubo  
nášše Biiowska; consequenter morškiey głekošći ná  
mile y w náwysššych nie nášutáš nureách, poniewaž  
z nich tá žemia wytoczona mili nie došega wysokošći.  
Práwi mi Thomas z Aquinu, że w głekošći morškiey  
štodka náyduie šše wódá, y wiele ktorých czytašem, y oczy-  
wišciem widzial iedno zeznawáia; że tak i est, pozna-  
lam. W poyrządku swiáta iáto centrum swiáta i žie-  
mia i est z morzem. Podžmy y do człcwieć, iáto e iá.  
tá mniššego, w poyrządku tego dobrze z wšacze tak  
wyciágnieniem rozmierzawšy, záž zdroiu nie náyduimey  
žywotá, zrenice ciáka y duše wšdrwáiacgo zdroiu,

Cor trzyn-  
stu imená  
náwysš-  
šych ná  
swiecie.

z. 2. 24. 9. 9.

In corde.

Salmáctim przeciwné woda, ktory nie w niewieściuchy  
ludzi, lecz ludzi w meze metamorphozie, zdrowie przy-  
nosi: iáko y dzisieyschemu Mikolájowi widzenie przy-  
wraca, dobrze snadz wytráwiwszy zle grzechow obstru-  
ctie. Ta woda tez z serdeczne zdroiu wyplynela, gdy  
pomázuie nogi wfetecznicá v Ewángelisty Chrystu sowi  
Pánu, grzechow odpust doskonaly otrzymywa: tá Má-  
rya Egipsta podobno simile volens, ed simile ferre, hoc  
est caelum aqueum, ná powietrze podnosi; tá Pietrá  
vstáda y swobodzi od grzechu: Tey y ty Práw: Czyt:  
wodki tez zywey zá grzechy twe vjyway, bieli tá czarno-  
ści wfetie, gdy sie wyleie pielnie, y lubo to iest bestia y  
ostátnia wlasnosť wody, ze iey nie kupuia, (co o pospoli-  
tey rozumiey) tá ty kupisz to, co niczym innym nie ku-  
pish, y miedzy czyrma biadami, ktore czárt nánosi ná  
mizernego czlowieka, tátwo iedney wydzieš, to iest sle-  
poty, boć nie daš sie mu zánurzyć w swiátá tego má-  
ności, y ták obezoczyc, iáko Philistenicykowie Sámso-  
ná, iáko Nabuchodonozor Sedechiasá Brolá.

C V D XXVIII.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1634.

Aug: 8.

Kenabrneg Niemá w cudzie Pan tym slucháe vey.

Zá wyštempek eblusnawšy gdy go znouu leczy.

**W** Tym Roku do Wieleb: Dycá ZACHARIASZA  
Z KOPYSNA KOPYSTENSKIEGO, Mezá wieczney  
pámiéti godné, swietobliweg Czlowieká y Archimán-  
dryá Pieczárskiego: Jerodiaton Helizeus Juczowski  
y dzis zywy, Augustá onia osmego, przyšedšy, táki Cud  
y w te slová powiedzial: Przysli práwi Zornierze Dy-  
cze swiety do Pieczáry, y zá Towáryšem iednym wfedł

tež y

tež y Tiemczyt ( ktorego ácz to potym žadal iáko by sa-  
mego y chlopiecia iego zwano / nie powiedzial / lubo  
obawiaiac sie czego / lubo chcac slawe Boža zátaít /  
y wielki ten Cud odkryt, iáko inney confessiey ludzió nie  
nowiná ) do Swietych mieštrania, lecz wedle nápomnie-  
nia mego w nich nie zachował sie / ( iest ábowiem zwy-  
czaj idacych do Cial Swietych nápomíná Stárfšemu  
Pieczárnemu: pierwšá, áby sie iáko w sámym niebie  
przystoynie / y z wielkim Cial swietych vřánovániem  
zachováli: druga, áby wchodzác mowili: SWIECI  
OYCOWIE PIECZARSCY, MODLCIE SIE ZA NAMI.  
trzecia, áby nic od Cial swietych nie bráli ) ták iáko by  
przystálo; zostáwšy ábowiem trochá, ná kártecké z glo-  
wy iednego Swietego prořku sobie náštrobal; táž w  
drugiey vlyci y z drugiego; á záwinawšy odsedł zá Pá-  
nem; wyšli wfšy z Pieczáry, poiácháli tu Bilonu /  
y ten Tiemczyt z nimi: wic nie doieždziáac Monášty-  
rá S° Jeráchi Mikoláia Pustynnego, zšiedzie z toná  
žárážem olšnie, Saul wtory Swietych Božyž přešlá-  
duacy; á pušciwšy toná, pocnie kolo pletow sie wa-  
láć / iszczác y štekáiac: Pánowie luž bedác w Bilonie,  
obacza že Tiemczytá nie máš, pošla, álic en kolo Mo-  
náštyrškich ogrodow šlepy od kólá do kólá dregi y pře-  
wodniká šuka; spyta poštány coby to bylo, c. nie odpo-  
wiáda wšecy / tylko Biáda mnie. biáda mnie. Škocz y czelá-  
dnit, dá Panu znáć, ten przybiežy / zopyta coby sie z  
nim štálo; přeciš wyrořek nie odpowíáda / tylko one  
nedžna powtarža Cantilene: Biáda mnie. biáda mnie. Pyta  
y dáley, dáwnoby g° tá iela trápíc niemec; chlopiec wo-  
láiac přeciš / Biáda mnie. potym rzecze, žáráž iárom wy-  
láchal tu tym plotom. Spyta Pan, iestliby nie poruřyl  
czego w Pieczárze; páchole glosem wielkim záwola /  
ách mnie ruřylem / y widže že bázro žgřeřylem / zedru

Náuká, iáko  
sie w Pie-  
czárech zá-  
chowác či-  
máta, kto-  
ryž náwie-  
džáć idá  
Ciáta šš.

32

Glow

Głow Świętych prosił nożem nastrobałem. Zabił wi-  
 sie Towarzyś wielkiej pomocy Bożej, kora kaze tyła.  
 iacych sie trzenice okł ieg<sup>o</sup>; to iest Chrystusowi; bo mowit  
 Tłetykajcie pomazaniec w meich; a na Proroki moie nie  
 badźcie złościwymi; ic. prowadzi doświety Pie-  
 czary; napominając aby pokutował za skłaradny wy-  
 stępek swoy; zplączem struszył serce swoje; o odpuśczenie  
 przewinienia Świętych Bojych prosił. Przychli do na-  
 bojnego Brata Pieczarnego; ten od lez; od żalu ow  
 za pachołciem wiać sie nie moga; pądnie potym Tłiem-  
 czył iako Brutus tiedy; lecz roznyim affektem na ziemie;  
 y obfitemi te napajaiac lez wodami zawała: przewini-  
 tem Oyczenku; przewinilem; nastrobałem prosił z  
 Głow dwu Świętych; zmiłuy sie; przebaczywszy zbro-  
 dnie moie; proś Pana Niebieskiego; y tych Świętych;  
 aby odpuściwszy nieprawość moie; y wysłępi moie;  
 przywrócili mie do pierwszego zdrowia mego stanu; a  
 prosił ten wezmi a odnieś. Toż y Pan iego prośby swe  
 powtarzaiac wnośi. Tłaco Jerodiakon Helizeus  
 rzecze: Wszakżem was synaczkowie napominal; abyście  
 sie na tym miejscu świętym Chrześcijańsko zachowali;  
 nic nie ruszyli; y eść modlili sie: **S W I E C I O Y C O W I E  
 P I E C Z A R S C Y M O D L C I E P A N A B O G A Z A N A S G R Z E-  
 S Z N Y C H**; teoć okazał dżecia tyłać sie tego; co nie two-  
 id; ani z nas żadnego rzecz iest; a iestże y braci z soba;  
 odnieś tam gdzieś wziął; ale pachołca drżac od zimney  
 boiażni; prawi: Nie poyde tam wiecey prze Bog; nie  
 poyde. Wziął Staruszek na prośbe Pana iego prosił  
 ten; a odprawiwszy zwyczajne przed obrazem y Grobem  
 Świętego Antoniego za pachołciem modły; wyszedł  
 tam prosił zostawivszy; alic wyrostek po takim karaniu  
 z wielka radością znowu pądnie na nogi nabojnemu  
 Jerodiakonowi Helizeusowi znowy; y dobrze widzacy;

eudzieś

eudzieś y Pan dżiakuiac obadwa; y dżiwuiac sie tak  
 wielkim a skrytym sadom Bojym; odešli: ten ozdrowio-  
 ny; ow ułiešony.

## PARÆNESIS.

Światobliwa rzecz dziecinia; ktoryz kółci Świętych Bo-  
 jych przytomne zawałe maia; gdyż te wielorako sa po-  
 żyteczne; wprzod dla tego; abyśmy przedziwnych mejow;  
 ktorych te sa; choć iakożkolwiek uśmierzyli; tych za-  
 konnicze ćwiczenie; y Bogu miły żywot na pamięć sobie  
 przywodzili; onych stopami pąnowali; do tego pokoy  
 on y ułiechy; ktorych ci zadržwala; przed oczy kładnac;  
 onych pochwalamy y nastądownać ich zdostrzamy sie; nād  
 to pamięć śmierci przed oczyma mamy; kora nas strzy-  
 dżatemi prawić czyni do woli Bożej wypelnieniaz; nā-  
 koniec iż z dośknienia ich światobliwość czerpiemy.  
 Te to dżecac y dżiściwszy Tłiemczył porzeprnawšy; w A-  
 gnuštu; iako smpowiedział nosić; tak barzo skłarany iest  
 z tych miar; je nād rozkazanie to uczynił skłaręgo; druga;  
 je iemu iako iakowi y tyłać; nie tylko braci Świętych  
 rzeczy niegodziło sie; trzećcia je trawdziej popełnił; a przy-  
 kazano: Nie ułradnieś; rozumieiac je iako przedludym;  
 tak ułryie sie y przed Bogiem; a rzeciono: Bog z blizka  
 ia iestem; a nie Bog zdaleka; teoli sie zdati cżlowiek  
 w skrytych miejscach; a za go nieobacza; mowi Pan: Zsa-  
 liż nie Tłiebo y ziemie ia napelniam. y indżie: Patrzymā  
 dżielā rał ludzki; a nic nie iest skryto przed nim z tych  
 rzeczy; ktore czynia. A indżie: Gdżie poyde od Duchā  
 twego? a kedy ułieka od oblicza twego? A indżie: ktory  
 wšedzie iest w żadney cześci prywatnie nie nāyduie sie;  
 iż wšytko rownie ogartywa. Dważywszy pożytki z przy-  
 tomności Reliquiy Świętych; pomni Prawi: Cżyż; abyś

D. Damasc.  
 in Hist: S.  
 Barlam. 6.  
 2111.  
 Pożytki  
 Reliquiy  
 65. kto ied-  
 mi przy so-  
 bie.

Jerem: 23.  
 v. 23.

Psal: 138.

Prze: 23.

v. 3.

Dan: 2. v.

22.

Greg: N. 2.

Jeant 15. v.  
14.  
Damas: 1.  
4. Orb: F14  
6. 10.

Lib: 3. Dia.  
a. 30.

Cinlewie  
sa Cigale.  
Chryf: Ho:  
18. in Mat.

te (iesli masz) w przyszłoyney poczciwości y poczciwój  
posłanowaniu miał, iako Bości przyjaciel Bożych, to  
mowi: Wy przyjaciele moi iesteście, ponieważż tak tary  
jaden nie ušedł, który temi wygárdził, tak przediego  
doznał przeciwno czártom posilku, który tylko te przy so-  
bie miał. Pátrz gdy Świety Grzegorz poświęcił odie-  
ta od Arianow Cerkw, y Reliquie Świstego Ste-  
phána, y S. Marthy do niey wniosł; iak Dyabel ná-  
tękał wieprzã po miadzy ludzje tego, y owego traciãc  
wybiegł: tak przediego doznał przeciwno czártom po-  
silku, który tylko te przy sobie miał; boć bãrzo od tych ci  
Cinlewie stronia; iako mowi S. Jan Skotousty, y S.  
Gieronim contra Vigilantium.

C V D XXIX.

ROKV PO NARODZENIU PANSKIM, 1614

Octobr: D. 18.

Vchodzi czãrt y wolni Wãsilisse 1 mekł.

Gdy ma uleciã nieszã Świstych Pãtriãrchow roku.

Tego Roku wtorego Jerodiãton Zelizenš Zuczkow.  
ski regiment dšierjal Pieczãrny: Przeprowadziłã  
z Stãwišã, wãsietnošci Jey Młci Pãniey Jozepho-  
wzy Łozczyny Mãrškãtkowey Bilowškiey, nedzina Mãt-  
kã, nedzineyša Corte swoje Wãsilisse, w leciach dšie-  
ciãci nã ten czãs bedãca; tã miãkã Duchã niemego,  
teory iã tãk wãsietnie gdzie nãpadł rozbiãrãł y slinil, iãk  
owego Młodzieniã y S. Ewãngelisty Mãrkã w Ro-  
zdziãle dšiewiatym, sušyl, y zgrzytãc przymuškãã prz-  
wiãdšy jãdãkã, dšy mile dšieciã iey moglo bydž y stupã  
w Pieczãrze przed grobem S. Pãtryãrchy nãšego lãncu-  
chem przypetãne, zãdšy potym ozdrowieç y mowa swã  
jedynãczkã rodziãcielkã zãfrãšowãna uciãšyç ( gdyž z mo,

cy Bo.

cy Božey zã modlãmami šš. Pãtryãrchow nãšyç, tãm  
Czãrci ktory obšiedli ciãkã ludzje, nigdy nie wytrzymy-  
wãkã, moglã; tedy pobojny Jerodiãton Zelizenš tã  
Bialãglowã w dšien Tłiedziãiny przypãtnowãkã do nie-  
go, y ten przemieškãkã: w dšien Poniedziãlny tãk sã-  
mey iãkoy dšiecku, nic z potãrmow, ani picia nie dal,  
gdyž ten dyablow rodžay nie bywa wyrzucony tylko Mo-  
dlitwa y Postem. We wtory dšien po Tłiedzieli, raz y  
to bãrzo malo, we Sredni dšien tydniowynic, we  
czwarty po Tłiedzieli raz, lecz tãkã, w piãtynic, y te-  
gož dnia w wieczor obwiãzãł dšiewczyrã lãncuchem y  
stupã, odprãwił z wyçzãyne nãd opetãnemi modly, y nã  
czãs odšedł. Aliç wtym Świçci Pãtryãrchowie: Bło-  
gostãwiony wprawdzie Antonius z Celle, ktora iest przy  
Grobie S. wyšedł tãki, iãki iest tãnterfet S. mãciacy  
Pãstoralit w rãku, ktorym gdy sie zãmierzyl nã Pãmien-  
tã, pirzãknãł Dyabel niemy od niey. Zãš z drugiey wli-  
ce, ktora idžie z pod Cerkwie Przecyšstey Bogãrodžice  
Pieczãrskiej, wyšedł S. Ehedožiun: ten gdy iã prze-  
jãgnãł, y iãkã Božy Świçszennik rãkã nã niey položyl,  
przemowilã, lãncuch z niey spadł, y tãk w imiã Pãni-  
škie zdrowã zostãwiłšy, y dobrze rozumã, we swe  
Celle odesłli obãdwa. Tãdydžie potym nabojny Pie-  
czãry direktor, y zãdãlekã Pãnnã ušlyšy mowiãca  
Modlitwa Chryštusowa, Dycze nãš. ic. wãmicãkãiãca  
šie, wesołã, bez slin, y pian onyç plugãwyç. Zãdž-  
wi šie y zopytã coby šie z nã dšialo? Odpowie Pãniem-  
kã, tãk iãkom wyžey referowãł, nabojny Jerodiãton  
rozumieciãc bydž omãmienie dyabelškie, znouw iã dobrze  
lãncuchem opãšie, znouw modly pierwšie nãd nã po-  
wtoržy, znouw Pãnã z wyšokošci y Świstych Pãtro-  
now do eliberãticy y wyšwobodženia tey Pãnnicy od czãr-  
cã przelãtego wzywa, y odchodžie. Znouw mocã Božã y

Swie.

Mar: 4. v.

78.

Dedukcia

imien dni w

tydnie.



Światek Dycow spada śancuch on / znoux Panna v.  
smiechając się też modły powtarza; ode drzwi Pieczar-  
nych zwróci się Jerodiaton Helizeus / y też widząc co y  
pierwej uwolnienie / dzieki Panu / teory ziemia / y tym  
co na niego ofundował władnie / uczyniwszy / wywiodł ia  
zdrowa w Sobote / y Matce oddał. Ta uweseliła się /  
osobliwie spowiedz odprawnie z wyzwolona / y w Cie.  
dzielny dzień przyspauie; na drugi zaś aby Panu Bogu  
Panna za to dobrodziejstwo ofstuzła / do Pánien ia Za-  
konnych daie / w ktorých pobożności nauczona / poro-  
tu jest odistana do domu / za lat kilka za maj wydana / y  
dzie zdrowa żyje w boiażni Bożej.

## PARÆNESIS.

**M**ędzy powinnościami Rodziców dobrych / jest y ta /  
aby przyskonomie dziecki swe wychowawszy / w pobo-  
żności zaprawowali: takci pobożni Jodchim y Anna  
wytworzyli miła Coreczka swoje Panna Marya / iż w  
niej Chrystus Pan Bóstel obrac sobie zezwolił / y z niej  
nad purpury przeczniejsze wjawszy paludamentum /  
Bóstwo swe przyodział: tak matka Samuela / tak Co-  
blaf stary młodszego wysłał Tobiasza / tak ćwiczy y  
naucza w Przypowieściach Lamuela Broła matka jego:  
tak Phocildes in Netherico poemate narod ludzki. Jest  
y ta conditio aby strosowali wytraczących / zmiąknąć  
o tym wybrane Duchá S<sup>o</sup> naczymie: Jeśli znosicie prá-  
wá karanie / Bog się wam ofiaruje iáko synom / ábowiem  
ktory jest syn / ktorego by Dziec nie karał. Barz złe y  
knaobne dziecki z mlodu Práw: Czyt. y náuki práwi-  
dlem tak formuje / iáko lizaniem spetne spłodziwszy  
niezdowiedzicia szczeniá formuje / boć owi nieszcześli-  
wi sa rodzice / ktorzy dziecki swe wprzód pieśni czártow.

skich/pla.

skich / plásania / skárania / káiania / ániżeli Pacierzá v.  
cza / ktorzych z mlodu wychelznywáia do złego. Pytam  
cie Práw: Czyt: gdy klastac umie / przeżegnać się dziec-  
ko nieumie / zaż do niego nie dobry ma przysiep wrog pie-  
lielny / znákiem Brzyzá swiatego nieutrzepionego / zaż  
nieślusnie z rak (iákom o iednym czytá) mácierynistich  
wydzirago: Kto chce mieć z dziecki vcieche / wykorze-  
nia y złość z serca ich / mowi Medrzec / by y brzoza: za  
málu prostruy ie / iáko pilny sádownicy prostruye iáto.  
rostiti swoje / by się nie krzywily złościámi / y potym iáto  
niepożyteczne wyciate y w piec wrzucone nie byly: Tlá te  
drzewlá pátrzáiac / przypominay sobie proste / iż te iáto  
wzrosly / záwše iednáti owoc / list iednáti ( boć gruslá  
gruski / orzech orzechy / dereń dereńie rodzi ) robcza / wšy-  
stko co jest ná świecie / pierwszego się swe trzyma poczat-  
ku / szcęgulny cztowiek wypadhy z láski Bożej / w złość  
posliznal się. Pátrznáctieba / ich obroty / constellatie /  
przełoż sobie żywiola / y cokolwiek nimi żyje / obaczyš iż  
to wšytko iednym torem idzie / Cztowiek odmienia się.  
W mlodoci tedy y zrázu w swoicy conditicy zachoway  
dziecki / bys potym y ná sádjie onym ofstátnim poustawhy  
z nimi rzekł: Pánie owo ia y dziecki ktoreśmi dáł.

### C V D XXX.

ROKY PO NARODZENIU PANSKIM, 1625.

Ze dná Rezi Skárzewšty martwy wylceżony.

Celownie tu do zdrowia znoux przynwrecery.

**V** Rodzony Pan Mikolay Skárzewski z pokrewnemi  
swemi / czásu tego do Światey Láwry Menástrá  
Pieczárskiego przypielgrzymował / gdzie Tláw: Pán-  
nie ubogich y utrapionych pocieše uczyniene petá / lubo  
sluby z przyskownym naboženistwem / y z obfitcmi łzami

zla

oddal

Jak rodzice  
máia dziecki  
wychowác.

Ant: de  
Gur: in pra-  
fatione. 7  
lib: 2. c. 37.

Tab. 29.  
y n.

De Zylow  
2. v. 7.  
Prud: 23.  
v. 24.  
Plin: l. 8.  
c. 25.

oddal, a iako przyrzekli byli powinni osiáruiac go Prze-  
 czystey Bogarodnicy, z nim co im Ociec Oekonom rosta-  
 zat tydniow kilka robili. Osiárowanie zaś to, y drożdżá  
 tá z przyczyny tey wrosła. Ciagnęto Woytko J. B. M.  
 przeciwko Rozatom Zaporozkim ná Kurukow; w teo-  
 rym stuzyl Rzeczypospolitey y dzisiajshy nasz Pan Miko-  
 lay Sárzewski, pod Choragwia J. M. Pána Orzy-  
 wolskiego; wiec gdy sie tey Choragwi przeprawowác  
 przyszlo pod Miástem Biala Cerkwia, przez rzekę rzeczo-  
 na Kob, sławna zwycięstwem nádrapiejnych Tatarow  
 Orda, prze nieostrożna nieopatrność wypadł z promu  
 w rzekę, y ná dnie aż vsiadshy zálaný woda odpoczał so-  
 bie: Z zalem záraz á tym wielkim przyjaciele jego sto-  
 czyszshy, záledwie dostáli Rybakow! z miásta, ci vsiad-  
 shy w podiezdki swoje (tak ten ludu rodzaj czolny gon-  
 cze zowie) záledwie go osciámi obmacawshy, iedna  
 wsieli zá zióbro, y we dwie po utonieniu godziny wywle-  
 kli bezdusznego, a iak zwyczay jest utopionych ná becze  
 tacząc, dla wysaczenia z nich zbytniey wody, ná kłodzie  
 onego w niedostátku beczi ná ten czas obrócáli, lecz ja-  
 dney nádszicie frásowliwi ztad nie otrzymáli, o żywocie  
 Mikołáia swego: niektorzy lepák z powinowatych jego,  
 wiedząc bázdo dobrze iż wiele dzieie cudow Pan Bog  
 nádr temi, ktorzy z wiara prawdziwa osiáruiá, albo  
 idonáshy Rozolanie mówia, obrzekał sie, lubo też  
 obrzekáni bywáia do Swietey Cudotworney Láwry  
 Pieczárskiej Ziowlskiej, y w niej zá modlámi przeblo-  
 gostawionej Rodzicielki Pániskiej, y Swietych Oycow  
 nášshy Antoniego y Theodozjzego Pieczárskich; zdrowie  
 pierwsze wsheláto ná nim kłáste poniosshy przyimúia, po-  
 rzucili sie z lámentem ná pobrzeżu Kosi, y z wiara go-  
 raca osiárowáli onego y siebie do tey Przczystey Pán-  
 ny Cerkwie Pieczárskiej, pieśń patnowác, tydniow kil-

Pána

ká ná Swieta Brácia porobić, y tym vsłuzyc, y wnet (o  
 Pánie dziwny w miłosierdziu twoim; o Panno Cudo-  
 wna w intercessyey twoiey: O Swiáci Oycowie znáczni  
 w skorey pomocy waszey) zmarly Mikołay z rejestru wy-  
 mazány bezdusnych, wpisuie sie w Zátaolog żywych, y  
 powstaie, mowic zlekka poczyna, y wielmi utiskuie ná rá-  
 ne ościa zádana. Tá co z boiáznia patrząc wokoło sto-  
 iacy, wielkim glosem ná wysokości Pána miéskáiace  
 wielbili, Przenayczystsha Niebios Heroins wystawowá-  
 li, z sluzebnikámi iey Swietymi Oycámi Pieczárskimi,  
 ktorey áby obietnice swa oddáli názáiturz z martwych,  
 wskálym pieśń posli do S<sup>o</sup> Monástryá Pieczárskiego.

## PARÆNESIS.

O Biát, lubo obrzekáni sie, lubo też z Lácińska vo-  
 cum rzeczone od woli, iakoby od pierwszego, ktory  
 rozum náš náchyla do obiecánia, y jest obietnicá ten o-  
 brof Bogu uczyniona; lubo też jest oświádczenie nieá-  
 tyczné wolney obietnice, ktora ma bydź Bogu z tych rzeczy,  
 ktore sa Boże: y obwiazuie zamysl obrzekáiaczego do od-  
 dánia záraz; gdyż mowi: Gdy slub twoy poslubish Pá-  
 nu Bogu swemu, nie bédziesz zwlaczal oddac, boć sie go  
 bédzie upominal Pan Bog twoy: a ieslibys zwlaczal, zá  
 grzech ci poczytano bédzie. R indziej: Jesli kto z meżow  
 slub Pánu uczynil, albo sie obowiazal przypiega, nie-  
 chay nie czyni daremne slowo swoje, lecz wshystko co obie-  
 cal niech wypelni. R indziej: Sluby czynicie, a oddaway-  
 cie ie Pánu Bogu waszemu, wy wshyscy, ktorzy polo nie-  
 go przynaszacie dáry. R indziej: Jesli co przyrzekles Bo-  
 gu, predko odday; boć nienawisna iemu niewierna y glu-  
 pia obietnicá. Bierz tu Praw: Czyt: pozystek prawdzi-  
 wego vatum, y sam iesli obiecuiesz, wypelniay to pred-

T. A. 1.1.  
qu: 23. f. 2.Deut: 23.  
v. 22.

Num: 30.

Psal: 76.  
v. 12.

Za 2

to y dru.

Ecce e. 2.  
v. 2. & 3.  
Świata po-  
deptanie. y  
náfráski ie-  
go odpo-  
wiedź.

to y drugim do wypełnienia bądź powodem. A iesli by  
ci do tego przepona rostoż świecka była, y niedostatek  
przyszły przed oczy stawiła, mow z Ecclesiastem:  
Rostoży co sie darmo zwoziš, iesli prozienia zacność/  
stolek w Senacie, rzekni tym co sie darmo zwozicie,  
iesli Tituly swiáthby ci przekádał, rzekni toż, co sie  
darmo zwoziš, iesli gunná, špiplerze, slug oršaki,  
zástáwiáne piwnice, vciešne ogrody, wymyslné Fon-  
tany, Cástelle, Miásta, Siola, stáda, trzoby, y czym on  
swoich bogáci, rzekni mu, co sie darmo zwoziš. Jesté  
madrošć, mow iey, co sie darmo zwoziš, nináco zych  
rzeczy smierć nie pátrzy, trudno tey perswádowác, ktora

Sceptra lignibus aequat, To jest:

z rydlámi y motykámi Brolewstie Berlá porównywa/  
y pod ktorey

purpurei veniunt vestigia Reges,

Deposito luxu turba cum paupere mixti. To jest:  
Pozpadaia nogi Brolewstie, zbytek opušciwšy, z ubo-  
gim miesháia sie qminem; obaczyš áno tam

Victor cum victis pariter miscebitur umbris,

Confule cum Mario capte Iugurtha sedes,

Lydus Dulychio non distat Cræsus ab Iro: To jest:

Zwycięzéd Alexander w iedno z Persy ležy.

Zá Iugurtha w zawod cien Marinsow biežy.

Z Lydyskim sie Irensem Cræsus pobrátky.

Przed sálem Eskawym storo w iedno státi.

Pomni ná smierć, lossom bežíš: Nam sicut stillici-  
di lapsus lapidem cauat, ita fieri non potest, quin mor-  
tis meditatio vitæ emendationem afferat. To jest: Já-  
ko spadéł kámeň z džyžy, kámiem džiuráwi, ták smierć  
ci ná niec šwotá dopráwe przynáti. Przwiedź y toná  
pámiéć sobie, iž Contra cætera omnia aliquid tutum in

ueniri

ueniri potest, ac contra mortem omnes vrhem habita-  
mus immunitam. To jest: Od wšelkiego obronić  
možem, iž ná náš zólwieť zástupem nie przyiaciela, ná  
przeci w smierci maru nie mamy; boć

Lub kto štali do Zamku štatego včleze.

Przeci bez zomba smierć go y zámek wywleze.

Pomni ná sad, ná ktory iákbyš stáć miał, wgláday czę-  
što w on Zákalog; z ktorego zmarli sadzeni byđi máia;  
velni mowie y iteruy dobre vótá twoie, šnadžci te ná ty  
Tribunale zá dobrego stáć možga pátróná.

C V D XXXI.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1615.  
Maij D. 9.

Náwležía swoy Monáštyr Pánná z wysokości.

O iák dobre tam, gđje tá Pánná rádá gošci.

NJ wywiedzióne wysoko Pirámidy, ni Máwzolower  
w ktorych tu žywišy: obiecal, mieštáć sobie, fortece;  
ni báłwán z Eleyškiego božniczysko, od ostatniey wolne  
šmierzelnych wyrokow conditicy; což mowie o tych,  
áni žaden czlowiek; boć postanowiono raz umrzeć one-  
mu, á po wtorym tego co raz pádlo bylo powstániu y  
erecticy, sad. Ten to Decret gdy sie y náš swietey pámie-  
ci Oycem IBLISIBM PLETENIECKIM, czulym y pil-  
nym Sw. stey Láwry Pieczáršties Archimándritem wy-  
pełnił, gdy nierychta przvápiawšy smierć noga dobrze  
kwiat doyrzáky ušezknawšy, temu ktoremu štužyl zá-  
pá hu dobrego y woniey przewdžeczney pelny, Bogu  
mowie, esiarowálá, gdy miejsce swiete bez Stárše  
ostáwítá; zá ktorego odešciem, iáko zwišlo pod ten čas  
w Monáštyru Pieczárškim, bá y káždym bywác, násta-

Epicurus.

Apoc: 20.  
v. 12.

Epina po-  
gáršta. iž  
duše w gro-  
bách miešká  
ia. dla czego  
bárgo te štu-  
mie wyšlá-  
nowáli.

2 a 3

piła

piłá mieřániná / tudyż y odbieranie dobr od ludzi prze-  
 ciwnych / dnia dñiewiatego Máia / w dñieni Przeniesie-  
 nia Reliquy S<sup>ty</sup> Mikoláia do Baru Włoskiego Mirry  
 nabożny Zakonnik Máłary / wrzedem Ogrodnicy / po  
 pułnocnych y Jutrznich modłách wyszedł z Cerkwie / y w  
 Celle Jeromonáchá Dionissusa ; w ktorey na ten czas  
 mieřkał wředł ; w tey czytałac sobie y rozbiadałac Psál-  
 my Dawidowe ; trochá po pracách zadřymał / y w tym  
 drzymaniu obaczył bárzo świátly obłok z gory zřepuia-  
 cy : y wyszedł z Cerkwia Monástry Pieczárski okraja-  
 iacy ; po ktorym Bialagowa przeslicney pietnoći oře-  
 powála do tego mieřca / á ta była sama fundatorká y  
 opiekunká Domu swego światego / wielkimi bufy Anjo-  
 łow ( jako ře temu zbito řrzydłatych Młodźianow )  
 otoczona. Tá řánawřy w bok okarsá wielkicy Cerkwie  
 po racy prawey spuścila twarz swego / y jakořna rzeceř  
 boleis bárzo / patrząc ná takie w domu moim nieopá-  
 trzenie / niesnařki / nieporządki / y ruszy ře daley z tego  
 mieřca w kolo Cerkwie ře swoicy przechadźiac ; á miła-  
 iac Celle Brátnie weřka do mieřkania tych nabożnych  
 Zakonnikow ; Jeromonáchá mowis Dionissusa y Mo-  
 nácha Máłariusá / wřapiła y do Komnáty / w ktorey  
 ře modlitwy odprawuia ; w tey Alářiřtu teyře Bro-  
 łowey Niebieřkiej Jeromonách Dionissiego času opie-  
 wał z nabożnoćia : Máłary lubo przeláť ře bárzo / á  
 toli przećis przyředřy w siebie / porwie ře przyřtoyney  
 Dobrodźiecyce swoicy do ziemie czołem polkon uczyńi / y  
 porczy : Patronko moia / Dobrodźiecyto moia / Pani mo-  
 ia ( jako on Páwel idacy do Dámářku ) co mi rozkaźnieř  
 řudzye twemu / iesłem Zakonnik grzeřny / ieslim co wy-  
 troczył w tę uřługowanu moim / przebać nieprawoći  
 moie / y grzechy moie / ktora jedyna mojęř zczerniake w-  
 biel : Pani lepáť ruszy řluge swego od ziemie / y iakaby

do zbdwienia iść miał droga osobliwie náuczuyřy /  
 świeta mi rzeceř uřtami. Po zęřřym Archimándrycie in-  
 ny pradko nářkapi / pradko uřřkapi / potym drugi z ziemie  
 cudzey / iáko dñis widźimy / podnieřon ná to Przeřořen-  
 řiwo y wyřře baďis. Po tych řłowách jeden z Młodźia-  
 now uřługuiacych obroći go ná Południe / y patrząc ka-  
 je tam gdyře řtalo gumno Monářterá Pieczárskiego /  
 do ktorego wielkiego rodu y řtanu czołwieř z czeładźia  
 przyředřy rozdawał potrzebuiacy m nie řczadźac niczeř /  
 ná co bráť nabożny pogladźiac práwi : Což widy to iesť /  
 je Świecti czołwieř to co Zakonnikom zgródźono ro-  
 sprářa iádaiaťo / lecy Młodźieniec záprowda práwi /  
 ten ktory to iesť ná gumnie sporadźac mieřkanie Máł-  
 ři Boży baďis / replikuie Bráť : nie mořna to / boć iesť  
 Świecti / odpřaca Anjoł / od ludzi nie mořna / od  
 Boga wřřto mořno.

## PARÆNESIS.

I Akaby odmiennie řly zá rzećami rzeceřy powřřo Práw-  
 Cytel : á widy : Słonce wřřodźi y záchodzi / Miesiac  
 czeřřo młodnieće / czeřřo ře ořřarzeće ; ziemia wřřoř nář  
 retreuiace rodzi kwiećie / teř wnetře uřřřa ; to wřřy  
 řřto co wřřoř nář widźimy nieřtátecno / boć onych dñi /  
 Słonce ře zádmi y Zieře nie dá řwiátekóći swoicy : řpá-  
 dna z Prongow swoich gwiazdy / czołwieřá ktory tegoř  
 řwiáta iesť czeřřca / y ktory dñisá uřodźiwřy ře / dñisá  
 iáko Ephemerus czařem y omira wieczor řmetćie trapi /  
 ráno pocieřa wesełem / y lubo dłuřey řyie / przećis omira :  
 zosťáwuiać iáť bráci / iáko dñisleyřy nář Oćiec řelizewo /  
 zředł z řwiáta dobreř passy nářořáć zbdwienia rořam-  
 ne owiećřli swoie / pyćiać czeřřo řájdeř bráta / iáko by  
 pořřepował w zakonie ; řnać pámietať ná ono / i iáťo ř Labá

Matt. 19.  
v. 28.

Matt. 24.  
v. 29.  
D. Basilis  
Marty. 20  
litam.  
Ephemerus  
řbá 1749  
godźiny  
řřiřo řyie.  
Gen. 31. v. 39.

Dias pfein.  
vno die vi-  
nit.Epist: 26.  
c. 4.Matt: 19.  
27.De Philip:  
3. v. 8.1. Reg: 9.  
c. 10. e.T. A. 3. q.  
13. 2. c.Psal: 36.  
v. 10. c. 31

Libri. 6. 23.

od Jakoba owieczki swoje odyskiwał, tak Christus Pan miał z rak iego y nastempcowiego odyskać. Troskotnia w iakimby wnicy opatrzaniu bracia chorzy byli co dzien opatruiac/ nie puszczaiac dobr ich zdrowym a swieckim ludziom do uzywania. O czym rzekl Swiasty Hieronim niekiedy: Rzeczy ubogich dac nie ubogim czesc swieto. kradstwa iest/ przednikow dogladaiac/ nie sowiace wiele Przelatur/ y godności/ o ktore kto sie stara/ niemoze rzec co Piotr Swiasty mowi o sobie yobracie swym: Panie oto my wszystko ostawilismy/ a za toba posli/ S. Nisko dema mily moy widze nastadwie/ iako mowi ieden/ ktory aby nie byl o Sydow pogardzony/ lubo to ysen przetrwawszy/ w nocy przyszedl do Chrystusa/ takie y ten lubo swiat zostawil honoru/ przecis pragnie. Bracie/ Apostol Swiasty te godności ozdoba plugawstwem y smieciem zowie/ za ktora sie iako za cieniem gonib. Wiedz o tym iz wieluprzelatura zatracila/ ktorych polora zbawic mogla/ czytay w Ksiegach Brolewskich/ a naydziej iz Saul pasac osty przyiemny byl Bogu/ zostawszy zas Brolem/ obrzydł onemu. Z trzech odmian rodzaju/ iakimby sie ci odmieniali/ czy naturalnie? czy cudownie? czy tez ni. szcielac/ waz Praw: Czyt: Co do mnie/ je ostatnim sposobem iarzeka/ boć wola kroluacy Prorok: Widzia. tem prawi niezbojnego wynioslego y podniesionego iako Cedry Libaniskie/ y minalem/ alie go iuz nie masz/ y szukalem go/ ale sie nie nalazlo miysce iego. Spytal. bym wiaawszy o kazy a z slow Swiastego Hieronima wy. zey troche polozoney/ z Antoniuszem de Guevara, jezeli wiecey Azoticyzylowie/ Askalonitowie/ Geteyczykowie/ Akaronitowie/ y Sadzeowie zgrzesyli/ gdy strzymie przymierza postanowili w Bosciele Boga swego Dago. na/ iz na czesciach ciata poslednich/ y maistności stara. ni sa/ czyli Chryscieanie exterminowawszy y na wygná.

nie sta.

nie stazawszy boiazni Boza? Certiewne dobra kupia / zakonnikow goloca / y na uzywanie Swieckich pomp obracacia? ale ida dalej.

C V D XXXII.

ROKV PO NARODZENIU PANSKIM, 1626.

W tey 1626m tu sie ogulnem swiecc zapalila.

Gdy od Zakonnikow zgaslone zefiala.

W Edle zwyczaiu zakonnicze<sup>o</sup> posluszenstwa/ w Swie. tey Lawrze Pieczarskiej Bracia odmiano swa mieli/ opracowanym y wolniano/ swieckich zasie na nowa pra ce promowowano/ w tey promociey los padl na nabo. znego Brata z mlodszych Rusá Polowkowicza/ aby Paraccelesiarchia/ y Certiewnym obedostwem y ozdo. ba z pomocnikami swemi zawiadawal. Ten wiaawszy blogostawienstwo v Wiel: Oycá Archimandryty/ ial sie za Prowincya sobie naznaczona zchacia/ dobrze ia chca: administrowac dla wietuisszey odpłaty. Temu/ iako to y dzis zdrow zyiace poboynie referuie/ po kiltakroć cud trafilo sie widziec takowy: Kazew prawi przcz rok wie. le przyzalo sie; a osobliwie na wroczystości y Swiatek wietstze/ je wszystkie dobrze barzo pogasiwszy zposluszni. kiem iedny w Certwi swiecc/ z tey/ raz y drugi pilnie dla warowitich ludzi opatrzawszy/ wychodzilcm posledni zamyslaiac: Zas do iutrznie nikt wprzod nie wchodzil nademnie/ nikt wprzod nademnie swieczek nie zapalal rożnie/ a iam to w oktarzu wielkim/ to przed Grobem Swiastego Theodozjzego/ to przed Offertorium, to przed Obrazem Bogarodzice/ one spoditwieniem y siebie ka. raniem/ gnuśności to mey przypisuiac/ zapalene nakt. dzile/ y dobrze goraiace: ktorey tak zostawowalem za. wstie. Wiece gdy me zopytano/ przeczby nad zwyczay Certiewny raniey rozawiecone byly indzie swiecc/ in. dyje nie/ odpowiadale: Niebi. sta tela y swieta/ tudziez plomieniem/ Wiel: Oycowie y Bracia zapalene te swiecc

B b

wio3a.7

widząc / takt ie takom tu zastał / et: wiając / sie tym farno-  
ści i dtey za wgaśnienie nie poradł / zostawił. Coż y Wiel:  
Oycu ZACHARIASZOWI KOPYSTENSKIEMU Archi-  
mandrycie swemu iawnie prawił / ktory doświadczając  
rzeczy / brał po zagąśnieniu pilnie doyrzany płucze do sie-  
bie / y tegoż nietylko przy ty Paraccesliardku / ale y przy  
wielu innych ordine następujących (iako y teraz to czesto  
gesto widywaia nabożni Zakonnicy) doświadczyl; y po-  
kwalił Pána cudownego w dziełach swoich.

## PARÆNESIS.

IEst co wziąć na dobry rozumu Examen Práv: Czyt:  
Cud ten / iest czemu zadziwić sie: że co sis raz w rok  
w Sobote przed Smartychwstanie u Grobu Chrystusa  
Pána dzieie ( gdy S. Ociec Patriárcha / z Clerem y ludē  
wierny wchodzi w Swieta Swiatych / y niebi:skim ognie  
zapala swice swoje ) to u Jerusale na sy: Biem:skim / po-  
til: a razow na rok ogień: chodząc rozewiecasie. Wisc je  
daleka na ciebie Prá: Czyt: peregrinować do Swietey  
Ziemie / przychodź do Bliow: a z potieka dusie twey y  
ciała / a co naywiesza / z blogostawienstwem Bozym do  
domu sia zawse zwrocisz: zapalisz: y ogniem niebieskēy  
miłości serce twoie / ktoreby przed Pánem wstawicznie  
iako one w Apocalipsim dwie potrzebnie swieciły. Byy  
kámienne bylo zmiekczeie łatwo: wieś snadz je Asbes-  
tus iest kámien / a ten raz przyslawisz w siebie ogień / nig-  
dygo / a: chybá skuczony nie utraci. Wieś je Pirites  
takze kámien iest / y ten ogień w sobie ma; y labo to miel-  
ka ziemiá te twarde rodzi kámienie / przeciwnie sis z toba  
ostanie; boć twoidá ziemiá / ciało mowis twarde na po-  
sly / modly / bicze / y Bogu wdzieczne inne prace badzie / a  
serce kámieniste ták zmiekczy / iako S. Magdalená swo-  
ie / y swieca na Osiare Pánu zapalona ie przyniešie.

Przy-

Przypomnialem o Grobie Pániskim / ktory Roku 1634.  
Ormianie u Turkow wyhandlowawszy / straja obraro-  
wali byli / ab: y z Chrześcian żaden tá w Wielki tydzien /  
a osobliwie w Sobote / ktorey S. swiatlości sie potáznie /  
y swice zapala / w przod nie wšedł; y tey to swiatlości  
gdy czeká / stoiac nablizey Grobu w Cerkwi S. grzmot  
wielki z samego Grobu Chrystusa Pána / iako z dzieła  
oderzy / po nim nastapi swiatlość niewymownie śliczna /  
a podnioszysie wšyskie Ormiany / nad głowami ich idac /  
przejdzie / y swice u iedney Zakonnice Grackēy Chrze-  
ściánki o podal z drugimi Prawoslawnymi stojacey za-  
pali / od tey drudzy swoje zaświecili. Ormianie na ták  
znázne pohánbienie swoje patrząc / w nadzieie ośmdzie-  
siat tysięcy Talerow / ktore swietokupcy Turkom dali /  
impet na Chrześciany wczynili / swice im pogásiłi / y z na-  
trzasaniem udespektowali: ktorym despektem ruszony S.  
Patriárcha teráznie ysy THEOPHAN, Cesarzowi y Pa-  
somie / te krzywdę Boza opowiedzial / Cudá oznaymil / y  
to sprawil / że principalom turniey tey / lby poucinano /  
Cerkiew swieta przy Prawoslawnych zostawiono.

## I. PARERGON.

VCzynilem zmiánke o cudowny swiec zapaleniu w ty  
Cudzie / y w wyšszym napisalem o wdziecznym spie-  
waniu Aniolow y Swiatych Bozych w Cerkwi muro-  
wáney Pieczarskēy / gdy z nieynabożnych Zakonnikow  
sroga Zima do ciepley y drewnianey wyprowadzila; te-  
razo podobnym w METROPOLITANSKIEY SWIETBY  
SOPHIEY CERKWI widzeniu powiem. Roku / Cysiac  
śesćset dwádzieścia piatego / Dnia sósťe: Septembra /  
za Pánowania Swietey pámieści KROLA POLSKIEGO  
ZYGMUNTA III. przy Woiewodzie na ten czas Bi-  
iewskim Jásnie Wielmożnym Je: Mci Pánu THO-  
MASZU ZAMOYSKIM / teráznieyšym CANCLIRZU KO-

B b 2

RON.

Apoc. 11.  
v. 4.  
Asbest ká-  
mien raz za-  
palony nie  
zgara ni-  
gdy.  
Pirites.

Szyroce o  
tym swiatle  
przez listy  
swe oznaj-  
mił W. A-  
SIL Ho-  
polar Ziem  
Moldaw.  
sied.

Ormianie  
pobantical.

RONNYM. ić. ić. á przý Przoświeconym Oycu IOBIE BORECKIM Metropolicie Biiowstím / Galictím / y wšy skiey Rusi : Drodzeni / Pan Audrzej Borecki / y Pan Stephan Szymonowicz / ten ze Wsi Głewáci / owz Jurówi / iácháli przede dniem do Biiowa / áby tam spráwy swoje wczesnie odpráwili. Przybyli tedy przed switánić do Wrot Złoty ch rzeczonych / z ktorých wyciźdia iac obaczyli w wyšey miánowaney S. SOPHIEY Cerkwi swiátkość wielka / swice zápalone / y spiewanie rízkw. dzieczne wšyšli / á rzeczy nowośći zádziwiwšy sie rzekli sobie : Což wšdy to iest / że w ruskej Cerkwi ktoś tak ráno chwale Božja z taka hármónia odpráwuić / zsićdzi z wo. zow swych / przyšli pod sama Cerkiew / á wnieść do niy nie mogac že zamknione drzwi / muru wielka stupa y rumow kupa niemála záwálone byly / przez rýsy / ktore w ściánách nieprziadna reťá y niebios niepogoda poczyni. l / zbaczyli ná Polátách przewdziecznych Musylántow w biale háty odziáných / á strwoženi y przelešnieni tym widzeniem / puścili sie do Przoświeconego Oycá METROPOLITA / y temu o tym / ná co pátrzáli / y co slyšeli / referowáli. Tá co sie on zdumíawšy / pocznie im tež to co y sam widzial / tá imporzadkiem powiádać : Wyšed. sem práwi przed przýiazdem wášym z Jutrznie / á od. práwuiac swoje contemplátie w sádjie przedwzajem sie / gdzie poyrzec mi sie zdárzyło ná S. SOPHIEY CERKIEW / w ktorey wielkoy popule ogieni obaczysem / á chcac wiedzieć tego przyczynę / ktoby tak ráno po tey do. dny Cerkwi / postalem Czeládniká tego ( wázował záš imieniem Theodora sluge swego ) áby sie v strožá ktory tam mieškal o wšyškím wypstál : przyšedl tam slugá / zopysta stárcá / kto tak ráno byl w Cerkwi z ogniem : ten mu odpowie / že nikogo nie wpuszczalē. Gdyto Theoder Panu swemu zwroći wšy sie opowiedzial. Oćiec Swiety

do tych dwu y drugich / ktorzy ná ten čas przýtomni byli / rzecze : Pomnicie ná slowá moje dziaťi mile / že iestli ia sam iuž Czeł pożyly nie doczekam / po mnie bedacy oczy. wiście woyzsa / iž tá Cerkiew znowu sie tam zwroći / zlad. odieta / y z pećielšy Pan lud swoy Práwostawny / ktory teraz zásmucil.

## II.

W Predkim czasie / to iest Roku Božego / 1633. Mie. siacá Julá / dnia wtorego / w dzień Wtorkowy / god. dziny trzynastey wypelniło sie to / co Duchem Swiety m przepowiedzial byl swietobliwie zmárty Przoświeco. ny Oćiec IOB BORECKI METROPOLITA / boć tego cza. su z woli le<sup>o</sup> KROLEWSKIEY Mći. PANA nam wielce Mitošciwego / y wšyškíey Rzeczyposp. odebrali S. SOPHIEY CERKIEW od Vniatow Wiel : Oćiec I Z A I. ASZ TROPIMIVS / ná ten čas COLLEGIJ MOHILĚA. NI w Biiowie RECTOR / teraz IHUMEN Monastyrá S<sup>o</sup> Jerárchi MIKOLAJA Pustynnego / y Oćiec ANATHO. LI MZYŁOWSKI / Zámodziećá Pieczárski / Jhumen Biliłowski / y do tegož Práwostawia ciáťá / od ktorego byla odtárgniona / przýwrocili. Tá przez lat tych kílťá iáťby znácznie stáraním Jásnie Przoświec : J. Mći Oycá PIOTRA MOHIEY METROPOLITY KIIOW. SKIEGO. &c. á iálmuzna ludzi Práwostawnych byla popráwiona / káždy widzi.

Roku Tysiac šesćset trzydzieści czwartego / áby sie w tey Cerkwi dzien drugi wšyškíemu swiátu przýe. mnego Smartychwštánia Chrystusa / Páná smierci triúmpbatorá przýstojnie odpráwil / ráno w Poniedziá. leť : Jestu tego nabožny Oćiec Antoni Swietohorec / ná ten čas Páná mar Sophyšli / šedl wedle porzadku naboženstvá Wšchodniego do Plamiesnitá Metropoli.

świątkiego na ten czas Wielce: Oycá Konstantego Tre-  
brebeckie<sup>o</sup> błogosławienstwo do dzwonięcia / swię w Cer-  
kwi zapalenia / y należnych potrzeb przygotowania do  
Jutrznicy usługi Bożey wzial: wziawszy / Brata  
mnieyszego posłał / aby dzwoniąciami czas chwaly Pániskiej  
oznaymit ludowi / sam z niekrzszczonym ieszcze onych  
dniow Tatarszymem sędł do samey Cerkwie z swieca za-  
palona / w tóra wchodząc / obaczył ogień wynikający z  
Grobu Swietego Mákariusá / Archiepiskopá Metro-  
polita Biiowskiego / Sállickiego / y wshytkiej Rusi / y  
Cerkiew isanie oswiecający / ktorym widzeniem strwożo-  
ny biegł do Stárszego o nim mu oznaymit / ten zebrawszy  
nabożna Bracia / chcąc im ten Cud Pániski y znát oso-  
bliwey łaski Bożey pokazać / sędł z nimi do Domu mo-  
dlitwy / á máło co ognia tego obaczywszy / przyszedł do  
Grobu Oycá S<sup>o</sup> y Meczennika (gdym jest Hábla Tatars-  
ka zá wyznánie wiary w Chrystusa Páná obezglowiony)  
ten z nimi cáłował / y z nimi pochwałit Páná / który ro-  
znemi sposobámi w wielbia swoich ugodnikow.

111.

Gdy Acollie nieśie swieca zapalone w Cerkwi / znaczy  
Świeta Chrystusa Páná Nowego Testámentu náu-  
ka / prawdę iey oświadcza / boć nie ná co inšego dáis się  
y nowo okrzszczony swieca / tylko ná oświadczenie prawdy  
náuti Chrystusowej / ktora przysli. Ze miła jest tá Pá-  
nu Bogu ceremonia / porozumiey z tych ktorzy tá posła-  
nowili Apostołow świątých / z Cudow wyšey položo-  
nych / y z tego isawnie obacz / gdy w teyże Swietey SO-  
PHIĘY Cerkwi ná dzien Ośiárowania Nász: Pánny.  
Roku / Tyśiac šestset trzydziestci šestego. Przed Jco-  
nostásem reka y ogniem niebieskim zápalona swieca  
przez noc swieciła się / y z podzi wieniec wshytkich tánte-  
go Błástorá nabożnych Oycow y Bráci.

Gdy

IV.

Gdy w Roku / Tyśiac šestset trzydziestym siódmym /  
Gná same Wroczyśtość S<sup>o</sup> Archaniola Michaela / O-  
braz Zbawiciela świątá / w teyże Cerkwi swieca gornie<sup>o</sup>  
Jerozolimu ogień zápalona / oświecająca iest náydżiona.  
Prośwas moi Pánowie Ceremoniję terminatorowie / po-  
wiedźcie mi / co robił Oley w Stározátónych Cerkwiách /  
swieconolimitám / czyli nie / y iezeli ná tego miejsce  
nástapily ślusnie swieca teraz / czyli nie /

C V D XXXIII.

ROKV PO NARODZENIU PANSKIM, 1626.  
Dnia 15. Augusta.

Z Czjrtowskiej maki Páná tu Janá swobodji.  
Po trudách go / go ciężkich ná wolność wywodjl.

Rok ten poczawszy Apollo / przez dwánaście gościnnie  
poważnie cur swoj odpráwował / á będąc náczyworo-  
niedzielney gospodzie y Constellátiey Třebiestiey Pá-  
ny rzeczoney / widział desuper przysłego do Domu Nász:  
Bogarodzice prawdziwey Matki y Pánny / nieiákiegoś  
człowieczka od dyabla srodze utrapione<sup>o</sup> / ná Imie J-  
wáná / obywatela Wsi Zárubiniec / ktora trzyma teraz  
J. M. P. Jan Drzewiecki / Stárby Biiowski / od Jey  
Mci P. Woiewodżiney Wileńskiej / ktory to J. M. Pan  
Drzewiecki / vsłnie o tym nádznyim dyabelskim więzniu  
w te słowa Jáśnie Przewielebnieyssemu J. M. Oycu  
PIOTROWI MOHILE METROPOLICIE NÁSEMU Prá-  
wostáwnemu referował. Miał práwi ten Dyabla bár-  
zo srogiego / od ktorego czesto maczony będąc / sám y tá-  
m rzucány / y wódzony / dla czego y niemoca bárzo wielka  
był obciążony / tey iednáł iáko káždy chory / chcąc wśled-

80 poz.

Okryszono  
go po tym.S. Metro-  
polita mecz-  
nik Kiiow-  
ski Máka-  
rium.T. A. 4. b.  
24. 9. 2. 3.  
Idem.  
4. dist. 4.  
gu. 2. art.  
6. qu. 3. 5.  
Ceremonie  
od SS. A-  
postolow  
poczety sie  
per traditi-  
one.2. Thof: 2.  
1. Cor: 11.



Pa pozbyć; wedle rady ludzkiej, siedł na miejscu wydro-  
wieniami Górsk stawne: to jest do Leżajsk, Sokala/  
Brzyża Świętego, Białwary, Czesłachowy, y Żuro-  
wic, gdzie Oniaci residuias; v tych Spowiedz jako mogli  
chory dostatecznie odprawił / wiara y obrzedy ich przy-  
jal, communiłował / lecz ni tu; ni na wyżej miáno-  
wanych miejscach tego po co pielgrzymstwo trudne od-  
prawował, to jest ozdrowienia nie otrzymał. Roku tedy  
wyżej położonego / na same Święto Wstąpienia Bogaró-  
dźice / za rada tychże ludzi przyspiał do Świętey a tej  
Cudotworney Ławy Pieczarskiej; a stołac y słuchaiac  
pilno Liturgiey Świętey, lubo Słajby Bożey z wielkim  
nabożeństwem y sprucha całá: w pul tej gdyż był Pres-  
byter v Dytarz; Przewybornie z Tławiejsza Panna.  
a Chrośanie zaśpiewali: Godna rzecz sąprawdy, a iel-  
bić v chwalić cie Bogaródźice. 10. r. Wstąpił czare Jwán na  
ziemię / y na wszystkie Cerkiew iak głószyć wolał: Panno  
Przeczysła / nie mecz mie wiecey / bo iak od tego czasu  
wychodzi z niego / y dalej wien nie wchodzi. Stonczył się  
ten Symon / Jwán iako zmarły padłszy leżał; podzieli go o-  
brociwszy się Oycowie Chrośanie; y został zdrow / a cały  
tędy dniemnie pleciony / sedł z radością bezpiecznie w dom  
swoy / wystawiaiac S. gá w Troycy jedynego / y Matkę  
tego przebłogosławił / y nad Cherubim wywyższona:  
opowiadaiac wielmożności Pánstie / teore się nad nim  
ostály w S. Pieczar: Bliow: Cerkwi.

## PARÆNESIS.

Strasna rzecz jest wpaść w ręce Bogá żyłacego / mowi  
Swybrány z postol / y o wstąpi strasna / gdyż ten słóci  
nász: iako chce karze / a Paránia swłóte ci / słócia są wstę-  
nagrada / iakoś nad tym opstánym widział Pr: Czte:

ta jedná

ta Párność lubo jest wielka bário: dooli jedná w tej  
mierze znońicysza jest / że ma solie miłóciwie przyla-  
cyone; to jest / że od wiecznego Wulkaná piekielnego  
okrucienstwa wolni / bo gdyż m łóciwie jest / cudzey  
nedy w sercach nástych społbelenie / Pan teorey miłóci-  
wia chce a nie ofiary / Pan teorey nie prágnie śmierci  
grzesznego / ale i: by náwrócił się y był zeczy / Pan teorey  
miłóciwie wedle Świętego Dawida wielkie / lecz iak  
wielkie błóusty Świętey wypowiedzieć y wzmieczyć  
nie może: jaż sam ni v miłóciwie nad swoi zeni m  
swolim otráplionym / za: st v miłóciwie proba dżicyszy  
Jwán owolniony z rąk czartowskiego; boć iakoby  
przez niewodobna ręk: a ielby márd o dżicyszy sa: y  
pómniak / ia przy cie o sobie nie zapomnis. Brolensta  
rzecz jest opadły: rógówać: Brol nad Brolim / dárd-  
cunel prosiacym v niego. O ten Pr: Czte: gdy y ty  
w przypadłowej toli: cwoiey są wolał z Dawidem do  
Pána / storego dostąpił na miejscu Świętego Wstá-  
stya Pieczarskie porátowania / a osobliwie gdy bo: z jest  
miak na pamięci / śmierć y márd po nieyidac / venie-  
wai ták rzeczu się owaruieł. Boć napisano: Memento  
tua nouissima, & in æternum non peccabis. to jest: Po-  
mni na ostateczne rzeczy / a na wieki nie zgrzesz. Wiś  
Práw: Czte: y widzi / gdy się cłowiel rodzi / bez zo-  
bow párdow / y bez wstłkiego oraja z officiny márdi  
swey ná swiat wychodzi / tylko ma szeguline włósy / te  
jesa nie żywe: coż inzego znacza / tylko: dróž od perodze-  
nia abyśmy ná śmierć pámiećáli / ná to tá dáie się nem  
Latina: Dobra iey wstáwiczna pámieć / ponieważ i: st  
odpocznieniem wstłkich biad ludzich / a tego wstłcy  
prágniem / ponieważ nie ták od grzechu cłowiel a nie  
hámut: iako pámieć śmierci / a náden wstłcy / i: tá nas  
od Gehenny (jest to dolina blizko Jersalé / ná teorey Am.

Cam: lib: 2.

Ext: Fid:

4. 14.

14k wielkie

miłóciwie

Boje.

S. Jan: 2

Clm.

4.

Nouissima.

Smierć: Sáb

Gehenna

Stán.

Cesar apud

Salluz: in

Cathina.

Aug: 10

an: Clm.

110.

66

1101.

monitowie Molochowi Bogu swemu ofiary z dzieci ży-  
wych czynili; Chrystus Pan zaś to imię Piętku dał / dla  
podobieństwa usługi czartowskiej) czyni wolnemi / sławi  
na sad bezpieczeniemi / y wiekuiſzey oney sławy pewnemi.

## C V D XXXIV.

ROK V P O N A R O D Z E N I V P A N S K I M , 1 6 1 6 .

*W Monasteru Pieczarskim . 1 tej y dnia dziele  
Ktore przedtym Bog Cudá . kto w nim wa nájlele.*

**Z**Wólnoſiſia tu / co Błogostawiony Pátryárcha náš  
Theodozius zwolećiac smiertelneho : á w wieczne  
odjedwáćiac ſie przesiemiere ſwoie Czwoléta przyzekł /  
je nigdy ninaczem Swietemu Monasterowi temu zby-  
wáćnie miáło ; áto tym z tyſiáca innych ſposobem : Za  
Archimándryſtwa w Bogu ſwietobliwie jeſtego Wie-  
leb : Oycá ZACHARIASZA KÓPYSTENSKIEGO, Jeden  
y dñis poboynie zyiacy . naboiny Stáruſet / imieniem Fi-  
lotheus Bálſey / miał Dyzad na ſobie Piwniczny ; do-  
te lud / ktory ſie byl zebrał wielki na Feſt Wſpienia Bro-  
lowey Niebieſkiej ; wypiwſzy z poblizſzych zrodet y ſtu-  
dni wode / buſami prágnacy przychodył / proſiac o pi-  
wo : Stáruſet miłosierdny nad ludem / ochoczy / gdyz o-  
hoczego dawca miłue Bog / káždemu dał picia z potrze-  
be ; záczył chcac wſyſtkim wygodzić ; máło nie wſyſt-  
kie wyczęſſował piwá beczki . Przyspiał wieczor / poydżie  
oſtátkow opatrywáć do piwnice Piwniczny poboiny ; w te  
y owe wderzy / y zákoláće probuiac beczke / káżde naydżie  
pełna / áż do oſtátney / á zádziewieniem zdiety / przy-  
wola poſtuſznego Podpiwnicznego / y rzecze : Szad ták  
wiele piwá : Ty ſam práwi on Oycze wieſſ / zkadby ſia  
wzięło / poniewáz teraz nie wárzyliſmy : ſłowy temi ie-  
ſcze wiaccy Stáruſet miły przelekniony mowi : Widzia-

*Temu bór-  
do podobna  
yżesz piſe  
S. Sophr :  
Pátr: Jeró:  
w Laet Du.  
e. 35.  
Ták je Ca-  
ſarim lib 4.  
e. 65.  
Powiáá  
Laciniſti Po-*

teś ſnu iátoſmy dawáli nie zákuíac / y prágnacych w  
imie Chrystusa Pána náprawáliſmy / dla czego y przyſedł  
ogładáć / ieſli co Bráćiey ná wieczera pozostáło / lecz  
widze wſyſtkie beczki pełne . Podpiwniczny toż obaczyw-  
ſzy / zpláćzem wielkim te wymowil ſłowa : Błogostá-  
wiony Bog Swietych Oycow náš / dziwne y wielkie  
rzeczy iedyny czyniacy : Błogostawiony Pan / ktory y dñis  
w tey Swietyy Láwrze nášey Cudá tey / ktore przedtym  
zá wielow Oycow nášych odpráwował ; káſkáwie czynic  
nie przęſtáć ; błogostawione imie ie<sup>o</sup> y ſpráwy ná wielki  
wiekow . Tázáwterz nád ydżie Ociec FILOTHEY, tego  
czáſu Tamięſnit Monáſtyrá Pieczarskiego / ogładáł  
iáby wiele napitku dla goſci miáka Piwnicá ; wſetk  
w te / y rzecze : Wiele zostáło Bráćie piwá ná iutro ( boć  
powiedziáno mu byle / áż nieoſzczednie rozdawáł wczor-  
rá napitek Piwniczny ) Odpowie : Poyrzyz Oycze / á widz /  
ten obaczywſzy pełne naczynia / zdywi ſie / y ſpyta / zkad-  
to ták pełne wſyſtkie beczki : poniewáz wczorá iákom  
ſtyłáł rozdawáles przychodzacy : Odpowie ze kámi  
przeſiwiáły Stáruſet : Bog ſam wie / ia nie wiem ; Bog  
ſam wie / ktory nápełnił niedoſtáćci náſe . O czym ſly-  
ſiac Tamięſnit / y wiedziac ze bez miáry wczorá dawáno  
wiele wielom / pochwalil Pána Boga / ſpráwy iego ſwie-  
te w wielbil ; y przykázáł Lábs dñiowi podobnemu ſá-  
ruſtowi / áby nie głoſil Cudá tego ; Co ſie áży do pocze-  
cia tey prace meley / iáto ſie mnie z tych rátiy zdo / nieſtu-  
ſnie dñiáło : Jz to wielum mogło bydz do oddánia chwá-  
ly Pánu Bogu / z onym od trádu oczyszczenym cudzo-  
ſciencem przyczyna ; boć mowi : Aby widziac dobre dzie-  
lá wáſſe chwálili Pána y Oycá wáſſego / ktory ieſt ná nie-  
bie ; y z tey / ze zamilczyc to / przez co ſie nawiaczy wiára  
prawdziwa Cerkwie ſwiatey confirmuie / nieſtuſna . Z  
z tey / ze Piſmo S. wypisáło / iáto fáłſzywi oni Bá-

*ſilarisá Je  
widziat w  
Herbigolim  
Mieſcie Fe-  
conicy ; Jz  
to obroſiw-  
ſzy ſe w  
muczy .  
prez z okro-  
tow wleciáło  
y ludzkie  
ſtempſtwo  
poharálo.*

*Matt : 1 .  
10 .*

3. Reg. 16.  
29Przyjętym  
dla których  
Cudów SS.  
nie taci.

ślowi Prorocy, aby wiara swa potwierdzili cudem,  
darmo do południa wekali: a gorliwy Prorok Boży,  
iako skoro zawolał, modlitwa zaiedł egien/kterycako-  
palenia spalił, czemażymyżamilczć kazyms; y z tey, że  
krzywdę czynimy. Świętym Oycem rąb, m/ nie opowia-  
dając ich świętych Cudow, a to w zględem innych, kto-  
rych te do nashey aż wiadomości dośły, y że tych Oycow  
świętych także błogostawione są Reliquie; ktore iako  
y za czasow dawno pożytych świętych, swym się Oener-  
gumenow dotknięciem y nich dyabłow wyrzucania. Za-  
chowal przykazanie Piwniczey, y tylkoie Spowiedniko-  
wi oznaymit, ktory je iest człowiek owagi wielkiej, aby  
sławę Bogą wszechmogącego się przewiła y byrzyła,  
gdym się iak za te prace, y żarliwości ku zbawicielowi  
swemu y Świętym jego Pieczęstkim to mi, toż potym za  
rozkazaniem Starszego y sam nabolny Brat Silotheus  
Báthsey opowiedział; com ia yhá sławę Bogu w Trocy  
Świętym jedynemu, na cześć y pochwałę Mátki Bożey  
y Dobrodziejki nashey, na ustanowienie; y wyczenie  
Świętych Pátryarchow naszych; ktorzy za nami wklá-  
dając się do Bogá, prośbami, niewymownemi, máia  
piecza o tym przedstáwieniem jego świętym, aby nam  
nigdy ni náczym (o day to Pánie Boże, aby przy decze-  
snych rzeczach, na życie dobrym, y na czystości sumnienia  
nie zbywało.) iako przyrzekli zegnając przodków naszych  
nie schodziło.

## PARÆNESIS.

Dawid: 1.  
Ortod. Fid:  
c. 27.

**P**rokurátia lubo opátrzenie Pánskie iest wola Boska,  
przez ktora rzecz wszystkie przystoynie rzadzone tya á-  
ia; bez wymy samowolstwa człowieczego, a to, dla  
mądrości y dobroci Bożey; bo Bog iako iest dobry,  
opátruje stworzenie swoje, a iako mądry te rzeczy

licze

ktore są, dobrze opátruje: y stworzeniu swemu prze-  
mądry opátrności swej nádaje wzory, ktoremiby one-  
go poznawało. Stad iako rzeczywiście widzimy, ták ro-  
dzące cielesni stáranie máia o dzieciach swych, iako y  
Duchowni: cos iásnie widzial Práw: Czyt: w dzisiey.  
hym Cudie, gdy SS. naszy Oycowie Pieczęstscy pil-  
nie się nami dziatkami swemi piekluia, y aby ni náczy  
nam nie zbywało, vsitua. Btora to prouisa præsén-  
tuia kstaké na sobie tego, ktory ták wshytkiego dogla-  
da, iako pilnie kotoś karczát swych; iako liście zá-  
stánia owoce od słonecznego opalenia; iako ta árde sto-  
rupynasienia swego bronia. Siánem nádte, liliám /  
ptástwem powietrznym; práw dá Ewángelsta prouá-  
dzi nas do przedziwney Bożey tolo człowieká opátrno-  
ści: Poyrzycie na lilie polne iako rosta; ni przeda, ni  
robias; pátrycie na próstwo niebieskie; ktore ni sieie,  
ani znie, a Pan karmi je. Azaliż dwu wroblow zá pie-  
niadzi nie przedaia; a ieden z nich nie pádnie bez woli  
Bożey na ziemie; izaliż pięć wroblow, zc. O tych rze-  
czach máłych ták się Pan stára, iakoż o człowieku pie-  
czołowac nie badzie, ktorego na podobienstwo swoje  
stworzył, y nádewshytkimi poslanowil ziemnymi rzeczá-  
mi. Práw: Czyt: Pan ten, ktory karczátá opátruje y cie-  
bie w czym ci nie dostanie; gdy z wiara do niego przybie-  
żysz, pewnie nie opuści. Łatwo temu o wshytko, ktory  
wshytko co kcial uczynil, a woli iego nie iest teoby sprze-  
ciwil się. O miejscu záś wproshenia abyś łatwym wie-  
dzial, Dom modlitwy iest, Certiew iest, w tey iako w  
A sillum ed wshytkich cis przesládniających kied, gdy ták  
się wshydzic z žalostí zá grzechy twoie kedyś, iako  
wshydy bylo Sdraśowi zá wyskempti. Syden się przed  
Pánem Bogim, wolny łatwo zosłanieś, penieraz ták  
cie inż tam Duchowni insigatrowie twoi, czáci prze-

C 3

tłeci

Hier: invi-  
ta D. An-  
tonij Era.Matt: 10.  
v. 29.

Luc: 12. 6.

Psal: 5. 8.

Psal: 134.  
Luc: 19. 46.

1. Esd: 9. 6.

Flaci mowis / wezwac poprzestana / y doskonalsi pokoj  
dada / idto daia owemu zloczynicy Baci ni wstydlowi /  
ktory do Palacow Brolewskich lub Cerkwi uchodzil. Przy  
pomni sobie mytnika onego / ktory z Cerkwie wyszedl  
od grzechowych ciezarow uwolniony.

C V D XXXV.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1617.

Zwrócił plugawo, gdy chce lech wrócić Świętemu.

Lech Jánias Jan potym, przyszedł k zdrowiu swemu.

Czása tego Szlachetny Jan Pigłowski, Łaciniſkiej  
Cwiary Eslowiek, ſzedł z wiela Pánow Żolnierzow do  
Pieczary, chcąc widzieć coby ſie widy dſiało w niej, gdyż  
daleko ſtawá o tey przeniosta ſię, y aby náwiedził Cia-  
lá (ieſliby iákie były; bo o nich przed tym niewiedział)  
świeta, á ták wſtąpił w Pieczarę Świeta Antoniego,  
z nim drudzy / widzieli y całowali Reliquię Świetych  
Bożych, y podziwiwszy ſię Pánieſtiemu oſobliwemu przy-  
żrzeniu, wyſli stamtad. Wic gdy ſie puścili do Miá-  
ſta J. B. M. Bliowa, rzeczoney imieniem Jan Limon-  
towski, ſługá Szlachetnego Pána Jána Mołskiego, ie-  
dnego z Towarzyſtwa tego, bárzo im ná drodze zacho-  
rzał, y ták je záledwie go zanieść mogli do Miáſta / dla  
cieſkiej wielce brzydkiej y ſtárádnej choroby; ktora po  
wſyſtkim cieſe ie: roztykała ſie bylá. Towarzyſtwo zárá-  
zem powieli innych Chirurga iedne máiac o nim pilna  
piecza, przywołali; ten choroby rodziáiu iáko y inni nie po-  
rozumiawszy, do tey do ktorey y drudzy ſkonil ſie ſen-  
tencyey, je te wrzody ſa nád zwyczajna choroba. Gdy  
go záledwie iúz w ták predkim rázie mowić mogacego  
lepiej pytano, powiedział: Ja práwi niewiem, tylko to  
pomniſ jem zdrowy wſzedł do Pieczary; á chory záſie

wypro-

wyprowadzony ieſtem. Tu záraz doſli Pánowie, je to  
dla wragania ſie Świety m Bożym cierpiel. Zopytáli  
go, coby w Pieczarze robił; Powie, jem zdawná ſtykał  
o tey Pieczarze, y Ciałach, ktore w niej odpoczywáia,  
y bydz bánie rozumieiac, gdy m przyszedł do S. Jána,  
ktory wiele dla Chrystá Pána cierpiel, ná wieczna háń-  
be y obelge Ruſkiemu Narodowi, chciátem mu lech wró-  
cić, y kilt átroć dobrze pokierowaſby, lecz nie mogac od-  
tárgnac, cálegem zoſi áwił, y wyszedſy, áto tá choroba  
záraz mie nedznie zdieła. To ſtyſiac rzekli wſyſcy: Zgrze-  
ſyles nedzyna, potutny; á Páchołik nátych miaſt 3a-  
wrzeſzczał: Zgrzeſylem Pánie, zgrzeſylem / ále oto te-  
raz wymanam przſtępek moy; y wierze mocno, je te  
Błogóſtáwione Reliquię ſa Świetych Bożych Ślug  
Ciałá; Ciebie záś Świety Janie ſlugo wierny Zbáwi-  
ciela náſzego, o odpuszczenie przemiesztych y ſtárádnych  
dziej moich wielce proſiá, zmiłuy ſię, przebacz głupóć  
moię, y modl zá mnie tego, y zá przywrocenie zdrowia  
mego: przed ktorego wiecznym ſtoię przeliczny áſſiſten-  
cie máieſtatem, odyſ czas ſwieta imię twoie nigdy z  
oſt moich nie wynidzie: poty Ruſkim obrzedom y Świe-  
tym ich Oycem Pieczárſkim ia nágrawałem ſie. Co ſty-  
ſiac Szlachetny Pan Jan Pigłowski z drugimi, á ná bol  
táki wielki poglądaiać, zaprowadzili go znowno do Pie-  
czary, gdzie pocałowawſy z reuerentia Głowe S. Já-  
na, przyszedł do ſiebie; y zdrow do Bliowa ſam za-  
ſzedł; gdzie y powtore go ciż Pánowie Żolnierze nápo-  
mináli, aby drugim rázem y ſam ináczej z Świe-  
temi obchodzil ſię, y drugich iáko by ich wene-  
rować mieli, biáda ſwa náuczal: gro-  
zac mu czym gorſzym nápotym.

Zle ſie Świ-  
etym Bo-  
żym Ruſkim  
wragić.

Y poniewoſi  
práwe wy-  
jádopniága

PARA-

## PARAENESIS.

**W**zieli niekiedyś dla skorpeg<sup>o</sup> ognia zapálenia / waziel  
rozjarzony z zářazánego ogniska Nádáb y Abiud / y  
záráz ogień porwawšy sie obuowu młodzieńców / ołta-  
rzowi słužących o śmierć / y ofiars / nie o požadány skutek  
przyprawił. **Z** słušnie Pan Bog ábowiem nieposłu-  
šnych y křnabrných rojnemi křości křopotów biczami.  
Arka postanowiona od Anotyczytów przy báłwánie Dá-  
gonowym / on obála / y chwalców iego dwiásto kárze :  
dotęžie gdy zbliżyli sie Betsámitowie ( á mieli być od  
niey ná dwa tysiac lokci ) záraz siedmdziesiat zábitých z  
Krážat zostáto / ápiecdziesiat tysiecy z pospolstvá legto.  
**M**ówi Dámišcen Swiety / iž cřlowiekowi prywatnemu  
y niepřwiedczemu do křnác si naczynia swietego nie  
godzi. Dla tego gdy Odžáre křnal sie težie Przymi-  
řzá Strzynie / y áby nie pádla piecem podpárł / nátych-  
miast bezdušnym przed wšyřtkimi zostá. Gdy Brol  
Báldázár z Zeličow przez oycá iego Nabuchodonosorá  
Brolá / z Bościolá Hierozolimského z Křážety / y Bro-  
litámi w obléženiu od Dáriušá / zágrábionych w e / nie  
przyácielowi sadem Božym wydány jest ; poniewáž sm  
dobry powinien to oddáć co Ociec zle komu odial. **G**dy  
Pompeius zburzywšy Miásto swiete Cerkiew Sálo-  
monowsá přetwarzaná skáynie / že dwudziestu y du nich  
Brolow zwićszićá od slug swoich / Septimiusá y Achil-  
le plugáwie zábitý jest / iákom wyžey námiemil. Což  
proše záslužy / gdy sis teo ná obelge Swietých Božých  
tyka / to rozumiem : co popadáto Domu Duchá S<sup>o</sup>tu-  
rzyćiele / to co ponoša cřłontow Chrystusá Pána špeci-  
ciele. **T**y Práwostáwny Cytelniku w wielkim ie / iáko  
Bráćia Páńska miery postanowániu / boć žaden cřlowiel

niech dlugiego sobie nie obiecuie wieku / ktory Cial  
Swietých obeldze dopomaga.

C V D XXXVI.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1627.  
W sámy dzień Vřpienia Nářw : Pánný.

Alexánder Sosnięky šlepoty pošbywa.

Gdy w Pieczářstím Přeczysřtey Pánný mořy wřywa.

**W** Roku / Tysiac šesćset trzydziestým / Miesiáca 2.  
prilá šesnástego dnia : Szláchetny Pan Alexánder  
Sosnięki / z wiela Pánow Žolniržow přyšedł do Swie-  
tey Láwry Monáštýřá Pieczářského ; y coby sis nádnim  
žá Cud Páński šřtal w Roku / 1627. iáwnie / y w te što-  
wáterážniejšemu nářšemu ARCHIMANDRICIE  
IAS : PRZB : I. M. OYCY PIOTROWI MOHILB,  
y nam wiela přytomněná ten čas powiedział : **W** do-  
brách moich práwi Oyczysřtych / ták wielka niemoc mie  
přypielá choroba / žem žgólá nic widzieć przez Tiedziel  
trzynáście nie mogli / y ieslim sis gđžie gdy bol folge cřy-  
nil zwłok / przewodníká mego štopam šlepieć musialem  
pošládownáć ; křjem rátuiać chodzenie swoje. **L**ecz potym  
od wielu slyřac o tey Cudotworney y Swietey Láwřze  
Pieczářskéy / z wielká ochotá y pilnošćiá z domu wybra-  
wšy sis ná Swieto sáme Vřpienia Přeczysřtey Bogáro-  
dzice přyšpiałem do Monáštýřá ; y w Cerkwi gorace  
modly / w smutku ciepłemi podnicalem šzami / z dru-  
gim narodem odpráwuiac náboženštwó ; gđžie šito-  
wániem Pána lud swoy miluiacego ; modlámi Cesa-  
řzowey Třebiesřkéy ; tudžiež y intercessyá Swietých Oy-  
cow Pieczářských Antoniego y Theodožego / ták dawno  
niewidžány přezyřzawšy / swiátá okřag obaczylem ;  
bol žás zářazem on wielki / ktory mi byl zášklepil žřzeni.

ce, y ciemna niewidzenia narzucił nocą; wміerzył się, y takim zdrowy odśledł do domu mego, iako miś dźis u Bysey ogladacie. Za co sława Panu na wysokości niechay będzie / z Rodzicielka iego / a światła Dobrodziejka z Światemi Oycami Pieczarskimi na wieki. To referowawszy z Pány żołnierzami trochę się w Monasteru zabawił / potym y dźis dobrze zdrowy, odiachał.

## PARÆNESIS.

D. Damasc. lib: 11. Orith: 6. 18. 3. sensus. 2. A. 4. dist: 44 q. 2 art: 1. q. 1. Arist: lib: de anima in Optica.

D. Dam: ibid. ad fin.

Prout: 27. 20. Phil: 1. 4-4 5. 1. Thes: 5. 16.

Wysł jest moc dusze ta / ktora rzeczy materialne przed się biorąc rozsadza; Smysłów zaś pięć liczymy: Widzenie / Słyshenie / Woniemie / Smakowanie / Dotknięcie; międzytemi widzenie zawsze przodkuje / ktore nie widzi nic promienie wypuszczając swoje / ale wewnątrz się przyjmując / y lubo się to dymem oczyma wypuszczając promienie / wedle ratley iędnat Optictey, nie dwie / lecz iedną rzecz widziána bywamierozdzielnie. Pan swiatá kázdoroczny Práw: Cytel: dla tego smysłów nájych instrumentá / lubo naczymá dwoie uczynił / aby gdy iedno poshwántuje / drugie klaszki tamtego wetowało; a gdy oboie (co się dźis y trochę wyszsey widziáło) gina / woli Bożey ktory natura disponuje / y nas za ich złe używanie odymuac karze / przypis / ponieważ też gdy potuńemy cudownie wiernym swym znouu przywraca / a chwalać onego twoy wzrot stosuy ku sławie swietego imienia iego / z tym serce oraz radości pełne tu niemu podnosząc. Czytam w Przypowiedziach iako mol odjęciu / a robał drzewu / tak smutek w sercu moim śledzi. y tamie: Serce raduac się w wesele człowieka / zaś przy smetney myśli sempiecie. By tedy mu niczego nie ślodzi. to / iako Paweł Swiety mowi: Weseł się zawsze w Panu / Práw: Cytel: Weseł się. R znouu: Zawsze we-

selcie

selcie się; a tak z tey radości rozszyrzając się będzie / nie. skonczenie, y teg<sup>o</sup> ktory jest nieogarniony, tak iako oświadcza wshyła wielmożność iego / Bogá mowi swego ogarnie / y tym się napełni.

C V D XXXVII.

ROKV PO NAKODZENIU PANSKIM, 1637.  
Dnia 13. Marca.

Diablow wypędzilecki są własnie Pieczary.  
Coż za djow. Je piekielne pokjo przez przemyary.

Rzbitw ieden na imie Germolans / od Oycá Dorotbe. Rusa / od matki Justiny w Baniowie mieście Udrainny spłodzony / przywędrowawszy czasu iedneg<sup>o</sup> do miasta w tej Udrainne Czerkasy / maiecy zwoycząyna prace swoia na Jazach Dnieprowych / Swietu Wniebowzięcia Wniebiestrey Pánicy nie folgując odprawował / gdzie w tenie Swiety dzień 13 go przysłonię nie uślanował / zaraz iak go upalony spodniey Arabiey murzym dreczyć / po roznych y pustych onemu samemu wiadomych mieścach kłusac go / z ktorych zwołoczony nie rychło wyplatował się / czynił z czego mógł iakmużne / byżani od Cerkwie mobly były prosit / folgi iednat iadney nie czuic / do Monasterá Bogarodziczneg<sup>o</sup> Pieczarskieg<sup>o</sup> / o ktorym wielie sławnych przedtem slyśal rzeczy; y do Pieczarskiych Swietych przodków nájych / iako do pewney zdrowia wcieczki śmieie puścił się pielgrzymować: gdyż w nich od rojnych chorob / y doślegliwosci y wleczenie y yzdrowienie práwica Pániska / przez Swietych swoich concessiue / iako się w pirawym Traktacie rzekto / operuie. Do tych z wielkim od tego Arabczyka przenagabaniem przypieśal / żadał z płaczem / y z iaká mogli deuotia Wielebnego Jerodiatona Gelizenshá Zuczłowski / na ten czas Pie-

Pomni aby  
dłien swie-  
ty swietik.

Do 2

334.

czarnego / aby nad nim miłosierdzie położywszy / dobrze go do stupą w Pieczarze przypatał. Zrozumiał był stateczna wiara jego Ociec Pieczary / żelaznym powrozem przykował go tam / gdzie jadał / y odprawiały Exorcizmy y modły zwyczajne nad opętanymi wyszedł / na dziedzi przyszedł radości pełnego y ucieśnionego znalazł / odstawia / do każdego Świętego reliquii / aby je z dzieł czynieniem całował / prowadził / y z Pieczary wywieźszy i rignie / do Monastyrá dla spowiedzi : ten idzie / a przyszedłszy do Celle Oycá Silothea Biezarewi : za ten czas Wicegerenta Pieczarskiego / Jeromonacha Isaciusa y innych nie mało u niego zaszanie / uczyni pokłon do ziemi / y opowiadać pocznie nad sobą Cud miłosierdnego twórcy y Zbawiciela swego takim porządkiem / Oycowie Wielobni prawy / po wieściu do Pieczary iacim umiał modły / Boga prosić przed Świętym jego Młóstwem o zdrowienie moje / odprawowałem / y te do trzęsicy iako tuż przyciągnęły się w nec godziny / gdym potym mowa z ustami zamknął / a leż strumieni zrzucenych zrodził wynidziacy resseczył / wynidzie z Cerkwi S<sup>o</sup> Antoniego Zafennił do mnie ; którego w twarz za prawda widzieć nie mogłem ; głos tylko a ten w ten sens słyszałem : Człowiecze / miłosierdny y ludzi lubiący jest stworzyciel / twój płacz y Modły twoje wysłuchawszy przysiał / przysiał się skłonił / skłonił się zdrowiem cie daturę / a wiecyy nie grześć / co rok tu bywasz ; to zaś wiedzy / jeżeli każdego w trzydziestym miesiącu pestu Cerkiewnego / Ciała Zbawiciela y Zbawie obdupliciela naszego Jesusa Chrystusa poznać godnie będziesz / iżci Pan da Anioła strożá / który cie od wszelkiego wstrawie zlego.

O tym gdy Święty Ociec differował / czy w Empirze rozkosnym / czy w Raiu ucieśnym byłem / dla niewystowionej iszykiem y samego Demosthenesa radości zgola

niewiem ;

Przyjemne  
Panu Bogu  
do miły  
Świtych  
peregrinacii.

niewiem ; tey gdy zwyciężony obie podałem racy / obaczyłem pokusnika obrzydliwego ze mnie wychodzącego : ktory skoro mnie opuścił / a to tak zdrowiako mie widziacie zostałem ; to rzekł / y znova się im poklonił / y swiastkami Pánistimi opátrzon / odszedł do domu swego . A będąc wdzięczny tak wielkiego dobrodzieystwa / w rok potym przybył / dzieki za te oddać Monastyrze wielkiemu / y Świętey Młatce jego / tudzież y slugom ich / Świętym Oycóm naszym Antoniemu y Theodozemu Pieczarskim / y to powiedział : po odeściu mym prawi z Monastyrá / na każdy dzień wedle rzeczenia Świętego Antoniego / Anioł Pánisty przed kurami zbudza mie wstawia / za rękę do chwaly tego / ktory mie stworzył y zdrowił / mowiac : Człowiecze wstań / oddaj Pánu twemu obrocza modlitwa / ia wstaie / y po modłach dzieko zwyczajne racznie odprawia / robiac wbytko na chwale Boja.

## PARÆNESIS.

Niemal każde Święto Starego Testamentu w nowy lasce ma iakąkolwiek proczyszcść / ktora na miejscu ieg<sup>o</sup> nastąpiła / iako to na miejscu Trabel / wstawiono opowiadanie Apostołów switych / ktorych na wszystkie ziemie wyszedł głos / y na konczyny okregu Ziemie słowa ich. Jako swietu Czystczenia ; fest Meczennikow y Wynawcow / iako swietu Pentecostij / lubo Piecdziesiatnicy / za dobrodzieystwo prawa nadanego / Ducha Świętego zejście / iako Pasce / ktora żydzi odprawowali za wyzwolenie z Egipskieynicwoli / śmierć trzynowa Chrystusa Pana / ktora nas z szczyt wyswobodził czartowski / succedowały. Te stare swieta jeżeli by kto sprośanował był / surowa niesć musiał kárność ;

Psal: 118. v. 5.

odpowiedź

Do 3

co sie

co się wybaczyć może ze wszystkich Ewangelistów świętych o Sobocie / w która lubo chorzy ich Chrystus Pan uzdrawiał / jednak mruć zeli. Żas ponieważ nowe Święta na starych miejscach nastąpiły / y przeszłe były przyszłych obrazem y figurą ; nie widzę czemu by yci / którzy je iako wyjęte z niepracowitych / lubo dziełem rącznym / a tym nie należnym / lubo baktetami y piątkom zuchwała winą (iako czynili Rzymianie w dzień Bereinthij matki / którego kto był nabórzycy piłdany / nawietże ten uczynił nabożenstwo) w którym jest nieczystota / infamnia / nie mieli ciężkiej wśhelako podpadać karcze : boć przykazano : Pamiataj abyś dzień Sobotni święcił / a teraz nieybyś Tłedzielny / y inśe Tłedzieli podobne / nefasami te zwali Rzymianie / że w nie nie godziło się wedle ich formuł niczego rozsadzać. Prawoślawny Cytel : przeczety to moje napomnienie / za wielki bierz sobie pożytek / Świętą Wroczystości nie gwałcie dziełem nieprzystoynym / karsz się na tym rybitwie / boć szczęśliwy / którego czynia cudze biady ostrożnym.

## C V D XXXVIII.

ROK W P O N A R O D Z E N I W P A N S K I M , 1628.

*Ta pomoczyć ku Wschodniej wierze przystępuje.**W sercu swym złączenie gdy iey z Niebios aźnia.*

**N**adstawo nie przedsięgo / która lotem żyjac sił dostępuje ; a czyni zawsze rzeczy wietże niżeli sa / powieści jednak istotne y świętoprawdziwe / które się o tym Świętym y Cudotwornym miejscu po wszystkich prawie Syrokiego świata tego Oceanie rozlały / nigdy tak nie rozstawi / nie wywyższy / nie opowie / iako się w sobie ma / od tego pośly / od takich ludzi wytoczone / iako / co za operatiamia / co za dary Duchá s. co za wonie / iakie

mnostwo

mnostwo Reliquiy Świętych zamyślaia / iakie chorym zdrowia. ic. we wnetrznosciach swoich starbia / y proścym hoynie odzilaia. ic. Ta swietobliwa slawa do tegoz miejsca s. poćigneta przed Wspaniem Oblubienice y Matki Panskiej do Biiowa / bywşego na ten czas w Woiewodysi wie Biiowskiem y Pomorskiej Ziemi cze. ta / imieniem Marcina / w Lacińskiem ieytu wczonogo / skonnego / przyiemnego / cwo zgoła wszystkie przymioty przystoynne maiacego / spetilo iedno tak wśhelko / iako speti stara lata suenie nowa / iako pietne obczyaie py. cha / iako bogatego kłamstwo / że był Baldwiniskiej sety adherentem. Ten wedle zwyczaiu Heresyey tey / plugawie bluźnil przeciwko Obrazom / y życia Świętych Oy. cow y zcial ich nieślázystelnosci / gdy mu o tym nabożni Zakonnicy prawili / wrogal się (bo w przod do Świętych Pieczarnych mieszani wzbriał się wnieć) takze y ze wszystkich obrzedow Wschodniej Świętey Apostolskiej Batholickiej Certwinatrzasał się ; ma abowiem to z natury złość Heretyka / że w dobrach cudzych nie rozoznawa / ale ślepicie. Bog iednak sam ieden miłosciwy / prawdziwie niechcacy zguby człowieka grzeşnego / ale nawrocenia żyweta jego pragnacy / wkłada w serce te Marcina ; aby wstapil do przybytkow podziemnych ; wşedł do S. Antoniego habitacyey / w tey (o stota odmianno dyamentowych serc naszych) on Saul sztaie się zaraz Pawłem / zaraz wierzsa / wytacza stodka z stodka / go zdoin serca strużonego potoki zaraz ; y tak zmiećza się duşa / iako się miećczy wosł od stonca / złoto od ognia / Diament od mleka koziego ; że y tych którzy na ten Cud z boiaźnia patrzali / do płaczu wzaiemnego / lubo łzami podniecili przecie ; sam padł na ziemie / y nie mogac śielatwie od płaczu pohamować : wlipaiac w te począł słowa : Błogosławie cie Panie / któryś przed tym cie.

Ina sic.



ſna głepote zleczył od národzenia niewidzácemu / żeś  
 otworzył wewnętrzne oczy moje / y duszę w nemi żrzenicami  
 widzieć iſtota ciebie prawdę dárowałś mi / żeś mi  
 nie zoſtawił w tym błędzie / ná ziedzenie onemu wkoło  
 okraǳiacemu y rykaiacemu Lwowi / ſukaiacemu záwſe  
 kogoby poǳiał ; a daleś mi poznać ſam / że tá ieſt iedná  
 wiára / w ktorey ci eſt. Oycowie wieczney doſtapiwſzy  
 Korony / tu ſwych duſz odziejewadlá poſożyli: ſmiluy ſie  
 nádemna y dálej Pánie ſmiluy ſie / wedle wielkie<sup>o</sup> y nie-  
 wymowne<sup>o</sup> miłóſterdya two<sup>o</sup>. W tym dzwignie ſie z zie-  
 mie / powſtanie / y rzecz uczyni taowa ku Zakonnikó tam  
 bebacy: Dziś poznałem / iż wiára ktora wy wyznawacie /  
 Wſchodnia Gracka prawdziwa ieſt / dla cze<sup>o</sup> y ia od tych  
 czas wreieſt wiernych Pánickich wpisuie ſie / oſwiad-  
 czam / wyznawam / iż waſz ieſtem Oycowie: a obſtedy  
 wſyſtych Swietych w Pieczárze Ciála błogóſtawione /  
 y te pobożnie całowawſzy / ſedł do Monáſtyrá S<sup>o</sup> Ar-  
 chaniola Micháela ſlotowirzkiego / y ná ten czas tam  
 reſtduiacemu Przeoſwieconemu Metropolitanowi /  
 ſwietobliwie zeſłemu Oycu I O B O W I B O R E C K I E M U  
 otworzył ſumnienia ſwego zákrtye zdawná ciemności /  
 ktore Ociec Swiety ſtoncem prawdy obiaſniwſzy oſwie-  
 cił / co przedtym wyznawał / przy wielu dżiſia żywych y  
 oczywistyach ſwiádkách w tym Monáſtyru żyacych / re-  
 uocátia ſie odrzekł tego / do Cerkwie ſwistej przyłaczo-  
 ny / Ciála y Brwie Odkupiciela ſwiáta oſtał ſie ucze-  
 ſnikiem / pożył w Monáſtyru niemáły czas. a náucz-  
 wſzy ſie pewnych Artykułow wiary / tudzież y czytá-  
 nia Ruſkiego náwykſzy ; obrocił ſie do ſwoich /  
 nowy w Ziemi Pomorſkiej Cerkwie Wſcho-  
 dnicy poſtuſny Ruſin / chwalać y ſla-  
 wiać Pána / ktory go ná-  
 wrocił.

## PARÆNESIS.

W Járe Swiety Damaſcen ták nam opiſuie: Dwoy  
 práwi rodzay wiary ieſt / pierwſzy z ſtuchania piſm  
 ſwitych / ktorym wierzamy. R tá wiára przez wſyſtko  
 to co ieſt opiſano prawem Chryſta Pána / wypełniwa ſia  
 dziełem (boć bez tego martwa wiára / iáko Lwice rodza  
 lwiata poczynamy) wierzac / y pobożność miłuiac ; a  
 tego ktory nas ſtworzył / przykazania wykonywaiać. Zno-  
 wa wiára ieſt rzeczy tych / ktorych ſia ſpo dziewamy / by-  
 tność. Do tego gdy mowimy: Wiára ieſt iedná / rozu-  
 miemy że ieſt iedná wedle iednego obietum / do ktorego  
 zmierza / to ieſt Boga: y iedná ieſcye dla tego / że z wiel-  
 kiego ludzi wſelákich zebrania iedno czyni ciało / wielu  
 iednoczac: tá wiára że ieſt nayoſbliwiej z inſuſey przez  
 krzeſt / záś co do determinátiey iej zſtuchania per Cate-  
 chiſmum piſe Thomáſ z Aquinu. Práw: Czyt: Nowi  
 Swiety Apoſtol: Potrzebá przyſtempuiacemu do Bo-  
 ga wierzac / a wierzac Práwoſtawnie / boć ieſt Ucznio-  
 wie Pythagoreſowi ſwemu ták wierzáli / iż co on rzekł /  
 w wątpliwóſć tego nigdy przywodzić nie godziło ſie:  
 Záprawda my zbáwienia y odkupienia náſzego Mági-  
 ſtrowi niewątpliwie wierzac mamy / od ktorego wſytká  
 prawda ; poniewaz ſie też nie nálażlá w wſciech iego:  
 ktora niebieſka prawda y dżiſieyſzy Marcin oſwiecony  
 uwierzył / y z błedow obrzydliwóſci wygramoliwſzy ſie /  
 poſtanowiony ieſt ná drodze teyſe prawdy práwey / kto-  
 ra ieſt Chryſtus Jezus: Niey nádto pożytek nie wąpic  
 nigdy / y wątpliwóſci ſtarmy odpędzác w wierze twej  
 ſwistej z Cudu tego / czyni przy niey dobrze: ábowiem  
 ktorzy wierza / a uczynków dobrych nie czynia / ſa podo-  
 bni owym / ktorzy co dżieni iáda / a záwſe od niek á iedná.

Lib: 4. c. 21.

Iak: R.

2. v. 22.

Do R. 3ym:

10.

Matt: 7. 21.

D. Damaſ:

ibidem.

T. A. 4. d.

4. q. 2. art:

2. q. 3. 1.

Do Zyd: 22.

v. 6.

Kómu po-  
 dobni eſt / kto  
 177 wiare  
 bez uczyn-  
 kow má.

ka máia distántia / by bez wczynków trudu wshystkiego  
z tymi nie potraciles / násladuy ráczey onych / ktorzy wiá-  
ra Brolewsi wá zwycięzyli / á rozne maki ponioshy od ty-  
ranów / dzis w Ciebie dziedzicza.

C V D XXXIX.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1628.

*Goraczke winem leczac powiada Wilhorsty.  
Ze nie zdawse jest wajny Aphorism Doktorsti.*

Mat: R. 1.  
v. 34.

**P**isze nam Ewangelista o chorobie ognistej / ktora  
Swietra Swietego Piotra byla rozpálona / gdzie  
zmiankuiey o tym ze Odkupiciel swiata / wstapiwszy w  
dom ten zdrowil ia / iákoż potym słuzyła Bogu wcielo-  
nemu. Podobny ognia / lubo po násemu goraczki rozpa-  
lenie o toze ciezkiej choroby rzucony Brát Szlachetnego  
P. Alexandrá Wilhorstie<sup>o</sup> taz biada cierpiel / toz pono-  
sil opalenie / taz ognia goracoscia gorzal / iáko referowal  
wyzej mianowany Pan Alexander / iáśnie Przegawie:  
Je<sup>o</sup> Mici Oycu PIOTROWI MOHILE METROPOLICIE  
Bilowskiemu / y wshystkiej Rusi / Archimandrycie ná-  
semu Pieczárskiemu / roku tego; boć Cud wyzej sie szkal.  
Zás ze o roku wiadomosci nie mam / w ktorym to bylo;  
pedy klade Cud / ktore<sup>o</sup> powiadano o nim; w chorobie tej  
gdy mu nádder testnosc dokuczyla / czasu iednego Brá-  
ta swego do siebie przyzowie / y rzecze: Bracie mily pro-  
szę cie; posli do Wielebneho Oycá Archimandryta Pie-  
czárskiego z prosba / aby mi blagostawionego z Win-  
nice Monásterskiej winá przyslal / poniewaz mam dobra  
osnosc / iz to ma mi (lubo przeciw Doktorstiemu Axioma-  
tow: Vinum febricitanti non permittendum. to jest:  
Wina bronit ná febre choruiacemu /) pierwsze zdrowie  
przywrocit. Brát zálosny wsluchal / wnet wyslal / y zá dni

ilká

ilká postaniec zwrociwszy sie przyniosl blagostawione  
reka Wielkiego Meza / pobożnie zeslego Oycá Helizen-  
sia Pleteniectiego / Archimandryta Pieczárskiego / wi-  
no; to chory z radościa przyiawszy / á z umyslem y oczy ku  
zdrowiu dawcy podnioshy / z glebokosci serca / taz iáko  
oni z glebokiego ognia pieca trzy Młodzianowie ná  
polu Deirskim rzekl: Pánie Boze / ktorys zeswolil / aby  
wino Brew twoia przenaswietla bylo / y ludziom zbá-  
wienie budowalo: Pánie / przez ktore Cud twoy w Ká-  
nie Galilejskiej (iáko / napisalem w pierwszym Trakta-  
cie) poczales / zá modlami wlochány Mátki twej Prze-  
czyskiej Pánni; ktora cie pielegowala / y pierśiami kar-  
mita swemi / zdrow mie dzis winem z winnice tej przy-  
niešionym. Wyrzekhy dobrze sie z choroby nápil / w tym  
sen nápadhy czarnemi odzial go wshypiac skrzydlami:  
Ocknal sie po godzinie / wstal / w sáty swe odzial sie / y  
przechadzac sie ial / iesc sobie / iáko Pan Chrystus oney  
wstrzešoney dla wierzenta / iz jest iuz do zdrowia przy-  
wrocony dáć rozkazal / iádkem pokrzejwshy zwatloné cia-  
lá zwiázki / cale zdrow modlami Przegyskiej Bogáro-  
dsice zostal / y te záwse wystawia / wynosi: wielbi przed  
wshystkimi / iáko nayblagostawienša náde wshystkie.

## PARÆNESIS.

**P**rzez Kości / rozga / kámiennie / błoto / slina / woda /  
ogieni / powietrze / ziemie / y inše rzeczy / czyni  
Pan zassepow Cudá; Cud dzisiejszy winem gdy odpra-  
wnie / gdy nim blagostawionym wzdrowia Wilhorstie<sup>o</sup>  
reka nas zbawiciel prowadzi do tego / abysmy wiedzie-  
li iz każda rzecz zdrowa iest wierzacemu / ani lubo nay-  
škodliwsza škodzić moze. W Dzieiach Apostolskich Pa-  
wla S<sup>o</sup> od iaszczurki wšakšonego widzimy zdrowego:

4. Reg: 13  
21.  
Exod: 7. 9.

Dzie: R. 28  
3-

Le 2

boć

Psal: 90. 13.

boć rzeczeno: Po Smiley y po Zazylistu chodźcie będziecie / podypcecie Lewa y Emola zdrowo. Rindzie: Jesli co śmierć przynossacego wyplicie / będziecie bez środy. lubo dla tego / że Wierzacemu wbytko mojno / iako y dsi. sieysemu choremu w zdrowie wino tey chorobie przeciwnie obróciło się. Prá: Cyt: Jesli mieć będzieś wiad. ro: 3 miysca gora ruszysy przieniesiesz na drugie / a swlaszja wiara Práwossana / od tey abowiem tro. ti: m ktokolwiek pochybil / na wiele bázro zginienia od kresu odstrzelil się sojny: tu wierze iestże przy drugich cnotach przyday modlitwa / ta cis wśadzie wspomoié / ta ja mur miedziany stanie / ponieważ tey nie przeciwnego nie wytrzyma / gdy ia poss y iakmuind wespra / nie zdzierzau by tak wlasnie / iako kamienne Jerychonu ośi. ny na siedmioracie obecie wfrag y w traby traktienie pozupadaly / otala się / gdy się modli polmany ed Zisyri. cytow Brol Manasses / y czyni potute / wywolil go Pan / otowy spadly / y iest przywrocony na Brolstwo do Jerusakm. Gdy się modli Helizeus / Pan csepia Pogan: gdy Ezechias Bogu supplitnie / iaz umiraiacy iest. hieze sobie lat pistnadzie sprasa: pomodlit się z wiara Lotr na tryzju / y do Kaku drzwi otworzyl: Job na śmieciu blogostawi Pana y kaste jego nadywie. Trzey Młodzienicy w piecu byli / y Bogá modlitwa tu sobie potlagneli. Rety kłopotow wśistich ta wydzieś.

C V D XL.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1628.

Decembris 15. D.

W Swietego Antoniego gdy wchodzi Pieczara.

Wnet Kozmá z nie wyrzeca pichetna gorzwdig.

Jofus 6. 20.

2. Part 33.

y 13.

4. Krot 6.

R. v. 15.

4. Krot 20.

R. v. 6.

Chris: Hor

7. de diner.

Gdy

Gdyby się był przystojnie w pirowy niewinności sta. Gnie / y tak iak był stworzony zachował cyłowiel / przy. stapu żadnego / iadney tentaciey lub ruszenia wnotrze. 3azdrości / iakbow / y zbrad stary maister nie mogłby mu wkładac / ani fantaziey tego odmieniacz ja grzedem iak ja ukradzionym przez Prometheusa z nieba ogniem / wiele biad naleglo / wpánilo się wnas; ba iuz iakoby y dsi. dziejczynie opánowało. Ja te grzedby karzac nas si wo. rzytel nasz / posyla na nas nadziela ciat naszych Anio. la Satańcelowego / aby nas przezem karal / iako y dsi. sieysemu nie folguie Bosmie Vradinczykowi / y dopu. szez ja bygo ja wystempli tego nieczyste y brzytkie sarowie trafil y prześladował. Cierpiel ten cyłowiel dlugo bázro; y nośil ciężkiego y niespotomego lezda tego: nie mogac zmunstuka iego ladałto wyuzdac się / ni rzucic / a siebie wvolnic; skutal go cześlo oziemie rzu. caiac / brzydło ytal oślinial iak niekiedys Brolá Saulá nieczystý duch / ieg' zgrzytal zobami dylwne / omiedem niezwyčajnym / oczu wywracaniem / wodem nieprzy. stojnym / ro miyscach rozmaitych draczył y maczył na. dznego. Rbyło widziec cyłowielá nie iadalacego bázro mocnego y duiego / swiazki powroyne iatwo targaiace. go / ktoremi go obwiazrywano. Z serdeczynym žalem po. gladałac na taka meka potrewni biednego nedynitá; w. dali się mimo ludzki do ratunku Bożego: przyprowadzi. li go do Pieczary S' Dycá nášego Antoniusá / gdzie Jeromonách Binouius przyslawy go / przez Tiedziel trzy pracowawly otelo iego oświebobjenia / dobrze y pil. nie ratieć drwa / y inna ciszka po nabozeristwie odpra. wowac restazywal prace / potym wiazal go w Pieczá. rze do stupá; y tam zwočajne niediadane tu Patronce wśistich wiernych Pannie Maryey Modly z Exorci. smami odprau ta by odpedł. Podczas Jutrznie przy.

T. A. 22. 9  
163. 2. 6.  
Horat: libris  
Ode 3.

E c 3

dziej

dzie / zasnienie wleśonego / zaledwie iednak z radości  
oney y czerstwości mowić mogacego / zbitego / szchorzale-  
go / niedzkiego / zdrowego iednak; odpetago / dzieki z nim  
Pánu / Przenaczystey Rodzicielce iego / y Swietym Pa-  
tryárchom naszym Antoniusowi y Theodoziusowi Pie-  
czárskim / z poklonieniem sie pilka trotnim do ziemie w-  
czyni / wywiódłszy wprowadzi do Celle / ná karmi / potym  
obmyie / y dla Spowiedzi do Mánásterá odeśle. Co Ro-  
smás ochotny odprawił / y Chrystusa Pána w umiecio-  
ny dom przyiawłszy / zdrow cále do domu swego puścił sie.

## PARÆNESIS.

**D**jabli wiedzac doskonałe / że sa ná wielki wiecny  
potempieni / á zaydrość z bawienia y onych prze-  
ślicznych w gornym Jerusale / z ktorych niegodnicy sa  
deturbowani mieszkanie cykowiekowi / zá soba tyśiacami  
sposobow ciągná nicostrojnego / instiguiac onego do  
grzechu / zá tym y do Tartáriej swoiey zabirátiac; boć zá-  
prawda w diablach własnje nie máš tylko dwa grzechy /  
pycha / y zaydrość; mowi Doktor Rzymiski Augustin:  
Zaydrość jest złość diabelska / ktora sam diabel winien /  
y niedopotuzowanie ze złości winien. Práw: Cytel: im  
wiecey ci hárcirze náiejdziá / teo ich wiecey znosi me-  
ynie / one dobra djedziczy / ktorych oko nie widziálo / ucho  
nie slyšálo / y w serce cykowiecze nie wstápiły / y on  
biegac dobrze w tym zawodzie / wieniec z wykiásł wá bie-  
rze / ktory nigdy nie wiednieie: Tjá ten y ty pogládiac /  
iesli tákie pokusy przypádna / wrzeka sław sie im; wšáł  
wiesz że ná świecie tym woyna toczyš / w ktorey gdy plác  
otrzymáš / w te bramy triumphator / ktore násládown-  
com swym Jesus Chrystus otworzył ná Wniebowstápie-  
nie swoie / od Anielskich legionow badzies z radością

wprowad.

wprowadzony. Czytales snad; że we Wloshed; miešta  
iac bitny Annibal / póki miał Scipiona nie przystáciá ná  
siebie / i; šle nigdy ze zbroi swoiey czuły Hetman nie ro-  
zbiaráł. Máš y ty nie bázno ná sie przyiaznego ciemney  
djedziny obywatela / ktory ná zgubs twoie záwše czu-  
te / byš sie onego ostrzeł / czuy y ty w modlitwach do  
Pána / mátiac ná pámieci on wiersz Poety:

Ut iugulent homines surgunt de nocte latrones,  
Ut te ipsum serues, non expergisceris eccur? To jest:

aby ludzi mordowali ráno wšáci zlodzicie / ty záš abyš zá-  
chował siebie czemu nie ocucáš sie táž ráno: nie zášypiaj  
poráziš / y w domu bedac tobie nieprziáznych Amáleci-  
tow / táž táto: Móžesz nie idac ná woyna swóich gromil.

C V D XLI.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1659.

Cdy Aniel Morgen zjára. iáko sie wyniá.

Z miedzy wálow Láchutá ten Cud Swiety głoš.

**W** Tym Roku zwróciwšy sie z Moskiewy peregrynciey  
Soldat Zaporozky / ná imie Andrzej Galat Láchutá  
y Czerkás;e dziwná rzecz y cudowná powiedziáł djedzicy-  
šemu JáśniePrzeoswišconemu Je<sup>o</sup> Mći OYCV ARCHI-  
MANDRICIE nášemu / temi słowy: gdysmy práwi žeglo-  
wáli z Zaporozja do Cesárstwa Turckiego dla šupu /  
wiele Máš / Jamtow / Míášteczet / Wsi / wyplendro-  
wáwšy; zdoberzsa obšta násládowniśmy dobrze Czolny  
náše; powstánie gdysmy ná odwrot plyneli / wielka ná  
morszu burzliwošć y záwierzucha ( iáko oni zowia chwi-  
lá ) y táž / że wáł ieden drugiemu / iáko dzieki pilka žár-  
tuia / náše sobie podawał / ten áž pod niebo podnošil / ow  
áž do piekła ponižal / wyrzuciliśmy niepożyteczne šá-

dunt /

Wielk wla-  
nie w diable  
grzechow.  
T. 1. 1. 1.  
63. 2. 0  
Dam: lib: 2.  
2. 16.  
1. Do Ker:  
2. 9.

Pf: 23. 8.

Annibal  
ostrojny.

dunt / ale jednat śmierć ták nam blizka była / iáko miáß-  
 ßa deßczá w czolnie / y stálißmy / iáko wtáim rázic bywa  
 zdumieci / iuż po pás w wodzie / álic Moßtwicin ktory  
 też zdobyca drogę z námi náwigował / wielkim trzy-  
 tnie glosem: Tlaßwietßa Pámo y Mátko Boja Pie-  
 czárka; Swiety Woiewodo niebießki Archániele Mi-  
 cháelu / zmiłuycie ßie ná d námi; w twoim Bogárodzico  
 przebłogostáwiona Monáßtyru Pieczárskim; iesli nas  
 Pan Bog y syn twoy zdrowych odgotowey / á tey gorz-  
 kiey śmierci / wyßwoli / czás niemáßy co stárßy zámyßla  
 ßczynze poprácuiemy. My wßyßcy zá nim tenze glos ty-  
 siáctwoć (poniewáß morze dobry mistrz do modlenia ßie)  
 powtorzyßy / obaczym ze dná czolnu Modzianá zlotu  
 podobnego / ná zlotu podobnym toniu siedzacego wyjá-  
 chátego / y w poórzodku nas stánále / tudziej ymowia-  
 cego / nie obawiyáße ßie możowie / tylko Páná wyzywáße /  
 y miłosierdney mátki iego pilno / wybáwi was z tey to-  
 ni: ná to bowié y mnie tu stápić rozkázal / my z chylilißmy  
 twarz y náße: Modzieniec ty czásé wzgóre podnioßi ßie z  
 y od te' czásu nie widzielißmy go. Wty wiátry uspokoiły  
 ßie w Bolowa záwárté iáßkinia / á morze surowość swá  
 pokoißy / wáßy páchly / y pokoy miły po wielkiey burzy ná  
 stápił / czoln zá ßie náß wewnátr zuchúßieci zóßal / y wo-  
 dá w ktorey do biodr stálißmy / iáto by nigdy ták nie była  
 wyßiáßy / suché dno uczyniá / y ták zwrócilißmy ßie wßyßcy  
 zdrowi chwálc Páná y Bogárodzice Pátrontá Monáß-  
 Pieczár: skora pomoc / á iátoßmy slábowáli robić w wiel-  
 kiey á tey cudogworney Láwrze Pieczár: y ná Swietych  
 Oycow y brácia / po pol rotá wßyßcy robote odpráwi-  
 lißmy / y wyßpowiádawßy ßie / Ciáßá przénádrozßego y bez-  
 cenney Brwie Zbáwiciéla náßego stálißmy ßie uczestni-  
 kámi / á z miłosćiwey láßki iego w pokoiu y grzechow  
 mnieyßoßci odeßlißmy zdrowi znowu dozdjedzin náßych.

## PARÆNESIS.

Ußaby piecza / stáránie y pilność miáß około Człowie-  
 ká swego dobry stworzyciel / ztád porozumiey Práwoßi:  
 Czytel: ze wpláßmowáwßy go áby nie padł iáto / Anio-  
 łowi osobliwemu stráza iego (á czássem y wielum) pole-  
 cił; iáto sam Zbáwiciel to wkázuie w Ewángelißty / gdy  
 mówi / i z málych dzieci Aniołowie wstáwicznie náßycáia  
 ßie widzenia Boje / iáto w Dzieciách Apóßtolßkich o Pie-  
 trze / Anioł iego iesi; stráza záß tá iesi nieiákieß wpyel-  
 nienie ßie opátrnoßci Bozey około człowieká; do te' / ze  
 y sam bez poórzodkowania cudzego / co do náchýlenia  
 áßfektu tu dobremu / czleá pilnuie / záß gdy órzodkuie  
 Aniołowie do oßwiecenia umyßlu wprzód / potym do  
 odpedzenia hátánow stáña / y tych ludzi á z do śmierci /  
 ktorym náßluguie / nie odstempuie. X w tym wielká pro-  
 uidentia Pánßa okazúie ßie / ze nie dosýc dáć człowie-  
 kowi strojá / ale y Prowinciam náznáczyl / á tych iuż  
 wießtych / to iesi Archániełow swoich Strojow. Ztád  
 w Dánielá Prorotá Micháel miánuie ßie Kiazáciem Zy-  
 dowßkim; Lámcie Kiazáciem Perßkim / Archánieł Per-  
 sídy / y Græckim Græcki. x. Błogostáwiona niech bedzie  
 przeto dobroć Boja / ktora nas miedzy nieprzyiácioly mie-  
 stáciacych tákim opátruie rátkuntem. Spytáß podobno /  
 czemußy y zly Anioł káždemu byl przydány; nie dosćli  
 dobrego iednego á lbo wiscey. Odpowiádam / nie dosýc;  
 poniewáß iáto káздеy Prowinciey dáie ßie dobry y zly  
 duch dla póléráciey y nieiákiegoß ćwiczenia / ták y czło-  
 wiekowi; by ßnáć w pokoiu ták ßie nie zepßowál / iáto bez  
 woyny rdzá byßáti y páláße ziada / á potym zgináßy.  
 Spytáß y znowu / stárßy iednegoli á lbo dwu máia Anio-  
 łow? Odpowiádam: Stárßego ieden strzeże iáto iedne

Mat: 18. 10.

Psal: 33. 8.

Aß: 12. 17.

Psal: 90. 11.

Tob: 11.

2. 3.

Dan: 10. 13.

14.

Apor: de

septem An-

gelis.

4. Reg. 19.  
35.Psal: 90. 10.  
9 12.

osobe, ale iáko stáršego Archánioł oświeca. Prá: Czy: iáko dżisieyších tona cych Archánioł Michaél rárowal ná morzu / iáko Anioł Oboz 3bil Asiryski, tak y ciebie gdy czyste miawšy sunnienie, tworce Aniołow y twego o tych zadać badziest custodia 3biad elibermie / y rostaze ábycie ták pilnowáli / izbyš ná wšyškich drogach twa. ch nie obrázil okámien nogi twoiey.

## C V D XLII.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 16 19.

Z Páškucka Szczeniutynsta wzrok znouu przysimnie y  
Gdy jrgmieš sw z Pieczar Mirrha námáguie.

**B** Jala Certiew iest Stárostwo Vtráinne nie sadowe, w tymmieštáiac ślácheena Pánit Náriná Páškucka / wiary Lácinškiey / složona byla wielka choroba, y ta pul rolá mordowána / oczy ták swoje utráčila / że y ściejši bi. dney / ktoraby chodzić moglá ( tak ślepeto y druga pro. ſtey kondiciey bialagłowá przewizkié Szczeniutynsta ; w tymże miešcie bolála ) nie widziála. Wiéć slyšac że wiele ludzi ślepych świstym Olekiem 3 Głow świstych Pieczárškich wyciekáiacym / gdy powieki swe námázuiá / do pierwszego przychodzo zdrowia ; poslála Śláchetne Pána Janá Pigłowskiého Zięciá swego / do terázniey. šego Archimándrita nášego Pieczárškiego Jáš: Prze. wieleb: Je° Mći Oycá PIOTRA MOHIEY, Metropolitę Kiiowškie° / Galickiego / y wšyškies Rusi. ic. prošac požornie / y zadáiac o trocha Mirrhy 3 tych 66. Božych slug nágich głow plynacey / mowiac iáko ona z wángel. sta krwotok cierpiaca bialagłowá / skoro sie doctne tráiu šat iego / zárazem ( zwano es bialagłowe po imieniu Bernice / ktora máiac miášeczko Páneade / w nim lany obraz ze złotá / srybrá / y spižy / ná wdziecznošć wleczenia

Jáko zwano  
es bialagłowe.  
ktora  
krwotok  
cierpiála.  
D. Damasc.

Pánu

Orat: de ima-  
ginibus. 3.  
Lib: 5. c. 30.  
lib: 10. c. 30.

Pánu wylála / ten záš Julian Apostátá okolo Roku Pánškiego trzesetnego šešćdziesiat wtorego wywro. čit. Pišse Sozomenus / y Nicephorus o tymże (pomina) ozdrowieie; tak y tá / skoro nápušcze oczy moie Olekiem błogostáwionym / pewnie dlugo niewidziáney piekney stoneczney nášyce sie świátlošći. Wedle prošby tedy dano iey Mirrhy Świstey w te ślášeczke / ktora bywa przy ładunkách wladownicy / ktora w tež wlozywšy czeladnik wyžey rzeczonego Śláchetnego Janá Pigłowskiého / iákoš o niey w drodze zápomniál / porzucił Ładow. nics / ten Świsty Dngwent wyciekl ták / że nic prawie nie zostálo. Prziedzie do domu / poda śláške prožna Pániey Páškuckiey / y iáko by sie ten Świsty Oleiek wy. toczył powie. Oná przecie máiac wfnošć w Pánu rzecze / može co iestze przylgna wšy tam zostálo / káże wody przy. niešć / ta ślášeczke popłocze / námáże potym oczy swoje / co iáko skoro uczyniála ták rychlo wesolá / modlitwami Świstych Oycow Pieczárškich przežyrzála / powieki sie otworzyły / y do śmierci / bez bolu bázro dobrze widziála.

Przypomnialem o drugiey Mátronie tákże 3 choroby oslepey / tá wšyšawšy od sábiádek swych że Páni Má. ryna Páškucka / wzrok znouu Olekiem Głow świstych Pieczárškich zácmione powieki pomazawšy otrzymála ; idzie 3 przewodnikie do domu iey / yprosi o tež Mirrha / áby moglá názwiazki oczu swych rozwiazac / y przežyrzec. Wezme Páni Páškucka ślášeczke chcac y tey ozdrowie. nie widzieć / niczego w niey ták iáko y pirwey nienaydzie ; odpowie przeto prošacey / że nic prawie niemáš / gdyž y ia áž popłukawšy śláške od tego co tam bylo ozdrowiála. Tedy utrapioná bialagłowá iáko oni ktorzy sie čieniem Apostolskim leczyli rzecze: proše cie Páni y dobrodziejeto moia / káż znouu woda popłukac to naczynie / snadž coš iestze y dla mnie przylgnešo zostawšy w nim / mnie záš y

Orat: 1.  
p. 15.

Sf 2

iedná

jedną odrobinką tu zdrowiu przywrócić z woli Świętych Oycow Pieczárskich może/wierze ábowiem dobrze/y w edle wiary mey że mi się ośkanie nie wąpię. A tak woda obmywşy flaszeczkę/ ta oczy/ prośac Páná Bogá o zmiłowanie zmylá swoje/ y nátychmiast tegoż Bogá ścrodobliwa łaska y modłami Świętych Oycow Pieczárskich/ srogosć bolu uškapilá / á iáko po zimie wdźieczna wiosná / po burzliwey chwili miła pogoda / po chorobie zdrowie / tak po ciężkiey ślepoćie miły wzrok / ktorego y dźię zdrowá wywa/ nástapil / y iásnie widzac stawi przed wiecznego stwórcyielá swego Bogá w Troycy S. iedy nego/ Przejczyśta Rodzicielá iego/ Pieczárskiego Swiętego Monástryá Patróná / y Świętych Patriárchów nášych Antoniego y Theodozege Pieczárskich / wielbi uštáwicznie.

## PARÆNESIS.

**O**liwie piąt własności przypisania: pierwsza/ iż záwşe jest zielona: druga iż pokoju jest znákiem/ iásna tá rzecz z triumphow dawnych; przy ktorych te noszono/ dáiac znáć/ że po wojnie pokoy miły nástapil; tákci y w Jeruzalem dźiatki ná znáć pokoyu te Chrystusowi Pánu wynosili. trzecia/ że znáczy miłosierdzie; czwarta/ że goi rány/ iáko czytamy o onym Samáritánczyku/ iż ten wlaś Oliwa y Wino ná rány wpádłego między zboyce/ táż syrofo rozliwa się/ z tad oley wylany imię twoje. Piąta/ że znáczy łaska Boża/ co iásnie się okazuje ná Brolách/ ktoryy gdy tá przystoynie pomázowani bywáia/ záraz łaska Pániska otrzymywáia. Záprawda Prá: Cyt: pará Głow tych Świętych Błogosławionych Oycow Pieczárskich / jestci pará onych drzew oliwnych/ w Obiáwieniu s<sup>o</sup> Já ná opisáných/ ktore záwşe zielenieliac y kwitnac w łásce

Bożey/

Bożey/ ten Oleiek Święty wytarczáia: y co rzeczono u Apostolá Páwlá; O iáć piętne są nogi oznáymuia. cych dobre rzeczy: toż y tu rzec się może/ o iáć piętne są Głowy opowiadáiacych Ewángelium y Ewángelisko żyiacych. Co do pokoyu/ te<sup>o</sup> dosyć ludzi te Głowy święte wdźieláia/ ktoreg<sup>o</sup> dostapily w niebieskich miéštániách/ y tam triumphuac mile/ są záraz miłosierdne ták/ iáko y Oćietich miłosierdny: znákie te<sup>o</sup> tenże Oleiek z Głow ich błogosławionych ćietacy/ y pokoy chorý czyniacy. Zás iáko by pieczály skazyćielesne/ z dźięsieyšych ślepych okázue się/ y wyżej nád Paráliżem zárázonemi/ y wielmi boleiacymi widzieliśmy łaskę Bożą/ ktora się ná nich obści e przez Jezusá Chrystusá Páná nášego wyláka/ y od nich ná lud Chrzesćianški splywa/ y temu miłosierdne ušdrowienie nieśie. Práw: Cytel: Jesliby kto bluźniacy ( iá. toż rozumiem że żadnego nie máš ná świecie tákiego Zebesisty) nálazł się/ temi z bluźnierškiey zbliaay go cudámi drogi/ á sam z cnoty w cnotę postempuac / prawdziwie S. Oleiek ten przystoynym šánuy pošánowaniem.

C V D LXIII.

ROKY PO NARODZENIV PANSKIM, 1629.

Procy krwi żyć nikt nie może / tá zaś gdy utracá  
Pánná Pánnie z żywotem znouu ia przywraca.

**W**Tymże Mieście Białocerkiewskim wyżej miánowá. nemu / Szlachetnemu P. Janowi Piłowskiemu / urodziłá się Coreczka / te wedle zwyczáiu przyiawşy bá. bá/ uźnślá iey papel / y nátychmiast / czymś inšym z. báwiona/ tego nie záwiazawşy wlożyła w kolibte / á że noc náspilá/ zárázem y sámá głowe skloniwsy ušpokoi. lá się/ dźiecto zás we krwi teora z nie<sup>o</sup> splywáka/ Rapiac się práwie iuż martwe do śmierci czarnociemnych goto.

Š f 3

wáło się

Oliwy pięć  
własności.

Luce: 8. 10.

v. 34.

T. A. 12.

g. 120. 3. 13.

Apost: 1. 11.

v. 4.

Zach: 4. 12.

De R. 13m:  
10. 15.

wało się mieszkańcy. Przed świtaniem dobrze powsta-  
 na badacie z Pania białogłowy / a te wiary S. Apo-  
 stolickiej Catolickiej / w Schodniej Cerkwi / obaczcie dziecko  
 we krwi prawie zmarłe / rodziciele prezentują ie /  
 ktora miłością macierzynską ruffona / lubo y chora iest /  
 wielce trapić się żalem y frąsować przypadkiem niefor-  
 tunnym pocnie / występując na swojej bąby nieopatr-  
 zność / tudzież y na lenistwo macierzynskie narzekając / że  
 nieopatrzyła wskazy w nocy miłego potomka swego /  
 uważała y to lamentując / że dziecko iey nądinne żyjące  
 stworzenia w tym poszedza się / ponieważ z nich żadne w  
 tymże czasie / w którym się rodzi niedoznanego nie żegna  
 życia. W tym threnie gdy spolumiera / rzekna iey matro-  
 ny około sfojace: Osiaruy tylko miła Pani dziecko twoje  
 y siebie sama Matki: Pannie Pieczarskiej / a miej ta-  
 ka iaka my z wiara wność tu Matce miłosierdija / pra-  
 wdziwie natychmiast ozdrowicie Coreczka twoja / wiec  
 iako w każdym gorącym rązie zwyczaj bywać / z rękoma  
 serce y oczy podnośi verapiona Matka tu miłościwemu  
 Panu / obietnice czyni / pokon swoy przebłogosławioney  
 Bogarodzicy w Cerkwi Swietey S<sup>o</sup> Monasterya Pie-  
 czarskiego niśki oddać / y po słowach tych (o pradka po-  
 mocy / o rąunku skory / o wspomozienie nie cierpiące  
 wloki Rodzicielki Boga y Pana mego) dziecko ielo pa-  
 rzać trochę / przychodźić pomалу do siebie / y teraz wro-  
 śy w zdrowiu żyie. Ta znamienity a predki Cud ten  
 paterzack Matka / skoro się z siedzioniedzielnego zwlektła  
 kara / sama z dziećciem y z mojem swym wyżej miáno-  
 wany do S<sup>o</sup> Monasterya Pieczarskiego przysła / w nim  
 Tworcy y Odkupicielowi swemu / Maricy Matce iego  
 naydroższej / dziwne rżeczy wskawicznie w Cerkwi swey  
 Pieczarskiej obprawuiacey przysloiny / przy wielu  
 ludzi poważnych zacnym gronie pokon radosna uczyni /

ta samo.

ta samotrzećia / iak muina ubogie / spitala / y sieroty opa-  
 trzyła / a po dniach kilku do swego zwrociwszy się domu /  
 pozyla w pokoju do Roku / 1637. y zmarła.

## PARÆNESIS.

**N**Je masz złego w mieście / ktoreby Pannie uczynił / mo-  
 wi S. Prorok. X drugi: zaslep serce ludu tego / a uszy  
 iego obtia / y oczy iego zasurz / aby snadz nie widział  
 oczyma swemi / y uszyma swemi nie slyszal / a sercem swym  
 nie rozumial / a nawrociłby się / y wydrowiłbym go. X in-  
 dżiej: Ja Pa / a nie masz inne<sup>o</sup> tworzący światłość / y stwa-  
 rzający ciemności / czyniacy pokoy / y siwarzający złość.  
 Z tych miysc ludzie nieuwajni / gdy iaka klasa popada  
 ia / y w napadci sieci motala się / Panu Bogu dala złeg<sup>o</sup>  
 przyczyna / iakoby on był począttem złości. Sa drudy  
 tak nierozsadni / że y bliźnia w przypadkach wshytkiego  
 swięta Pána. Tych na droge zbawienia prowadzac  
 S. Damascen / na te miysca tak odpowida: Zle pra-  
 wi na miyscach Prorockich nie bierze się za złe grzechu /  
 y wyskoku iakiego / lecz za złe karania od Pana Boga  
 napuszczonego. Tychże y swiaty Grzegorz gdy tłumá-  
 czy Rozdział 45. Isaiasza Proroka w teyże drodze pro-  
 stnie mowiac / Nie złe rżeczy / ktore z natury swey nie sa /  
 (iż priuationes) tworzone od Boga bywają: ale tworzyć  
 złe rżeczy Pan widzi się / gdy dobrze stworzone w bieżę  
 nam przetwarza / ktoryy złe czynimy / aby snadz te same  
 przez bol / ktoryy dołoscza / grzeszacyy złe byli / a przez ná-  
 euro / ktora sa / dobre. Prá: Czy gdy kopot iaki burzliwy  
 nieszczęścia wicher nawieie na cie / nie przypisyzle<sup>o</sup> przy-  
 czynę Bogu / bocten iest przyczyna grzechu / ktory go sa-  
 mowolnie pelni / wiec je czlowiek miłuiacy zbrodnie czo-  
 sto wen wpada / poydźie zátym / że on sam a nie kto inny  
 będzie iego przyczyna. Paterz ná te Szlachetna Pania

Jano.

Amos 6. 12.  
 y. 6.  
 Ezech 6. R.  
 y. 10.  
 2d: c. 45.  
 y. 7.

Damasit. 4.  
 Orth: Fid:  
 c. 20.  
 Illi soli im-  
 putatur pec-  
 catum. qui  
 est causa  
 extrinseca  
 Deum autem  
 probens con-  
 cursum de-  
 terminatur  
 ad individuum  
 huius ef-  
 fectus non  
 est causa  
 extrinseca.  
 etc.



Psal: 90. 9.  
14. y 15. 16.

Janowa Pigłowska / że w tym rásie nie tále / ani nárze-  
ka / ale o miłosierdzie prosi / ktore y otrzymywa : toży ty  
w twym przypadku gdy uczyniś / przy / mci wyzwolo-  
ny będziesz : boć mowi : Czkowiec nádziecie / że mnie miał /  
wybáwis go / obronis go / że poznał imie moje : Będzie  
wołał tu mnie / a ja go wystudham / z nim iestem w wciśku /  
wyrwa go / y uwielbie go : Długich dniow nádyca go / óka  
że mu zbáwienie moje.

C V D XLIV.

ROKY PO NARODZBNIV PANSKIM , 1639.

Cożkolwiek jest sławstwa co w Sylwaná wwoǳi.

Przez dla Brátnicy modlitwy w Pieczárze wychoǳi.

Trzy te Za-  
kennik R.  
guly po-  
przysięga.

**N**Je ná samych hárcuie piekielney części djedzie lu-  
dziach ówiátowych / dobrze obuǳawšy ná swowol-  
nego duchownego / y ná Zakonniká rozpustnego iezdjiec  
ten plugawy czasem wsiadšy / zawody ná nim do Tana-  
ryskicy odpráwue tráiny / a to sié tráfia wšytko dla wy-  
stemplow z ówistej wołáciej iego ; gdy lubo czystości  
grzech przeciwny pesni / lub przeciw pobożná sárabái-  
cucie / lub wprzeki postuśnistwu stáwi się. Sumnienia  
niewiem / wystopku nie widze / ná karánie jedné pátřza-  
sem Bráta nášego Sylwaná Berindy / pobożnego teraz  
y bárzo czulego o zbáwieniu swym Zakonniká : Ten mie-  
stájac przy ówistobliwym Jeroschimónáchu Pámbe  
Berindzie pokrewnym swy / zá postuśniká / czasu jedné  
wpadł w ciężká choroba / i z óstáwicznie bárzo brzydko y  
djawnie státał / y opetánému badac podobnym / wielkie  
ludjom przystorki robił. Przyczyny pozwirchowney y  
wnetřzney choroby z Doctorámi / Apotekářzowie / y inni  
w náuce Lekářskicy ówiádomi stáć / żadney nie ná-  
dowali / do tego choroba tá zimnych czasow gorzej / cie-

pleyšych

pleyšych nie táł trapiłá nedžnego. Tey tedy gdy nie  
moga naboini Oycowie y bráćia zábiedz inácy / a táto  
wáć bráta swy / do gornicy uđáćie niewystáwione mi-  
łosierdžia ówistych Oycow nášych ANTONIYSA Y  
THEODYZIYSA Pieczářskich / a wprzod do chorych  
láskáwey dobrodziejey / przeblógostáwioney Bogárodzi-  
ce Apoteki : prowadzá go donowego Galená Pieczáry  
mowis bliššey / y iáko práwie bezrozumnego w pás do  
slupá želáznym powrozem opásáia / y kilka dni nádnim  
Zlářst / lubo nieustáćáie modly tu Bogárodzicy z  
beztrewnemi zá yzdrowienie Brátnie óstárami odprá-  
wiwšy / z cála ofnościa potym iednostáyna modle tu Bo-  
gu w Trojcy iedynemu zebráni w iedno wšyscy uczynili  
y odešli. Tázájutř / džen byl lanuarij dwádžesćá  
czwarty / przyšedł do niego Director Pieczáry / y oba-  
czy rozumnie mowiacego / dobře zdrowego / rádości pe-  
nego / ná obliczu ináššego trohá / y uweseliwšy się  
w duchu spyta o sposobie / iákimby przyšedł do zdrowia  
swego. Ja sam práwi yzdrowiony niewiem / cýtkom byl  
zámáť zmordowány dlugim postem y stánie / w tym po-  
czulem sercá mego dobra ochłoda / rozum przywrocil się  
mi / y táł iáko teraz mie widziš zostálem. Ten naboiny  
Bráť y po džiśieyšy džen žyie w Monáštřu S<sup>o</sup> Jerár-  
chi Mikolája Pustynnego zdrowy / y w náuce duchowney  
dobře postempuácy.

## PARÆNESIS.

**R**zecz doświádeczona / że ktore naywiecej žiółko má  
przeciwo iádowitych trucizn lekářstvá / tym wiecej  
plugáwe bestye to zarázá swa niešćesnie nápawáia :  
okázálo się to w Szákwicy iáwnie / ktora gdy iest bárzo  
pożyteczná lekářstvem swym ; bufones álibo žáby trošá.

G

we/prze.

Czytaj podobna 1700  
o Attusie  
weju w Rau  
lin.  
Basil. Mog:  
de his tribus  
virtutibus  
in Regulis  
Monach.  
T. A. 12.  
g. 104. l. 2.  
Id. apud  
R. 6. 8.

Mat. R. 5.  
v. 8.

Opus: 5. 6.  
19.

Zabaw  
przeciwko  
proznowa-  
niu y wsta-  
lakim gryp-  
obom scic.  
Vide simile  
de Alipio  
apud Aug.

we / przemierze / y nieważne wzrosze w gnieździe pod  
nia / y zarażać ją ; co jeśli przedzi ex antipatia, disputa-  
tationi zostawie / która pewnie ma w sobie wo zakonnice  
dobrowolne zdeszczkami / postuśenstwo / cnota moralna  
z wyuzdaną swawolnością ; a nakarżciey Czystość cnota  
do deszczności żywota / Duchownego człowieka nale-  
żać / z nieczystymi y każdego dobrego meża / nie mówie  
zakonnika / albo Presbytera / ewżecki niegodnymi reja-  
dliwościami. Ach mnie y powtore rzekne / ach mnie / te-  
ry zostawil swięty Zakonnik / a nad ludźi świeckich go-  
rzej sie wnośi / obiady swoje nietylko nie depce / ale y prze-  
ciwne im na miejscu swięte miasto rzeczy swiętych  
wnośi / obrzydłe zbrodnie czyni / y żaliż nie gnieździ  
sie ten budo plugawy pod wdzięcznie woniącym /  
czystości przyiemnym y lekarstwą pełnym spiranardu  
krzakiem / a rac iadem samym ( z którym potym zryca sie  
do tegoż iadu oycá Satánelá ) przeciwko tego certo-  
wac / zaprawde ten wiedzac wola Panisła / a nie pełniac  
ia / wiele bit badzie / y wciachy sprawiedliwych Bogá nie  
egłada ; bec go iedno czysti sercem egładacia. Prawo :  
Czystel : y Bracie moy mily Zakonniku / a cesli wysc u hel  
ties plugawey Bogu y ludziom obmierzley zabawy / po-  
stuchay lekarstwa / pewnie wydzies. Pirwke : Pest zache-  
way / y czuy : drugie / modl sie / y Bescie sobie rozkieray  
rzeczy. Trzecie / Pisma swięte czytaj. Czwarte / miej  
myśl swięta y wsta wieczna tu Bogu / tudziez y codzienna  
praca racyna w przeti proznowaniu. Piata / miej nie-  
wczesność. Szesta / wiedzeczenie miluy / y osobność ; bec  
z bankietu y z kompaniey nigdy lepshym nie wrocisz sie do  
Celle twoiey / tym lekarstwem pozadliwosci nieczyste  
zwyciesz / y zdrowym iako dzisieyszynabozny Brat Syl-  
uan zestanieś / z bolu zawrecenia glewy do rozumu prz-  
dzies / a tak własnie iako y on od przodkow swych Ana.

Chore.

lib: 8. Conf:  
6. 10.

Choretow Swiętych pozostale wziawszy remedia, po-  
bojności mówie zbrois y miecz / o który Pawel 6. zmián-  
kuie / odziedziczysz / którzy tak ie nam testamentem  
legowali / iako Tarentinczykowie tylo rystunki iedne  
dzieciom zostawowali / zwycięzys wrogi swoje / y iako  
oni temi majątności dobywali / tak y ty wieczne ono do-  
bro swoimi pobożnie żyjac osie dzies.

C V D XLV.

OKV PO NARODZENIU PANSKIM, 1629.

D. Octobr: 12.

Agapia k rozumu tu znouu przywraca.

Ten kto rozumy daie. y kto ie ukraca.

Poczyna Rus Historia Narodu swego ( lubo barzo da-  
wniey iuz byla czesc Aziey / y Europy waleczna napel-  
nila ) od trzech Braci / Scieta / Bija / y Borewa / y Sto-  
stry ich Lebedy: iako prawi Bilski: a rzeczy istota prowa-  
dzac dalej mowi / ze Bij ( którego Bigem Dlugos 30-  
wia c iednym Kiazeciem Rusakow mianuie ) Miasto od  
imienia swego Bijow nad rzeka Nieprem zalozył / zam-  
kiem y cudnymi a budownymi wiezami opatrzył. Ze  
to teraz biadami swemi y spustoszeniem czestym niewiem  
komu niewiadomego miastá czasow naszych Roku y dnia  
na Titule specyfikowanych / przyprowadzono Bialaglo-  
we imieniem Agapia / barzo szaleiaca / y czesto od siebie  
z zapamietaniem odchodzaca. Tey ze swieckimi lekar-  
stwami iako y Meza iey wszystkie substancie niepozyteczni  
rozebrałi Chirurgo wie y Doktorowie / gdy wattu iuz nie  
stawalo do dotkania tey dawania przedze ; do Swie-  
tych Patryarchow naszych Antoniego y Theodozego Pie-  
czarskich wdac sie przyszlo / tam szukac wleczenia / gdzie  
iesc pewnie musiala. Przywiedziona tedy do Pieczary  
S<sup>o</sup> Antoniego dnia dwunastego Octobra / y w te wie-  
dziona na noc / nazajutrz na dzien wypuszczona: wiec

Skad Rus  
Kronika  
swa prz-  
na.  
Lib: 1. 6.  
Civitates  
inferius  
C. 230  
do res: Rut.  
creantint.  
Bielski 1. 1.

692

aby lu.

aby ludzjom przychodzacy nie škodził, do gruſtki przed Pieczára wiazana była, a przez dzien tak trwając, znowu na noc do Pieczary przez Wielebnego Oycá Zind. wiusá Páwłowiczá na ten czas Pieczárnegó wprowadzona ieſt, gdzie przed Grobē S<sup>o</sup> Oycá naſſe lánceuchem przypieta do ſłupá przez noc trwała; Modły zaś za nie nieustawiające odprawowały ſie do Tłaſw: Pánny y y Mátki Páná y Tworcy naſſego Jezuſá Chryſtuſá, przez wyſzey rzeczonego Oycá Pieczárnegó. Gdy ráno tenże Ociec przydzie náwiedzając pátientá ſwego, nájdzie z Miłóſciwey Láſtki Božey, y za pilnymi modłami Mátki miłóſierdzia; tudzież y za interceſſya Swietych Oycow naſſych Pieczárſkich ozdrowiona, rozumnie mówiaca, modlaca y wiecey nie zapomináca ſie. Wyprowadzi z Pieczary, da mále ciátu poſilenie, aby dnia czwartego Swiałoſci Pánſkich wczſnica byt mogła; co y ſtało ſie, po wczynioney dobrej Spowiedzi, y podoſkonáłym ſie z Pánem ſwoim poiednaniu, z Láſtki iego ſwiata zdrowá dobrze odeſtá do domu ſwego.

## PARÆNESIS.

Szalenie lubo pozbycie rozumu, ieſt choroba z poruſſeniam wielkiego wiatrow y humorow w czlowieku, iſz tákowe wſkazowania rzeczy inácey niſeli ſa w czuiacych, przez náaturalne poruſſenie wilgoſci bywáca, iákowe w phrenetikách lubo ſhalonych. Co ſie dzieie od bládey zoltey y przypaloney cholery, iákto mowi Galenus. Ciezka tá choroba badac dwoiaka, poniewaz jedná ieſt owſſeti wykorzeniwdiaca wżywanie rozumu, iákto w tey bialey glowie bylo, druga odeymuiaca áffekt ludzki, obiedwie ieſzeliby z tad pochodziły iákto rzekł zoſtáwuiac Meditóm do conſiderowánia wáżnego, ia grzechowi tych

iákto y wſſytkich innych niedoſtátkow czeſta przyczyna przypisuje. Zdrowi byli Adám y Jewá w Raiu przed wyſtemptiem ſwoim, y żadney niepodlegli chorobie, ni dolegliwoſci; iákwna to w odkupicielu naſſym, ktory tegoż Adámá y wſſytkich nas chce odkupić, wſſytkie przyiał defekty náaturalne ciáta y poſpolite náaturze ludzkiej, y żadney zaś choroby nie wziął (bo icy w piérwſzym czlowieku nie bylo) ni iákiego defektu niezwyčajnego czlowiekowi. Prawoſt: Czytel: o tym wiedz że nie ma roſkoſhy tákich ſwiat, dla ktorychby pozostáwił na m. przychodziło Láſtki Božy y niebo, bo ieſli w tym przyſmátki ſa doczeſne; ſzczęſcie ziemne w roſkoſhy, bogáctwach, moſznoſci, godnoſci, yſtawie, ſpráwiedliwym gmáchách gornich dáleko obſieſe, co wiáſta ieſt: Jeſli tá compánia z grzeſnymi wynáleżona rádoſc przynoſi; z Aniołami w niebie chwálcy Božy żyiac, wczciwſhey doſtáli, co przyſtoy nieyſta ieſt: ieſli tam Muzykántowie do ſkołow ciáta iákto bodicem oſtá podniecáca, y ie morduia, owdzie chorow dziewiaci ſtodko brzmiaacych melody ſwiátu ieſzcie nieznáomych wybráni ſtucháca, co pożytecznieyſta ieſt: Jeſli ná dworze tey zewſhad zdádza ſie byt bezpieczne (co ták nie ieſt) y pewne roſkoſnikow rzeczy, tam dobr Swietych rdzá nie ziada, mol nie pſuie, ani ſkodzić trádnie, co zbáwienna y doſkonáſta ieſt: A concluduiac rzeka, co mi o tey Circes doſtátkách powiáda, bloto ieſt, ámiecie ieſt, gnoy ieſt, nágány godno ieſt; Co o owego Caſtelu roſkoſách práwia, dobro doſtonáſte ieſt, ſzczęſcie wieczne ieſt Bog ſam wciacha ludzi ſpráwiedliwych ieſt, dla czego obierz ſobie czeſt zemna Praw: Czy: ſpráwiedliwych, do choru te' przyſlacz ſie, y ieſli cie dotad iákto Saulá zlydych przeſládowná, iuż ná wdzie, czyny dzwiał Arſynowego Dawidá wwołniony bedzieſ.

Saul Arfo  
Dawidowa  
od dyablá  
był wwalniá  
ny.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1629.

Zá vragánia Swietym Krázewiej Jáluie.

Y zdrowieie gdy tychje z pokora cáluie.

**C**o ma swiat wybornego y dziwnego / ná to z ochota  
ludzkie oczy pátrzac z wyczoj máia. wiec ze w Goryzõ.  
cie nášym Biiowski przedziwne rzeczy Pan / ktorych  
wystlowic nielza / okazal / mnoga mnogościa Ciał SS.  
w Pieczárach lezacych / te Brześciánskiey pobožno-  
ści ludzie / iedni dla wciechy (iáko to inšych confessy)  
oczu / drudzy dla duše swey počiešenia / po dlugich pe-  
regrináciách nawiedzajú. Przydálo sie že zá Wieleb-  
Dycá Szlizenšá Pleteniectiego Archimándrita Pie-  
czárskiego / przyšahá do Swietey Láwry Monáštýrá  
Pieczárskiego Pan Brazewicz / czlowiek wyznania Cer-  
kwie zachodniy / y tož widzenia Ciał Swietych ochota  
zdietyz wšedl do Pieczáry: w ktorey natrzášiac sie Re-  
likwiá slug Pána ná wieli blagosławionego / śmial sie  
á niepomniac nic ná swietobliwe Dycá Pieczárne<sup>o</sup> ná-  
pomnienie / tež słowa iddem ošczypliwošci rost worzo-  
ne / do gorzkiego poty przydawá sarkásmu / áž wyšedl.  
Lecz že zá wše káranie w tropy idzie zá grzechem / skoro  
przyšedl ná gore do Monáštýrá wybráney Pánný od  
wielow / tudiez iáť chodzie w tolo Cerkwie / á tym czá-  
sem towarzysz wo odesłó go / Etoze to obchodzenie y cyr-  
klowanie Domu Bžzego dobrze przed wštapieniem ston-  
cá ná náš Zemli / ábo przed południem počawšy z do-  
bra fátyga / áž do wydzwonieniac continuowal. Jedem  
potym z nabožney Bráctey widzac gošcia / bez žadnego  
dzielá Cerkie w okražáiceg<sup>o</sup> przez cály dzien / rzecze przy-  
štapiwšy: Což to wšdy robíš Pánie moy / niewiem iákie

to obcho.

Zá grzech  
ludzij ka-  
ranie idzie.

to obchodzenie cály dzien celebruac / y niepotrzebna so-  
bie knuiac processya / czas wynieš do gošbody / czas y za-  
konnikom pokoy y sobie uczynic. Odpowie: wiem Dy-  
cze že čas / lecz wšeláto lubo chce wynieš nie moge / dro-  
gi niewiem / y Bramy nie widzo / wiemiákom tu wšedl /  
tego niewiem dla czego / y kto mi odcyšć nie dopušcza /  
oduržalem práwie / y bezrozumnemu podobny / iáko śá-  
mi widziecie (poniewáž wšecy sie bylo do niego iuž ná-  
božnych Dycow y Bráci skupiło) chodze. Tu práwi pir-  
wšy Ociec / to snadž grzech iákie popelnišes ná tym swis-  
tym mieyacu. Rzecze chory / niewiem nic innego / tylko  
gdym byl w Pieczárze / násmiewalem sie z Ciał Swie-  
tych / y teraz widze / že sprawiedliwie te kárnosć Pan ná-  
wiódł ná mie. Tedy žakuiac biády iego rzekna y dru-  
dzy: tak iest / že to cie nádzi / á dla tego ábyš sie náuczyl  
tych venerowác / ktorych Pan wielow / osobliwie uczil /  
wšánowal y ugodnił / pokutuy / šczyrže / grzech ten iáka-  
wy Bog náš odpušćić ci može kátwó. Z pláczem obšty  
rzecze chory: Wiem y iáśnie widze / žem przewinił / ale  
že mie srodze głuposć opetála / iž iárobym w tym wra-  
pleniu miał šolge odniešć / niewiem / proše was Wiel:  
Dycowie / wy mi dajte náucz / co w tym rázie czynic mi  
potrzebá: Ci ná te słowa prowadza go žaraz do Ecce-  
siárchá / ná ten čas Wielebneho Dycá Sylároná Woc-  
kiewicza Tworowskiého / pobožnego Jhumená Moná-  
štýrá Swietey y žywot dáiacy Troyce / Spowiedniká  
Pieczárskiego: á powiedziawšy dostátecznie onemu / o  
niedostátku Pána Brazewiczowym / oddali mu go / ten  
po duchowney á tey dobrej exhortáciy y nápomnieniu  
wážnym / gdy go obaczyl dobrze sercem štuffenego / y  
miešć sie tu pokucie / ktora mu náznáczal / záprowadzil go  
šam do Pieczáry S<sup>o</sup> Dycá nášego Antoniusá / áby tam  
gdzie zgrzešyl / pokute swie odpráwował / šedšy chory

wedle

Obelgá SS.  
Starána.

wedle náuti Czkowiek poboinego / y w Zakonie dobrze doświadczonego / káždemu Swistego Ciáku do siemie kánádiac sie przypadal / o przebaczenie y o odpuszczenie wielkicy zbrodnie swzy y winy supplikowal. To gdy kánádnianie porządkiem przysstoynym odprawowal / káski Boga y zá modlami Swistych Oycow Pieczárskich zdrow wyszedl do Mánástrá ; a názdáinierz vprodil O. Vektare<sup>o</sup> swietobliwego Presbyterá / aby zán Swista Liturgia przy Ciáskách bógostáwionych celebrowal / ktorey powaznego odprawowánia támie y sam sluchal / y wiele pomodliwshy sie zdrow do swoich odidchal : do ktorych przybywshy / coby sie z nim w Pieczárách Bilowstich / y dla czego<sup>o</sup> dýlalo / wielu ludzi opowádá / przy innych y Wieleb : Oycu Sylwestrowi Bráskiewiczowi Jhumenowi y Bázmodýjci Mánástrá Ceperstkiego toz odwiádeczyl w roku 1629. D. Octobr : 12. pod ktorym rokiem y ten Cud potoyt zdálo sie mi / ie pewnosti o czádie doskonáley zádáiac nie moglem / boć pisac Bilsty o dáwnosti Starodu Ruskiego / mowi : Ete rychto Rus náwyllá pisáć / iáko y my / rozumie Polátow / przeto nic dáwnego o sobie powiedzié nieumie. Do Cudu dýláciyshego rzetne y iá : nie rychto / náuczyszysie pisáć y czytáć / Ruscy Zakonnicy / poczeli opisowáć Cuda swich Swistych / roki y dnie / ktorych sie te dýlaly / opuścýli do niedáwnych czásow / o násládowniu Swistego zýtia ich wiecey pieczótuiać / ni jeli o písaniu. Dla czego nie dýiwuy sie Práw : Czy : ze rojnie zbiráiac te Cuda kádná niektóre pod temi / o ktorychem lubo sam slysal iáty / lubo tez kto inny / á ten wádry godny czkowiek opowiedýjal / y nánotowal / pieczétuiać swa mowa sumnienié y písanie tymzje approbuiać.

PARA-

## PARÆNESIS.

Mowi Pan do Zároná y Máryi siostry Moysesso-  
wey / nie mile znosácych ójnenie swé bráta z Mu-  
ryntá / gdy mu sie vragála y wstáczáia : Czemu jéste  
sie nie bali wstáczáć studze memu Moysessovi. Z dáley  
Pismo swiste mowi : Z rozniewawshy sie Pan przeci-  
to ich odshedl : Márya zád odstapila tradem záraz iáko  
óniegiem bieciáca sie. Plugáwy to wystepel nádmie-  
wánicy wstáczánie / ktorego áby smy poniecháli / y bicze  
rojne Boze : iáko ná dýláciysheg widziá v zdrowionym  
Práw : Czyt : y Mádrczec do tego náreka wioda : Od  
obmowillá wáciágaycie iszyt. Rindzie : Oto ktore v-  
raga Oycu / y ktore gardzi rodzeniem máti swey niech  
wytlúia krucy od potokow / y niech ie wyiedza orletá.  
Ze grzech iest wielki nádmiewánie z Oycá y Máti / we-  
dle przellectwá / z písárzá Prýpowiedí poláto / tenie  
wystepel náckýshy bydý rozumiać Práw : Czyt : gdy sie  
kto z Bogá práwdýwe<sup>o</sup> Oycá náshego / y tego ktory ná-  
gdysmy nie byli stvorzyl / Bogá mowie nádmiewá : iáko  
owi v Psálmisty : Z mowili zle o Bogu. Z tuáli Bogá  
w sercách swoich. Tenie tákiez gdy sie kto vraga Swis-  
tym wybránym Bozym. O czym wiedzác chron sie tego /  
chroniać przysstoynie hánuy / hánuiać / vzywáy / vzywáiac /  
o pomoc w kádey potrebie zádáy / á iáć przýrzekám / ie  
pewnie te odniesiesi ; boć kto z wádrá y póbánowánié bfo.  
gostáwionych Bozých o co prósi / zámshie odniesie ; kto zád  
bluzni ich / smierci powinién iest ; boć mowi y przýkázú.  
ie Moyses / áby bluzniacy od ludu byl v kámionowány.  
dla tego Sinnácherib starány / gdy z woystá iego sto ósm-  
dýsiátiá tyšicy oraz wygubiono : dla tego y Tlicánor po-  
tepióny okrutná ómiercia iest / gdy mu iszyt odciéto / y

66

ná má.

Maeb: lib. 2.  
c. vlt. v. 33

na máte štuki pošietšy, doziedzenia ptaom niebieškim porzucono. Czytay coš podobnego v Swietego Grzego, rzaó džišičiu bližniacym.

C V D XLVII.

ROK V PO NARODZENIV PANSKIM, 1630.

Swietych sław gdy sežypie Zódat. sežypia niči  
Pátri tego, y polja ku imieritelny šiči.

Bielsetu lib.  
1. pag: 51.

**T**EN ROK pišálišmy, gdy sie zá Tliepr Kycerstwo Pol. šie protiwo Zaporozkim Božakom pod Periašláw Miásto iestice od Włodzimierza Monárchy Ruskiego vfundowane přepráwoválo mimo Swieta Láwra Pieczárska; do ktorey gdy ich wiele bárho žstempoválo, wiele tež y Swiete Pieczáry, tubšiež y Błogostáwionych Šug Božych od taktu set lat pozostáte od duše, á te cáte Ciáta náwiedzáli, y wielbili Pána, ktory ták mnoga mnogostí Reliquiy Swietych miestyá Bítow. šie od S<sup>o</sup> Andrzejá Apostolá Ruskiego błogostáwio. ne vezčil, y vblagostáwiv. Miedzy innemi wšedl tež y Šlugá Kotmistrzá jedného, ná imie Je<sup>o</sup> Mči Pána Pávla Pávlovskego (ktory žslány byl ná ten čas dla spuščzenia ták Monáštýrškých iáko y Biiowskích Promow y Báydakow do Štáit) do Pieczáry S<sup>o</sup> Pátriárchy nášego Theodožego, y nágráwájac šie (co pošpolita nieuwáżnym) te opluwýwal, ták iáko oni Žebreczy, kowie jednorodného Syná Pánný Máryey y Mátti Odkupičiela nášego opluwýwali; potym gdy wyšedl z druhimi woiácká Prom (pátrž Cytelniku ná šora pomšie) záraz iáko šalony y bezrozumny iáť bárho wyšolim wóláť głošem: O Pieczáry, Pieczáry, dla was dšis z mišym rozšacýť šie muše ša iátem; w tym krzyku iego gdy byl šiešony, y gdy mu mowiono: Tličí práwie nie iest,

y nie

Z á vrad.  
niem biáda  
šládem idje

Pátri ni  
Caš.

ynie badšie, popržeššani wrzástu tego; tym wišcey on wóláť: O Pieczáry, Pieczáry, dla was tyko iuž žysem, Swiáci twoi ná šártu mym všiadšy, nedžného miš depriuvia; Swiáci twoi žywot moy přzemieniáia; swiáci twoi žabiáia miš; tož přez šiedm dni, w štore nie iáť áni piš, w dšieni y w noci powtaržáť wólájac že wšdy. Čániem, nápodžiw wšyštšiemu ná ten čas bedácego Kycerstvá gronu: dná žáó ošmego w tey wólánia šar. nošči wržeššacy, wiákiey náđžiri žbáwienia niewiž w omárlych regestr wpišáť ágo Clotho. Přy wielu in. nych Žoh MŇ: PP. Šolmieržách šwiádkách oczywištych tego Cudá, o nim referowáť Je<sup>o</sup> Mči Pan KAZIMIERZ TYSZKIEWICZ, Woiewodžic Miński, terd. žnieššemu ARCHIMANDRICIE nášemu. Žas že ržekł kroluacy Prorok: Obrodžaju do rodžaju bedšiem opowiadáť ówáše twoi; R. Etleššáit, Madrošć iego národowic wyšláwáť beda, á Certiew ówáše iego opowiadáť badšie, y ktora y ia, czešć iey, šplewáiac wiel. možnošć tegož Pána, / com y šam šyšáť, ná šlawo Boguw Swietych Trojcy iedynemu, y ná czešć Swietych Oycow Pieczárskich to iáto Cud wielki miedzy inne wpišálem.

## PARÆNESIS.

**O**tworžylá beštya šiedmiogłowna y dšiesiaciorogá Oššá šwoic ku bližnieršwu, protiwo Bogu, áby bližniá, y imie iego, y přžybytel iego, y tyč ktory mišš. káta ná niebie. Mowi Jan Swiety. Práw: Czyt: žáž nie podobny čłowiek ššáť šie beštyey, w ten čas štore Swietych Božych bližni, y w nich Boga šámego táž šar. mi žniewaga: žáž nie žáššugúť ten tego co nápišano, y iám wyššey přžypomniáť: Wywiedž bližnierce žá Obož,

žom. Apoc  
13. 6.

šb 2

y niečb

Arch: lib. 2.  
c. vlt. v. 33

ná máste štuzi posietšy, doziedzenia ptafomniebieskim porzucono. Czytaj coś podobnego v Swistego Grzego. r34o dżičičiū bluzniacym.

## C V D XLVII.

ROK V P O N A R O D Z E N I V P A N S K I M, 1630.

Swietych sława gdy szczyt Zoldat. szczyt niči  
Pátri lego. y podja ku śmiertelney śiči.

Biełselu lib  
1. p. 8: 11.

**T**en Rok pisálišmy, gdy sie ja Niepr Rzeczstwo Pol. sie przeciwko Zaporozkim Bojatom pod Periaśław Miásto iestce od Włodzimierza Monárchy Ruskiego ofundowane przeprawowało mimo Swieta Ławre Pieczárska; do ktorey gdy ich wiele bázno szkempowało, wiele też y Swiete Pieczáry, tudzież y Błogostá. wionych slug Bojych od kilku set lat pozostáło od duše, á te cáte Ciáta náwiedzáli, y wielbili Pána, ktory ták mnoga mnogostí Reliquiy Swietych mieysca Biiow. sie od S<sup>o</sup> Andrzeja Apostoła Ruskiego błogostáwio. ne oczcił, y błogostáwio. Miedzy innemi wšedł też y slugá Kotmistrzá iednego, ná imie Je<sup>o</sup> Mici Pána Páwła Páwłowskiego (ktory zesłány był ná ten czas dla spuszczenia ták Monásterskich iáko y Biiowskich Promow y Bázdatow do Stáiec) do Pieczáry S<sup>o</sup> Pátriárchy nášego Theodozege, y nágrawájac sie (co pospolita nieuwáinym) te opluwywał, ták iáko oni Żebreczykowie iednorodnego Syná Pánni Máryey y Mlátti Odkupiciela nášego opluwywálic; potym gdy wyszedł z drugimi woiadk. y Prom (pátrzy Czytelniku ná skora pomisse) záraz iáko šalony y bezrozumny iáł bázno wysłim wóláć glosém: **O** Pieczáry, Pieczáry, dla was dżis 3 milym rozlaczyc sie musze sá iátem; w tym krzyku iego gdy był ciešony, y gdy mu mówiono: Tłiči práwie nie iest,

y nie

Z á wrađ.  
niem biáda  
iádem idjie

Pátrzy ni  
Cud.

ynie bedzie, poprzestani wrzastu tego; tym wiscey on wolał: **O** Pieczáry, Pieczáry, dla was tyko iúž żytem, Swięci twoi ná pártu mym wšiadšy, neźnego mis deprimuia; Swięci twoi żywot moy przemieniáia; swięci twoi zabiáia mie; tož przez siedm dni, w ktore nie iáđ ani pił, w dñieni y w nocy powtarzał wólájac ze wšdy. Chánim, nápodziw wšyškíemu ná ten czas bedacego Rzeczstwa gronu: dná 348 ósmego w tey wólánia kárnošci wrzeszczacy, wíákiey náđiři zbáwienia niewię, w omárych regestr wpisáłágo Clotho. Przy wielu innych **J**ohán: pp. Żolmierzách świádkách oczyswistych tego Cudá, o nim referował Je<sup>o</sup> Miec Pan KAZIMIERZ TYSZKIEWICZ, Woiewodzie Minski, terd. zniešsemu ARCHIMANDRICIE nášemu. Zas je rzekł Eroluacy Prorok: **O**drodzaiu do rodzaiu bedziem opowiadać kwále twoie; **R** Eklešástii, **M**adrošć iego národowic wysłáwiáć beda, á **C**ertiew kwále iego opowiadać bedzie, y ktora yia, czešć iey, splewáiac wiel. moynošć tegož Pána, / com y sam szkal, ná sławo Boguw Swietych Trojcy iedynemu, y ná czešć Swietych Oycow Pieczárskich to iáto Cud wielki miedzy imie wpisalem.

## P A R A E N E S I S.

**O**tworzyłá bestya siedmiogłowna y dżičičiorogá **O**stá swoje ku bluznierstwu, przeciwko Bogu, áby bluzniłá, y imie iego, y przybytek iego, y tych ktory mieš. táta ná niebie. Mówi Jan Swiety. **P**ráw: **C**yt: 343 nie podobny czlowiek szláie sie bestyey, w ten czas ktore Swietych Bojych bluzni, y w nich Boga sámege ráž kár. mi zniewaga: 343 nie zásluguie ten tego co nápisano, y iám wyššey przypomniał: **W**ywiedz bluznierce 340 **O**bož,

1200. **A**pc  
13. 6.

362

y niech

Ambr: su-  
per Luc.

ten tyran dreczył. Przytoczyłem wieprze dla te<sup>o</sup>, bo gdy-  
bysmy obyczaiem wieprzow nie żyli, nigdyby y Pan nie  
dał Dyabłowi władzyná nas; nigdyby y cto nas się nie  
kusili. Tego tedy Griboria Presbyter Ociec naturalny  
jadnemi nie curuiac lekárskwy, z synem swoim drugim  
wypráwił do Swietey Cudotworney Lávry Pieczár-  
skiey, aby tam szukał vleczenia, gdzie nappewnieysz: bez  
jadnych expensow máyduie się: y przybyli do Monástrya  
Tlasw: Pánny Pieczárskiego tygodniem przed Szodo-  
posciem nášym; gdzie poklon Bogu w Troycy Swie-  
tey iedynemu oddawšy, spuścili się ná dol do Pieczáry  
Swietego Oycá nášego Antoniego, przy Directorze  
Wieleb: Oycu Zinowiusu Páwłowiczu, ktorego upro-  
sił brát stáršy zdrowy, aby chorego ná noc do stupa w  
niey przypetal, co on z powinności sobie náznáczoney, y  
áffectu Chreścianškiego przeciw bliźniemu z oboya  
uczynił; Modly nád zwiázanym z wyczájne przeczetł,  
potym odšedł: názánuřz wyprowadził go z wieszienia  
láncuřšnego ná wola, ná ktorey bedac cały dzien skoro zá-  
šnal, nátychmiášt czárt (poniewáż ná czuiacego nigdy  
nie rzucal się, tylko ná spiacego, leniřšwá dyabel ten)  
nápadł nani, y rzucił go okrutnie tlućac, race y ocy wy-  
wracáiac, czesko y wšyřškiego, jezeli ná dol ofštylezał, z  
ryćaniem przedziwnym z twarza ku gorze obracal: gdy  
zášše wieczor przychodzil, do Pieczáry bywał wprowa-  
dzány, y táž forma z nim y nád nim cały tydzień odpra-  
wowano, w dzien eliberuiac go, w nocy wieszac. Wiac  
je kto znosi, y ná takie prace hártowny iest, praca mu w  
pożytek obroćić się musi, iákož tář się ořšalo, y z tym Gri-  
horý, poniewáż po zniesieniu ciężkiego te<sup>o</sup> wieszienia y od-  
nie<sup>o</sup> y od gorřšey Tendryřškiey řergownie iest vwolniony:  
á wytchnawšy sobie po tey gonitwie dobre, gdy ciepło  
przyspiáło, posiliwšy się wprzód Swiětościami Pán-  
řkimi, zdrow odšedł do Oycá řwe<sup>o</sup> z brátem.

Sergownia  
wieszienia  
turmá.

PA-

## PARÆNESIS.

W Jedz o tym Práwost: Cytel: je Pan Bog używa  
tář dyabla w nášych kufeniách, iáko lekarz w The-  
riáce lubo Briátwi wšiwow iádowitych y iářczurek tru-  
ciřnorodnych, ábowiem tego potrzebuie Przedwieczny  
ten Doktor, by był pożyteczny boleiácemu, á náwroćil  
go od złey drogi iego, do tego aby sam zálożywšy sobie  
w człowieku mieřkanie, żył w nim iáko w Páwli, y w  
drugich członkach swoich, y aby umorzył pokuřniká  
w tych; ná ktorego ábysmy nářšpowáli dáł nam moc, y  
ábysmy onemu przeciwiłi się pozwolil, boć on dla nie-  
przypuřczenia tego od nas wćieze. Co wšyřško iátwo  
uczyniřš Práwost: Cytel: gdy trzeřwym y wiernym be-  
diřš, ábowiem Lwá tego ryćáiacego, y poźřeć czło-  
wieká řukáiacego, temi się póřczeka támuie rzeczámi,  
ktora iest tye tym šnádnicy záwrzeřš, gdy nieprzyiazi po-  
ložyš tářá miedzy nim y toba, iáka vgruntowana iest  
miedzy nim, y nasieniem bialogłowskim, do ktorey po-  
budka bydići bázro dobra moze, opisánie řářšciela žy-  
wotá nášego, o tym czytay w wiele cierpiacego Jobá  
á tář wybiřš się ze władzy Řiázećia y Boga swiatá te<sup>o</sup>.  
Spytařš šnádz, czemu by diabel Řiázećiem był miáno-  
wany y Bogiem swiatá tego? Odpowiádam wedle zdá-  
nia Theologow dla tego, je w słowách y názwisřákch  
tych, řiáze y Bog, nie náturey lec zlořšci, imie iest opi-  
řáne, y tych ktoryy ida zá požádliwořšciámi ciárá y duchi-  
řwých, ktorych řiáze y Bog czárt przeklety iest, je nád te-  
mi iáko niewolnitámi y slugámi řwemi pánuie, y tym ro-  
řázuie, á czássem z nimi tář obchodzi się (gdy ich mátnia  
řwoia pociágnie) iáko się spráwowáli řetruscy zboycy  
z tymi, ktorych imáli. Spytařš iákož wiazáli ci omárke

Theodori-  
tus de Gra.

1ac: R. 4. 7.

1. Petr. 5. 2.

Job 40. 17  
41.

Joan: 12. 31.

2. Cor: 4. 4.

Czemu dy-  
bel Řiáze

swiatá go-

wie řieř

řetruscow

okucien-

řtwó:

trupy



Obiaw: 9. 3.

Psal: 123. 7.

trupy do poimanych żywych ludzi / y smrodem ich obrzydłym / ciężarem / tudzież y zgniłością / gdy żywe od zmarłego ciała gnito / trapiłi. Takt y ten z Barancza z onego Rominá Apokálipsyjskiego Zetruszczył wyśly / albo gorzej daleko swoich / wielkiegrzechow y smrodliwe elumoki ná wypisane z káski Bożey y plugawé cielská wiazuiac meczy. Prawost: Czytel: Ktoż sie ich ciężaru wstrzegeł: tylko ow / Ktorego pomoc iest Bog / za ta bowiem sie nie przyiazne kruszy sidlo / a wierni Boży wybawiani bywáia.

## C V D XLIX.

ROKY PO NARODZENIV PANSKIM, 1630.

Octobr: D. 9.

Do Asylum y Cygan gdy Pieczar przychodzi  
Z wzdrowieniem do domu Synacká odchodzi.

O tych egyp-  
tuy Munste-  
rá. Polido-  
rá. Volater:  
Prilususa.

**C**yganie / ábo Cinclowie / lubo też Cingánowie / wiadomy od przezacnych kunsztow swoich Rusakom y Polakom rodząy ludzi / rozsiawšy sie wszedzie różnie żyia; ci że sa táciż iakowi y drudzy ludzie / zárownym z ludźmi chorobom / dolegliwościam y biádom ciała y dusze podpadáia. Probá tego w roku miánowanym okazála sie iáwna; w którym dnia rzezonego y Miesiacá Ociec z Matka Synacká w ósmiu leciech przyprowadzili do S<sup>o</sup> Pátryárchy nášego Pieczáry / aby w tey mogli bydz od niemocy swoiey ráutowány: choroba zaś táka byla / że go Dyabel wielce mordowal y trapił / czesto bázro rzucaiac / opieniaiac / ladaiakie przez usta tego slowa gawstwiaiac / owo zgotá iakich w czártowskiej wycwiczył sie Akademye od Mistrzá swego Lucipera kunsztow / te przez mále y w málym dziecku nie bez wielkiego wielu pátrzaczych pláczu y wzdychania odprawowal; ponie-

waż wci.

waż wciśki y biády wielkie / cierpiacego o zdumienie y o zemdlenie; pátrzáciacych o społpobolenie y láment przypráwuia. Takt te nedze pácholeciá pátrzac Ociec Sinouius Páwłowicz Pieczáry tey ná ten czas Director / wprowadzil go do niey / y do stápa Dyablow wyganiáczá przykowawšy / Swiete<sup>o</sup> Matka Ewangelisty ná d nim wšly. To przeczytal Ewangelii / a sam odchodzac aby dziecko nietesnił / oycá tego rodzoneg<sup>o</sup> ná imie Bartoszá zostá. wil przy nim / Ktory byl z domem swym wyznáma Kósciola Lacińskiego / ten z frásunku zásnawšy zároz / iáko názáiutr referowal / widziec nie mogli coby sie z Synackiem tego / y iáko dítalo; a wšpiony lezał áž do przyšcia nabožnego Oycá Pieczárneho / ten gdy przyšedł / uczynil zwykly poklon Obrázowi y Grobowi S<sup>o</sup> Oycá nášego Antoniego / przystápil do dziecicia / y widzac bez pián y wámiecháiacie sie odráduáci / zápyta iáko by sie miał: Odpowie páchole: Dobrze Oycze miły; boć ná roztáanie tákiegož Mníchá / iákis iest yty / tylko siwego y strášnego / a wlasnie tákiego / iáko iest ná tey stro nie fárkami wypisány: (Conterfet zaś byl S<sup>o</sup> Pátryárchy nášego Antoniego / Ktory pálcem wázyl / to przydáiac / że z tey iámy / takt názywál Pieczáre S<sup>o</sup> Oycá ten wyšedł / y w te znowu záwárt sie) Kruk czarny z emnie wylecial / Ktory iáko storo gniezdzić sie poprzestál wemnie / takt predto przyšedlem do siebie / takt pre to iálem rozumu wiywác / y mowic dobrze. Po tey rospráwie obudzi Oycá rodzonego Wieleb: Ociec Pieczárny / syná mu zdrowego káski Božey oddá / z Pieczáry wyprowadzi / y Matka przy ogniku ležaca (poniewáz zimno bylo / táž iáko z wyczay tych ludzi nie bázro odzienie sumne miała) wzbudzi / y rzecze ku obtemá: Pan Bog dziatki mile / pátrzac ná wiáre wáše / ná iá y plácz wáš pogladáiac / tudzież ná struřone serce / y ná bespie-

Boli dru-  
gich cudza  
ciejka cho-  
zobá.

Kruk czar-  
ny dyabel.

Ji

c310

czyna vsnódcé pogladuic / ktora macie tu niemu / a to synaczká wászego z morderstwá trzebrzytkiego tyránna / y ziego kátownie wyswobodit / idziec / a slawcie u sie. Dzie swiete imia tego / idziec Swietych Oycow Pieczár. Rich y Patrontich / y náshy Pánný Bogarodnice Blo. gossáwione ná wieri imia chwalcie / idziec / grzechu sie warucy / boć grzechami posiana niwá / grzechow licnie y károl zádwe plodit / a bázno kolac / káste y dáry Du. chá s. od siebie daleko odkala / wykorzenicie ie / aby co po. tym dobrego ná niey posieiecie / z radocia z bierac w snopki mogliacie.

# PARÆNESIS.

Regid. 1.

Lydzi leczenie wlasno poczatet swoy od enego / e to. Lrym mowi Jzaiasz Prorok: Abym oznaymit ci / im / postat mie / y abym leczyt szustonych sercem / a ten jest Bog y Bzdawiciel nasz Chrystus Jezus / itery idto czystem v Ewangelistow / káidego bolciacego / ktery byl donie. go z wiara przyniesiony miłosierdnie wydrowial / y to w tychie náydwis i z tenie Odrupiciel nasz Uczniom swoim dal te z moc leczenia chorob / y wydrowienia / boć mowi po. sydaiac ich ná swiat / a szelata choroba wydrowie / a ci z swiatá tego / kedyac nastepcem swym to z pedali / y tak przez Swietych Bosmasow / Damianow / y innych / a z do Swietych Patryarkow y Błonestawionych Oy. cow y Brácty náshy Pieczár Rich / w Swietych Bilow. Rich Pieczárach odpeczywdiacych w ciata ni / szazitel. nesci successiue dostlo / widziec to idawnie w dzisieyshym Cyganczutu cudownie od czarta wyswolonym. Praw : Cyst : zád pozytet to w szelacie pozytki przewyszaiacy y bydy rozumiey / y bierz sobie / czciec tych Swietych Pieczár Rich lekarzow / y Apoteke ich / a to dla potreby / ponie.

Matthio 1.  
Mat 3. 15.  
Luk 19. 1.  
9 2.  
Dzie 1. 9. 25.

Alia. 18. 1.

waj id.

waj id?om rzek / y tá y ci sa od Pána naywysshiego / a wiez to / ze czesto Pánskiego rozporzadzenia lekarstwé dziecie sie / i z po swir / to w nemi bolami wnetrzne rány curuia sto / y to / ze lekarze ciat náshy pomocami do swá. rowánia sie niemocy naleznymi / zdrowych ieszcze wprzod wbraidia / do tych zdo ktory ná bolesnym legli misernie toju / nie kwadia sie / y to / ze lekarstwo jest droga tych rzeczy / ktore w chorobach wospolite sa. Kzabto rok ktory mam / bez wojny : co z to jest / Lekarstwo ná zlości náshy / ktore iesli nie opuścimy / y drugie Pan zaráz nágotuie : smierc / powietrze / y umiranie gaste / záczym iesli woj. ná popráwy nie uczyni / smierc restawuie. Kzatti rok bez Eclipsdy Słońca y Miesiaca czestych : Co z to jest / Lekarstwo ostre ná zbrodnie náshy : Nie chodz do Cer. twie swietey / szukay tych co z rzeza / nie podlebis pew. nie tobieci z dymozdiele / idzim odhlani sami ná ten czás edtim ci sie przyobliac worem / iáto kroluacy Pro. rok mowi : iáto bnym zád grzechy przytajo. Miotky dno Comry / czeste siemie trzadienia ( bylo w nos w Roku przestym / 1617. Januarij Dnia 21. przy bednicm ) Co z to jest / Lekarstwo edt wymiatuicze wystepi náshy / iáto ona do korzenia drzewa siekiera przylojona o zdo bnie wysiekdiaca niepozyteczne sady / iáto ona koratá ro. zwi / waiaca plewy / y gummo czyszczaca. By nas ta Prá : Cyst : nierozwiano / owa nie wyrabano / y z Brol / stwa nábiezkiego nie wymieciono / wezme y ia / dam y tobie tego i Tworcy mego medicine / siemy siege cnot y dobro. czynnosci / bruchowi wprawdzie gorzka / dla tych niesná. dnego dostapienia / boć postu trzeba / yarnosci ciatu trzeba / iáto mowi : Postem karye Cia. so moie / modlietw trzeba / a rslam stodka / y tych plag wydycimy.

Gregoriu Pa. stor. Gelfantib:

Ná co woj. ny. Zámie. nia. Kom. ty y siemie. trzadienia

Ká jún. k. le. nie. b. j. y

Mat 3. 10. Mat 13. 42.

1 do Kor. R. 9. 17. Cház 1. 20. 9. 2. 10.

C V D L.

ROKY PO NARODZENIU PANSKIM, 1631.

Nieweśnego frasunku Sniaciński pożywa.

W Monáshyrú Pieczárskim gdy Márycy wzywa.

**D**o konca życia swego postanowiony raz á ten coroczny obrot w Cerkwi Monáshyrú Pieczárskiego / przešlo. gossławioney Dshewicy dedikowaney odprawie przysie. dshy Drobzony Pan Dániel Sniaciński / z Powiátu Bran. skiego / Roku Páńskiego tyóiac šestset trzydshięści sossie / Dnia 21. Máia przed Swiátkami / po zwyklym nabo. zenstwie / torobil osławicznie co mu Wiel: Ociec Econ. nom náznáczyl ; á gdy czas expirowal tey pobożney prace iego / spowiednik oneg W: Ociec Zinonins Páwłowicz ( ktory go też za blagosławienstwem przelożonego / do S. Wschodney Apostol: Práwost: wiary wedle obrze. dowiey przysial ) wstapil do mnie z duchownym synem swoim / y coby za káślá Pánska w Roku ná titule polo. żonym stála sie ná nim / mnie niewiadomemu / aby sem opowiedzial przykazal . Tedy on wstý swemi poczawshy tál mi rzecz swoie iak dialektem Mazowieckim ( ktoreg y Práwostawna wiara przysawshy poprzestác nie moze ) prowadzic . Jam / práwi / Dyczeniu wyszedshy z domu mi. lych rodzicow moich / chleba wolennych ludzi sluzac Je<sup>u</sup> Mci Pánu Wátowskiemu Solnierzowi w przod zázy. walem / od tego zláślá odshedshy / wdałem sie do Paniat / á przybshy do Dworu niedawno z swiata zesłego Pána Rápháelá z Leśná Leśczynskiego / Woiewody Belskie / 10. iuz w óitách bedac przyslałem do Kotmistrzá Je<sup>u</sup> Mci záczeládnitá / y tego opuścishy Pánu żywli. emu wstugiwalem ; je záś mi ytu nie pluzyló szczesćie / wdałem sie dáley / á przedstowizsta odprawuiac droge przyiáchalém do Dworu Kiazecia Caroiá Boreckie<sup>u</sup> Bá.

Stelana

Stelana Wotbyniskiego . 1010 . nie dawno z kłopotow swiata tego do wesela wiecznego przesłego / gdzie przy. stálé do slugi Kiazecé Pána Zeliassá rodem z Serbskiej ziemie bedacego . W tego co by sie mi stála niewiem / lecz je z frasunku wiem bázro dobrze / ktory mie dla zbe. dzenia konia mego wielce ( poniewaz żaden nietu. czyni zdrowi ) susyl / y nadzil / ia w tym razie smatny wielmi / bedlem ozdrowa poráda Pána / ktory przydaley ná ten czas mieszal / zadać . W tey drodze ( snadz iáko swietemu pogánow Kragistrowi do Damásku ciagnace. mu Chrystus Pan ) Páni przewybornie cudowna stá. neta przedemna / yrzeczy : gdzie czlowieczce patnuiesz z postoy chwile / tál sie Pánu Bogu podobálo . Torzetshy powroci mie ná wschod stonca / y rata swoia wedle obrze. dow Swietey Apostolskiej Wschodney Cerkwie / z prá. weyna lewa raka Brzyzá Swietego známis kładnac / przezegnála mie / y mowi od dshia tál abyś Brzest kładl ná siebie przykázulec ; poczela potym y Pacierz ; á zebym ia násladowal w mowie przykázála / com do oslá tniego uczynil po Słowienisku Amen . W tym wstapila / á ia ná drodze zostalem / wiac wzázítac iz to Bozkie wi. dzenie bylo / odwrot do Kocá uczynilem / do ktorego skorom wshedl / puścilem sie umyślnie do Bościola / chwala oddac Pánu y Przeczyskiej mácce iego / ktora je sie mi okazála iezchem ná polu porozumial ; lecz gdy rozu. miem ze tál idę / do Cerkwie / o ktorey nigdym nie my. ślit przybedlem / ná ktorey Cmyntarzu wspomniawshy je do tey mi wczeszczac Bogarodzica przykázála ; przypadłé przed Obrazem iey wedle zwycaju Bościola Záhod. niego ná kolána / y dshieli oney uczyniawshy / iáko bym sie cos tnelo / záraz obietnica uczyniawshy iść do swietego miejsca Pieczárskiego ( o ktorym cudownem rzeczy od wielu przedem stýchal ) y w droge záraz puścilem sie /

Zegnić sie  
Przeczyskiej  
Pánnie wzy  
Dániela.

313

to con.

to continuiac, czasu lednego z obu stron drogi, że z dział  
palono do mnie czulem był, a że świantu żadnego na  
ciele nie odnosiłem; czartowska bydy przeszkoda drożki  
mojej tu dobremu rozumiałem, iakoż y tak w samey by-  
to rzeczy, przeszedłem mil trzydzieści, y inż mil zale-  
dnie dzisiaj byłem od Biiowa, gdzie ida: przejechał gdy  
śta rązu lednego na wschod stroną obroca, y pozysze/oba-  
czo Certiew Przeczyskiej Panny Pieczarska na powie-  
trzu, taka właśnie iaka dzisiaj w sobie jest, y iaka przypa-  
tnowawszy oglądałem, niebieskich wysokości wierzchem  
tydiaca, podaleytey wsi Biiowskie, y inne z drzewa  
fortece widyiałem, zadywiwysyście temu, jednat droge  
przedstawizeta tym ochoczy odprawowałem, a nie po-  
mniac iako y kto rzeczyli moje odemnie chorego odebrał,  
nedznieć aż tu do tego miejsca świętego przyszedł, po-  
tym rok jeden y drugi, a snadź deszła sie y trzeciemu,  
iako głupi wlocyłem sie, po Monastyrz y około niego,  
na ktora to czesła wolokite moje patrzać Wielebni  
Oycowie tutaj sy, do Spowiedzi nie przywiebli, y coby  
ta była nauczywysy, iakom ia naten czas poiać mogł, poty  
Ciała y Bracie Chrystusa otrzyjowane śmierci Trium-  
phatora uzejnitiem gdyesskałem sie, natychmiast jem  
ozdrowiał po sobie porozumiałem, iakoż y dzisiaj jestem,  
Wielebnym potym Oycomeu rok słuyłem, lecz iż obdar-  
tym był bardo, abym zasłużył suknie sobie, edszedłem od  
Monastyrza, te jednat obietnice wzywał sy; od Reli-  
giey Greciey nigdy nie odstawić, y każdego roku tu przy-  
bywać, a Tridziel takta na Święta Bracia popraco-  
wać, y dalem raka na służkę Pannu Bizajtkiemu, Słu-  
dze Jasnie Oświeconego Książca J. M. M. Konstan-  
tego na Wiskniowcu Wiskniowieckiego Wojewody Bel-  
skiego Starosty Czerkaskiego: ten z drugimi bacząc iż  
mowa jestem Nazur, a wiara Rusin, ora zał sie mi, y

żartow

żartowiego wstáwicznoscia znouu do dawney Religiey  
náklonilem sie byl, czego potym mugiałem wetowac  
dobrze, poniewaz pierwsza choroba trapić mnie gorzej iela,  
y Święci Oycowie Pieczarscy Antenius y Theodezjus  
el. zaan sy sie mi surowie przykazali, aby do ostatniego  
periodu życia mego w tey sie świętey Wschodney Apo-  
stolskiej Catholickiej Cerkwi cylonciem náydewał, co y  
czynie. Po tey Relatíey odshedł edemnie, iazás Páná  
y Tworca mego, Rodzicielke iego Pánne wybrána, tu-  
dziej y Świętych Oycow nástych Pieczarskich potlenem  
przyszłym w wielbił sy, rzecze te in album drugich Cu-  
dam ingrossowałem.

## PARÆNESIS.

**D**woidzie sa w każdego Cztewieka affekty, ledne w sko-  
magalia, drugie iaka natura, vsuie smutek, gdyż ten  
jest rozruszenie serca; kterym to tlnicne dla niezdzie-  
cznego obiectum sciska sie, dzisz y mdkie, y wielkim cju-  
ciem bolu; itory gdy dlugo trwa, serce scalone do emier-  
telney prowadzi gruby. Talc to w jalu y smetlu wielka  
ciężkość grzechowi bram, otwira; patrz na wdawicze sie  
Judaszowe, pozrzy na pestkę Chaimow; rodz do  
Saulowego ladaiakiego szczęścia, a że tak i st, okazyfi-  
ba y demowy przyklad nad dzisiejszym ozdrowienym  
nes wzy. Praw: Cyst: ty panuiac nad affektami y pas-  
siami twemi, y biorac ie w peddarstwo tweie, w aruy  
przypuscic niepotrzebne y żywot kájacego smutku,  
bec nad wbyllá dyabelska operatia skodliwa sa iest smu-  
tku y lenistwa wielkość, poniewaz ktorých dyabel zwy-  
cisza, zwykisza naywiecey przez smutek; znieś žal, niecz-  
od dyabla nie ucierpisz, mowi S. Skotonsty. Też stowa  
y Dawid S. tak wyraza: Czemużes smutna ducho mo-

iá/czemu.

Niedzi-  
nie wid-  
y Pan Bog  
kargo.Coiff. Jan-  
tel 6D. Bof: 6  
Jan.Gen. R. 4  
v. 7.Chrif: 113.  
de gram.Psal: 41. d.  
7.



Putarżka  
n diabliem.

ktorym też mu / tyle lżej już okopciały ten Urápin biady /  
ktore y pierwey robil / y tak przez cały tydniowy defars  
widzieć było woynne wielka miedzy obrzydłym y starym  
klamca onym / a miedzy pobożnym Oycem Sinowiu sem /  
o pacholecia onego / gdy ten Modlitw potega / ow bi-  
ciem chłopiecia / ten postem y czuciem / on spaniem / ten  
żłámi / on starádnym smiechu náraganiem nástepu-  
ia ná sie / przyšlo w tych hrántách aż do dnia piatego w  
tydniu / ktorego / w wieczernia doba zamknawszy dło.  
pczyła tenie Ociec Pieczárny lánuchem do stupa w Pie-  
czárze / ze żłámi Exorcysmy y też modły / ktore y pierwey  
nie siadálne tu pradkiey pomocnicy utrapionych / Bogá-  
rodzicy odprawował / przydał y inne do tychże swiete  
pienia / a iáto y pierwey zostáwivszy przy Pacholeciu  
Oycá / odshedł / bázro zchorzátego / y záledwie co mowić  
mogacego / wshedł do Oratorium swego / y w tym znówu  
teyże Opiekunce ludzkiey podiawszy z rekómá y serce tu  
niebu iáť supplifowác ; do czyniac przydużey / záśnal /  
a gdy czas przyspiał Jutrznie wstał / a pochwaliwszy  
Pána / że mu ta noc dał zdrowo przebyć / shedł ogladáć  
pátientá swego ; do ktorego gdy wshedł rozumnie mo-  
wiacego / zdrowego / y wesolo pátrzácego záśtał : wiac rá-  
dosć reffworzywshi żłámi / dziáki iáťie mogli Chrystusa.  
wi Pánu / iego Przebłogostáwioney Rodzicielce / y sá.  
Pátriárchom nášym Antoniemu y Theodozemu Pie-  
czárskim uczynil / iz dopadziwszy do kresu yzdrowienia  
pacholecego / wieniec zwyciestwá nád nieprzyjádnym  
wrogiem otrzymał / y záśtydył hárcerzá kutnego / y há-  
dego náleżdniká podeptał siły. Potym odpetawshi wy-  
rosłá oddał zdrowego dobrze Oycu iego / a náuczyszwy  
iáťoby sie dáley rzádzic miał / by mu sie co goršego nie  
stálo / po Spowiedzi y Communiey swistey do domu  
obudwu w láśce Bożey odpuscił.

PARA-

## PARANESIS.

W Edle zwyczáiu Stárego Rzymu / gdy ómiercia v.  
spione ciało Germaniká / oycá one Caliguli Cesarzá  
li Rzymskie rżeká / czynayniecnotliwšego slawy Rzym-  
skiey / sámych Włochow / y cnot ich pohánbiciela zápra-  
wde watpie / ná stósie drev kóštownych palono / gdy ciało  
z kóšćiami obgorzáwshi spopielálo / serce cále od stázy o-  
gniowey pozostálo. Tá co Medicy pátrzáiac zrozumie-  
li / że ten człowiek truciźna zábity / do przodków swych  
wtrzywdzony odshedł ; skoro ábowiem temu lekárstwą  
przydano / zárazem iáťo popieleć. Práw : Czyt : zanie-  
czyšćzone serce náše ciemnościami / rošćošami zárazone-  
piáristwé / skapštwé / y rožnych wysłeptow iáťe obložone /  
od onego ognia zápalic nie moze sie / nie moze y spopie-  
lec od ognia Duchá swistego mowic dotád / až przyšo.  
žymy przeciwné truciźnie lekárstwą ; iáťiež tedy ? Pyšse-  
pokore / skapštwu šćzodroblivóšć / piáristwu trzeźwóšć /  
obrzydley cielesnošć czystóšć / rošćošy post / obelgániu  
záušněmu / oboiey strony prawdziwe wysłuchánie : y  
wšyštím w pospolitóšć grzechom gdy hámulec dámy /  
a w glucha od nasich pušćza ábleguiemy / záśťe przy-  
dže Duch swisty / a nie iáťo ná Jordanie w gošebiey  
pošćaci / ni iáťo w teyże przy Korábiu Toego / áby wšiadł  
ná gorách Armenškich z tymże / y podał mu rozšć wvol-  
nienia od wody. Lecz w ogniu : czemuž by to ? šnadź áby  
nas przetworzył w ogieni miłóšć Božey / á czemuž wšdy  
nie goremy ? Prá : Czyt : ráz wšiwshi wšiebi. Acthá ná go-  
rá Sicillye ogieni / y dopiro gore / áćiey icy bydž podo-  
bnym / wěźmi ogieni ten w šiebi / ktorego prócz człowie-  
ká žadne inne šťworzenie wšic nie moze / á palay lu Žegu  
twemu / spali ten grzechowe záťaly / y od plošy iáťe Še.

Caligula w  
Obojcie sie  
wrodzil.

Corn: Tac:  
Annal: l. 1.  
Zwyczaj  
ciała palie  
wniośt Syla

Corn: Tac:  
lib: 2

Dj: R. 1.  
v. 22.

Joan: R. 1.  
v. 32.

Gen: 8. 4.

B t 2

L O 4

*Entr. sibi* wola palacreta swois Porfano Brola Zetrustow pluga-  
we od ciebie namielatności: wleś podobno je wospolity  
ogieni naypierwze ludzi do kupy zgromadili wby soolne.  
gonducył w miastach polycia / ogieni miłosci Bożey  
gdy wzmieś / z Chrystusem Panem mieślanie czyni /  
y na wieli słaczy. Ztoremu częśc y sława dżia y na po-  
tomie czasy.

## C V D LII.

ROKY PO NARODZENIU PANSKM, 1651

Z Euphimy z Maryny iak z dwu Gerdysslich  
Majow. pará przez pírjcha Gártow Achetosslich.

Gen 3. 16.

**B**żdeygtowy kármość iest dla grzechu / rzeczono w  
Ziendach Genes: a śnady y káidego kármość / teory  
wyfracza od woli Bożey dlatego; stajáto sie to w tym  
Kotunád Maryna y Euphimia białemi głowami: zá  
wytempli / idle niewiem / bázjo sregimi diably opatá-  
nemi. Te idy y przyprowadzono do Pieczary Swietey  
Oycá nástego Antoniusá / áż pod Bzbowá / y idroby sie  
z nimi Wielebni Oycowie Pieczarni obchodzili / náro-  
niec idimbyłstaktem odesli z mieysca Swietego ná-  
pisse przezacnemu narobowi Kopolánstemu / á to dla  
wádrwania sie tyráskiey nie woli okrutnych tyh Stig-  
slich celtarzow. Co tedy do pierwszego / przywiedzone  
obiedrte sa od majow swoich / zwiázane ná zad ruce má-  
kace / tygodniem przed Swiatami / dla tey przyczyny / że  
iako dwá oni diablami opatáni Gerazencytowie z gro-  
bow wychodzacy nie byli odziani / iż śarpáli wbyśka ná-  
sobie objirza / tak y tá para táj diablow surawych in-  
strukta odzienie cásiem áż do obnázienia wbyśkiego  
ciaká pjowórá / roinie z nimi w drodze / wślawiczenie ie  
krepuiac powrozami nedyri majowie postempowáli / ro-

znemi

znemi y si: bienediac áż do śmierci ( iako widziéć ná v-  
trapiowch bylo ) spsoboleniami; iakowáli przybiegłych  
prziaciólet swoich / roinie y ná Pieczary Swietey iak  
ymilosierdzia wieliego / przez intercessia Prsecyśkegy  
Bogárodzilce; tudziey y Błogosláwionych Patriárchow  
nástych y Stworzycielá swiatá y swego z onemi zebra-  
li: ná noc ie do słupá ( przewórá czyni wby w Pieczary )  
przytomnywáiac / ná dzień do śliwowych drzew ná dwo-  
ry: osobno ledne od drugiey wiázac / by śnady osłáenie-  
go wbiornu ná sobie tá: gáiac nie kázili. Otkhodzenie zá-  
sie W. Oycá Pieczarnego / y drugie y tam náznáconey  
do mieśtaná nabójney Bráciey bázjo pilne; y wślawiczenie-  
mi ná onemi modłami bylo / teore aby continuowály  
sie / zóślá w wby Bráda lednego Ociec Pieczarny / sam do  
Cerkwie Swietey Troyce ná Bramie Monástera Pie-  
czarskiego z S. Káielia y Bazonnira Pieczarski: Milosidá  
Swidobli erigowány / iakom nápisal w pierwszym  
Erdetacie / aby tá nodpráwił zá patientow swoich Li-  
tu: gá Swietá Káel / y te zá wola Bożá / z osobliwemi ná  
ten dzień á wielce wciśnemi ( iako Swietu Ducha Bo-  
gá pociślyci. iá przysła ) Gymnami / Antiphonami / y  
Ceremoniami dokonczywby / uweselony duchem / spuścił  
sie po obiedzie z Monástera do Pieczary / á zopytawby  
iż: liby sie co popráwiło boleiacym ná zdrowiu: gdy  
m: odpowiedza me łowie / ie nie nieutrúcił zázny ná dnie-  
i: z lecy zá onemi przećia / iako do pewnego káástwa ná  
czárty wáł sie do Modlitwy rżet: á potym trochá przy-  
ś: ohy M: k: ionowle: Oycze Swietey zmiłay sie ná d-  
ni: á uczyni osłáenia miłosc utrapionym / obpraw ná d-  
ni ni Paracisin, co sie tłumácy dialectem Polskim /  
Modlitwy osobliwe tu Przybłogosláwioney Pánnie Má-  
rie / w: wśelkim rá: je sporzadzone. Porozumiał Wiel:  
Ociec Pieczarny duchem przysła opetányh eliberatia:

263

8dy

Maldem.

gdy tedy podwieczor także je prowadzić do Pieczary, alie  
 rzuca obiedwie dyabli na ziemię, a wsta ich y oczy w tyl  
 głowy (co im y przedtem bardzo czosko czynili) pozawra-  
 cawszy, snadz czuic swoje bliskie rugowanie z tych du-  
 szewnych gospod nad zwozoy y nad znieśnienie naturalnie  
 bili, rzucali, kłuli, meczyli, krzywili, mordowali, y ia-  
 koby w taktie kłabli, biady y niewoli przodze takt krac  
 nimi nowi Idinweberowie, zwiiali. Trudna biada, y  
 biedna trudność w wiedziono ich do Pieczary, w wiaz-  
 no powiazane race do czartow wyganiacia slupa, nad  
 głowami ich prozona przyszynie Paracelisin przeczytano;  
 wiec gdy te skonczył, rzuci okiem na chore Dziec Isaci-  
 us Pieczary, a obaczywszy iż je zwozoy poczywym  
 matronom wstydem pieknie patrzala, y znal doby wol-  
 nienia swego wstydniem daia, natychmiast z wielka  
 ofnością, y zniechwilaca sie wiara sam rozpeta zwi-  
 zli ich cielesne, dobrośliwy zaś Bog duchowne rozwiezu-  
 le pete, a one wsta (iako on v Ewangelisty duchem nie-  
 mym opetany) dlugo nieme otworzyly na slawe Boiaz  
 a podiawszy race wolne, wolnym głosem iako simplaczi  
 golebicy prostoty wielbili Pana swego, liberatora  
 swego, odkupiciela swego, y na wieli błogosławiona  
 Rodzicielskiego błogosławili; zaś aby y Swietym Dy-  
 com Pieczarskim za tat znamienite y bojne podielowa-  
 ly dobrodziejstwo, sly za Wieleb: Dycem Pieczarskim  
 do każdego z Swietych cial zosobna, każda osobliwe z  
 dziekczynieniem do ziemi poklonienie trzykrotne czy-  
 nia, a Swiete ich Reliquie całowawszy zdrowe wysly,  
 zdrowe swietości Bozych, w Monasteru z Matkionka-  
 mi swemi ostaly sie oczesnicami, zdrowe do swoich wol-  
 ne od Czartow w imie Panskie mieštiany powrocily.

PARÆ.

## PARÆNESIS.

Wydawalem gdy krecaliny y powrozoy, ze powroznie  
 konopie z konopiami (iornowcu przedtem używano)  
 w jedno stacze, a nie prosto, lecz kreci je dobrze, y tak  
 splata liny. Zaprawda Praw: Czyt: gdy wysiempel do  
 wysiempela przydaie sie, y grzech z grzechem krecac to-  
 suie sie, powroz sie dobry strecal, a na coż t aby nim czlo-  
 wietá grzesnego race y nogi związano: a wrzucono go w  
 osobne ciemności: Tych to ciemności abyśmy wśli, mifo-  
 sierny Pan nasz, na swiecie nas rozniemi karze karnościá  
 mi, iako wshedzie widac, y z dwoiczych Białych głow na-  
 uczamy sie, gdy je diablem pokarawszy, znowu mifości-  
 wie wydrawia; takci z Mariy Magdaleny czarty wy-  
 prowadzil, by snadz dobra zostawszy, tu onemu wslugi-  
 wala; a tam zaś z nim wiecznie krolowala; tak zo-  
 petanego onego wyrzucil dyabla, który sie zwal woy-  
 siem, aby poprawiac zaciag iucia swego, tu dobremu  
 pedzil kresowi, do ktorego wczesnie przybiegł, byby  
 korenowany. Praw: Czyt: wiedzaco tym je nieprawo-  
 ści niezbojnitá wlawidra grzesnego, y powrozami wy-  
 skaptow swoich wiazaj sie wystepni. Po tym je iako wost  
 resplywa sie od ognia, tak gina przestarcy od oblicza  
 Bozego. Po tym: Ato przychodzi dzien Panski z zapal-  
 czywością y gniewem: abylicie obrecil w ruzca, y a-  
 by zniost a wygladil grzesnych ludzi z niey. grzechu go-  
 rzej diabla wystrzegay sie: boć tym Bog za cnoty aby  
 karal nigdy nie czytalem, je za zbrodnie, mieysc wiele  
 w Pismie swietym nasduis. A nie dziwny sie, je grze-  
 snych droga spora iest: boć gdy za grzechy tego Boga nie  
 karze, zly znal iest. Za conclusia tey moicy admoniticy  
 miey to Pr: Czyt: aby sie wylenil z tey grzechowey slaro-

66/14.

Pátry ul o-  
krucienstwu  
diabelfie.Lainweber-  
w. tharje.Matt: 9.  
33.

Mark: 16.

Aug: in Ps:  
130.  
Matt: 22.  
v. 13.Mark: 16.  
v. 9.Mark: R. 9.  
v. 19.  
2 Tim: 4.  
v. 8.

Pis: 1. 22.

Psa: 67.  
v. 3.

Esa: 1. 17.

R. 13: 2.  
Dan: 11: 4.  
Orto: 1. 23.



ści/ iáto sie wájléni z swoiey / iáto orzel / y iáto nowy  
Adam w Chrystá przyoblecz sie / tego záś nié przyciac  
dotad iéscze nie mogli / ktory sie nie odrodził z Tirodemé  
od wody y Ducha ? Dobre teraz áspekty / iesli Máthe-  
mátikom wierzasz / wzeszly / mise Stonice Chrystus Pan  
Zbáwiciel swiáta urodził sie / Błogostáwiona Má-  
Pánna wyszła / teraz co potrzeba wprosiš / y táka o iáto  
sie żywotá wíekuišć skárasz od nich Bolenda odniešieš.

## C V D LIII.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1633.

Swiáti zmáryš argument iesi pewny Je Iyla.

Z imyeh y z Agápiy sly cýarty rugnia.

**B**iałagłowa Agápiá imieniem / y pod miáscem Tor-  
czyná / rodem ze wsi Botowá / ná jedno oko bielmowá  
ta / nieczyštym tákze iáto / y wyszła mátrony duché zdieta /  
do Swietey Láwry Monáštyrá przebłogostáwioney  
Pánny Pieczárskiego / opušciwšy niewdziacne z mojem  
swym ( ktory y dñis nie zakonny zinna slub wjázwšy  
dñici solodzil ) domowštwó / z Miešczyka Torczynka  
przezwiškie Biešyna / po wielu w drodze biádák y op-  
rešák cýartowštych / dla ktorych y opušciac iá tá sá-  
má / y drugie drogi towarzyszki tilytroc przedšie brály /  
przyspiála dñi tilytá przedšpíenié do Monáštyrá Piec-  
złowey Anielskicy / w ktorey budac wielmi od cýartá  
štrápióná / po oddániu poklonu swego w Cerkwi wiel-  
ticy Mátké miłosierdzia / spucišá sie nižey do Pieczáry  
mowiac / od tey nie pirwiey odstápie / áz brzemie to ( lu-  
teg<sup>o</sup> rozumiašá cýartá ) zlože z siebie / tá m gdy przyszła  
wiecey biád od Aniolá Sátánelowego niželi wybráne  
naczynie Páwel Swiety od Mošezyniká Alexandrá  
pšierpiawšy / gdy trochá przyszła tu sobie / prosišá áby me-

glá bydy

glá bydy godna wnieš w błogostáwione SS. Oyców  
náššy Pieczárnyh mieškániá / y w nich y diáblow wy-  
gániáczá slupá bydy przypetána / do ktorych wprowadzil  
iá W. Ociec Pieczárny z ochotá / y tá m je do slupá wia-  
zawšy iá lánčuchem / modlitwy zwycázne nabožnie od-  
práwiwšy / Exorcysmy przeczytawšy / nákoniec ze tázá-  
mi rzešł ten Psalm : Niech powštánie Bog á niech sie  
rošprošá nieprzyciaciele iego / á niech vciékáia przed nim  
ci / ktoryy go nienáwidzá / iáto vštáie dym / ták niechay  
vštáia / iáť sie wost rošplywa od ognia / ták niechay zni-  
šcešia grzešnicy od licá Božego / ále spráwiedliwi nie-  
chay vžywáia / y wesela sie przed oczymá Božemi / y niech  
rošlošáia w rádošci / y odšedl . Białagłowá trochá po  
tym zášnelá / co y iáto byšie zniá we šnie dñiáto nie šly-  
šála / tylko ocniáwšy obaczyla / že sie icy wiecey recená  
zad ( co gesto bářzo bywáto ) w wrotu špošobem / ták je y  
nozi nie kurczá / síly poczely sie pierweše przywzácáć /  
iá znyš dobrze wolnieć / z ktorym podiáwšy šborzále rece-  
tu Tliebu / á ná Obraz Swietych Oyców náššy y Pá-  
triárchów Zákonnikow w Rušy pátrzac / táť iáto Wie-  
šniaczka vmiála / wielbišá Páná / Mátké iego Pánne  
Mária błogostáwila / y Swietym Oycem Pieczárškim  
dñieki oddáwála . Gdy te oná odpráwue / náššedl O-  
ciec Pieczárny / záššal vždrowioná / rozepnie lánčušne  
petá / y z wólnošo od šidla y Cýartowškiego tyráni-  
štwá / temu Bogu czešć y poklon oddáie / ktory žyie ná  
wielki wíekow / á opátrzywšy iá Sácraméntámi / áciáť  
odpušciš do domu / á zbrániášá sie mowiac : Nie wdzie-  
cznica Oycze Wiel : bydy nie može / poprácuiš cýás iá-  
ťi zá dobrodñiešštwó táť wám Wielbnym Oycem y Za-  
konnikom / iáto y nabožnym Zákonnicom / poblizu Cer-  
kwie Swietey iáto oná Anná Cortá Phánuelowá / žyiac  
šobie . y dñisieššego dñiá žyie w žáćie rzeczenym Špá.

L1

šim

D. Danieš  
lib: 4. Ort:  
Fid: 6. 15.2. Al Tim:  
4. 14.

Pf: 67. v. 1.

Náš niew-  
dñiešne-  
go ziemá  
nie goršego  
nie rođji.

skim zdrową i wyhwalającą Pana / ktory cudowny jest  
i dziwny w Swietych sprawach swoich.

## PARÆNESIS.

Czytałem / że czasu iednego na wyspie Co mianowa-  
ney / Owca Lwa porodziła. Ten dziwostofuiac do  
rzeczy moiey Prów: Czyt: za prawdę skorosmy wiesta  
od Boga czystość / od Adama niewinność / od rodziców  
i nas przez Brześć pokore utracili / i my bywše przedtym  
tymi dobrymi trzema rzeczami owieczki / rodzimy ( iako  
mowi Dawid: Oto nieprzyiaciel rodził niesprawiedli-  
wość / poczał boleść / prodił nieprawość. ic. ) Lwy / kto.  
rzy potym naprzeciwo nam powstawšy / ziadają nas / i  
stracają / grzechy mowie / ponieważ te zawsze przeciwo  
nam są. Czytałem i daley / że do Lwa leżacego zwykło  
sie było wiele wrobów zbierać / enego inquietować / i  
nie znając go za swego Broła nagrawać sie onemu; ten  
tedy razu iednego zmyslił sie bydź spiacemu podobnym /  
razem trzydziestu w pasczeczce zawarł / razem zawarłych  
wyrzucił / tylko nógich wšyſtych: a to dla goracości.  
Tak i z nami Diabeł czyni / razem nas zwiodešy przez 10.  
3ne światá tego ponaty / przez pojadliwość i grzechow  
podnioty ( gdzie bowiem smysłów żadza kroluie / rozum  
na wygnanie idzie ) pożyra i razem nógich od wšyſtych  
Bożych dobrodzieystw / i obnázonych z cnot Aniolom  
swy czartó wyrzuca / i ieszdzić na nas przykaznie. Jánie  
to na dżisieyšey i jałé widziałeš Agapiey. Temu Prów:  
Czyt: tak wštrat uczyniš: Pádni z Dawidem na ziemieš  
posyp popiołem głowe twoie / płacz za grzech twoy po-  
kornie / a bedzieš iako terażnieyša białagłowa wyzwo-  
lony od tey bestiey dżisiećiorogiey / boć Pan na serce stru-  
bone y na 13y pátrza / temi dżociaž Adámantowy na 30.

ści jest

Lwa biał-  
glowa w  
Constantin  
stey Dic-  
cesyey 1747  
trzęcim  
Rzymšim  
Biskupie M  
kolaju vro-  
dziła. iako  
Appen: do  
Vincentiusa  
trálcie.  
Psal: 7. v.  
15.  
Czytaay  
21. 22. dji-  
wan.

Apr: R.  
13. v. 1.  
Psal: 50. v.  
19.

ści jest náše / tamie sie przecie. Z temi w radzie nie witašoy  
proše. ktorzy w tolo Lwa tego wlocza sie / by cie  
rykający z onemi ( boć z wybranym wybrány bedzieš. a z przewro-  
tnym przewrotny stánieš. ) nie pozárš; gdyž iesli ogniewi odey-  
mieš drwa / gorzeć nie bedzie; wiedz że Otkášia wšelka o.  
braza / lubo náraza / predko tá wšyſtkie rzeczy wywrociłá.

## C V D LIV.

ROKY PO NARODZENIU PANSKIM, 1633.

Philip gdy w wolne Pieczar wiešenie wštopnie.

Niewolnik przez dumnego bárcirzá zmiatnia.

Rzekł czasow swoich Swiety Jan Skotoušty: Naucz  
sie w przynoseniu dzieł nie bydź nierychłym / ni le-  
niwym / lecz ćwicz sie na każde dary dziełki czynić / boć na-  
lepyšy strož jest dobrodzieystw w pámieć / y wštawieczna do-  
broczynności y łaski protestátia / pámietay zaś że pobu-  
dzamy do wietšych / gdy wdziacznie máše dobra przy-  
muujemy. Exáminował snadź te słowa dobra rozumu  
swego w waga / y przyawšy ie w serce swe mile Mieszcza-  
nin Bychowšty / Philip imieniem / ktory wielkiego Do-  
brodzieystwa y miłosciwey łaski w Swiety Pieczárze /  
Błogosławionego Oycá nášego Antoniusá iáwnie /  
wiadawey y wielum zspolbozeniem wiadomey chorobie  
došwiadczywšy co rok przybywa do niey / y do Certwie  
Brołowej Niebieskiey / aby tak w niey Bogu / ktory w  
Trocy swietychwalony bywa / y rodzicielce iego na-  
drožšey Máriej Pánnie / wdziacznie oddał y uczynił po-  
dziękowanie / iako y w oney Swietych Oycow nášych  
Pieczárškich poklonieniem swym uczcił / wšánował / y  
w wenerował; boć kto za málo dziękuié / wcześnie do wie-  
tšych dániń dáiaczego pobudza. Chorobe zaś w bogi ten  
Mieszcžanin cierpiał wielka / gdy go srodze draczył nie.

Psal: 119. 1.

Psal: 17. 27.

Chryš: sup.  
Cant.  
idem super  
Matt: Ho:  
25.

L I 2

nawi.

nawisnił y zazdrośnił zbawienia nášego / ciemnego krola / wá obywatel / gdy go dziwnemi samantami y zaurótami trapił / gdy tak iáko zwykł nieprzyjaciela surowy nieprzyjaciel / wieźnia swego tráctował. Z tey opressey aby mógł bydz kiedykolwiek wyzwolony / wielu szukał sposobow / z wielu ieden / iść do miejsca święteg<sup>o</sup> Pieczar Biiowskiich; á tam ochłody y folgi w opetaniu swy szukać / postanowił / postanowiwszy puścić sie w drogę / puściwszy po dobrej peregrinácii przyspiał do Monastyrá / przyspiałszy robił wprzód w Pieczarni dla<sup>o</sup> / dla<sup>o</sup> Bráctey świętey postugował / długo przed ugotowanie pobożne pracami roznyemi y codziennymi w Certwi Bogá rodziczyney / modłami / pokłonami / czkowieł mizerny y hołudziwy ( ponieważ miał głowę ze włosow obrána / á kora strupow plugawych przyodżiana ) do swego w Pieczarze świętey uzdrowienia czynił ; po tymczasie wshedł chory barzo do Świętego Świętych Bożych mieštánia / do ślupa trzymiaczy sie y pluiacy ná twarz y wiazacych go Wieleb: Oycow y nabożnych Brácti Pieczarnych / diablow odganiacza przywiazány ; nád tym tak sie máiacym / y tak przykwanym odprawili modły zwyczájne / á exorcismy przeczytawшы odesłli. Názajutrz gdy ná Jurtrznia blagowieścic poczeło / šli do chorego / á zástawшы zdrowego / y pierwszych zbrodni swych; ktore iáko instrument ná ten czas czartowski musiał odprawowác / nie pámietáiac<sup>o</sup> / wyprowadzili z Pieczary / dawшы zonym zároveň sławę Bogu y Pánu temu / ktory od morzá do morzá / y od kénca świata do kénca wiecznie wieczny kroluje; aby do Spowiedzi zdrowy ná duszy ( iáko Juristowie mówia ) y ná ciele przygotował sumnienie / we przykazáli / co on uczyniwszy / przysiał Ciało y Brew Chrystusa otrzyżowanego / y tym iáko dobrym wiatkiem porzepiwszy y posiliwszy chudość swoie / wesoly w Pánie

wdługa

Wielki  
krzyż / má-  
ia ái Wiel:  
Oycowie.  
ktorzy przy  
Pieczarzo  
mieškáia.

w długa do domu puścić sie drogę / á pámietáiac ná dobrodziejstwo wzięte / co rok aby pokłon swoy Przeczystey Bogá rodzicy oddał / y SS. Oycó Pieczarskim / y cudownym ich Reliquiam pocześć przyskoyna uczynił / przychodzi: dáiac z siebie przykład / iż dobrodziejstwa ná Marmorze pišác trzeba / á nie ná wodzie .

## PARÆNESIS.

Mjásto Jeruzalé Melchisedech zbudował / Tabucho. donozor z innemi zwoiował / Prorok Dawid to poty dzwignal / á wypedziwszy ántecessora tyránna szczęśliwie w nim pánowal. O šestiorákim miásta tego wywrocceniu y budowaniu czytay Gláw: Josephá. Dáše náše Práwostawny Czynelniku wdzięczney ozdobne / nizeli woyská ušykowane porzadnie / nizeli on báštami osádzony Jeruzalém / Bog przedwieczny stworzył; ale Tabuchodonozor / to iest siedziacy w ciemności podeptal ie / grzechow taránami / czy báranami / bo arietes zwano / gdy sie stáły złości grobem / domē zboycow / domem niepráwosci / rozbił / rozrucił / rozsypal: Dawid zaśie / ktory sie tłumaczy mocny reká / Christus Pan z pokolenia Dawidowego / gdy; woláia oni Synu Dawidow / zmituy sie nád námi / wyzwolił te. ic. Tak czeste dúš nášych spuškossente / y tak geste znova ich powstanie / czemu by przypadało śnadz zopytaš: dla tego iż rzekł Pan: W rozdze náwiedzenie niepráwosci ludu me<sup>o</sup> / y potarże g<sup>o</sup> / miłosierdzia jedná mego nie oddale od niego / y do tego / że rzekł / ilekroć człowiek zgrzešy / á obrociwszy sie pokutowác bedzie. ic. tylekroć od tych Babiloniczykow piekielnych náste puriacych náni y ná dúšie ie<sup>o</sup> / iáko ná Święte miásto Jeruzalém / w wolnie go / wyrwe go z rak nieprzyjáznych / y iáko dzisie yše<sup>o</sup> Philippá wyzwole. Práw: Czyt: Prze.

R. 18.

Pieś: Pieś:  
R. 6. v. 3.

213

błogo.

blagostawionej Matki miłosierdzia o intercessia do Syna y Boga swego, Bawiciela naszego zadamy, aby ta sententia nie ferowal na nasz Jeruzalem, iako decretowal tamten, przy Senatorach swoich Apostolach swietych, ktorzy gdy mu mowili: Panie, iak piekne sa kamienie, y iak sliczne budowanie Cerkwi tej Jeruzolimskiej; on wyrzekl, kamieni na kamieniu tu nie zostanie, aby on odwrócił z miłosierdzia swego Luersora aż do ziemie Miasta naszego Titusa, a Oycowsto sie nam stawiwszy, w Oycowstiz niezwydzionych wprowadził palace.

C V D L V.

ROKV PO NARODZENIU PANSKIM, 1633.

D. Sept: 8.

Rokl pozbyl Onisko w Azley, nabywa  
Lecy tej znawu. Przejyszley gdy na pomec wzywa.

Ubo to w przewiacyssie ieszcze y rostacy Cerkwi Bo-  
Liej potrzebne barzo byly Cuda swiate, iakom pisal w  
pierwszym Traktacie, aby ludzi nowo od bawianow  
chwalenia nawroconych, te w wierze Catholickiej Wscho-  
dniej o. umacniaty, y do tych sie znou wracac nie dopu-  
szczaly, ktorzy pogananami zowiemy; poniewaz wymow-  
ki jadney w ten czas iuz miec nie mogli by, gdyby przy tak  
wielkich Cudach Panskich przecis zwodnikom wierza-  
li, a rzeczy zgnitosci podlegle za Boga brali: wszakie y  
teraz niepotrzeby onych nie widze, lubo zead, i y po dzis.  
dysen wiele zwodzacych Haresiarchow, a snadz wiecey ni z  
kiedy, nieszczesne czasy nam rozrodzily; potrzeba mowiez  
aby gaby na wiare Swiety Wschodniej Catholi-  
ckiej Apostolskiej Cerkwi z bluzniersk wem otwarce, sy-  
nowie Cerkiewni Cudami swietemi tamowali, y taki-  
mi, iakowych oni nigdy (iako z nieuczynili zadnego cza.

su/lu.

su/ lubo y wolala na Bada swę) odzialac nie moga.  
Wiele sie tych odprawuie Cudow w Monastyrze T ad.  
wietshy Panny Biiowopieczarskim, miedzy temi kro-  
res czytali iuz w Contextie, y czytac bedziesz ten taki Ro-  
ku wyzey mianowanego Septembra Dnia 8. oskal sie.  
Onisko Palczyt, Bozat Zaporozky z miasta Omelnita/  
z Hetmanem swym na ten czas Sulimem, nie dawno  
za przeskempli swe przeciwo Rzeczyposp: na gardle sta-  
ranym, y z niemata kupa Woyska puścili sie czolnem  
swym na morze, a plynac w dzien y w nocy, przyadchal z  
drugimi pod miasto Tureckie Azya albo Ozow, od kto-  
regu y Morze to Ozowskim zowie sie; gdzie iako lud na  
woienne sztuki wymyslony y gotowy, dlugo dobywajac  
gos nakoniec drabiny de muru przyslawiwszy, po tych  
do miasta spuścili sie: a gdy tam iako zwycay takim  
morskim ludziom samopatem, szablami, y robatinami z  
Turkami y Tatarami o sup przysly, y o miasto rozpra-  
wuia sie; strzela z dziala Turcy, ktore szrotami nala-  
dowali byli, aby wiecey tym latwiey ludzi porazic mo-  
gli z strony przeciwney: ten Onisko Palczyt gdy miedzy  
pierwszymi swoje robote robil, w raki lewa z tego dzia-  
la czterma szrotami, tak szwanek odniosl, i z mu oboie  
pisczalki raki lewey przy samey pieści z zylami pogrucho-  
talo, po rwalo, podsiurawilo, y na grybiet zarzucilo.  
Czego, iako bywa pospolicie z razu gdy nieustyhal, w tym  
czasie Bisurmanie Bozatom barzo cisicy byli, aż przy-  
szedly do Bramy, ta odbili, y bezkorzyści jadney, niemalo  
swych straciwszy odesli do czolnow, w te wsiadly, Oni-  
skowi Towarzyszowi raki w fleszczotki związali, y dwie-  
ma woyskowym Cerulikom oprawowac przykazali, i a-  
ko opatrujac go przez wszystkie droge nim do Domu przy-  
szeyowali, nic a nic nie poradzili, drogassie im znou na  
morze ul azala, odpłyneli Cerulicy y z drugimi, on utra-

piony

Plani z Jose-  
phus in sua  
Hist:Joan z 19.  
24.5Cuda po-  
trzebne.Ozow miasto  
Tureckie to  
Europe od  
Azley dzia-  
li. sedzi nad  
Tandim  
lub Danem.W jeli to  
Kozary R.  
P. 1637.

piony do naywyższeg<sup>o</sup> Lekárza wdaie sie / y z nieba pomo-  
cy zada / ucieta sie do Matki miłosierdzia Was : Panny /  
za grzechy / dla ktorých ze go postrzał nie minal záluie /  
potá y obroki czyni / w swietym iey Bliowopieczárskim  
Monástru ná Swieta Brácia robić / ta raka jezeliby  
mu zrosła sie obiecuię : co pomysliwszy y wyrzekłszy / wsiadł  
ná toniá / y do miásta swey oyczyny Omielnika puścił  
sie : ná tey drodze iakieby wlienie bolu miał / iakby mu  
sie kóści spoily / żyły pozrasłały / y dziury sie zrosły / y ucie-  
cha powiádał / tak iednak ze w lájda ze czterech y dzis lá-  
two pálcá trochá miesinnego wlojyc / iakom sam przy  
wielu probował / mnieysza piffczal ná dwa pálcá wydałá  
sie od raki / lecz y tá miesem zárosła / y poczał trochá pál-  
cámi w domu wladnac / záraz y Bogu w Troycy iedynemu  
kudziej y Waswieszej Pánnie Dobrodziejce swey dzia-  
kowác : Zás ze cos mu przestodjilo iž zárazem / wotum  
sweg<sup>o</sup> nie odpráwił / až puścił sie Kolutisiashećset trzy-  
dnieści siódme<sup>o</sup> Mies : Lut : D. 1. do Bliowá poszedł /  
á idac z Samopalem piešy / nádiáchał go Szláctie san-  
kami / w ktorých jednego miał toniá / y rzecze : Wsiáday  
Bozarcze. On odpowie : Nie moge práwi moy Pánie /  
gdyž piechota iść obrzekałem sie tu Wasw : Pánnie /  
zá tey nádemna dobrodziejstwo : po dlugiey mowie / wjyl  
g<sup>o</sup> ze siadł / ale niedáleko odia / hawšy pojazd lichy rospadł  
sie : ten porzuciłwszy / á siódlo ná toniá wlojywszy / ow  
poiachał do Buzymá : ow poszedł do Bliowá / y przyšlył  
do Monástrá tegož Mies : D. 16. ta raka (zestawał ná  
niey iako owo ná drzewách guz / tuber zowie sie z Lácin-  
ská / garb niemáły wkoło przy piećci / iako wšyšet Mo-  
nástr ná to pátrzał / Kody wielkie debowe ná drwa do  
roznych potrzeb wšyšetkiego Monástrá rozbiáł / rabał /  
ynosił. W tym otrzymawšy swa wzdrowienia deskoná-  
la wćiecha / swietośći Pániškich / sšlawšy sie wczesnikie /  
odšedł Dniá 1. Márcá : zdrowy.

PARÆ

## PARÆNESIS.

Zwino przeciwo wšyšetich trucižn iest / mowi Philo-  
soph w Náiolusa Biskupa. Tá to iednak gdy piorun  
bije / mraza ie swoia trucižna / iako nieiákimž zwiažkiem  
gdy sie precz rozšpie beczlá / zwiažuię / od rozlania zátrzy-  
máiac. Rdziwna / iako z drugimi tenie Philosoph tá-  
že práwi / iž piorun gdy ná iadé zárážone uderza bestije /  
oczyszcza ie / záš gdy ná rzecz cysšta trášia / te trucižna  
záraja. O Bože moy / iakož ty cšlowiećá przeciwo wšy-  
šetich grzechowých trucižn dobrego stworzył z boć rzeczo-  
no : Z widział Pan iž wšyšetko co bylo stworzono dobre  
bylo / iak upáść nie máiacego / gdyby byl pożył w pier-  
wšym swoim niewinnoći stanie / lecz iak štoro zdroył od  
swietey woli twoiey / tudziej iest grzechu otruty pelnym  
piorunem tñiony / z piešnego plugáwym / z cysštego nie  
cysšym / z wdšieczny zápać máiacego smrodliwy sškal  
sie / zbrzydł tobie / y žes go stworzył / záš oć ci pobudził.  
Wino zárážone dni tyłko trzy štać može bez beczlá / rospu-  
šcza sie potym. Záprawde žyczylbym ia / aby y cšlowieć  
gdy w grzechowe sidlá pádnie / nie báwił sie w nich  
wiele / bá y dniá jednego / ale záraz rospušczal sie miłó-  
šcia Boža / yo wyšteptu swego / tak iako dšisieyšy Oni-  
ško pálczył zá swoy grzech raki / zdiáłá pogruchotániem  
žlamáney Przešlogošławionej Rodzicielki Božey o po-  
rárowanie zada / wleczenie y odpušczenie prošil / pošłoby  
žátym / aby od trucižny pozostał y byl wolny. z wiežniá  
czártowškiego Božym sškal sie przez dobre ocymki synem.  
Práw : Cšye : dšešli widzieć dni dobre y bezpieczone od  
gorných piorunow zátrzymay iestžy twoy od žlego / zá  
grzech z Mágdalena y przybiešedzie žátyy / nogi Pá-  
škie mij šzami / oširay wlošami / bezpieczone pożyieš.

M M

CVD

Coll: 1. de  
fulminibus.  
Sener: nat:  
Quest: lib:  
2. 35.  
Greg: Rei-  
schin marg:  
Philoso: 1.  
9. 4. 28.  
Gen: R. 1.  
8. 10.

2/3: 33. v. 13

Luk. 7. 38.  
39.

212 QV D LVI.  
ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1634.

Niemoty y gluchoty ahywa Tatianna.

Przy Pocztych gły Swietych oiwieca ja Páma.

**W** Dzieni Swietych Apostolow Piotra y Pawla, Bia-  
laglowá zmiastá Mchilewá imienié Tatianna, má-  
iac mátkę Zakonnica w tymże mieście / ode dwu synow  
swoich y zięciá trzecie<sup>o</sup> gościnnicem Dnieprowym ni-  
na yglucha do Monástyra tego y Swiety Cerkwie tej /  
ktora z Swiety Theodosym Kiazę Biiowskié Swia-  
tosław Antecessor Jánie Ob: Kiazę Jakóbi Swa-  
topolkow Czbtwertenskich w Biiowie sundo-  
wał, przyswieżona: wiec chcąc w Błastorze Pánienstím  
do tad przemiesztáć (iáko przez znáti znáć dáwała) ázby  
zá przystoyna modlitw / iákmujn / pokonow / y wielu Za-  
konnych cieżarow zaprátiá / moglá przysć o rozwiáze-  
niemoty y gluchoty swoicy / zwiázku. Lecz iztáť srebze  
chorey Celle osobliwey potrzeba bylo / á tey wynáleść nie  
možno / w miásteczku Monástyrskim nie opuścáiac na-  
bojenstvá codzienne<sup>o</sup> bawila sie / ty časem dano przed  
śmiertelny sad termin Sláchetney Pániey Bábárynie  
Stáweckey / náktory gdy nielza bylosi niepráśctowáć /  
W. Kieni z pozostálemi naboynemi siesitrámi / pozwala  
Tatiannie w tey Celli przemiesztáć / w ktorey tá dni swoje  
cieruiac ku dobremu zakonniczemu ciálu ćwiczeniu / one  
ku náznáczonemu prostowála Celowi. Po Uwidziel kílku  
(gdy poltróá cáte przetrwála przy Cenobii) w nocy po  
pracách dziennych / gdy odpoczywá sobie / stáwila przednie  
nad stonice slichniestvá Páni / Bártlatnym przyodziana  
plászczem / y w te ku niy stowá rzecze: powstáñ / czemuż  
leżysz / idź do Cerkwie / odday chwale Pánu Bogu; to

wyrzetby

wyrzetby odešla. Tatianna záś porwawšy sie z wielka  
bojáznia od widzenia Cesárzowey / wieczne<sup>o</sup> y jádne<sup>o</sup> pe-  
riodu nie máiacego Cesárstvá / y swiátkości oncy / ktora  
wšyřka Celle niewymownie oświeciá / Známie Chryřtu  
sowey zwycięziácy choragwie Krzyřá S<sup>o</sup> mowie po-  
toży ná siebie. Co gdy uczyniá / záraz on Apostátá nay-  
pierwšy / gluchy y niemy / opuścił wydoskonále wieźniá  
w swoie ciemności zwráca sie: ztey záś wnet iáko by cież-  
tie nieiáťies spadáia želáza / záraz styřeć dobrze / dobrze  
mowić / y rozumieć dobrze poczeá / záraz šlá do Cerkwie  
tey z w stonice w Obiáwieniu obleczoney Pánny Pieczár-  
stiey / w tey zá táť hojne dáry / wleczenie od choroby / y sá-  
mey sie Tias: Bogárodzice / przed niá oczywiřte prásen-  
towanie / hojne řez řzeti zřeniczných toczac zřobel / y te-  
mi sie obmywáiac serdecznie dšielowála / Spowiedš  
potym przystoynie odpráwiá przed Wieleb: Oycim  
Pieczárnym / Swiátkości Pánstich ořtáá sie wczesnica /  
á iákom wyřey przypomniał / ořtáet czásu do poltrocá  
porobił wy naboynie ná Cerkwie swiáta / y Siesirem na-  
boynym w Błastorze uřluził / zdrowá dobrze / y do-  
brze uwolniona od tego Sásánáelowego dworzánina /  
do swoich obidáwála.

## PARÆNESIS.

**W** Dzieni Narodzenia Swietygo Jana Bápřtyřy 24.  
lunij. postáremu / gdym te prace moie w Monásty-  
ru wotow moich Pieczárskim continuowál / wedle Za-  
konniczey mey vocátiéy / šiedlem do Cerkwie / á bym swi-  
tey Lyturgiey wysłuchál; w tey pochwili Euangelium  
to czytano / iáko sie Záháriášowi Aniol Pánsti zjáwił:  
dšis o wláznániu sie Tias: Bogárodzice Tatiannie nápi-  
sálem: indšie jáśie czytalem / że y sam Pan Bog tudzieř  
okáznie sie; boć mowi: A widziáł Moyses Boga / iáko

M m 2

Theo.

Apł. 12.  
v. 2.

Luk: 1.  
v. 11.  
Num: R.  
1. 92.

Theologom zostawis / że nie twarza w twarz pewna /  
boć inaczey nie prosiłby / aby mu okazał Pan oblicze swo-  
ie / ieliby ie inż ogladał / kiedy mówi: Jeslim znalazł lá-  
skę przed toba / wkaż mi twarz twoją. Pan Bog lepał :  
Nie może mie człowiek widzieć / y bydy żywym ; ani bło-  
gostawiony Stephan / gdyż ten widział Chrystá Pána  
w człowieczey postaci stojącego po prawicy Boga / a  
naturze Boskiej stać lubo siedzieć nie przystuża. widział  
Jan świsty máto nie przez wšytko Obiáwienie swoje :  
Widział Caesarz Constantin z Eulániuszem wkazanie sie  
światego Mikoláid. Widziáta y dzisieysza náša Tati-  
ánna Przeczysła Bogarodjice. A że rozne są widzenia / ty  
Práw : Czyt : miedzynimi tak rozsadzay / to bydy rozu-  
miej Boskie / ktoremu lubo z potory sprzeciwiáš sie / a to  
iedná nie odchodzi / owšem swiátkoścía oświecony be-  
džesz ná ten czas / abyś wiadomiony pewnie był / lubo  
też odchodzi / zwróci sie iedná obficia / y tobie pożyte-  
cznyesse. A to miew za pożytek / aby gdycis Pan ná nie-  
mocy złoży nośidlách / záwše oczymałeś do niego / kto-  
reć postanowił w tak naywššey części cielesne zamku /  
iako ogień w naywššey swiáta pladze podniesione / a  
on sie zmišnie ná toba.

C V D LVII.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 1634

W ósmego w Pieczárze pożył Martin brzuha -  
Był ná Czárty grzmot. teraz ná wode po suchá.

**T**rášia sie to czesko w Pieczárze swietey / że iedni w  
niey támie záraz ozdrowienie przyimúta : drudzy ná  
drodze wyszedšy dáley ozdrowieni bywáta : trzeci niu / ani  
w odešciu zdrowieia / to že sie djieie dla doskonałey w  
pierwšych widry / rozumien / w drugich dla próby / ieli

blužnić

blužnić tudžiej Swietych Božych y w nich sáмого Boga  
nie beda ; trzeci že z wiára przychodza / doskonałey ie-  
dná / iž o co proša / obnioša / wšnošci nie máia / ni serca  
czyštego / czego záwše nieetylko w takim rážie potrebá /  
przez iako przyšli tak odchodza : w tenčí to sens Prádžiad  
Chrystá Pána / ktoluiacy Prorok mówi : Wolatě práwi do  
ciebie / y wšlyššyš mie : czyšty sercě wolatě przez cály dzien /  
a nie wysłucháš mis ; a czemuž tožbo nie že wšlyšša przy-  
šedł intentia . Potřebute tá spráwa y potory / ktora že  
myš náša obuzdawšy záwšciaga / aby niepomierne wy-  
šoto nie wšbiálo sie / iest bárzo przyiemna Pánu ; z tad  
Tas : Pána : Oto služebnica Pánšta / niechay mi sie ošta-  
nie wedle slova tve / mowi pokornie o sobie. Piše Oze-  
ás Prorok : Jakob práwi dužal sie z Aniolem / modlił sie  
y plákal ; plákal mowi y z wšcižyl potora . A to náležy  
do próšby / abyšmy o štašna rzecz prošili ; boć iezeli žá-  
dáć budziemy / ižbyšmy špitlerze zbožem nápelniwšy  
nátkáli / piwnice winámi y miódami záštawiáli / pie-  
niádzmi šrzynie nášášowali / owšeti nie odniešemy .  
Rzeł Vespasianus Imperator : Nie potrebá aby ktož  
z mártšezonym czolem odchodzil od Caesarzá : tenže ná in-  
nym mieyscu gdy czego tomu dnia ktorego nie dáł / zwył  
był mawiać : Przyáciele / dzieniešmy ten štráćili . Przed-  
wieczny on Imperator Chrystus Jezus / niechce abyšmy  
y my od oblicza iego gdy o co potrebne prošimy odchodzi-  
li z šrášunkiem ; boć mowi : Bošáćcie / a budžie wam  
otworzono ; prošcie / a budžie wam dano . coš wšššego  
nam dáwał / dáte / y dáwać šie obiecúte / to iest dobrá te / o  
ktorych wšho nie šlyšálo / oko nie widziálo / w serce člo-  
wiecze nie wššápiły / gdyš goracošcia serca zádamy przy-  
wiecznych dobrách / ktore obiecał nam / y doczššne dáte ;  
iako przywrocił do zdrowia dzisieysšego Martina Mo-  
šalá / wleczáiac go od pučliny iego / y brzuha wodni-

Luk : 9. 1.

v. 32.

Oze : 9. 12.

v. 4.

O hoynošci  
Vespasian  
Caesarzá ež  
taj y Eutr.

Luk : 11. 9.

Matt : 7. 7.

Do Kor :

R. 1. 9.

M m 3

štego

stego ( zowia Hidropisin Gracy te chorobe ) w drodze  
 kilka mil od Pieczary, a nie tu / lubo lezał cąte lato / po  
 trzewinach sie tulaiac / ba ze rzeka czwolhaiac / z ta nie  
 potrzebna lutnia. Ten ze od poczatku poczna historia /  
 urodziwszy sie w Moskiewskim Carstwie / a bedac vla-  
 pionym od Tatarow na wojnie / w ktorey y swanku strza-  
 la dostal / przedany jest od tychże Turkom / v tych robiac  
 dlugo na Galerze z Zaporozkimi Junakami / w jedno  
 wshyscy zdrowiu swemu y swiebodzie skotey ucieczka po-  
 radzili ; a wyszedly w Pansktwa Najasnieyszego K R O -  
 LA POLSKIBGO Władysław IV. Pána Pána nam  
 wielce Miłosciwego : z iakley occasiey puchliny brzucha  
 nabyl niewiem / to twierdze / oczy na świadectwo / su-  
 mnienie na prawdy poparcie stawiac / iz ta puchlina nie-  
 podobna byla do wleczenia / wielekroć wołal niedzny w  
 Pieczarze / lecz zawshy wyprowadzany byl chory. Wiec  
 gdy przyblizalo sie Swieto Wspania Bogarodzice Pan-  
 ny / przyplyneli Czolnami Bozacy oni dawni iego spol-  
 towarzyse / a odprawiwszy fest Wniebowziscia Przechy-  
 stey / posli aby onego z soba wziel / ten przed wyiazdem  
 swym szedly do Pieczary / miedzy drugimi dla bolu y trzy-  
 mania z Presbyterem modlyku Panu swiatá / Swietey  
 Rodzicielce iego / y ku Swietym Patryarchom naszym /  
 Antoniemu y Theodozemu Pieczarskim odprawil / nic  
 nie watpiac o wleczeniu / chociaż tu / chociaż na innym  
 miejscu / wyprowadzony rzecze : Oycze miły / wielka wczu-  
 tem aż dzisiaj otuche y radość / y tuşe / ze trotko tá obrzy-  
 dla puchlina zplasnac z woli Bozey musi / błogosławil  
 go w tey nadziei y drugich Wiel: Ociec Pieczarny / y tak  
 odplyneli. W rok potym na Droczylosć tegoż Matki  
 Bozey Wspania tenże Martin Mostal / piakny na twa-  
 rzy / na ciele zdrowy / bez puchliny / czerstwy prawie maż  
 przybyl do Swiestego Monastyrá Pieczarskiego ; a wpi-

sawby

sawby dobrodziejstwo Boskie w Kalendarz sumnienia  
 swego / na okazanie wdzieczności / przyniosl pietna na  
 Obraz Przechystry towalnia / y na Moleben co змогло  
 to oddawshy / a Chrześcianiśko sumnienie swe spráwiwszy /  
 Swietościami sie Pánskimi opátrzymshy / odshedl do o-  
 czynny swey Carstwa Moskiewskie<sup>o</sup> zdrow z łaski Bozey.

## P A R A E N E S I S.

Żywa przez sie rzecz nigdy dowodu niepotrzebowala /  
 Iate y tá ; ze miłe słońce zawshy nam łaskawie stawi /  
 gdy szedly z Semis pharium naszego Antipodow albo  
 ludzi do nas ( opuścishy teraz Periscios, Amphiscios,  
 y drugich) nogami ( nic tu na Lactantiusa Firmiana /  
 Wieleb: Bedy / y Swiete<sup>o</sup> Augustina zbite zarytuty nie  
 pogladaiac ) chodzacych / Horizont oswieca / ponieważ  
 w ten czas Ciebie szcudroblowa nam łaskę swoie o-  
 świadcza / Miesiac rzadzacy ziemne rzeczy / swiatko swe  
 daie / y blyszczace sie gwiazdy / w niebo tak iako Diament  
 w pierścien wprawiony wsadzone / wshyskie sie okazuiac :  
 toczasie przezdwadzieścia cztery godziny zewschodu na za-  
 pad / ziemia wdzien wpragnawshy w nocy rosa zadzeswa  
 utula / latorosli wshyskie / zielonowlose trawy / drzewa  
 wiekopamiene / siewby / ogrody wilgosc przyiawshy /  
 zamagaia sie / y liściem przeciwko słończnemu wpa-  
 leniu okrywaiac ; nadwshysko y sam czlowiek po znoiu  
 dniowym w nocy ku przyszley pracy snem w chłodzie / iako  
 by hartuie sie. Tak Prawost : Cytel: Christus Jezus /  
 one wyborne swiatko sprawiedliwosci / Przechysta Bogá  
 rodzicá / y Swietci Oycowie naszy Pieczarscy słońca zie-  
 mie nashey / gdyż ich do tego przyrownywa / w angeliska  
 Swiety mowiac: W te czas sprawiedliwi swietci beda  
 iako słońce w Krolewstwie Oycá ich / gdy zesli / y swiatá.

Iak Antia-  
 sowa W.  
 Bedy y s.  
 Aug: opio-  
 nie zbite.

Noc iak po-  
 lyteczna.

Matt: R.  
 13. v. 43.

tu temu



Matt: R.  
13. v. 23.

tu temu już pożyli / wiały nam pożyteł niż gdy żyli  
przynośa / gdy tak wiele chorob iako y ninieyszeg<sup>o</sup> boleia.  
cego Martina wydrwidia / gdy serca zeschnie odwilgo-  
tniwszy w dobrociach kwitnac czynia / y o przynieście  
płodu skordkiego wyszku ( lubo to y przez karanie ) przy-  
prawia / gdy nam dylektwo niebieskich patacow  
sprawia / ktore abyśwa otrzymali Praw: Cytel: od  
rozkazani iego Swiętych nie odskempujemy. Jeżeli czy-  
tal co mowi Philosoph: quod elementa nunquam gra-  
uitent in loco sibi naturali, że żywioły nie cięża na miej-  
scu sobie naturalnym; nie narzeka na wodę ziemi / że ia  
obchodzi wloko / ani ta na powietrze / ni to na ogień / że ie  
bez ciężaru cyrkulie / prośe starayśie / byś y ty / gdy w tey /  
z ktorych sie okazał resoluowany rzezy bedziest / grzechá /  
mi obciążony / ciężaru im nie żadał / za czy cierpieć cie nie  
mogac / iako Jonasz z pomocy obdu siebie tam gdzie byś  
niechciał nie skazali na wygnanie,

C V D LVIII.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 1634.

Cjemu Lwa dżi w Barán Pieczary mienila  
Ze furia onego, tego ciężość znała.

Gen: 17. 44.  
Dżi: R. 9.  
v. 1.

Przy: 6. 34

Poszedł wiele Daniel / o ktorym mi dżis zabawa / na  
ponego furiać Esawa / y na Sawła zapalczywością  
swoia / lubo diabłem zapalczywym / ktory go ośiodkał á  
to dla tego / aby go Bog y Odkupiciel nasz na drogę zbá-  
wienna przywiódł / y postuśenstwa tu zbáwieniu nau-  
czył; boć mowi: Zapalczywością karze Pan Bog niepo-  
słusnych. Ten mowie Daniel bedac jednym z Mołoycow  
Zaporozkich / y dlugo w tym woysku ich chleba śabla do-  
bywając; Czasu iednego / snadź dla przypomnienia cze-  
stego / do Cerkwie świętey uczaszczania / y samemu Bogu

chwaly

chwaly oddawania / á to na ten hał zapalczywey gniewli-  
wości / y gniewliwey zapalczywości przyszedł; iż często-  
troć rodzicom / żony / dżiateł / tatje y pokrewnych / iako on  
Seneczyn furens Hercules / iako drugi Nebamas / albo  
też Cambyses mało śabla nie wygładził / á w niedostat-  
ku tey czego mógł dośiac na ten czas / za instrumente do  
furiey swey tego zdzywał. Co dlugo z jałem pokrewni /  
y on sam / gdy trocha przychodził w siebie / bázno wiel-  
kim ponosił / á rozumieć być trockie nieciałość śalen-  
stwo / dlugo po roznych / iakowim tamtych krajach sa Do-  
ktorowie / babach / wleczeniach chorobie szukali / lecz y pra-  
ca weszczó śdanie ich obracało sie / bo w tym pracuac  
iako mowia pospolicie / bielili czarne Murzyná darmo /  
ná koniec gdy już y waktu / y przezacnych tych Medicow w  
Padwi Virainney promowowanych nieśawało / puścili  
na Pana Boga zdrowie ie / zaprowadzili go do S<sup>o</sup> Dycá  
nášego Antoniusá Pieczary / y wóilnie żadali Wielebne<sup>o</sup>  
Dycá Isaciusa Nowosielskiego / Pieczárneho ná ten  
czas Directora / aby miał o nim tu Panu / y o sobie od  
niego / pilna piecza / opowiedziawszy mu sposób choroby  
iego / przysiał to niebespieczeństwo zterwoga Ociec Pie-  
czárny / á pilne nani ośo máiac / gdy widział iż ten czart  
napadał nani / wiazał go zaraz z drugich braci pomocá /  
y do Pieczary wprowadzał / w tey go do śupa pśdaiac.  
Traśilo sie czasu iednego / że Ociec Pieczárny nie po-  
strzegeł rozjarzenia iego rychlo / on porwanysy duze po-  
lano puści sie tu niemu / y o wloś / by do Celle był nie  
wpadł / od śmierci za dżiedziecino nie był wyetniony. Cier-  
piał ten kłopot / tego diabla rozne przymowiska / y przy-  
skurgi iego Wiel: Ociec Pieczárny / meczac sie z nim ca-  
le pokrota / y już prawie zstęśniwszy sobie / w tey straży  
ostawiczeney / te rzezy czyni do niego: Mozy miły Bracie  
Danielu / wiesz iż Pan Bog daie tym czego potrzebua /

Tea furor  
bruit.

111

1634

Luk: 11. 9.

Joan: 14. 23.

ktory prośba / y tym ktory pokataia otwiera / dziś tedy  
abyś wiecey w poddaństwie Kijaćcia świata tego nie  
był / dla wyjętów twoich / kłóte tak iako skada Jeleni  
rogi swoje / a to przez pokute / oczyść dom sumnienia twoego /  
a uczyni ten przybytkiem Bożym ; boć mowi Pan: Ja z  
Oycem do niego przyjdziemy / a mieszkanie w niego uczyni.  
myś zaś gdzie Bog umiakuie przemieszczać sobie / owse-  
li Belzebub tam z dworem swym wstapować musi / z  
nim cześci nie ma / dziś nagotuy się do Spowiedzi / iu-  
tro uczestnikiem ciała Páńskiego zostaniesz. Przypadł  
ná zdanie biedny człowiek / a w wieczor w Pieczárze oczy-  
ścił się ta sumnienie swoje tamże w stupie trwał / przy-  
wiązany żelaznym powrozem ; náziutrz w Sobote rá-  
no bázno już nie tak krzywoy żyłowato pátrzącego nay-  
dzie W. Ociec Pieczárny / y nád wesołym trocha / prze-  
czyta Modlitwy do przysięcia Światości Páńskich / wto-  
żywszy Epitrafii ná głowa iego / potym trockiego a nie  
rzucił się wiecey rozwiązał / do Służby Bożej tam-  
że w Pieczárze przyprowadził / Ciała y Brwie zbawicie-  
lowey uczestnikiem uczynił / a po nabożeństwie wywiódł  
go do Celle / w tey kilka dni mieszkałac zdrowy ná duszy y  
ciele / potym do swoich w pokoju z Bogiem powrócił.

## PARÆNESIS.

Zład z-  
dmiennie by-  
wa.Joan R. 1.  
v. 4.

Powiadá Mathematikowie / iż tego czasu bywá  
zadmiennie / ktorego między Słonicem y Miesiacem  
ziemia przeszkadza. Rykne y ia / że tedy w sercach ná-  
szych czarny Ecclipsaciego obłok poczynasz / gdy między nim  
a światłością / prawdziwy Bogiem mowisz / miłość swia-  
towa z niepobożnością nie dopuszcza pozyszczyć światła w  
Ducha świętego / y w nas się rozniecić ; złączym tych  
dniowtá : idaná narod człowieka kłóte / iákie tegó czá.

su po.

su ponosi to / czym Miesiac władnie. Wicé zaś gdy  
odstepnie od diámetru Kieży / bierze światło od słoń-  
ca ; tak gdy człowiek odmyka się od cielesney požadliwo-  
ści / y do Pána Boga gárníe się / bierze wszystko światło  
od Ducha Boga Poćieśyciela. Praw: Czyt : tak to ciel-  
ská nášego jaźna / nabożeństwo nam wytorzeniła ; kłóte  
wprawiła / wypośiażyła potora / osadziła hardość / stro-  
mność rugowála / wwiódła pítóństwo / wygnála sprá-  
wiedliwość / niesprawiedliwości wodze dáta / grzechem  
wślátim drzewi do Cástelu tego otworzyła ; cnoty ná  
wyznání posł / z których odesięciem kłóciy Magistro-  
wie nástapili / człowieka opadły obiedzili / y tak iako ni-  
niejszego wdrecyli. Napominam tu káidego / aby się to-  
mitiwy tych sprawców wárował / a Bogu rákódáynie  
przystal / teni wywoli káidego od dolegliwości / tak iako  
y dżisiejsze Martina oswobodził ; boć rykł : Ktorego  
kółwiec czasu człowiek zázwa do mnie / wysłucham go.  
Bády tedy o człowiecze przypánie zázwe / o prawdziwie  
miłóściwa iego stáray się káste ; boć jeśli ná wielkich  
zdobyć się ludzi chęci wielka sława jest / coż ná Boże ?

C V D L I X.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1634.

Mes Páństa Kátháryne gdy w Sphare przehláda.

Chce wiedzieć w máłym świecie kto z Plánetow włada.

Przáli Pháriseusowie czásow swoich Chrystusa Pá-  
ná / iezeliby się godziło združiac w Sobote / a to z  
tey okázacy / iż tam zázraz przed nimi stál człowiek sucha  
reke máiacy ; pláci im Pan ná to quissia : ie godzi / y  
wnetże to uczynkiem confirmuie / gdy káze wyciągnąć re-  
ke wśchla człowiekowi / y tak ia zdrowa czyni / iáko byla  
druga. Toż y dziś skáte się / bo wedle Bożiego tego wy.

Matt: 12. 10.

Mark: 3. 4.

Luk: 6. 9.

L 11 2

roku /

roku / vschla rękę y nogę / a ná zad ístaktem sphażysseg<sup>o</sup>  
 kłębka zachylone / Przeczyssa zdrowi / w Sabát ná wiel-  
 kie Swięto mowie Duchá swięte<sup>o</sup> pocieściciela zestánie /  
 Swiętámi zielonemi zowie my pospolicie. Btoż y zaś  
 ten był / kto przysiał to wzdrowienie / gozie / zkad / y iáto / ná  
 część y sławę Troycy swiętey Boga iedynego / y ná zádzi-  
 wienie sie predkicy pomocy: Przeblagosławionej Pánni /  
 kto sie donicy w skrytości serca o ratunek wdaie / nápiše.  
 Ná d Białagłowa tedy ten przedziwny Cud Pánni oka-  
 zał sie / ná imie Bábáryna / Matjonta Jakuba Stá-  
 nisláwa / Cora zá sie Grehorego y Agápcy Bolády / pod-  
 dána Jeg<sup>o</sup> Młci Pána Lemiešá bedaca ze wsi Biezo-  
 wa / ze wšytká rodzina. Ci wšyscy miánowani Ociec /  
 mátká / y mażná tey skurczoney nedynece i zsta á inż dru-  
 letnia wderzádiac chorobe / y ná wdzieczne Brzyjá tego  
 icy znošenie / bez nárzekánia ná Boga poglądać / w v-  
 stáwicznym á tym kości sušnym smetku / máiac žalu  
 przed oczymá codzienna przyzýne / zostawáli. Wiac ze  
 chorzy Doktorá potrzebuia / mátká z brátem swym ro-  
 dzonym / opuści wšy swięctich lekářow / dobrego obiera  
 sobie / lubo corze swey / Boga mowie w Troycy swiętey ie-  
 dynego / y przénadrožba Rodzicielke Jezusa Chrystusa  
 Odkupiciela nášego: pušcja sie do Biiowa / wlozy wšy  
 Corke swa Bábáryne ná toláse / á pilnuiać drogi /  
 przyšpialá w Sobote do Miástečka Monástynskiego /  
 postánowiá przed Bramá niedolešina dziewke swoje /  
 sámá lepať šlá do Monástýrá / w tym calonocnego ná-  
 božnišwáze kámi slucháiac / o cori swey zdrowie Pá-  
 nu ná wyšokóci žyiacemu / y niepoalány Mátce iego  
 goraco yz wiára dobra supplitowála / po naboženšwie  
 wyšlá do boleiacy / ktora y tá / tážie modly sobie ná to-  
 lášie choroby swey niezwyčáýneý zostawáiac odpráwo-  
 wála ta Mátce miłosierdzia / všlá z serce sušnym / ktory

Pan

Pan nie pogardza / gdy rękę nie moze / podnošac. Ná te  
 zcompášia albo z społbolemiem pláczac miserna mátká  
 z brátem swym / gdy pátrza / ná Obraz Brołoweý Nie-  
 bišlicy ná Bramie wypisány poglądać icy często káza / y  
 tey o žmilowánie prošit nápomínáia / wderza w dywon  
 do Modlitw / ktorych padšy ná tolána od kłeczaceg<sup>o</sup> Pre-  
 sbytera czytányh sluchamy / do ktorych odpráwowania  
 przygotowawšy sie Jeromonách Páři Muráchowški /  
 šedl do Przeošwieconego Jeg<sup>o</sup> Młci Oycá PIOTRA  
 MOHILEY, METROPOLITÁ nášego Práwošláwne<sup>o</sup>  
 Biiowškiego / ic. áby sie blagosłáwíl / otrzýmawšy ten  
 blagosłáwieniešwo / pušcił sie prosto do Swiętey Troy-  
 ce ( Certiewá iest od S<sup>o</sup> Káźećia y Žatonnitá Pieczár-  
 Mitoláia Swiętoše z Bramá w iedno do Monástýrá  
 Pieczárškiego / y Trošokomia / iátom šyřey o tym w pier-  
 wšym Tráctacie nápisal / zmurowána ) ná dzien Swię-  
 tey y žywot dáiacy Troyce / tej Wieczernia / ktora tego  
 dnia nie w iedno z Lyturgia swięta w tey Certwi / dla  
 ludžkieg<sup>o</sup> po pracách dlugich wšenia / bywa. Temu w pul-  
 vlicy Pieczárškiey zábiež Agápcia mátká skurczoney Bia-  
 lešglowy / á padšy przed nim ná žemie / y ta hojnemi / á  
 šnadž gorzkimi kámi nátrápiáiac / rzeče potym krot-  
 ko / gdyž wielkošć žalu dlugich y fárbistých šlow nie po-  
 trežbuie : žmiluy sie Oycze / á spraw to / áby corká moia  
 chora moglá byđ w Certiew ná Modlitwy wprówa-  
 dzona pierwey / niželi sie lud ( ktorego ná ten čas bár-  
 zo sie wielká liczba skupilá bylá ) zdrowy nácišnie / áby w  
 tey ošáre Troycy swiętey / Bogu iedynemu od niey šá-  
 mey pošlubiona sámá oddáć moglá ; Ten cobyžá choro-  
 bá / y iáťby inż dlugo trwála / gdy od niey žwiedžial /  
 kázał ia wprówadzić do Certwie / do ktorey y sam šedl /  
 á iáto porzadek Wšchodniey Apeštolškiey Báboliciey  
 Swiętey Certwie wyšagal / godžins dziewiáta odprá-

Kto 3.  
 Trocy Cer-  
 kiew zmu-  
 rowal.

Sin 3

Bował.

Enlowie  
Panią Prze-  
czystą i  
w Katedra-  
le 1596.

Sposób wla-  
gania się  
Prze-  
czystej  
Panny.

wował. Matka w tym żalosna potwąpiła się skoro / a-  
by mogła upzedzić innych / Corti swey do Cerkwie wnie-  
sieniem / przyjdzie do niej przed Bramę / alic Balthazy-  
ną przed tym skurczona / iuz bez żadney matki y wuią swe-  
pomocy z Kolasy na ziemię zstempuić / przed wshytkim  
zebraniem ludzi / radości y poćiechy (y nie dziw / bo w dzien  
wieczney y wielkies Jescia Duchá Swietego poćiechy)  
pełną / wolać glosem wielkim / y Cesarzowa Ciebie-  
sta / iey mścierzynskie miłosierdzie wshytkiemu narodo-  
wi opowiadając / wielbić y wystawiać wielmożność  
Paniey tey / ktora iest nade wshytkie Panie / ktora  
to Pani iakoby służebnice swa do pierwszego przywróci-  
ła zdrowia / w glos wshytkim ludjom takim sposobem  
opowiadala: ktory ia od słowa do słowa / gdy przed Przed-  
swieczonym METROPOLITANEM naszym reiterowala  
sami / po ogladaniu raki y nogi / ktore su: by / na-  
stawa wieczna Przeczyskiej Panny na pisalem. Gdy pra-  
wi matka posła do Monastyrá do Presbytera / ia na-  
tem czá: troszczę bázno oparły się o łozę moie Kolasne /  
iakobym zaśnelá / w tym snie Bialagłowa nieidtas w  
dziwnym á niezwyčajnym innym Pania odzianiu / á  
widziáło się mi iakoby czerwonoobronatnym przyjdzie do  
mnie / blisko stánie m: Kolasy / á z śliczney y nigdymie-  
wystawionej krásom wshytkimi słowy twarzy y ost iey prze-  
wybornych w te słowa / wesolym wprzod pozrzeniem / y  
iakoby wsmiechając się w weszeli wshy mie / rzecze tu mnie:  
Czemuż nie wstánieś? czemu do Cerkwie nie idzieś? á byś  
w Swietey Troycy Cerkwi / Bogu ktory w Swietey Tro-  
cy sławiony bywa poklon / czść / y pochwała oddałá / á  
wziawshy mie za rękę skurczona prawa / ta mie przeje-  
gnála wprzod / potym wzwiódlá y postáwila ná Kolasie:  
ia natychmiast ccknelám się ze wdzięczne-  
snu y widze-  
nia mego / żadney nie czuiac wiecey ná sobie y w kosciałach

bolešney

bolešney lamániny / y boleści łamiacey mie / lecz predko  
iakoby nigdy godziny żadney nie chorzálá / z Kolasy zdro-  
wá wstálám / á poglądaiac iezelibym mogła te Pania  
gdzie zobaczyć / widzieć iey tylko wielkość naroda / nie mo-  
glám / y dotych czas ieszce tylko podobna iey malowana  
ná Bramie S. Troycy bacze. Na to my przecudowne  
vzdrowienie patrząciac / stawilismy Pána Boga y Prze-  
czystá Bogarodzice Pánie / Opiekunke osobliwa Swie-  
tego Monastyrá nášego Pieczárskiego wystawowáli-  
smy / skorey iey pomocy w biádách poruczaiac się.

## PARÆNESIS.

Gdy piie Balthazar syn Nabuchodonosorow z Bro-  
glami / ktorzymu ná positek przyšli / z Bielichow w  
Cerkwi Salomonowej pogrąbionych / bez ramiony ciała  
drugie / ręká ielá pisac ná ścienie / Mane, Thecei, Pha-  
res, to iest: Weyrzal Pan w Cádalog żywota twego o  
Balthazaru / á nie nálażyw nim nic dobre / tak cis dekre-  
tował: Pánstwo twoie Medom y Persom / żywot śmier-  
ci oddáis. Gdy tezy raki ile wywa służebnik grzechu żyd  
wyzdány / y wywrócić Cialo Przebłogostawionej Bo-  
garodzice / ktore do grobne-  
ichowania nieiono porywa /  
zbywa obudwu. Ręká iest instrument ná instrumen-  
tami / boć tá wshytkie instrumentá czyni. Moga zaś pra-  
wa mocniejszy iest do ruszenia się / lubo chodzenia / niż  
lewa / oboie to rękę mowie prawa y noge / odiełá tey Ba-  
tharynie ręká Pániska / á tá sprawiedliwieści dostiad-  
czaiacey / karzacey / y petempiaiacy / á snadz nie datmo /  
gdy te czelntki naysposrzebniesze miała / noge do Cer-  
kwi Swietey chodzenia / rękę do iakmużny / iaká mogła  
dawania / do podniesienia ná Ciebie czásu swietey mo-  
dlitwy / iakó czynil zinnemi pobożnymi Zakennikami

Danz. v. 3. 6.  
1. 6. 25.

D. Dom: in  
Orat: de Af-  
sumpt: B.  
V. in medio

Sprawiedli-  
wość tro-  
iaka.

Publi.

Baron: 22  
Gedens.

Publius Monach na wuſzczyzewym mści który rece podia-  
wſzy wzgore Julianowe postá Czarta/ktore on expedio-  
wał był aby co sie w Wschodnich stronách dzieje/mogliſia  
dowiedziec/nieprzepuſcił. Naostatet do wſtug z Tobiaſſe  
wbogim/zebratom/podroznym/nadznym/sirotom / lecz  
ſnadz poniechawſzy te pobożności znaki/wprzeki ku tancó  
nogi/y ſkołom/rece ku Flaſtanu/y czartowſkim plesam/  
lubo też ná látome ſkompſt wo/ owo z gola je ná nie do-  
brego te czlonki ciała ſwego obrocila/áſfirmowác dla  
tey przyczyny moge / iż Pan Bóg zá dobre dzieła /  
cnoty/ y wſtuge ſwa nigdy nie karze/y przychodzących do  
ſiebie nie opprimie/ co ſie ná dſiſiſzyba ſtáto było.  
Záco Jeroboámowi raka wſchla / zá wyſtpek / zá co tey  
raka y noga / pewna rzecz je zá grzech; bo po wpadku  
gdy poznáta / á przyſſedſzy w ſie / poczelá ſerdecznie zá  
winy ſwe litowác / áto klambel ten do cywet berda y tka-  
nia plotná Czartowſkiego nágotowány nie dopuſciwſzy  
Chriſtus Pan / zá interceſſia Panny y mátki ſwey Ma-  
riey / do ktorey ſie wdawála oſobliwie chora/ przez rece  
teyſie rodziſcielki ſwoiey naymilſhey cudownie doſyc / z tey  
tkalnie Stigyiſkiej wyſwobodziwſzy / proſtue y zdrowi.  
Práwoſt: Cytel: nie raki y nogi roſpuſtney / ktore  
tákie ſia mianuia czáſu tego / ktorego ſa prozne od do-  
brych dzieł / á iá przyrzekam je nie przećiwne go nie po-  
nieſieſ / boć tylko grzeſnikowi biad wiele / ſpráwie-  
dliwych záſie meká nie tknie ſie.

C V D L X.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 1635.

Ze legyktem d Cerkwi Mieluejká zlie wiele.

Nie dſiw ; bo w glównym mlynie ſtuk nie ſtáie wiele.

Rzym: 1.  
v. 25.

**W** Liczbie innych grzechow / ktore pogánom wybráne  
naczynie Duchá Swietego Apoſtol Páwel ná oczy

piſac

Pſalm: 61. 20.

piſac do Rzymian w piwſzym Rozdziele wyrzuca y ten/  
iſza práwi ſzywi/kládzie/iákoż káždy czlowiek teſ/iákoż  
klamliwi ſynowie ludzey w wágách ſwoich nayduia  
ſie / á nietylko w miarách/ále y w mowách plugáwi. Co  
ſie iáwne iáſnie okazało/ná ninieyſſey Bábáryzynie/  
ktora nieprzyſtoynie zlorzecac/ y iáko moglá naynieſtuſ-  
niey y nayplugáwiey Cerkiew Swieta ſlowy ſkarádzac/  
wpádlá w wielka záwrocenia glowy chorobe / ten zá  
bol ták ia popadł. Mialá tá Bábáryzná małzonká  
wiary Lácińſkiego Boſciola / ſamá bedac Wſchodniey  
Cerkwie nabożeńſtwa; Máż iáko rzewliwy ku wierze  
ſwey / wſtáwicznie dołuczal ſenie / y czáſem proſba /  
czáſem groſba / czáſem teſ náſmiewiſkiem y wſelakimi  
tego po niey ſpoſobami potrzebował / aby odſtápiá od  
wiary Cerkwie Swietey Cátholickiey Orientalney / y  
tey/ktora ia wypielſgomawſzy / y dſiſ żywa chowa / wy-  
rzeklá ſie. Było tego czáſu niemáły faſolu y gomony /  
gdy Bialaglowá tá trwáiac w przedſiewzięciu ſwym/  
nie pozwalála ná to odſtampienie ; á je ieſt naczynie ſlá-  
be / potym niewiem iáſt pozwolila / y iáſt poſpolicie bywa /  
y ſámé náſ á to częſtokrotne doſwiádczenie náuczca / je  
odſtempcy ná ten Dom Boży / ktory ieſt Swieta Cerkiew /  
po odſtempſtwie y oderwaniu ſie ſwoim nabárziey blu-  
znia z ſczyrey złoſci ſwey; ktorey bez Mágistrá zárazem  
ſie káždy czlowiek wycwiczy / one ſárpáia ſlowy / y iey  
wymuia: lub oná ták ná ich ozuwſt wo wiele/iáko wiele  
ſciáná ná wderzenie grochowe / ábo ſkála ná ſturmy  
wod mnogich / lubo teſ korab wdichtowány ná one / kto-  
re morze wzwrzáwſzy ſroga burzliwoſcia wywiera ze  
tba koty / dba; Cerkiew ábowiem wedle Swietego Hi-  
láriuſá / gdy ná iády y perſecucie cierpi kwitnie / gdy ia  
opprimuia roſcie / gdy ia pogardzila / bierze moc y  
rzewi ſie; gdy ia obrazila / zwycięſza; gdy ia ſtrofuia /

O O

10311.

Gen: 6. 3.

v. 21.

Matth: 15.

19.

Hilar: lib: 1.

de SS. Tri.

nit.

Kiedy Cer-

kiew s. ro-

ſcie.

rozumie / w ten czas nalepiey stoi / gdy zdasia je ia zwycia-  
 zania: y je iuz upada; sowa nieprzyстойne bialey glowy  
 wysszey rzeczoney ktoremi sie na Certiew S. targata bla-  
 zgorzenia drugich nie klade / to powiada / iz dlug obelge  
 te dobroclivoy P. Bog cierpiel / czediaczey przesladow-  
 nice Jezabeli nawrocenia / dz nakoniec padla w wielki  
 glowy zawrot: snadz dopuszczenia Panskiego za wyswo-  
 rowaney geby nieuczciwe sowa / poniewaz bez woli te o.  
 y wlos z glowy czlowiekowi nie spada / y tak dlugo sa-  
 lada; dz rodzice icy przyshedzy wsieli ia od meza / ktory  
 tak zone swa ku zbawieniu nawrocil byl / y przyšli z nia  
 na miejsce Swietego Monastyra Pieczarskiego / z wia-  
 ra y ofnoscia wielka poscili / modly y sami y Zakonnicy /  
 tudziej ynabojne Zakonnice gorliwa mioscia ku plci  
 swoley poruszone nad nia odprawowaly. Z tak po dlu-  
 gim czasie Pan / ktory mowi v Ewangelisty S. Luta-  
 sa w Rozdz. 11. 9. Proście / y bedzie wam dano / kold-  
 tacyte / y bedzie wam otworzono / dla wiary ich iako y o-  
 nemu odpowiedzial Setnikowi v S. Mathe: w Roz-  
 dz. 8. v. 13. Wedle wiary twej niechci bedzie / rzek / dca  
 aby byla zdrowa / a natychmiast tazi sie icy zdrowia ca-  
 lość / ktora / przed oderwaniem sie od Swietey Wscho-  
 dney Apoff: Bathol: Certwie miada / przywrocila. Ta  
 zad obaczywszy sie bydz yzdrowiona / wiscey nie wracala  
 sie do domu / y meza swego / lecz oboie meza y dom dobro-  
 wolnie opuściwszy / Certwi swietey aby / ktora ia pero-  
 dzila / tazi yamiertelnyczeblem obwita / na Solwarku Sa-  
 ronnych Panien Pieczarskich do niedawna uslugowala.

## PARÆNESIS.

**K**Coremi ratiami do wiary Boga prawdziwego na-  
 wracali swietobliwi przodkowie nasi pogan / y te.

raznicy.

razniczych wielow Dycowie Zakonu naszego nawraca-  
 ia; sa te: Pierwsza / wlasowali poganom rzeczy wysst-  
 lich na swiecie od P. Boga stworzenie. Druga / miosc  
 ludzka / y spomieszczenie wielu w miastach y wioskach bez  
 obrazy kladi im przed oczy. Trzecia. Wiary opowiad-  
 ney oblawienie z wysrodcy wlasowali im. Czwarta.  
 Przykazani Panskich pojete dobre / y same te przykaz-  
 nia lekkie wedle rzeczone / przykazania ieg ciekcie nie sa /  
 demonstrowali im. Piata y ofnoscia tydzie przykazaniy  
 slusnosc. Toj nawrocenie do Boga troiatkie jest / przez  
 kaste / zastuge / y przez przed ugotowanie. Dwieysza na-  
 sa Batharyna iaktimby z tych sposobow piaci / y ktorym  
 z trzech do Bozciola Zachodniego nawrocena byla / pra-  
 wdziwa badac Chrysciantka / y lednegoj Boga w Troycy  
 Swietey wyznawiac / do tego y to co on sam / y przez ie-  
 dnorodnego Syna swego usla swiatowi rozumnemu  
 przykazal przinac / zaprawds nie widze; dla czego wcy-  
 nel Bialey glowy glupicy / nie owajney Bialey glowie  
 przypisuje / y mowie / je w tym Cudzie / tak to tey Ba-  
 tharynie / iako y wam wysstkim Panowie y Panie Ru-  
 skie / ktore idac za blyskiem swiata tego / dla niego ( ro-  
 wniac sie onym Pharyzeuszom / ktory mowili: Boz w  
 niego tylko to pospolstwo / ktore nie rozumie Zakonu wwie-  
 rzyle; R indzie: Jaz ten nie jest syn rzemiestniczy )  
 wiary / a czasem y dla wporu odstepniecie / napomnie-  
 nie; nie idzie wiara za pansstwa szczesliwoscia / nie idzie /  
 do powagi / maietnosci / do dignitarstw y honorow swiec-  
 lich przodkow naszych Apostolowie Błogostawieni pe-  
 wnie nie zaciagali; boć Brolewstwo mistrza y Pana  
 ich / honor y maietnosci / nie byly od swiata tego; ponie-  
 waz inaczey iesliby to tak w rzeczy samey bydz miado / o-  
 wjetki blagostawienchy nad nas / dla dostatkow swych sa-  
 dzemi bylby Turcy / Indowie / Persowie / Jana drogic

T. A. Su.  
per 1. 1. 41.  
m. 2.

Joan. R. 7.  
48.

Joan. 13. 36.

Wladz ad  
boga swem  
nie idzie.

Matth. 10. 30.

1. ad Cor. 7.

v. 14.

Maż nie-  
 wierny nie-  
 je przy-  
 je bydz  
 swiatym.  
 gdy ta go  
 nawroci / a  
 niejeby gdy  
 wierna idzie  
 za pogani-  
 na. naradzem  
 poganiin nie  
 zostawly  
 Prawoslaw-  
 nym mogli  
 bydz swietcy

Spōsob na-  
 wracania.

Gdzie Salomon brał złoto na Cerkiew Święta Świętych.

kraina / Ophir / y Thars (które dwie miejsca iakichby dziś trudności narobiły między Matematykami iawną: gdy jedni rozumieją Ophirem być Peru / gdy hardzi Hispánowie swoje Hispánia tym czczą y ślania: gdy inni Sophala zowią / inni tytułują złotym Gersonesem w Indyach Wschodniej / gdzie dziś wielkie y sławne miasto Malakka / do ktoreg przeiżdżka z Hierusalem przez Morze Aegeyjskie mimo Sicilia / Hispánia / opuściam dla troski nuncyjskiej / mimo wyspy Canarijskie / Caput viride / lubo głowa zielona od podobieństwa tak miejsce rzeczone / y przez niego pod Caput bonae spei / to jest głowa dobrej nadziei / gdyż kto tam cało przehandlował dla złoty przeprawy / dobrze mógł wśędzić tuścić sobie / mimo wyspę S<sup>ę</sup> Laurentiusa / mimo nowa Zemle / y Samatre / po tej drodze przystanę w tej Malakki sławna) gdzie Salomon posyłał (iako się mnie z Matematykami dobrymi widzi) okratami / które się nie rysko / iako to Pisimo święte naucza nas wracać / po złoto) daleko nasze kudość y zbawienie szczęściem swym przewyższiliby: które ludzkom czasem dają się dla tego / iako oni mu Bogaczowi / aby tu odpłata za to co robili otrzymali. opirwshynie rzecz / lecz pomyśleć nie bez wielkiego a tego śmiertelnego jest grzechu. Poganin was niech zawiady / on Hieronow Magister / Panowie moi Rusacyy Pannie Ruski / y wszelkiego stanu cykowiek z wiary w wiary iako Proteus z formy w forms się mienił odmieniania / cych się / który lubo to politicę / prawdziwie iednak mowi: Kto wiara raz traci / wiecey nie ma co by utracił. O Personie ktorey prawdziwa wiara tracićie pomyśleć tylko dobrze / y zrozumieć / iako się o trzywoprzyjęstwo obrządcą będzie na onym Sadzie / gdzie o pomradach świętych starania nie ma / iako tam Sedzia sprawiedliwy zniży wywyższonych / trzywoprzyjęstwow / a podnieśie poniżonych / a prawdziwych chwalców swoich.

CVD

CVD LXI.

ROKV PO NARODZENIU PANSKIM, 1636.

Kto zwyciężył Andrzeja pomieszał Czet y mlotem.  
Andrzej Diabla rzucił przez z siebie ze błem.

Przychodź mi na pamięć Historia onego Brola spró-  
wiedliwego Joba / iako przeklęty zbawienia naszego  
zajdrośnik diabel / żadnego nad nami tyraniey swojej  
experimentu nie czyni / bez woli Boga wśędzmogacego /  
y w słowach Pániskich znayduie / które ma Święty Ew-  
gelista Łukasz: Symonie / oto Szatan pozadał was / aby  
przeiiał iako pszenice / ale ja prosit za toba / aby nie-  
stawała wiara twoja. Gdy tedy Czart najeżdża na cyk-  
wielką instiguie go do grzechu / y karzac / wtorem spo-  
sobem posyłany bywa od Boga a nie pier wshym. obaczysz to  
iawnie w zaklętych / ktorých dusze diabel obsiada zraz /  
tych do grzechu Pan nieprzymusza / ani ich przeciw te-  
speculaterą karze: tudziej y owo / że Pan moc dacie Apo-  
stolsz y Successoró ich diabelstwo to wypędzić z ciał tych /  
które opánowane są od te-<sup>go</sup> Archaniola złymi y nie-  
czystymi Duchami / y powtore rzeka przychodź / gdy w spo-  
minam sobie dziśiejszego imieniem Andrzeja Tłachnoy-  
niczena cykowiek Bowałskiego rzemiosła z Miastá  
Utráimie Baryspola / gdy czarta okrutnego / ktorým był  
maczony siły w wazam / gdy związkie y przywiezienie do  
Święty Ławy Monástryá Pieczárskiego wpatruie / y  
na suten twarz / rak / ciała wshykiego pobicie / y po-  
sarpánie pogladam. Co wshytko takim się stało spo-  
sobem; We dni Márcowe w Roku pokojonym miano-  
wany ten Andrzej Tłachnoyniczeno Bował w mieście  
przerzeczonym Baryspolu / iak barze utislować na to do-  
robie / to jest diabla / zwał ia nastánicem / ktora je mu od

003

iego3

3. Regim.  
26.

Senniphil.

Luce 1. c.  
6. 12.

Job 1. v. 12.

R. 11. v. 30.

Násláste.

iego pokrewnych białey płci przydala sie / glosno opowiadal / cierpiac dlugo diabla teg<sup>o</sup> tak frogiego / doma dokuczal wielmi przyziaciolom pilnujacym / y w wiezieniu go ustawicznym dla bezpieczenstwa swego yiego trzy. mialacym / a gdy im ta ustawiczna straza dokuczyla / Dnia piatego Aprilla / zoną z bratem iego wlozywšy na woj chorego a ten drobinczasty / skapa jedna cisawa przyprowadzili do Swieteg<sup>o</sup> Monastyra Pieczarskie<sup>o</sup> / tegoż Miesiaca Dnia Dwunasteg<sup>o</sup> / przywiazawšy ruce y nogi do drabinet / y stomy trocha podeni podeslawšy / twarza ku niebu obroconego / tey stomy czesc pod nim zostala / zas iz ustawicznie glowe podnosil / wolal / ofolo sfoiacych plugawie laial / y slowa diabelskie / iako instrument na ten czas iego gawial / te powyrzucal / y na goley desce klul sie / az do krwie. O przyprowadzeniu tego gdy w Monastyru powiedziano / wyszedlem z niekora bracia przed brame Swietey Trojce / gdzie on na wojie lezal / a compassia wšyscy zdieci rozkazalismy go z pian otaršy wieść do Swietego Oycá nášego Antoniusá Pieczary / iakoż ytal wojacy uczynili. Tam spuszczoney natychmiast od W. Oycá Pieczarnego / lubo z wielka trudnošcia wielom to przyszlo / przecie wprawdzoney byl do Swietego miejsca / y do stupá diablow wyganiacza lancuchem przywiazany. Dzialo sie to w wieczor / náziawtrz wiele z nabožnych braci šlo do Pieczary / aby ranię tam Lyturgiey Božey wysluchali / Swietych Ciálom sie poklonili / y tego pácientá nawiedziwšy zani y za iego zdrowienie Pana Boga blagali: wiac je do tego gdy zdáleka przystapi W. Ociec Bárłám Poršaničky z drugimi / aby go náuczyl / iakoby sie miał yon sam starać o swoje od tey niewoli wyzwolenie / ten zasie czartowski nádety iakoby šlarczystym y smolowym smrodem / poczał przy láianiu miejsce Aniołow

ziemnych /

ziemnych / powadine y zacne swiastobliwych Bráci osoby od pedzac od siebie / ziemie blizka rokami rwac / y na tych rzucac / lancuch targac / zgrzytac / y o kazdy terriculamęci rodzay (opuszczam inne / bym snadz zacne všy nie obrázil) kusicie / aby ich od siebie daley odplosyl / iakoż odyšć precz musieli. Byl tam cały ten dzien / w wieczor spuszczone go chorego iescze / aby sie wietša potym nádnim kaska Pániska okazala; po tak wielkich oppressiach y ciemiseniach wiedzie go zóna wzgora do Monastyra / w tym trocha odpeczawšy / gdy tezdziwy: ktore y w Pieczarze robil / poczne wyprawowac biedne to czartowskie iumentum / wrzucony iest aby ludziom co nie šrodzil / do turny na lewey stronie pod wysoka dzwonica / z ktorey páwiment albo pomosly drzewa inne lupaiac z ceglami okieciem rzucal na sfoiacych: a te robotę odprawuiac / iako lew piekielny ryczal / nie czuiac bolu żadne<sup>o</sup> od uwiázania rak / ni ná rany powrozami az do koscí uczynione dbaiac / albo ná nágošć swoje pomniac; boć lazurowy dolomani w ktorym byl przyprowadzony ná štuczki posárpal / twarz wšyška podarl / albo rączey z stery obnázył / owa zgoła gdy w klatce turemney ceglami ściany kámiennie / te odlatuiac od budowania / autora čistaiacego ciálo tak šklukli / zbili / y zranili / je miejsca całego ná cieie zále. dwie gdzie nálešć možna bylo. Wiec aby o smierć w ty iednookienny gmaču nie przyšedł / wypuszczony zárazem wyšey pierwšych rącznych ran zwiázany / y siermiežka lubo gunia nárzucony / trecha znoru odpoczal sobie ná miejscu odpocynienia zmarlych cmyntarzu / pochwili / gdy go do Cerkwie Przeblagosławionej Bogarodzice prowadza / porwie sie do forty / ktora idzie do Pieczary / by snadz te minawšy do Miaszeczká sie weminal / y w nim zlošć ludziom przezeni pokušnik wyrzadzal / lubo tez z terminu blizkiego uštapienia z cłowietá zpełznal / poi-

miany /



mány/ v drzewi Certiewnych aby zdáleka słuchał Służby  
 Bożej/ postanowiony/ materia gotowa płaczu/ y zą wy-  
 stępi/ dla ktorých nas tak Pan nawiedza/ lamentu/ hoc  
 patrząc. było na człowieka/ nie na człowieka/ na bydło/  
 nie na bydło/ na zwierzę/ nie na zwierzę; tylko na dzie-  
 natury siły przewyższający: tylko na kości wyszłe/ ne-  
 dzne: skora powleczone/ tylko na skaturę y figure czo-  
 wiecza/ nie na samego. Nie widząc poprawy na zdro-  
 wiu/ znowu go do Pieczary wioda/ znowu w niego Pánu  
 Miłościwemu/ Mátcie jego Máriey Pánnie/ y Swie-  
 tym Oycóm Pieczárskim Antoniemu y Theodozemu pa-  
 dchy na nizka ziemi supplikua nabożni Zakonnicy; á  
 przez noc czuiac/ y na modlitwie trwając. Wiel: Ociec  
 Pieczárny/ przededniem gdy trochę zasnął/ dobra ocu-  
 ciwszy się poczuł otucha/ á nie wątpiac nic/ chociaż to ie-  
 śczone nie tak zdrowego/ iednak już tu rozumowi przycho-  
 dzącego/ y dobrze mowiącego (gdyż go tam y na Moná-  
 styru niewidoma moc Boża niewidomie pománu zdro-  
 wić poczęła) wywiódł z Pieczary/ y jego brátu od-  
 prowadzić do Monástyra rozkazał/ ten pilnuiac do  
 Certwi go wprowadzał/ á po dwu tygodniach zdrowego  
 znanymi wszystkimi ogladał/ Spowiedz y Communia od-  
 práwiwszy/ tydzien się ieszcze wsluguiac Pánu Bogu zą  
 tak hojne dobrodzieystwo jego zabáwił; przysła w tym  
 zóna/ y z nim wespół dzieki oddawała Tworcy swemu/  
 ktory miłościwie raczył meżá iey wyswobodzić z iármá-  
 tego okrutnego Pháraóna/ á potydníu lubo zranio-  
 nego na ciełe/ y ieszcze nie wyleczonego/ z blizną.  
 miná twarzy/ zdrowego przecie/ y od diabla  
 wolnego z łáski Bożej do swoich po-  
 prowadziłá.

## PARÆNESIS.

S Podziwieniem mi piśać przychodzi/ iż co się dziejwne/  
 Bogu brzytkie/ naturze przeciwnego gdziekolwiek za-  
 wiaje/ to wszystko zaraz w Monástyre/ iedno wchodzi  
 samo/ drugie wprowadzone/ inne od swych wwożone by-  
 wa. Przytrzymi Pr: Cz: á obaczył áno tam Paráliżę/  
 Szdrowy/ sli: poty/ niemoty/ głuchoty/ chromoty/ głow  
 zawroty/ goraczki/ diabelstwa/ lubo diabłami ludzie  
 osádzieni/ twarzy w tył/ głow náchylenia/ wklebet ciała  
 wszystkie/ zwinienia/ świętokradstwa/ z stárzými swe-  
 mi/ obzysstwem/ łákomstwem/ piánsstwem/ gnie-  
 wem/ smutkiem/ gnusnością/ próżna sława/ zázdro-  
 ścia/ & cum suo generalissimo wśádzie gospody záieli/  
 z podziwieniem ách mnie y patrząc/ iż tam gdzie gniazdo  
 cnoće wito/ to co iey iest przeciwnego/ życie obiera  
 sobie. Słyszałem od świadka oczywistego/ iż Taler  
 srebrny od potárcia y dotknienia się kámienia Philosoph-  
 skiego/ poty zaraz został złotym/ poty się go (co było w  
 pol) dotkniono/ tym czássem drugiey połowicy/ (ktorey ten  
 proch umyślnie nie dosiágl) srebrny zostaiący. O spraw  
 to zbáwicielu moy Jezu/ áby gdy się yci goście náby o  
 miejsce to Cnoty Swietey w Monásterzu ociráia/ ta  
 wiecy niż Philosophskim kámieniem nátarci błogostá-  
 wiona wzięli w cnote odmiáne/ od dobrego stály się ze  
 wśech stron dobrými/ y doskonałými. Dobrych rzeczy Prá:  
 Czyt: serce wesołe opowiadáczem iest/ wozny nie spodzie-  
 wam się/ ná pokute się zeszły te buffy/ áccac widze larwa  
 życia swe/ zrzucić; błogostawich Pánie/ pemoż im Pánie/  
 ráctuy ich Pánie/ by się ostali/ á odmieniwszy stára złość  
 w dobroć nowa oblekli się/ by się to co w Monástyre we-  
 śło Bogu oświeciło: X lubo to wszystko ten poczet tak óci-

Meo Kamie-  
 nia Philo-  
 sophskiego.

ſte metamorphoſuiac ſie nie ponieſie życia / y lub obrzydly Archaniol iako záwſe rebellizowác te ſie będzie / gdy od ſwoich przecie adhaerētow opuſzczony zoſtanie / iátwo znieſiony do piekielnego zápedzon będzie łogowiſká / á Monáſtyrze (tylko my ſámi Oycowie y Bráćia Zákonnicy w nich y w nas ſámych conniundo, & mala perpetrando, iemu mieyſcá nie wkázuemy) od licha tego wyczyſzczone / eſtátniey nawálności iátwiey ſprzećiwia ſie / iá z wyćiezoney triumphálne poſtánowia ſtupy? Gdy obyrſtwo w trzeźwoſć / iákomſtwo y znieprawda dra pieſtwo w mierna hojność / gniew w iáſtáwoſć / ſmutek w radoſć / gnusność w czułość / proznoſtawe w dobra / á pychá w pokore / (iákom trochá wyżej o tymże nápiſal) obroćá ſie / w ten czas wiek nowy zákwitnie / nowe láta poyda / nowi Zákonnicy ſczyrze Pánu Bogu wgadzáiacy poczná ſie. Práw : Czyt : Swiecki cztowiel ták wſheláto w Zátonie doſtonálym (rzeklem o tym trochá wyżej) bydź muſi / iáko y Duchowny Zákonnik / wyiawſzy ożenienie. Co ieſli ták ieſt / tedy powinien ſie tego wſyſtkiego wárowác / czego Mnich ubogi / ten jáś tych grzechow ſturmuiających nań oſtáwicznie / że codziennie odbiá namieitności / y náidády znoſi / y ten z onym powinien / by z tymieſtawy wieczyſtey po tey gonitwie / przypadłwſzy do plácu zámierzonego / wieniec radoſci nie wiódnieiacey otrzymał; ktory mu ſpráwiedliwoſć ná Ciebie wzlećiawſzy / y między Lwem y Wagá dobremi Zodiáku znákámi wſiádłwſzy / pewnie conferuis.

C V D L X I I .

ROKV PO NARODZENIY PANSKIM, 1637.

D. 29. April.

Czárt wehodząc y wychodząc zjemu ludſtom ſkodzi.

Záj niewieſt zly ná dobre je nigdy nie gođzi.

Sluck

Sluck ieſt Miáſto Boguſława Rádzimilá Sacri Romaní Imperij Jáſnie Oſwieconego Kiazęcia / mmo goſcia Cerkwí conſequentery y pobożnościá ſlawne / wielkie / y wielkimi Kupcámi / tudziez y kupiámi rozmaite mi wzięte y poſtronnych; Stároſtá támečný z Collegámi ſwemi ſadzi tractu táme<sup>o</sup> Szláchte / y mieyſkiey conditíey ludzuy. Z tego to y tákoweg<sup>o</sup> Miáſtá czáſu miánowanego / przyprowadzone do S<sup>o</sup> Monáſtyrá Rjówo pieczárſkiego dwie Bialeglowy / ná imie Agápiá / y Irená Jároſzewiczowa / conditíey Mieſkiey / Siſtry rodzone : Agápiá Woylem Diablow / Irená dwiemá opętána bylá / á przyprowadzone od Oycá ſwego ná imie Euphimiúſá Otczeniká Ruſnierzá / á mátki Ireny / á to áby ſie mogly od tych zlych Duchow ná mieyſcách Sw<sup>o</sup> etych oſwobodzić / y to iáżmo piekie Inego tyrána zrzucić z biedney ſyie ſwoiey : Przyſzedſzy tedy opowiediáły ſie Jáſnie Przewielebnieyſſemu Je<sup>o</sup> Mći Oycu METROPOLITOWI Y ARCHIMANDRYCIB náſſemu / ten ich niemocy záluiać / gdy im zdrowie zwo li Boga wſchmogacego obiecuie / z modlámi ſie záraz do Pána / Mátki miłosierdzia / tudziez y do Swietych Patriárchow náſſych Antoniego y Theodozego Pieczárſkich wdáie / pracy prace / modlitwy modlitwám / poſty poſtom / Vigilia Vigiliám / Bezkrewné oſiáry / oſiáram / exorcismy exorcismom / 139 y czeſte ku P Bogu wzdychánie przykłada / lecz y ták nie moze rugowác zlych goſci. Dniá dwunáſtego tedy pobożney prace ſwoiey prowadzi ie do Pieczáry Błogóſłáwion<sup>o</sup> Oycá náſſego Antoniego / Lyturgia ſwieta támeż w Cerkwí Oſiárowániá Pánný Przechyſtey odpráwi / przy ktorey odprawowániu wderzywſzy Irená wrog piekielny o ziemie / pocznie po Láci / nie / po Gracku y po Zydowſku roſpráwowác ; po bieſiá / dſie tey / poczná Jáſnie Przenawielebnieyſſy Je<sup>o</sup> Mśc.

Sluck zálo-  
zony od Al-  
xándra / ál-  
bo z Ruſtá  
Oleka ſyná  
W lodzimi-  
rgowego.  
W nekrol-  
gierdowego  
Práwneká  
Gedimino-  
wego. od to-  
go Oſwiec-  
Kiazetá  
Ich Móc  
Sluckiey  
Strik: 1b: 12  
pag: 401.

Stáranie o  
zdrowienie  
bliźniego.

Pp 2

Cítec

Rzymie. 1.

v. 17.

Nigidium  
Figulus.

Mizun y Sowalá imiona Czartow-  
sta.

Legionem  
Słowary  
Woystem  
nowia Po-  
lity.

Znak wy-  
ścis bism-  
stego.

Ociec METROPOLIT tak idy pierwey exorcisowac Czarta przelatego / przynieść kaze Cudotworny Obraz Bogarodzicy Panny / y czastke Drzewa same Brzyja S / ktora zaledwie lezycze do Pieczaryna vlica wnieziono / iuz Mizun y Sowalá ( te imiona tych dwu Czartow by-  
ly / ktore Trená miála ) zaryczeli straszliwie / y powie-  
dzili ze to jest istotnie czesc Brzyja onego / na ktorym Pan Oekonomia naszego zbawienia odprawowal / drze-  
li okrutnie y latali sie go barzo / nie mogac cierpieć mo-  
cy teg°. Legion zds albo Woysto / ktore bylo w Zagapiey /  
zaciawszy bidney bialejgłowy z gabami zebry / yna ziemię  
pochyliwszy oczy nie prawie nie gadal. Zu konicowi tych  
wyklinaniy / gdy Brzyja swiatego czesc na glowie Cener  
gumenz byla polożona / y iuz w droge sie brali nie przy-  
laciele dusz ludzkich / zopyta trágadley tey Actor: Co widy  
zostawicie po sobie za znaki: Rzekt Mizun / pirawly ten /  
iż tu Trená padnie ( ktora po pierwszym rzuceniu pow-  
stala byla ) y lezeć jako martwa godzina bedzie. Druga /  
na wierzchu Pieczary z ziemiá deszczu wyrwiemy; iakoż  
gdy zdiat wskoto oprawne swiate Drzewo / Bialagłowa  
zdras padla martwey podobna / na wierzchu Pieczary  
smat tarcice y ziemię niemalo wyrzucili ci grabarze.  
Trená dobrze sobie po tey Scenie poleczawly / gdy wsta-  
la / wczesnie przyshedly do siebie po kilku dni / Swietosci  
Paniich wczesnica siatá sie / y z radością do domu swe-  
z rodzicielka swa odiachala.

## PARÆNESIS.

Gregtlibz.  
Dial: 6. 10.

Takisto sie / iż Swiety Fortunatus Ewstrop wedle  
zwyczaju wypodzil z Cslowieka Dyabla; wygnaniec  
iako jest na wyskiti: strony sbykala / przemienil sie w piel-  
grzymá / odzial habie podrožny / y siedl do drzwi tego /

prošac

prošac aby go przenocowal. Wiedzac Swiety Najdy-  
tra przewrotność Czartowka / odmowil mu gospody /  
on wolalac po miešcick vlicach chodzil / y mowil: Wey-  
cież Chrzešćianie / takowey pobožności Biskup wáš / iż  
mie niechce przenocowac. Praw: Czyt: bierz tu sobie  
za pożytek / rozcznawac miedzy duchami / a duchami / go-  
stiami / y gošćiami / abyś tieby tego piešgrzymá nie wpu-  
šcił / ktorego byś nie takwo iak dzisieysza Trená z gospo-  
dy serca twego wyposáyl. Lagána rybla rzeczona wla-  
ta gaba aż do serca Wielorybowego / ktore gryzac wsta-  
wicznie / umarza go. Paterz aby diabel / gdy do ciebie przy-  
grzech przyštemp ma / o Chrzešćianinie / twota w ciebie ga-  
ba nie wlecial / y wdušyl cie. Do tego pilnuy barzo / abyś  
mu zwrocenia sie w ciebie nie dal przyczyny / boć on tego /  
iakoż oczywišcie w tymie roku widzial / barzo pilnuy / a  
tak iako tot / ktorego im barzley z domu padzil / tym on  
mocniey pázorami to za sufnia / to za ścianu chwytá sie /  
o wyšciu aż za wielka biada nie myšlac / Ignie lichy duch  
ten do cšlowieka grzesnego / iako do lepu ptaszet / nie no-  
gami / strydlami / albo innym tytko pierzem / ale wšytk  
wlepiá sie weni / a co wietšá / bierz z soba goršych iępcze  
siedmiu / y wprowadza sie w dom swoy umieciony / y by-  
wa biednikowi temu meká ošćatnia goršá pierwszey:  
Miey post / modliwse / czyni iakmužne / choway sie miet-  
nie y trzeswo / miey raczna prace / aby gdy przydzie /  
prošniacego cie nigdy nie zástal: wieš podobno / ze  
wielkley šćoći nauczyle prošowanie. A to to na oczy  
Bog wyrzuca v Zechielá Hierozolimštemu miástu / gdy  
mowil: Otraz byl wyskempet Sodomy šiosfrywey / py-  
cha / obšćość chleba / a dostátek / y prošowanie iey / y  
corek iey / a raki niedoŃ / itczynenny ubogiemu nie poda-  
wali / y podniošly sie / y czynili obrzydlošć przedemna / y  
zdiakem ie iakoż widziála. By y ciebie Pan nie zniost /

Luk: R. 11.  
v. 13. 9. 16.  
Matt: R. 12  
v. 44. 45.

Ecol: 33.  
v. 29.  
Pod ofoba  
nierzadnice  
opisuje Jeru-  
salem.  
Exech: 16.  
49.

PP 3

albo

Sener: Epist  
67.

albo tym słym nie nawiedził / prący w Winnicy jego  
dobrze / Chyć się tego proznowania / proznowaniec co  
zalecam / w którymbyś wieść rzeczy czynił y piśniewy /  
aniżeli ktoreś zosłał.

## C V D LXIII.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 1637.

*Debye goiil nās Jakub nā dworze miłości**Bojey . boć dostał z wiāra swey corki cāloicł.*

Matti. 21.

W Szedł Pan w strony Cerkwie y Sidoniskie / a oto zdraż  
poł wawi wsiście niewiadła Chánaneyka wysła z grā.  
nie tych / y zawałala do nie<sup>m</sup> mówiac: Zmiluy się nademna  
Panie / Synu Dawidow / Córka moja od diabła ciężko v.  
dreczona boleie. Wola y terdznię się roku Jatew zjona  
swa / wyszedł y Oránego / mil dwanaście od Biiowā  
(tā māietność jest Monastyrā nāsęgo) y przywiódł y od  
Czarta przelatego opetāna dzieweczke swois / nā imie  
Ganno / w leciech dzieciatcu / do Cerkwie Przebłogostā  
wioney Rodzicieli Pānskiej Biiowopieczarskiej. Zmi-  
luy się nād nāmī Panie / Synu Dawidow / zmiluy się  
Bogārodzico niepokalāna / zmiluycie się Oycowic swi-  
ci Antoni y Theodosy Pieczarscy / Córka nāsā od zardro-  
snitā zbawienia nāsęg<sup>o</sup> bywa co raz porywāna / dreczona  
y bicia / a modlcie Pānā / aby zā wielka intercesia wāsā /  
tā te / iako oncy Chánaneyki dziecie / vjdrowił. Rzetł y to  
w Cerkwi wielkiej / sli do Peczary Błogostāwion<sup>o</sup> O.  
Antoniego / gdsie spuścił ysiście zādali Oycā Helizeusā  
Zuczłowskięgo nā ten czas Peczarnęgo / aby z nia tāt iā  
to się zwył zdrugimi Czarta przelate<sup>o</sup> wiesniāmī sprā-  
wować obśedł: wprowadzā iā tedy Wiel: Ociec w Pie-  
czarō z Niedziela nā Pniedziela / y do słu pā / ktory dla  
tych wygnāncow jest postā w ony lāncuchem wicziue /

modli.

modlitwynād nia przy bytności rodzicow odprawuie /  
też drugiego y trzeciego dnia powtarza / potym w noc  
pocznie Etorcismy cicho z sercem skruszonym y ze łzāmi  
do iey eliberāciey odprawować: przez te sfoiaca iako o-  
sadzona v słu pā diabel rzecze: Zā hā Oycze / zbradyś  
mie / ābo iā niewiem coty robiś / y co lubo to petid u cze-  
taś / nie trudź się / nie trudź / nie wyjenieś / idź do Celle /  
opuść mie / nie wniemēci nic / vmiłł potym tād / i z ja-  
dnego nie wyrzēt słowa: co zā dobryznāt wzian by  
naboiny Ociec Helizeus / siedł sam do Celle swey nā oso-  
bna modlitwe / ā Oycā y Mātce przy Pāniencie zosławił /  
in z Niedziela był wysoko / ā tāk własnie / iako gdy ru kno-  
cy w tādnie / ruszyły się z modlitwy / puścił się do Peczā-  
ry / Oycā y Mātce pātientā swęgo zāstanie vspionych  
skodlim snem / Dieweczne zās z okowānia tego wolna  
obaczy przed Obrāzem Błogostāwionęgo Fundatorā nā  
sęgo skolaca / wesela / vsmi dāiaca się / y do rzeczy mo-  
wiaca / pochwali w tym Pānā / y przy rodzicāch obudzi-  
wł y idł / pyta / coby się iey sstalo: prawi onā: Zāraz iā-  
kos Oycze obśedł / widziāłā iako Ociec y Mātca sā v-  
spieni / y pocuzā iako mie wrog moyn nienawisny srtzast /  
y nā ziemie rzucił dēial / lecz przed tym lāncuchem nie  
mogac / nā nim mie: iākom byā wpās vwiāzāna / zāwie-  
sil tātje wpās / gdsie z tāk wsiācy mnie wyleciał / smro-  
dławienie okurzyły: iā potym przysłā do siebie / ā  
podniosł y oczy ku Niebu / z temi serce y ruce tāmim pod-  
wysłā / dziekujac Pānu w sēt mocnemu / Swietey  
Przeczysłey Mātce Chrystusā Jezusā / Błogostāwionym  
Pātronom tād Swietych Peczar / y idł z wietym Jākon-  
nikom / w tym lāncuch spādł zō mnie / iā słā do Obrā-  
zā S<sup>o</sup> Antoniego y stānāłā przed nim / w tym ty Oycze  
mily przysłedł. Zādziwił ysiście tād cudowney sprā-  
wie Ociec Peczarny / wyprowadził iā / ā wyspowiādaw /

sly w sy.

By wšyſtich trzech / y Sacramentami Chrzeſćianſtwa  
opátrzywſzy do domu weſolych opuſćil.

## P. A. R. A. E. N. E. S. I. S.

**P**lata Œolnierſz Theologá / mogli dziwowiſtá / iáko to  
Pſiegłowcy / Mnogoraczi / Jednoczci / Dziwnowár-  
goiſzyczi / Hippopodowie / Hippocentawronie / Scipio-  
podowie / Ludogonáci / Sártyrowie / Syreny / Tritono-  
wie / it. bydy zbáwieni / y kroleſtwa wiekuiſte odziedii-  
czyć / Práwi mu Theolog / iá moga / y támié záraz dáie  
áſfirmáciey ſwoiey rátiá / **S** Auguſtyná : Bto ſie kol-  
wiek człowiekem rodzi / gdziekolwiek / to ieſt / zwiérzećiem  
rozumnym / umieráiacym / luboby náſzym ſmyſtom nie-  
zwycájná poſtáć / lubo ozdoba / ruhánie ſie / lubo brzmie-  
nie / lub teſz / ktora / kolwiek / moc / má / w ktore / ſz / kolwiek / cze-  
ſć / iá / kow / á / kolwiek / iá / kow / oſcia / ná / tury / z / onego / pier / wey /  
wlepionego / iednego / iá / mamy / ieden / peczatek / / á / den / wat-  
pić / nie / mo / że / ; / Zá / czym / po / y / d / z / ie / iá / k / o / my / / g / d / y / ży / e / po / w / o / li /  
Bo / żey / be / d / z / i / e / my / / t / á / k / y / oni / zbá / w / i / e / n / i / a / do / ſ / t / á / p / i / a / . / Ten / że /  
Doctor / Dzi / w / o / m / ná / pu / ſ / c / zy / prze / po / wiá / d / a / ł / E / n / a / n / g / e / l / i / u / m /  
boć / o / tym / do / Brá / ci / w / pu / ſ / c / zy / pi / ſ / e / : / A / h / m / n / i / e / n / e / d / z / y / n / e / m / u / ; /  
ſ / p / y / t / a / ł / b / y / m / y / iá / / c / z / y / b / y / te / ſ / z / dzi / w / ná / ſ / z / człowiek / m / o / w / i / e / w / be-  
ſ / t / y / a / gr / z / e / ch / á / m / i / prz / e / t / w / o / r / z / o / n / y / / b / y / d / o / ſ / t / u / że / b / n / e / n / i / e / g / o / d / n / e / y /  
Circis / diá / b / y / robotnik / m / o / g / ł / k / i / e / d / y / kol / wiek / do / zbá / w / i / e /  
n / i / a / prz / y / ſ / eć / / y / lá / ſ / ki / Bo / żey / o / ſ / t / á / c / ſ / i / e / w / c / z / e / ſ / t / n / i / e / m / ? / ſ / p / y / t / a / ł /  
b / y / m / iá / k / o / b / y / do / pier / w / ſ / z / e / g / o / ſ / t / a / n / u / n / i / e / w / i / n / n / o / ſ / ci / m / o / g / ł / ſ / i / e / do-  
b / ić / ? / á / le / ten / że / Theolog / o / d / p / o / w / i / e / m / i / / że / przez / do / ſ / eć / w / c / z / y /  
n / i / e / z / á / w / y / ſ / t / e / m / p / e / t / . / A / tu / z / o / p / y / t / a / ł / b / y / m / z / n / o / w / u / / t / y / l / k / o / ſ / a / m /  
Chry / ſ / t / u / s / Je / z / u / s / B / o / g / o / b / r / á / z / o / n / y / w / z / a / i / e / m / o / b / r / á / z / o / n / e / m / u / B / o /  
g / u / O / y / c / o / w / i / y / D / u / ch / o / w / i / ſ / w / i / e / t / e / m / u / / iá / k / o / r / o / w / n / y / do / ſ / eć / w / c / z / y /  
n / ić / m / o / że / / iá / k / o / m / w / y / ſ / z / e / t / k / a / ł / / prz / y / k / á / z / á / m / i / P / á / n / i / ſ / k / i / ch / g / w / a / ł /  
t / o / w / n / i / e / człowiek / n / i /e / prz / y / d / z / i / e / do / tego / . / R / z / e / c / z / e / Theolog /

że prze 3

Simon Mair  
In colog: 2.  
ad finem.

Aug: lib: 15  
cap: 8. de  
Civ: Dei.

Idem Sermo  
no 37. 14:  
in Eucharid  
ad Laurent:  
n. 37. 1791.

że przez meki Chryſtuſá Pána przydſie do opuſćzenia.  
Gdyż tedy te tak drogic ſe / do Chryſtuſá Zbáwiciela / z  
dziſieyſzym Jázowem / y domowemi iego wćiekamy ſie /  
zá modlámi mátti iego / y Swietych iego / od wſe /  
l / á / t / i / ch / / ktore / ná / ná / s / ná / ch / o / d / z / a / b / iá / d / be / d / z / i / e / m / y / w / o / l / n / i / e / n / i / .

**O** ſpraw to wzwolnienie Zbáwiciela moy / ktorego  
miłoſć ku narodowi ludzkiemu / **T**ieba ná ziemiſc ácia.  
gnela / pierſi krwia wſpurpurowála / y ná trzyzu hánie-  
bnie przygozdziła / á by / á / den / ſ / t / y / ch / n / i / e / padł / w / n / i / e / w / o / l / a /  
pielielnego okrutniká / ktory ſwiete imie twoie wzywa /  
záchoway wſyſtich wćale / á / o / ſ / o / b / l / i / w / i / e / y / D / o / b / r / o / d / z / i / e /  
I / A / M / E / G / O / / I / A / S / N / I / E / O / S / W / I / E / C / O / N / E / G / O / X / I / A / Z / E / C / I / A / I . / M . /  
H / E / L / I / A / S / Z / A / / N / A / C / Z / E / T / W / E / R / T / N / I / S / W / A / T / O / P / O / Ł / K / O /  
W / I / C / Z / A / C / Z / E / T / W / E / R / T / E / N / S / K / I / E / G / O / / R / O / T / M / I / S / T / R / Z / A /  
W / O / Y / S / K / A / I . / K . / M . / K / W / A / R / C / I / A / N / E / G / O / D / L / u / g / o / ſ / z / e / d / l / i /  
w / e / g / o . / B / E / G / O / Œ / A / W / M / V / / W / Y / Œ / E / V / C / H / A / Y / G / O / W / D / Z / I / E / N /  
V / T / R / A / P / T / E / N / I / A / / O / B / R / O / N / G / O / I / M / I / E / N / I / E / M / Œ / W / O / I / M / /  
Z / E / Œ / L / I / M / V / P / O / M / O / C / Z / S / W / I / A / T / N / I / C / E / / A / Z / S / I / O / N / V /  
B / R / O / N / G / O / / D / A / Y / M / V / W / E / D / L / E / S / E / R / C / A / I / E / G / O / / Y /  
W / S / Z / E / L / K / A / R / A / D / E / I / E / G / O / P / O / T / W / I / E / R / D / Z . / T / u / d / z / i / e / z / y / w / ſ / y /  
ſ / t / a / J / á / ſ / n / i / e / O / ſ / w / i / e / c / o / n / a / K / i / a / z / J / a / h / M / i / c / i / S / á / m / i / l / i / a / /  
ſ / a / m / d / o / b / r / y / ſ / t / r / o / z / u / y / o / p / i / e / t / u / n / i / e / ná / ſ / i / á / t / n / a / y / d / l / u / z / e / y

F O V E,  
R E G E,  
E T P R O T E G E.



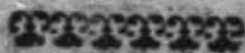
29

Pſal: 19. 1.

Pſal: 115. 1.

O STAROZYTNOSCI DOMU  
IASNIE OSWIECONYCH KSIĄŻĄT ICH MM.  
SWATOPOŁKOW CZETWERTENSKICH,

**Z**Wiedli się oni ludzie, którzy z Rusi wstali,  
*Aż do dzisiaj nie Rusia widzę nie wytrwali;*  
*Niemaj Orlkowiejow, po Ostroch placze;*  
*Wielkich Zbawczkich w Polskim Senacie nie baczę,*  
*posli iciejska, odważni Prunsey, nieznałoma,*  
*Rozynsey nawa portu tknell nieświadoma;*  
*Jedynych lat kilkaset CZETWERTENSKICH iły*  
*Rosia, gdy drugim przędze swej Prządki dowily.*  
*Boć z tego y dziś Domu dzieła Rycerskiego,*  
*Jak z konia waz za mojem idzie Trojańskiego,*  
*Odważne te Książeta swych Swietych tropami*  
**WŁODZIMIRZA, BORISSA, y HLIBA** stopami  
*Gdy postempnia, znącnie Bog ich błogosławi,*  
*Od Kęciu set lat nam dziś w sławie onych sławi,*  
*Y tak, iż gdyby teraz żywot znouu wjeli*  
*Prządki ich, zdziwić się mestru by musieli,*  
*Boć iesliby z Szakami przyslo bāre zwojzić,*  
*Z Polowey z Wāragami, w krwawy taniec chodzić;*  
*W pochwalę CZETWERTENSCY zawszeby stāneli,*  
*Pod iārzmem Iatwiejow swym y Kurā by mieli.*  
*O Iāśnie Oswięceni moi Dobrodziecie,*  
*W których ja wielka sobie pokładam udziēcie;*  
*Wiedźcie o tym, że błogo idā tego rzezy,*  
*Kto z drogi się nie zwiwszy ma, Bogā nā pierzy,*



Kurā Książę Perz-  
 nigkie wciał  
 głowe Swā-  
 tostāwowi,  
 zjāske z  
 niey wyial,  
 y z tey, o-  
 prāwiony  
 la we złoto,  
 piial.  
 Stri:lib: 4-  
 pag: 239.

APPENDIX.

**I**Wz prawie tey prace, ktora widzisz Prawosławny Czyn-  
 telniku, zaciąg odpisaniem był, y czas było zapoco-  
 na w iārzmie dobrowolnego postuśenistwa obmyć z  
 kápaiacych pian syis, gdy mi podano te SS. Cuda, w  
 których je się dobroczynność osobliwa Przeczysney Bo-  
 gārōdźice tu narodowi ludzkiemu cōwiadcza, miejsce  
 S<sup>o</sup> Monasterya Pieczarskiego, ktore sobie samā tā Se-  
 roina Tliebieśka do mieszkania ulubiszy obrāła, cudo-  
 wnym bydź wkazuis, podiatem się chacie, tāt isto-  
 tnie, iāto się same w sobie miały, nie nieprzydaiac, a  
 ni wymuiac, tu ie polożyć, y sobie Prawosławny Czyn-  
 telniku dla wciechy cześcia, cześcia dla zādziwowania  
 się dziełom Pāniskim, y tych pochwały podać.

C V D I.

ROK V PO NARODZENIU PANSKIM, 1614.

*Nie dziwny się, bluzniercy gdy zle zehodza z iwiādō.  
 Takim gebam takowa przyslusza zaplātā.*

**C**Dy ieszcze był Swiastobliwy Ociec IBLISBI PLBTA-  
 NIBCKI, Archimāndryta Pieczarski, czasu tego dla  
 swych spraw przyiāchal do Monasterya Pieczarskiego  
 J. Pr: w Bogu nie dawno zmarły BOGVSEAW POKSZA  
 RADOSZOWSKI Biskup Biłozski; a gdy te odpra-  
 wnie, tym czasem czeladz Ję M. Blā do Pieczary S<sup>o</sup>  
 Dycā nāszego Antoniego, między którymi wstapil tam-  
 je y Komornik onego Pan Wolski; a w sediszy, nie  
 tāt iātonāuczāia, iāto przyslusza, ani iāto się nā mie-  
 scu swistym y okolo Reliquij ss. godzi, zachował się,

abowiem opatruiac Ciada ss. ugodnikow Bojych / w  
 ragal sie onym / za wlosy targaiac Glowę ss. y mo-  
 wiac / nie sa te Bości z pocztu Bości błogostawionych /  
 ale Rusacy zmarle Ciada posużywszy / swistobliwo-  
 scia te zmyślona pokryli / y za takie pielgrzymiacym  
 do tego miejsca udao. Pobożny Ociec Anastazi Di-  
 rector na ten czas tey swietey Pieczary / rzecze do blu-  
 zniacego: Nie zwodz sie czlowieczce / ani wymuy cia-  
 lom tym godności ich / by snadz kárność iada / ktora za  
 bluznierca y za każdym grzeszacy w tropy idzie / tudziez  
 cie nie osloblala / y plaga ona; ktora nigdy gab wyu-  
 zdanych y wysworewanych nie minela / mizernie nie  
 padla na cie; boleie sercem lichey kondiciey twoiey / y  
 upadku twego przyszlego wielmi zalua / boć prawdzi-  
 wie Reliquie te / sa Reliquie milych przyaciol y Brá-  
 ci Pariskich / czci godne wshelaciey / y osanowania przy-  
 stoyne / obroć lepiej o czlowieczce zarty niepotrzebne  
 w placz / mowy ofszypliwe w modlitwa / y plugawe ná-  
 trzasania / ná wezwanie ss. imion ich / zadaiac / aby cie  
 we wshelaticz przygodach wczesnie ratowali. Prawimu  
 to W. Ociec Pieczarny / ale iako o zelazny (iako mowia)  
 wilku / boć on efektem Phardona zátwardziaty w zlo-  
 ści swoiey / odpowiada godnemu possanowania staru-  
 strowi: Bdy ty iako chceš / powiesci ia twoiey tey za-  
 dney wiary nie daie. Po tak znamienitey rozprawie  
 wysli z Pieczary / ten zostal w swey Celi / dytuuiac sie  
 goscia swiego wielkiey smialosci / ow wsiadly przed  
 wroty na konia / polachal w droge przebisiwzieta za  
 Pánem; a wieidziac z miedzy ogrodow Monastyr-  
 skich / padl na ziemi rowney koni Wolskiego / y rozbiwszy  
 Pána / przednie nogi sobie potamal / y na tymie miej-  
 scu zdechly zostal: Pánu Wolskiemu zas ono z upadnie  
 nia rozbitie / stopniem bylo do inzych przygod nie blo-

gich / po.

Zi wragi-  
 niem pre-  
 ko kárnošć  
 nádechaj.

gich / potym y do samey smierci / poniewaz wiele blad y  
 uciškow oplakany nedznik poniosly tegoz roku / ušlapil  
 z miedzy zywych okrutnie zamordowany / y pamiec iego  
 zginela z sumem. To zost w Bodze zeshlego Biskupa  
 slyšalem sam / gdy J. Przesowie: J. M. Oycu Me-  
 tropolicie našemu dzisiejszemu Pr: na ten czas ickeze  
 Archimandrycie tylko Pieczarskiemu powiadał / w Ro-  
 ku / 1628. Ta zas powiešć z tad swoy wzela poczatek:  
 Mnich Zakonu Bernardynskiego / ktory mieszkal przy  
 J. Mici na ten czas / nieprzystoynemi slowy wiele Cia-  
 lom ss. derogował / tak iż mnogim byl przyczyna do te-  
 goz nieusnanowania slug Pariskich; narzekal tedy nań  
 w Bogu zeshly Biskup / gdy sie o tym dowiedzial / przed  
 wshystimi / ktorych nas stalo niemalo / mowiac te for-  
 malla do niego: Mily Kisz / poniechaycie wymowac  
 Swietym / by snadz co godnego bluznierstwa wprzede  
 nie poniešliście. Slugi swe zas napominal w te slo-  
 wa: Bto chce iść do Swatey Pieczary / jezeli nie wie-  
 rza iż do Bogu mišchcial wchodzi / y miesztani icmu  
 prziemnych / niech nie uštepuie; boć miejsce swiete  
 swistobliwego potrzebuia náwiedzenia.

## PARÆNESIS.

**T**ak ktorzy w miescie bluznia tarz / carych ktorzy ná  
 dwoy drozu / lub ná rynku / strosuy / y isltiy przyszlo  
 uderzyt / nie hamuy raki / ani to watp uczynie / day poli-  
 czet / gabs wyby / race twey przez to uderzenie swisto-  
 bliwošć iednay / mowi Swisty Jan Skotusly. Patrz  
 Prawešlawny Czyt: iesliby w miescie kto bluznil / czigo  
 godzien; a gdy kto ná miejscu wyiemnym / y Swiatym  
 Bozym poswiaccznym blaspheumie / cze godzien wzaz;  
 tego snadz co mowi: Czlowiek ktorzyby zlorzeczył Bo-  
 gu swemu / grzech swey peniešcie: ktoby zas bluznil imie

K r 2

Bojez

Náponnia  
 nie potozne  
 g. B. slug.

Stošny  
 wryk.

Leu: 24. 16.

Madr: Ro  
1. v. 6.11. 4. 13. 3.  
0. 101. 8. 6.  
In. T. A.Madr: 8. 9.  
11.  
4. Reg: 19.  
11.  
Luz: 14. 11.

Boże / śmierć niech umrze / Pamiętni go zabije wszy-  
stek lud; Duch bowiem mądrości jest dobrotliwy, y nie  
wyzwoli skorzecającego od ust swoich. Wiedząc o tym  
Prawostawny Cyt: że bluźnierstwo jest nad wszy-  
stkie grzechy grzech / y śmiertelny, gdy pochodzi z uprzedza-  
jącego uwajenia y pozwolenia umysłu / do tego y o ty: iż  
uraganie ze złości tej / która jest z zniewaga rzeczy grze-  
chowi lichy przystęp hamujących / y nas prowadzących do  
pokuty / jest wysep przeciwko Duchowi świętemu /  
strzeż się go y sam wszelako / y drugich iesliby idłowi się  
( idło o ludziach z szczyrej złości detrahujących Świę-  
tym Pieczętnym / lubo to y superficie tenus pobożnych z  
żalę słysze ) nąydowali / odwodzi / by na taki hał nie przy-  
šli / na iaki padł Antioch / na iaki Sennacherib / któremu  
sto osmdziesiąt tysięcy Anyoł Pański woyska wytracił /  
na iaki syn Salumithy corti Dabry z pokolenia Dan-  
we / które miała z mejem Aegipteláninem / na iaki y  
dśiślejšy Wojski: a pomni na słowa S<sup>o</sup> Basilego / iż  
teo grzeszy / prawo wprawdzie gwałci / ale teo bluźni  
przeciwko samemu Panu Bogu / w niezbojność wpada.

C V D. 11.

ROKY PO NARODZENIU PANSKIM, 1626.  
Dnia Maja 10.

*Waż gotow nawsze umrzeć, gdyż nie śmierć nąstanie.  
Czesło dusza pláclimy myto nleszod jlanie.*

O nowy zbawienia nąslego był Rok Cytiać sedśset  
Dwadziesiąć osmy / dzien Maja 10. którego zawi-  
tawšy do S<sup>o</sup> Monáštyra Bliowopieczęrnego ( ob  
Jásnie Oów: Kiasat y Monárchów Ruskich Prawo-  
stawnych Prządów Kiasat Jh M M. na Czwertni  
Michajłowiczow Swatopolkow Czwerteniških v.  
fundowánego ) tenże wyšey rzeczony J. Przewieleb z

w Pánie

w Pánie zeszly Biskup Bliowski / sam dśiślejšemu  
Jasi: Pr: Prawost: Metropolitowi Ruski: y Archimán-  
drycie nąssemu Pieczęrnemu / rzecz ta cudowna / ktorey  
sam na sobie doświadczył / w te opowiedział słowá:

Já Archimándryctwá prawi wielkiego onego M<sup>o</sup>g-  
já Zachariáša z Kopyšná Kopyšeniškego / umyślnie  
złachalem do mąstności Biskupstwa mego Czarno-  
grodkli / doo dla tego / abym wátow / ktorych tamté wiel-  
kim od Bisurmánów podleglá incuršiam postiadwid-  
ta potrzebnie ogladał / idłoby się y idł storo powráwo-  
wał; ponieważ stara obrona opábdiać nowej potrze-  
bowala / robocie tej gdy się pilnie przypátruie stóiac na  
wieršchu / y rzemiešnitow pilność sobie uwajam / id-  
kimś sadem Bozym ( quod est inscrutable & abyssus  
multa ) niewiem / we mgnieniu oka wielka część ziemie  
oderwawšy się z gory / w doł ten ktory kopali grábá-  
rze pádnie / a gdy wiele ich iakos się wchylilo zdrowo /  
jednego stemia eal nátryła / iż była nad nim id-  
łoby na łokci piéc; na co ia pátryac / wielcem był žaló-  
šny / lubo dla tego / iż przymnie y widzeniu moim eal-  
wa śmierćá cztowiek ten period žycia swego termino-  
wał / dla czego y tzy się mi potofiem ze szrenic mych rzu-  
ciły / y iakem wielmi weškowác / przypisuiac ten przypa-  
dek wysepłom moim / w lamente ealim siedlem do  
domu / w ktorym na ten czas przemieštiwalem / rosta-  
zawšy grábárzom / ktorych liczba była mnoga / obrzucie  
prádko ziemie / y odtopác przywálonego cztowieka zń-  
dlawionego. A gdym droga ma continuowal / očírdiac  
z teš oczymoié / wspomnieć mi z woli Božey przysšlo o  
Swiatocudotwornej Ławrze Pieczęrnolliowskiej z eal-  
nie došedšy do domu / pádnem na ziemie / y począłem tzy  
szam / y modly modlam przydáiac ku Śwátišty  
Pánie Máriey Mácei Božey / Pieczęrnego Moná-

Psal: 35. 7.

Kr 3

styd



Wskazanie  
pobojnego  
mistupa.

Wskazanie  
pobojnego  
mistupa.

Był Dobrodziejce supplikować mówiac: O Przebło-  
gostwiona y od wielow wybrana Panno, ktoraś sobie  
w stronach Wrańinnych S. Cerkiew Pieczarska wybra-  
ła, y cudami obogaciła, dla sławy Swietego imienia  
twego, dla umnożenia Cudow wielkich, y dla ludzkiego  
przypadku, potaj dziś idro zawiśe wielom oświadczaś,  
ktoryś sioćcię dla do Ciebie, y do Cerkwi twoy Pieczarskiej  
ra przychodzi, tudzież y w niej od serca szczyre<sup>o</sup> cia wy-  
mawia, potaj mówis y na mnie, ktory upadam przed swia-  
tobliwością twą, miłość twą, a zachoway cale zdro-  
wego, y zdrowy staję nie cierpiacego, zleka tego, ktoreg<sup>o</sup>  
tęzi ciężar ziemię pokrył y przyślawił, abym y ja sęd  
pokłon uczynił w Swietey Cerkwi twoy Pieczarskiej, y  
dzieci tobie oddał za dobrodziejstwo; boć nie maś iuż  
nadzieie insey o zdrowiu jego, jeśli ie od Ciebie Dobra-  
dziejstwo świadca nie odniesie. Kielem to, y poślubiłem  
sam osoba swa iść piechota do Monastyrza Pieczarskiego,  
y dzieci za dobrodziejstwo przysła przy ludzi przyto-  
mnych zebraniu w niej Brołowej Niebieskiej oddać, do  
tego y iaktmuino homa uczynić. A gdy tąd leżac po Dawi-  
dowstwu prawie modlił się y lamentował, przybieżył  
toby po dwu godzinach zęarówych Bemornik moy do  
mnie, y prawi mi: Dobrodzieciu, iuż do głowy odtopano  
cykwieta, ktorego pokryła była ziemia, y żyje. Rzeczta  
wstydawşy, goracey łatem się modlić Przeczystey Pán-  
nie, obiecuiac, iż S. Cerkiew Pieczarska mam wola  
supelna nawiędzić; ale y to iestże gdy mowię, przybieży  
drugi sluga, y prawi mi: Nie frasz się Dobrodzieciu,  
iż w badzie przyślawiony cykwieta, iuż odtopan do glo-  
wy, pogloda oczyma sam y tam. To ia stysza, wielcem  
się sercem ucieszył, y sam wstawy, sędłem na to miejsce,  
na ktorym widza: biednego głowa ruścia: ego ( boć ie-  
gżę nie wdyś był odtopany ) pochwaliłem Páná Bó-

647

gá, y Przeczysta Rodzicielka jego: a gdy go odtopano  
zdrowego, całego, y ni w jednym cykontu zlamanie id-  
lic cierpiacego, tylko iaktoby w zach wyceniu iaktima ba-  
daczo, y strachu niezwydzanym, wywleczony tudzież z  
niewczesney tey grubey, prosí o picie, iam rozkazał mu  
dąć winá sianice, ktora wyprł; y tąd za táska Bogá  
w sędmogacego, y za mołkami wielkoy Pánicy gornie<sup>o</sup>  
Jeruzalim; drugimi zaráz poczł tolo dzieła swego ro-  
bić, a ia wele obietnice mey poczawşy droge, przyśbłę  
pieśo do Swietego Monastyrza Pieczarskiego, dzie-  
tim oddał kłanowşy ná koláná przed obrazem w dżi-  
sieskiej S. Cerkwi Pieczarskiej Tworey memu, y naj-  
czystšej Pánicy Máriey, wielkie swiete Cuda odpra-  
wuiacey w Prawosławney Swiatnicy swoicy, iż wyba-  
wila Maja od gorzkiej śmierci, y zdrowego iuż ( iaktó ia  
rozumiałę y wşyscy, ktory na to patrzałi ) żywota ná-  
dziei nie máioce<sup>o</sup> prawie wstrześila mora Syná y Bogá  
swę, Páná nášę Jezusa Chrysta: ktoremu sławá, czesć,  
pokłon, y niepeczet, mie<sup>o</sup> Dycem, Przeczystym y żywot dá-  
iacym Łudem ni, Ładzie dzie, zawiśe, y ná wieli.

## PARÆNESIS.

**N**iewpewny dzieci śmierci, nie pewna godzina; czuń te<sup>o</sup>  
dy potrzeba, aby gdy tá przydzie, gotowch nas zástá-  
ka ná przyćie syná cykwieta: uczy nas sam gotowo-  
ści tey zbawiciel náš Jezus Chrystus: Niech beda prá-  
wi przepasane biodra wásze, y podobnie goraiace w re-  
pach wászych, a wy podobni ludziom czeláciacym ná Pá-  
ná swę; piedyby się z god náwrócił, aby gdy przydzie, y  
zakołáce, nátychmiast mu otworzyli; błogostawieni owi  
sładzy, ktore przyśbłę Pan znowdzie czuiace. Tłucza y  
Uta drzec: Gotuy prawi do kresu rzeczy twoie, y przygo-

Luce 12. 38.

tuy się

D. Basilii

tuy się do pola. Oycowie nasi y Prorocy gdzie sączy na wielki żyć bada? Zto się rodzi/mowi wielki Basili, y kto poczyna żyć, potrzeba aby życia swego koniec przed oczyma miał za wstę; boć kto ten sobie przekłada, na każdy dzień umiera: kto zaś tak często umiera, żywot pozyskuje; tak idło ow traci, który ma za wstę Niosopusy, w rozkoszy y w ściśleciu za wstę się znajduje. Samyści Tyran Policrates nie pomniac na to, po szczęściu sromotnie obieszony, ow o Ewangelisty iedzą do piekła stracony. Dathan y Abirona żywo piekło przysłało. Pentapolim, lubo miał pieć głównych z całą Prowincya pożarła ziemią. Chrześcianie gdy na ostatnie rzeczy nie pomniac grzecha, Swiste miejsca utracili. Obsiadł Bisurmanin Narodzeniem Zbawiciela mego wczczony Bethleem; Jerusaleem Pániskim wciępieniem sławny: Chabor Przemienienie, Hermosymowstwa imienia na Jordanie stygnieniem, wjiste gory posiadał, wstoczono dla zbawienia naszego nogami Odrupicielowymi, wjiał ziemia swista. Przemeta morphosowały się do mnie Swiatnice Bogu miłe na brydzie Meczety, gdzie Archierey przede wszystkim rzeczy Tworcy hymny swiste, gdzie Pogánin Máchometowi odprawuje ceremonie przeklate. Pady fundowne Błahostory. it. it.

Ztóry jest człowiek, któryby żył, a nie obaczył śmierci, ten o którym trochę wyżej S. Basilius, y lubo

Tendimus ad mortē, & metā properamus ad vnam. Zaprawda dobrze ten tu niey przecie posiadał, który się do brze na przecie przygotował; Niey Pr: Cz: przykład dajesz Grábársz, ktore tak etnala prawica Pániska, a badz za wstę gotowy, gdy ci kaja zplacu tego siezdzać, poniewaz Swista ona dusza jest, ktora w dzień y w nocy ni ocz innego nie stara się, tylko takimby sposobem w wielki on dzień, ktorego stworzenie wshyło rozumne

prze d s a.

Luk: 11. 19.

Numer: 18.

38.

D. Damasc.

Orat: de Do-

mini Trans.

Psal: 118.

Cyril: Nic-

of: opad

Aug: 19:

118.

Przed sadem sprawiedliwego sędzięgo stanie, aby radu. net pozycia swego dało, okazala się sędziemu. Wcz się y tego z pobojnego Biskupa tego, iak wiele wiara, modla, y tzy obficie tu Niaswietney Pannie wylane, moga, że y umarłych (iako o tym wshyscy koncludowali) wstrzeżala, y sam się do tych odaway wkładz rązie, wpe. wniam że te stana za mur miedziany.

C V D III.

ROKV PO NARODZENIV PANSKIM, 1628.

Gore dżwigniesz, nietylko keniá od niemocy

Zlaczysz, gdy wiara bedziesz miał w Bojey plmocy.

Wielce ludzie zwykli żalować, gdy im rzeczy te, w kto. rzych osobliwie lubowali, gina, iako e contra wiel. mi cieja się, gdy na nich nie moza stody: obaczył to w sprawie dżisleysey Praw: Czytel: iawnie, iako wyżej mianowany Prze: w Pánu Bogu Biskup Biionski, Roku P. 1628. Máiá dnia 10. przyszedł do Monasty. ra Pieczárskiego, z radością Niaswietney Pannie dżis. kował, iż go od utraty rzeczy miłej zachowala: przecz. tał y to, iako po dżisłach o sprawie tej J. P. J. Mći Oycu Archimándrycie naszemu referował: Przed prz. ściem prawi moim dżisleysey do Monastyrá dniami trze. má, to jest siedmege Máiá. ( boć w Láturze s. iakem rzekł, był dnia dżiesiatego tegoż Miesiacá y Roku ) Boni mi naylepsy, ktoregom kupił był za złoty chęścet, wielmi zachorzał w Biowie, y tak, iż nadzieie o tego ży. ciu jaden nie miał. Przyszedł abewi. m do mnie Boniu. by, y rzecze: Dobrodżicciu, koni naylepsy kárytny zdyka, y iuz cosmy rozumieli to lekarstw czynilismy, lecz nic a nic nie pomagamy, y lenowala przystawilismy, ale y ten prawi, że nie moza, aby iuz wiscesy żył, penicwaz ed

Es

ziemie

złemie nie wstawiał środze opuchły / y piánami się mą-  
 żac. Zasmęciłem się niepoćiesna ta powieścią / y że tak  
 wiele pieniędzy darmo wydał iakże żałować / a żałować  
 wszystkim wstąpić / padł twarz swa na twarz ziemi / y  
 modlić się począł ze łzami tu Przebłogostawionej  
 Pannie Bogarodzicy / mowiąc w sobie : O naj-  
 przeczyszcza Bogarodzico / Panno miłościwa / która dżiwne  
 Cudo wstawicznie w świątey Cerkwi twej Pieczaroli-  
 iowskiej sprawujesz / tym wszystkim wygadziac miło-  
 sierdzie / ktorzy cie na pomoc sobie zserca wiernie wzy-  
 wają / proszę cie / iako onego człowieka / ktorogo ziemią  
 nakryła była / od ciężkiej y gorzkiej śmierci wybawiłaś /  
 y dżis zdrowionia tego / abym wszystkim opowiedział  
 wielmożność / moc / y sławę twoją / y abym wstawiał Cudo-  
 tworna twa Cerkiew Pieczarska. To wyrzeżył / obiał w-  
 czyniłem iść do przereczoney Świątnicy / y w porządku  
 tu iej przed ambonem kłękawszy / pietaście Pański ich  
 modlitw / to iest Patierzy / y pietaście Pozdrowieni  
 Panny Przeczyszczy z przyszłym nabożeństwem odpra-  
 wić / dżiękując Panu Bogu / y wielbiąc niepokalana Ro-  
 dzicielka iego. Po tej zabawie nie wysła czterć godzi-  
 ny / gdy przyszedł tenże Boniushy / a żałowaławszy rzecz :  
 Nie frásuy się Dobrodzieciu / koni wstał zdrowie / puchli-  
 na wstąpiła / y ninacz nie wstąpić ; ja wciężony / pochwa-  
 liłem Pána / y Naswietła Pánnę Rodzicielka iego /  
 wyszedł do skánie / a tak iako mi Boniushy powiedział /  
 obaczywszy / puściłem się pieśń do Świąte Monastyrá  
 tutejszego / do ktorogo przyszedłszy / com przyrzekł / wy-  
 pełnić w Cerkwi na miejscu / ktorym sobie był publiczne  
 obrał. A tak swe dżięki Biskup odprawiwszy / wstał / z Cer-  
 kwi wyszedł / drożki przyczynę rzeczony porządkiem powie-  
 dżiał ; a nakoniec rzekł : O toż M. Oycze Archimándri-  
 to obiał / ktorzy Przebłogost / Pannie ślubował / na sławę

Boga

Modlitwa  
 pobożnego  
 Biskupa.

Prawdzi-  
 wa modli-  
 twa iak  
 wiele może.

Boga w Troycy świętey iedynego / y pochwała teyże Prze-  
 czyszczy Matki P. M. J. Chr. oddałem zupełnie / nie  
 wlewać na siebie tego / czego ci dostępuia / ktorzy obietnice  
 Panu uczyniwszy / nie pełnia iey.

## PARÆNESIS.

P<sup>ro</sup> Authorowie o onym toniu Alexandrá wielkiego  
 Bucephale / ktorogo za ślesność talentow kupiono /  
 iż żadnemu wsięć na się (toż ciż y o Juliusa Cesarzá  
 toniu / ktorymiał przednie nogi człowiece powiadaia)  
 procz Alexandrá nie dopuścił. Prawia drudzy / iż w tá-  
 żarów tonie Pánów swych gdy głodem prawie iuz omi-  
 raia / karmia / a to otworzyć sobie żyły dopuszczaiac żelá-  
 zę / y krew swa dla potármu ich wytaczaiac. Często do te-  
 Pan przez tonie ludzkie złości karsze / gdy im ie odeymu-  
 ie / y złemu przyczynę subtrahit / osobliwie Duchownym /  
 ktorymnie godzi się opuścić chwale Bożo / pilniey się  
 o wychowaniu toni / a niżeli o ozdobie oktarzowej sta-  
 rać : co ktorzy czynia / iaki był Theophilactus młody / iaki  
 Clerik Burgundiyski / mizerne gina. Zás co do potrzeby  
 ich żyć / iako widzimy w ty światá stanie / Pan tych cho-  
 wania nie zabrania / y owšem gdy w cięzka wpadaia nie-  
 moc / one na modły wiernych slug swoich zdrowia / iá-  
 kós czytał w dżisiejszym cudzie / y ja sam widziałem / gdy  
 potonele znou ożywił / y człowiekowi supplituiace.  
 mu zdrowe tá oddał / która wola wslugiacych iey czy-  
 ni / y modły ich wysłuchiwa. Wraz y to / iż ten Pláci-  
 dusa do poznania Chrystusa Pána przyprowadził / gdy  
 go przed onym Jeleniem / który między rogami Pána na  
 Brzyju máiac / mówił do niego : Plácido / przecz mi  
 przesładujesz / postanowił : Bomi Seliáša Chesbitczy.  
 ta w górne trąny podwyszyły y wywozły.

Plim: lib: 2.  
 e. 42.  
 Sofiu e 46  
 Iustinus.

Metaph: 20.  
 Septem  
 Damas: lib:  
 3. de imag.  
 4. Reg: 2  
 11.

## C V D IV.

ROKY PO NARODZENIU PANSKIM, 1630.

Roznie deszcz używał gorącego Panie.

Złych nim karześ, a w dobrym bronisz ludzkie stanie.

Piotrow  
post zowie  
sie. 17 na  
dziej wie.  
ta Piotra.  
konczy sie.

Poczelismy byli post on / ktory SS. Apostołowie po przyściu Ducha swietego odprawowali / y już do Piątku pierwszego tydnia postapilo sie bylo. Wiec że post ma być zale y gorzkością za występki / z wstrzemięzliwością / y ciętą ( boć te rzeczy są ran od grzechow duszy zdaných lekarstwem ) odręceniem / Pan wedle swietey woli swoiey przydaie k temu yte / woyna mowie / ktora iakbynas odręczyła / każdy z wolennych efektow porozu. mieć może / dla czego o tym opuścisz / o owym powiem / iakoby cudownie od wytorzenia aż do gruntu / y zburzenia ostatniego Monasteru swoy do czasu ięscze naznaczonego zachowała prawicą Bożą / y Prze: Panny o nim pilne staranie.

Po roznych Marsowach z niespokojnemi Zaporozkich Mosolcow pod Periasławiem kupami rozprawach / gdy im daley tym wiscey Pułkow J. B. M. Pana nam ścisliwie panujące / domowych / tudzież iezdnych y pieśnych Regimentow cudzoziemskich za Dniepr islo przeprowadzić sie / między innemi we Czwartek w wieczor przyciągnęło roznych Companij do tysiacą boiow: iak pod Biiow / y podle Zlotych wrot otaborzywszy sie / tam spokojnie noclegowali. Opuściwszy podziemne dziedzi. ny / gdy miłe słońce na nasz znou pułk spazerek wsiadła. to / a dzień czyniwszy ludzi do zwykłych prac pobudziło: powstali y żołnierze / a wiedząc blisko barzo o kilkuset zebranych z Szulha Bożakach Dnieprowych / nowym krwie Szlachectkey po oboyrzezu tey rzeki przela. niem wyniosłych / iakoby ( boć tak wrzeczy nie było ) w

Swisto.

Swietocudotwornym Monasteru Pieczarówskim triumfuiących / namowe uważna uczynili / a postano. wiwszy ich w Miasteczku Monasterskim dobywać / do Rądných Pánow Biiowskich po armaty / prochy / kule / y inne do burzenia rzeczy należne postali / sami uzbroiwszy sie / prosto przez Kłow iedni / drugy droga od Biiowa z wycząyna / trzeci od Lybedzi do wymyślonego podstęp. wali miejsca Bożego zburzenia / y tym ochocze im sie y dział miał wywrotcielow zaraz spodziewać po sobie / y piękna pogoda / ktora barzo woysko uweselała / z wiatrem małym od Septentrionu miała na nieprzyaciela.

Przyśedży nie daleko / harcownik poczał wyieździć / z Miastką nie widać nikogo / boć też w nim iako y w samy Swietym Monasteru z Bożakow żadnego nie było / iako sie to okazało z relati tych Paniat y żołnierzow / ktorzy na Cerkwi Pieczarskiej przed tymi Junakami wczesnie za. chowani / długie godziny odprawowali / ci abowiem na ten czas stali na Ostrowie Dnieprowym / y dla nich wiad. chałby był lud J. B. M. bezpiecznie sobie do samego Monasteru / lecz wiatr wielki quo malo genio niewiem dzwignawszy sie / Brame / ktora zowa Biiowska ( iako sie to często przydaie ) zawarł / do tego pijaniczysko iakies y wlocega / obaczywszy ano lud Niemiecki y Polski o. krył pola Monasterskie / stoczył natychmiast na Ostrow / dając znać o tym następie przerzeczonemu Szulze Pułko. wnikowi / ten z ludem tudzież przybył / Bramy obie y ar. maty na nich / ktora była na ten czas stoma nalażadowa. na / opanował / fance włoło tynu porobił / y iak z dział palić wprzod do cudzoziemskich ludzi / lecz im niewiele / ( i z rzecy była między wielkim drzewem orzechow Wło. stich / y gestemi domami ) radził: Takie były preludia wojny. a gdy daley siła wielka między oploty Monaster. kie wieździć Choragwie poczaly / a Piechota tynu zoba.

Kłow vro. czysto bli. sko Kłio. w. d. Pogodne niebo.

83

iacted.

lać iedne / drugie rozgradzać / podcinać trzęcie chwycić /  
sie / y iezbyć wolna droga gotowała / one ślicznopogo-  
dne niebo mienić swo oydobę pocynie / iakoby z wesołości  
wielkiej w smutek przytry postąpiac / niezwyrodnie cie-  
mno chmura prędko przyodzieie wdziaczna rumianność  
swoia / y tudzież zleża deszcz z tań gorących componowany  
wyleie kropel / iż skoro ktora gdykolwiek na toniali / ná  
iezbyć / lub pieść pódla / tań ich iakoby barzo wreiacy  
w trop ( iakto niepledyś Bahánowi Tawiatyha Bogáro-  
dyca Pánna / ktory ná Míasto Bonstantinopol potega  
wielka z Saráceny nástempował uczyniła ) oparzywszy  
pietką. A gdy to tań nie iednemu sie przydało upale-  
nie / roznie sie ich wiele po byjach rozidchało / w ktore  
właszy / osobliwie Niemcy y pácholkowie z piechota /  
poczeli wewnątrz palic / ogieni do ścian przykładać / dré-  
nice y stoma z nadworna tymie ogniem podpalac / wśla-  
cie jaona miara zapalic iedney nie mowis chłupy / ale  
ani ktorey deszczli lubo stoma mogli. Obaczywszy te dzi-  
wne dzieła żołnierze J. B. Mici. sami odwrot uczy-  
nili / ato tym intentem / aby názdawerz przecie Moná-  
styra Pieczárskiego dla niektórych respektow dobywać  
przygotowali sie. O ktory to takowym ich zamysle wśla-  
wily przyswoich widdomosć Jáf. Peze: w Bogu J. M.  
Ociec Archimandryta náš / wyl Jch Mm. pp.  
Pána Samira Báfewskiego / y Pána N : Sáfewskie-  
go / ktorych był ed iak Bozactich w iedno z Jego  
Mieia Pánem Bazimierzem Tyshkiewiczem / ná ten czas  
Weiewodziecem Minskim zachował / iakom rzekł wyzy /  
ná Cerkwi Tawiatyhy Panny Pieczárskiej / y wypra-  
wil ich do stárszych Compány tych / gdyie przybywszy / gdy  
Jch Mm. Pánu Buehlerowi / Pánu Bolewskiemu /  
y innym ná tym ludem przelożonym oświadczyli dobroć  
J. M. Oycá Archimandryty / y gdy przelożyli coby z

Angáris

Angáris sam / a prawie codzien ciejsza biada od lichych  
tych ludzi cierpiel / idli dishonor z nabojna w Chry-  
stwie Brácia swa / idli slug obelgi / idli wiele škod w  
dobrach Cerkiewnych poczynionych ponosił / ná tenie idli.  
by iestze z wieczora pozucielali / sprawili to / iż y J. M.  
Oycá Archimandryta nášego z niepotrzebney suspiciey  
u Woyta J. B. M. eliberowali / y wśelako securita-  
tem mieyscu swiatemu ziednali : do ktorego wiele ich po-  
tey Tragediey przyiejdziac / Cud ten / ktory sami wi-  
dzieli / iakwie wśystim nam / a osobliwie narod Nie-  
miecki / y nabojnicysszy Pánow Polánow piewiedzieli /  
iam go zas dla wiesley pekwaly Miatli Bozey / y pred-  
kicy w biadach pomocnicy tu dla wietopemnych cza-  
sow / y dla oświadczenia zó dobrodziejstwo wdziaczno-  
ści insnowal.

## PARÆNESIS.

O Cieni / grad / anieg / led / w ider gwałtowny / deszcz. it.  
Oczyń sie two y wola Párisa / gdy ich wśywa / czadim  
aby dobroć ludzka nimi nágrebził / czadé iży skosć tych  
ie zganit. Powśednym potopem wyplotał swiat / y co  
spetnego ziemia dzwigala zniest wodami. Deszczem  
śladczystoognistym gniew swoy z Nieba wylał ná  
Sodoma y Gomora / ziemi ie porzucé kazal / y innych  
Míast poblizszych mieszancow niesytym ośhianiam pol-  
tnac dopuścić. Deszczem w Constantinopolu y Bithinicy  
( ktory iakto naywiesze rzeki splywał z obłokow ) wiele  
wól potopił / wiele gor wysokich w rowniny obrocił. De-  
szcem co ná druga strona / dździł manna / przepiórkami /  
mlekiem / y tym samy co deszczem meré zowicmy / iakto prá-  
wi kroluacy Prorok : Deszcz dobrowolny oddzielił Boże  
dźiedziectwu twemu. Tawiedziłó ziemi / nápoileó ia /

rozmaí.

Niewinn  
ge Pan Bog  
się je.

Psal: 148.

Gen 17. 12

Gen 19. 26.

Euzg: Hift  
lib: 2. e. 14.

Sap: 16. 20.

Ibid: v. 3.

Plim: 11. 2.

e. 16.

Psal: 67. 20.

Psal: 64. 10.

11.

rozmaicie ubogacieś ia. Rzeka Boja pełna jest wody/  
 zgotowałaś żywność ich/bo tak i si zgotowanie icy:bro-  
 dy icy napoy/ rozmnożył iey wrodzicie / z kropel icy rozwe-  
 sili się rodzaja. **V** Saxonow Australnych iako niekie-  
 dyś było ja Prorok Eliasz/ trzy lata deszczu nie było:  
 lecz skoro ci wtopieli się Bzysuś obmyli / wodę wiel-  
 ką zatwardziła Ciebie spuściło / y ziemia żywna w wro-  
 dzicie sprawiło. Deszczem ognistym y Monasty Przeczy-  
 sley Matki swoley Maricy Pieczarski od rozgrabienia y  
 znieśienia ostatnie Pa obronił / y aby się chwalać imie  
 nią tego w nim zawsze odprawowała / całe zachował / id-  
 eo czytaś w Cudzie samym. **Praw: Czyt:** gdy w rąbie nie-  
 bezpiecznym wdaś się przez modlitwo do Boga / to samo  
 co śmierć przynieść miało ( iako się znami stało / gdy  
 piechy ludzkie Ciemieccy pod regimencem J. M. Pana  
 Jolewskie badacy / ktorzy na nas wczora sturmowali /  
 y śmierci naszej szukali / naziwierz stali na w obronie do-  
 brey) żywotci przynieście / y co gwałtem na cie nastąpić  
 chciało / po tobie bądźcie: a tym jeszcze lepiej / gdy  
 Sychem / miasto mowis grzechow z Abime.  
 lechem wywrociś / a je by się znownu nie  
 trzewiło / zorzesh / y sola złość wy.  
 iadająca posiecieś.



p. Reg: 11.

2.  
Iac: 3. 18.Sed: 9.  
41.